

P.4
rok 1

AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
ZWIĄZANIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 41
zeszyt **1/2**

1973

OSOLINEUM

KOMITET REDAKCYJNY

MARIA DEMBOWSKA — redaktor naczelny
LEON ŁOS, STEFAN ROSOŁOWSKI, HENRYK SAWONIAK,
ROMANA STECZOWICZ (sekretarz redakcji), HANNA ZASADOWA,
TADEUSZ ZARZĘBSKI (zastępca redaktora naczelnego)

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego
BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej

Redaktor: HENRYK SAWONIAK

Adres Redakcji:

Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, VI p., Biblioteka PAN, tel. 20-33-02

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, Wrocław, Rynek 9

INFORMACJA DLA AUTORÓW PRAC PRZYGOTOWYWANYCH DO PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO

Redakcja zamawia materiały u autorów, ewentualnie na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu pracy i konspektu. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Maszynopisy materiałów zamówionych powinny być przygotowane według dostarczonej autorowi instrukcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY
LIBRARY REVIEW

R. 41

.1973



P.4 d.1

TREŚĆ

Ogólnokrajowa konferencja SBP nt. działalności informacyjnej bibliotek (Łódź 15-16 czerwca 1972 r.)

WSTĘP (<i>Maria Dembowska</i>)	5
ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI: Miejsce i rola biblioteki w ogólnym systemie informacji	9
HALINA CHAMERSKA: Działalność informacyjna bibliotek polskich w latach 1945 - 1971	27
HANNA UNIEJEWSKA: Biblioteki w systemie informacji naukowej. Próba ujęcia modelowego	55
HELENA JARECKA: Wprowadzenie do problematyki badań potrzeb użytkowników informacji	65
HELENA JARECKA, IRENA ALEKSANDROWICZ: Badania potrzeb użytkowników informacji — studentów szkół wyższych	71
MIROSŁAWA KOCIĘCKA: Użytkownicy informacji w bibliotekach publicznych i ich potrzeby	83
JADWIGA SINIARSKA-CZAPLICKA: Analiza potrzeb użytkowników informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej	97
ANNA SITARSKA: Wpływ nowych technik na wydawnictwa informacyjne na przykładzie polskich wydawnictw informacyjnych	109
WANDA KRONMAN-CZAJKA: Charakterystyka polskiego piśmiennictwa z zakresu działalności informacyjnej bibliotek (1946-1970)	137
Kierunki działalności Komisji Informacji Technicznej przy Oddziale Wojewódzkim NOT w Łodzi (<i>Roman Btasinek, Jadwiga Siniarska-Czaplicka</i>)	162
Działalność Koła Pracowników Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej przy OW NOT w Łodzi w latach 1967-1972 (<i>Roman Btasinek, Stanisław Ostapowicz, Jadwiga Przygocka</i>)	166
PRZEBIEG OBRAD (<i>Hanna Zasadowa</i>)	172
UCHWAŁY	178

Opinie. Poglądy. Propozycje

TADEUSZ ZARZĘBSKI: Uwagi o naszym Stowarzyszeniu. (Refleksje pozjazdowe)	181
--	-----

Doniesienia

Państwowa Rada Biblioteczna (<i>Ewa Pawlikowska</i>)	187
Z problemów międzynarodowego ujednoczenia zasad katalogowania (<i>Maria Lenartowicz</i>)	190

Sprawozdania

Z prac Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej Komitetu Organizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej (<i>Leon Łoś</i>)	195
Z działalności bibliotek Polskiej Akademii Nauk (<i>Leon Łoś</i>)	196
IX Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych (St. Gallen, 22-28 sierpnia 1971 r.) (<i>Maria Prokopowicz</i>)	196
„Study tour” bibliotek angielskich (<i>Wanda Kronman-Czajka</i>)	199
Europejska konferencja w sprawie międzynarodowej wymiany wydawnictw (Wiedeń 24-29 kwietnia 1972 r.) (<i>Zbigniew Jabłoński</i>)	202
Symposium wydawców czasopism z zakresu bibliotekoznawstwa, dokumentacji i archiwistyki. (<i>Janina Pelcowa</i>)	204

Recenzje

Encyklopedia wiedzy o książce	
Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971, (<i>Elżbieta Stodkowska</i>)	207
Informator o bibliotekach Wrocławia	
K. KORZON, M. ZAWIAŁSKA: Przewodnik po bibliotekach Wrocławia. Wrocław 1968. (<i>Cecylia Duninowa</i>)	214
Z życia SBP	219
Wiadomości urzędowe	221
Z żałobnej karty	
Marian Łodyński (1884-1972) (<i>Stefan Rosołowski</i>)	223
Jan Kossonoga (1894-1972) (<i>Michał Ambros</i>)	225
Kronika krajowa	229
Kronika zagraniczna	230
Wydawnictwa otrzymane	234
Nasi autorzy	235

CONTENTS

National Conference of the Polish Library Association
on the information activities of libraries (Łódź, 15th-16th June 1972)

INTRODUCTION (<i>Maria Dembowska</i>)	5
ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI: The place and role of the library in the general information system (Summary — 25)	9
HALINA CHAMERSKA: Information activities of Polish libraries in the years 1945-1971 (Summary — 52)	27
HANNA UNIEJEWSKA: Libraries in the scientific information system. An attempt at a model approach (Summary — 63)	55

HELENA JARECKA: An introduction to the problems of research on the needs of information users (Summary — 70)	65
HELENA JARECKA, IRENA ALEKSANDROWICZ: Research on the needs of information users — students in higher school libraries (Summary — 82)	71
MIROSLAWA KOCIEŃKA: Information users in public libraries and their needs (Summary — 96)	83
JADWIGA SINIARSKA-CZAPLICKA: An analysis of user needs in the field of scientific, technical and economic information (Summary — 108)	97
ANNA SITARSKA: The effect of new technics on reference publications (Summary — 135)	109
WANDA KRONMAN-CZAJKA: Characterization of Polish literature on library information services (1946-1970) (Summary — 161)	137
Lines of activity of the Technical Information Committee at the Łódź County Branch of the Chief Technical Organization (<i>Roman Błasinek, Jadwiga Siniarska - Czaplicka</i>)	162
The activities of the Circle of Scientific, Technical and Economic Information Workers at the Łódź County Branch of the Chief Technical Organization in 1967-1972 (<i>Roman Błasinek, Stanisław Ostapowicz, Jadwiga Przygocka</i>)	166
PROCEEDINGS OF THE MEETING	172
RESOLUTIONS	178
Opinions. Views. Suggestions	
TADEUSZ ZARZEŃSKI: Remarks on our Association. Reflexions after the Meeting	181
Communications	
State Library Council (<i>Ewa Pawlikowska</i>)	187
On some problems of international unification of cataloguing principles (<i>Maria Lenartowicz</i>)	190
Reports	
On the work of the Documentation and Scientific Information Subsection of the Organizing Committee of the 2 nd Congress of Polish Science (<i>Leon Łoś</i>)	195
On the activities of the libraries of the Polish Academy of Sciences (<i>Leon Łoś</i>)	196
Congress of the International Association of Music Libraries, St. Gallen 22-28 August 1971. (<i>Maria Prokopowicz</i>)	196
"Study tour" of English libraries (<i>Wanda Kronman-Czajka</i>)	199
European Conference on the International Exchange of Publications, Vienna 24-29 April 1972. (<i>Zbigniew Jabłoński</i>)	202
Symposium of Editors of Documentation, Library and Archives Journals, Paris, Unesco, 16-18 May 1972. (<i>Janina Pelcowa</i>)	204
Book Reviews	207
News from the Polish Library Association	219
Official News	221

Obituary	223
News from the country	229
News from abroad	230
Publications received	234
Our contributors	235



**OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA SBP
NT. DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ BIBLIOTEK
Łódź, 15—16 czerwca 1972 r.**

Realizując dezyderat zgłoszony przez uczestników Konferencji, Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* publikuje w niniejszym zeszycie nasze czasopisma materiały Konferencji, obejmujące wygłoszone na niej referaty i komunikaty, omówienie przebiegu obrad i dyskusji oraz uchwały Konferencji.

Organizatorem sesji była Komisja Informacji Naukowej ZG SBP, pracująca pod przewodnictwem kol. Hanny Zasadowej, która też — jako członek Komitetu Redakcyjnego *Przeglądu* — brała aktywny udział w przygotowaniu do druku materiałów Konferencji.

Była to druga z kolei ogólnokrajowa sesja naukowa zorganizowana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich na temat bibliotecznej służby informacyjnej. Pierwsza — odbyła się w roku 1965 (3—4 XI) i stanowiła podsumowanie osiągnięć i braków w tej dziedzinie działalności bibliotek — w okresie 20-lecia Polski Ludowej¹.

Zarówno pierwsza jak i druga Konferencje SBP nie zacieśniły swej problematyki do spraw warsztatowych wiążących się z informacyjną służbą biblioteczną, lecz ujęły ją na szerokim tle społecznych zadań bibliotek — zadań, wyznaczonych przez aktualne i przyszłe potrzeby nauki, techniki, oświaty, kultury i gospodarki narodowej. W takim ujęciu musiano, oczywiście, uwzględnić podstawowe zagadnienie miejsca i roli bibliotek wszystkich typów w ogólnokrajowym systemie informacji, a w związku z tym — rozważyć sprawę stosunku bibliotek do ośrodków informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej.

Znamienne dla stanowiska pracowników bibliotek, od dawna uświadamiających sobie potrzebę współpracy i merytorycznej integracji wszystkich sieci informacji działających w służbie nauki, techniki, gospodarki, polityki, oświaty i kultury — są wstępne słowa uchwał podjętych na I Konferencji SBP nt. bibliotecznej służby informacyjnej w 1965 roku:

„Opierając się na przeprowadzonej [...] analizie obecnego stanu organizacyjnego informacji naukowej w Polsce Ludowej, jak również ros-

¹ Materiały tej pierwszej Konferencji opublikował *Przegląd Biblioteczny* R. 34: 1966 z 4.

nących wciąż potrzeb w tej dziedzinie, uczestnicy Sesji stwierdzają, że praktyka i życie przekreśliły dotychczasowe sztuczne podziały służb informacyjnych według ich przynależności administracyjnej a także kontrowersyjne ujmowanie zadań bibliotekarza i dokumentalisty. Żadna sieć informacyjna określonego pionu lub resortu nie jest samowystarczalna, nie jest bowiem w stanie zaspokoić w pełni potrzeb swoich użytkowników. Zadania wszystkich sieci wzajemnie się uzupełniają w skali krajowej i celem ich jest przyspieszenie obiegu informacji pomiędzy jej twórcami i użytkownikami dla dobra nauki, kultury i gospodarki narodowej oraz ogólnego postępu w naszym kraju. Dlatego też biblioteki różnych typów jak i ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej powinny tworzyć jedną ogólnokrajową sieć informacji, a pracownicy tych instytucji powinni być uznani za pracowników jednej ogólnokrajowej sieci służby informacyjnej, której poszczególne ogniwa organizacyjne ściśle ze sobą współdziałają i wzajemnie wymieniają doświadczenia”².

To stanowisko, reprezentowane od lat przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, zyskuje już dzisiaj zrozumienie wśród pracowników ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, choć nie znikły jeszcze całkowicie w tych środowiskach mylne poglądy i niewłaściwe przekonania na temat informacyjnej działalności bibliotek i ich miejsca w ogólnym systemie przekazywania wiedzy utrwalonej w dokumentach. Wyrazem tych niewyklarowanych jeszcze poglądów na rolę bibliotek w ogólnokrajowym systemie informacyjnym, a zarazem dowodem braku przemyślanej koncepcji tego systemu jest uchwała nr 35 Rady Ministrów w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, z dnia 12 II 1971, której postanowienia nie zostały uzgodnione z ustawą o bibliotekach z 1968 r., a więc z aktem prawnym wyższego rzędu.

W uchwałach II Konferencji SBP nt. działalności informacyjnej bibliotek podkreślono potrzebę skodyfikowania odpowiednich aktów prawnych „w celu pełnej integracji działalności bibliotek i ośrodków informacji w ogólnokrajowym systemie informacyjnym”.

Wysunięto też w uchwałach tej Konferencji sprawy, od których załatwienia uzależniony jest dalszy rozwój działalności informacyjnej bibliotek, a także — efektywne funkcjonowanie ogólnokrajowego systemu informacji.

Podkreślono konieczność wprowadzenia do bibliotek i ośrodków informacji nowoczesnych urządzeń do wyszukiwania i rozpowszechniania informacji, opracowania kompleksowego planu automatyzacji szeroko pojętych procesów dokumentacyjno-informacyjnych, zreformowania i modernizowania systemów kształcenia pracowników bibliotek i ośrodków informacji, zróżnicowania kwalifikacji personelu tych placówek — z u-

² Prz. bibliot. R. 34: 1966 z. 4 s. 316-17.

względnieniem problematyki komputeryzacji różnych odcinków ich działalności.

Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom dotyczącym użytkowników informacji. Badania potrzeb użytkowników różnych kategorii były tematem czterech referatów przedstawionych na Konferencji. Problem przygotowania użytkowników do korzystania z usług bibliotek i różnorodnych źródeł informacji stanowił jeden z ważnych punktów w uchwałach Konferencji; akcentowano w związku z tym potrzebę rozwinięcia szerokiej propagandy bibliotek i ich usług informacyjnych.

Wysunięto wreszcie potrzebę oparcia działalności informacyjnej bibliotek na podstawach naukowych. Wymagać to będzie rozwinięcia prac badawczych, których tematyka objąć powinna zarówno zagadnienia funkcjonowania biblioteki jako ośrodka dokumentacji i informacji, jak i problematykę potrzeb użytkowników informacji.

Zorganizowanie omawianej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przypadło na okres, w którym trwają prace przygotowawcze do II Kongresu Nauki Polskiej. W programie tego Kongresu znalazła się też szeroko pojęta problematyka informacji i dokumentacji naukowej. Bogaty dorobek naszej Konferencji, utrwalony w publikowanych tutaj materiałach, wykorzystany będzie w pracach Zespołu do spraw Informacji Naukowej, wchodzącego w skład Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej II Kongresu Nauki Polskiej.

Maria Dembowska

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

MIEJSCE I ROLA BIBLIOTEKI W OGÓLNYM SYSTEMIE
INFORMACJI

... istnieją na świecie samoistne ośrodki dokumentacji niezależne od bibliotek. Ale zyskują na połączeniu z nimi. Mają w bibliotekach ustalony aparat pracy technicznej, po części gotowe informatoria, wreszcie zasoby dzieł niezbędne do informacji tekstowo-treściowych.

Adam Łysakowski

Biblioteki a informacja

Udział bibliotek w procesie informacyjnym, ich „idealne partnerstwo” [1] w stosunku do informacji i dokumentacji, jest w ostatnich latach szczególnie często przedmiotem rozważań i postulatów. Właściwe rozwiązanie tego problemu stanowi jeden z głównych warunków prawidłowej organizacji działalności informacyjnej jako integralnej części prac naukowo-badawczych oraz istotnego czynnika zaspokojenia potrzeb współczesnego społeczeństwa w zakresie przekazywania wiedzy.

Uświadomienie sobie owego faktu przez bibliotekarzy wymagało czasu. Sądził wprawdzie M. Godet, że „bibliotekarz, czy chce, czy nie chce, czy wie, czy nie wie, stwarza dokumentację tak, jak monsieur Jourdain¹ stwarzał prozę” [2], inaczej jednak patrzyli na tę kwestię oponenci ze schyłku lat trzydziestych naszego wieku, których opinię wyraził E. Jacobs: „... dokumentacja? Bardzo mi żal tego osobnika, który jej sobie sam nie robi. Argumentuje się, że (technika) jej potrzebuje. Jeśli to rzeczywiście jest prawdą, to niech ją sobie stwarza. Ale biblioteki należy zostawić w spokoju.” [3] W dwadzieścia lat później rozpraszał te obawy J. H. Shera: „Dokumentacja nie wymaga nowej wiedzy, która chce się pozbyć bibliotekarzy, lecz oznacza ona w większym stopniu nowy punkt widzenia, nowe podejście do bardzo starego i poważanego zawodu; dokumentalista nie pragnie podważyć zaufania do bibliotekarza, lecz chce mu dać do ręki nowe narzędzia i nowe metody, które podniosą jego społeczną wartość.” [4].

¹ Mowa o bohaterze komedii Molièra *Mieszczanin szlachciec*.

Początkowo nie doceniali roli biblioteki i nie widzieli związku ich ze swą pracą również niektórzy dokumentaliści. Echa tych poglądów występują do dziś [5], zwłaszcza w teoriach o zastąpieniu książek i bibliotek informacją zmagazynowaną w pamięci elektronicznych maszyn cyfrowych. Stanowisko ogółu pracowników służby informacyjno-dokumentacyjnej jest jednak zasadniczo odmienne, zbliżone do intencji wypowiedzi R. R. Shawa: „Czynności bibliotekarskie, jak gromadzenie, katalogowanie i częściowe przygotowywanie dokumentów do wykorzystania, są stopniami wstępnymi dokumentacji. Bibliografia jest także stopniem wstępnym do intensywniejszej analizy zawartości myślowej dokumentu. Bibliotekarz rozpoczyna analizę przedmiotu przy procesie katalogowania i kiedy przechodzi do intensywniejszego analizowania myśli, które zawarte są na każdej stronie w materiale źródłowym, rozpoczyna pracę dokumentalisty.” [6]

Konieczność współdziałania bibliotek i ośrodków informacji dostrzega E. L. Shapiro, podkreślając potrzebę tworzenia wspólnych zbiorów dokumentów źródłowych, niezbędność katalogów i znaczenie prac bibliograficznych. Jego zdaniem, „poważni pracownicy służby informacji nie mogą negować dużego znaczenia i istotnej roli bibliotek.” [7]

Sprawom wzajemnego stosunku bibliotek i informacji poświęcono sesję IFLA w Scheveningen w 1966 r. W toku obrad stwierdzono konieczność poprawy działalności informacyjnej bibliotek poprzez prowadzenie planowej polityki gromadzenia zbiorów, rozwój biblioteczno-bibliograficznych metod informacji, stosowanie nowych środków technicznych, podjęcie przez bibliotekarzy badań i prac w zakresie nowoczesnej problematyki informacyjnej. Postanowiono również rozpocząć koordynowane w skali międzynarodowej studia nad zagadnieniem współpracy bibliotek i ośrodków informacji, będącej podstawą postulowanego jednolitego systemu informacji, mogącego zapewnić maksymalną efektywność działalności informacyjnej. Określenie udziału biblioteki w całokształcie tej działalności stanowi istotną jej część.

Działalność informacyjna bibliotek i kierunki jej aktywizacji

Często spotykamy się z twierdzeniem, że biblioteki niemal od zarania swego istnienia prowadziły działalność informacyjną. Jest to w dużej mierze słuszne, jeżeli mamy na myśli fakt, że — stanowiąc pierwszą historyczną formę organów informacji naukowej — pełniły one ich funkcje w sposób dostosowany do ograniczonego zapotrzebowania społecznego, stawiając do dyspozycji czytelników dobrane i uporządkowane zbiory źródeł oraz początkowo prymitywne, a później stopniowo coraz bardziej udoskonalane narzędzia informacji w postaci katalogów i bibliografii.

Z chwilą jednak, gdy powstanie nowych dyscyplin naukowych i wzrost tempa rozwoju badań, a przede wszystkim osiągnięć techniki, doprowadziły do powstania nowych potrzeb w zakresie informacji i pojawienia się nowego typu jej odbiorcy, nastawionego na uzyskanie wiadomości o jakimś zagadnieniu w pewnym aspekcie w celu szybkiego jej użytkowania, tradycyjne formy informacji bibliotecznej przestały wystarczać. Niezbędna stała się penetracja informacyjna treści piśmiennictwa w celu wydobycia z niej danych o faktach oraz stworzenie środków szybkiego ich przekazywania. Dostosowanie bibliotek do tych zadań postępowało nierównomiernie i z opóźnieniem, co spowodowało zorganizowanie specjalnej służby dokumentacyjnej i wywołało dwutorowość działania w zakresie informacji. Jak obrazowo przedstawia J. Drtina [8], dokumentację można porównać do monety, która leżała na progu bibliotek, a którą podnieśli dokumentalności. Od tego czasu moneta stała się całym majątkiem, który biblioteki utraciły. Posiadają one wszakże w swych zasobach wielki potencjał informacyjny, który czyni je naturalnymi ośrodkami wszelkiej działalności informacyjnej — pod warunkiem, że są do niej należycie przygotowane.

Nie byłoby zresztą sprawiedliwe twierdzenie, że biblioteki nie dostrzegły nowych potrzeb i konieczności zmodyfikowania swoich metod pracy. Świadczy o tym postępująca wciąż specjalizacja bibliotek i towarzyszące jej takie zjawiska, jak: kształtowanie się aktywnej postawy bibliotekarza — informatora i doradcy, rozszerzenie zasięgu gromadzenia zbiorów przy koordynacji i selekcji w ich doborze, intensyfikacja opracowania rzeczowego, wprowadzanie różnorodnych form rozszerzających udostępnianie (wolny dostęp do półek, wypożyczanie międzybiblioteczne, reprodukcje tekstów), zorganizowanie odrębnej służby informacyjnej w bibliotekach, zorganizowanie usług reprograficznych, rozwój prac bibliograficznych i dokumentacyjnych, męchanizacja i automatyzacja czynności biblioteczno-informacyjnych, kształcenie odbiorców informacji, współpraca z ośrodkami informacyjno-dokumentacyjnymi w ramach różnego rodzaju porozumień koordynacyjnych, układów i systemów, wreszcie — badania mające na celu optymalizację usług odpowiednio do społecznego zapotrzebowania. Badania te wyznaczają miejsce i rolę bibliotek w systemie informacji, wskazując zarazem kierunki ich aktywizacji w celu uzyskania rangi pełnowartościowych elementów systemu.

Bibliotekarz — informator i doradca

Efekty bibliotecznej działalności informacyjnej zależą w decydującym stopniu i od postawy bibliotekarza. Praca informacyjna wymaga od niego współuczestnictwa w procesie poszukiwania informacji przez użyt-

kownika, któremu należy postawić do dyspozycji najlepiej przygotowane narzędzia informacji, a zarazem służyć swoją wiedzą fachową i metodyczną. Biblioteka powinna nie tylko dostarczać sprawnie informacji na konkretne żądanie, ale musi przewidzieć formy działalności informacyjnej zaspokajającej potrzeby środowiska w zakresie informacji bieżącej, podtrzymującej i inicjującej zainteresowania naukowe, fachowe, kulturalne. Obowiązkiem bibliotekarza, mającego pomyślnie te zadania spełnić, jest zdobycie kwalifikacji, umożliwiających mu prawidłowe kierowanie procesem informacji w bibliotece, zbadanie potrzeb odbiorców, nawiązanie z nimi kontaktu — nie jednostronnego, ale swoistego „sprzężenia zwrotnego”, umożliwiającego przepływ informacji, który stanowi podstawę funkcjonowania systemu informacyjnego.

Ta zaangażowana postawa bibliotekarza, należąca również do tradycji zawodu, upowszechnia się coraz bardziej i przynosi ogólnie uznawane efekty w wielu placówkach bibliotecznych, w których skuteczność działalności informacyjnej bywa niewspółmiernie wysoka w stosunku do warunków pracy i środków na jej organizację.

Biblioteka jako mikrosystem informacji

Określenie biblioteki jako mikrosystemu informacji może wywołać szereg zastrzeżeń. Jeżeli jednak przyjmiemy je — choćby umownie — dla oznaczenia kompleksu przedmiotów, czynności i stosunków składających się na działalność informacyjną biblioteki, to na pierwszym planie znajdzie się najważniejszy problem, jakim jest koordynacja elementów systemu. Nie może być mowy o efektach tej działalności, jeżeli cała organizacja i praca biblioteki nie zostaną dostosowane do wymogów, wynikających z jej udziału w ogólnym systemie informacji. Wiele bibliotek w różnych krajach już od dawna przyjęło takie założenie, reorganizując swoje agendy i koordynując funkcje.

Nie mogą natomiast stać się pełnowartościowymi ogniwami systemu te biblioteki, w których służbę informacyjną powierzono pojedynczym agendom, nie mającym wpływu na całokształt polityki bibliotecznej. Podobnie nie spełnią swojej roli sieci bibliotek o charakterze czysto formalnym, pozbawione spójności, właściwej koordynacji i kontroli. Nie przedstawia wartości nawet najlepsza informacja, jeżeli biblioteka nie dysponuje na czas potrzebnymi dokumentami, jeżeli rewers wypożyczalni międzybibliotecznej krąży miesiącami albo leży w szufladzie, zanim doczeka się załatwienia lub tylko przyłożenia pieczętki „nie posiadamy”, jeżeli w pewnych okresach czasu, nieraz kilkutygodniowych, wypożyczanie międzybiblioteczne w ogóle się nie odbywa, jeżeli służba reprograficzna biblioteki nie jest w stanie dostarczyć kopii tekstów w krótkim terminie.

Zanim biblioteka zajmie należne jej miejsce w ogólnym systemie informacji, sama musi stać się funkcjonalnym „mikrosystemem” informacyjnym, działającym zgodnie z zasadą, którą sformułował S. Mursch: „Stosownie do najnowszych doświadczeń w zakresie organizacji pracy i psychologii, każdy podział pracy w obrębie zespołu powinien być przeprowadzony przy założeniu, że wewnątrz zespołu odbywa się ciągła wewnętrzna informacja skierowana ku celowi pracy.” [9]

Gromadzenie zbiorów dla potrzeb informacji

Często zwraca się uwagę na decydujące znaczenie bibliotek jako tych ogniw systemu informacji, które zabezpieczają przechowanie dokumentów prymarnych. Zbiory tych dokumentów w bibliotece odpowiadać powinny kryteriom, jakie zakłada system, muszą więc być kompletowane we współpracy bibliotek, umożliwiającą racjonalne wykorzystanie środków dla uzyskania jak najpełniejszych zasobów. Oznacza to specjalizację rzeczową, ale zarazem rozszerzenie zasięgu gromadzenia i objęcie nim różnych form wydawniczych i różnego typu dokumentów specjalnych, możliwych niekiedy do uzyskania tylko w drodze darów i wymiany, co stwarza konieczność nadzwyczaj baczego śledzenia nie tylko piśmiennictwa, ale i życia społecznego, a także szukania sposobów pozyskania dokumentów trudno dostępnych.

Konieczność prawidłowej selekcji, wynikająca z określonych potrzeb środowiska i przypadających bibliotece zadań, wymaga stałej konfrontacji i aktualizowania kryteriów, a często także bieżącej lub dorywczej konsultacji specjalistów. Jakość zbiorów jest bowiem podstawą i głównym warunkiem wysokiej jakości usług informacyjnych. [10] Decyduje o niej nie tylko trafny dobór, ale także szybkość uzyskania nowych dokumentów, co ma decydujące znaczenie, zwłaszcza dla użytkowników z kręgu nauki i przemysłu.

Intensyfikacja opracowania zbiorów

Warunkiem użyteczności zbiorów bibliotecznych w systemie informacji jest ich należyte opracowanie, wyrażające się w przygotowaniu katalogów alfabetycznych i rzeczowych o dużej wartości informacyjnej, którą określają metoda opisu i systematyzacja układu opisów. Objęcie opracowaniem rzeczowym wszystkich dokumentów i bieżące uzupełnianie katalogów są oczywiście niezbędne. Szczególne znaczenie dla celów informacji mają katalogi rzeczowe, wymagające wnikliwych założeń i starannego prowadzenia. Wieloaspektowość tematyki opisywanych dokumentów powinna być w miarę możliwości jak najpełniej ujawniona, gdyż inaczej nie

może być mowy o sprawności wyszukiwania, a więc i o odnalezieniu zawartej w dokumentach informacji.

Dla wzmocnienia wartości informacyjnej katalogów byłoby pożądane (postulował to m. in. P. Kittel [11]) przyjęcie — przynajmniej w pewnym zakresie — jednostki bibliograficznej jako podstawy katalogowania. Oznaczałoby to np. wykazywanie opisów części dzieł zbiorowych, zeszytów specjalnych czasopism itp., co zresztą niektóre biblioteki już od dawna stosują, np. Biblioteką Instytutu Stali w Lipsku, prowadząca informację o zawartości książek obcojęzycznych, polegającą na tłumaczeniu spisów treści i uwidocznianiu tematyki ważniejszych partii tekstu. Dla zwiększenia sprawności informacyjnej katalogów tworzy się też katalogi rzeczowe, wykazujące wszystkie rodzaje zbiorów w łącznym układzie, uzupełnia katalogi bibliotek centralnych opisami dokumentów znajdujących się w zbiorach wszystkich bibliotek danej sieci, wprowadza się do katalogów alfabetycznych największą liczbę odsyłaczy.

Sprawność w udostępnianiu zbiorów

Sprawdaniem efektywności pracy biblioteki w opinii czytelników jest sprawne udostępnianie zbiorów oraz fachowa obsługa. Dogodne i długie okresy korzystania z wypożyczalni i czytelni (z tych ostatnich także w dni wolne od pracy), ograniczenie uciążliwych formalności przy zapisie i korzystaniu ze zbiorów, specjalizacja działów piśmiennictwa w księgozborze czytelni, stosowanie wolnego dostępu do pewnych partii zbiorów — wszystkie te czynniki podnoszą rangę biblioteki w sprawnie działającym systemie informacji.

Szczególnie pilną sprawą jest udoskonalenie wypożyczania międzybibliotecznego, na którego pierwszorzędne znaczenie dla celów informacji wskazał M. M. Reynolds [12]. Niezależnie od rozbudowy systemu katalogów centralnych, konieczne jest pełne zrozumienie wagi tego problemu ze strony bibliotek oraz niezbędne jest wydanie odpowiednich przepisów regulujących tryb postępowania. W praktyce polskich bibliotek i ośrodków informacji wypożyczanie międzybiblioteczne nie funkcjonuje jeszcze zadowalająco. Można tu znaleźć żenujące wprost przykłady opieszłości i nieporadności wynikające z luk w naszych centralnych katalogach, niedostatków w zbiorach spowodowanych brakiem koordynacji gromadzenia, niedostatecznego wyposażenia w techniczne środki szybkiej łączności (dalekopisy, urządzenia telekopiowe), ograniczonych możliwości usług reprograficznych, niefachowości i zaniedbań ze strony pracowników bibliotek i ośrodków informacji.

Wprost katastrofalnie przedstawia się sprawa wypożyczeń zagranicznych, sprowadzanie z zagranicy mikrofilmów i odbitek. Instytucje peł-

niące pod tym względem centralne funkcje nie są w stanie sprostać swoim zadaniom, w rezultacie więc użytkownik czeka na potrzebny tekst od 3 do 12 miesięcy, a zdarza się czasem, że zamówienie nie zostaje w ogóle zrealizowane. Szerok bibliotek utrzymuje wprawdzie bezpośrednie kontakty z placówkami zagranicznymi, uzyskując w ten sposób niekiedy poszukiwane materiały na podstawie wymiany świadczeń, zasięg tych kontaktów jest jednak — z natury rzeczy — ograniczony i nie mogą one zastąpić należycie uregulowanych form przepływu informacji w skali międzynarodowej.

Póki sprawy wypożyczeń międzybibliotecznych i informacji tekstowych nie zostaną zadowalająco rozwiązane (a bibliotekom przypada pod tym względem ważna rola), trudno jest mówić poważnie o organizowaniu ogólnokrajowego systemu informacji, pozostaje on bowiem tylko martwym modelem logicznym, istniejącym poza rzeczywistością aktualnych działań informacyjnych.

Biblioteczna służba informacyjna w obliczu nowych zadań

Biblioteczna służba informacyjna, o której organizację upominał się już przeszło 35 lat temu Adam Łysakowski [13], istnieje dziś na całym świecie i może poszczycić się niemałym dorobkiem organizacyjnym i metodycznym. Niejednokrotnie dzięki wysokim kwalifikacjom uczestniczących w niej bibliotekarzy i autorytetowi, jakim się oni cieszą w swoim środowisku, pracując zarówno za pomocą metod informacji biblioteczno-bibliograficznej, jak i metod dokumentacyjnych, służba ta uzupełnia bądź zastępuje działalność ośrodków informacji i dokumentacji, dochodząc do pomyślnych rezultatów, wysoko ocenianych przez krąg odbiorców i społeczeństwo.

Ogromna praca informacyjno-bibliograficzna bibliotek narodowych i uniwersyteckich, wielość usług świadczonych przez specjalne biblioteki naukowe gospodarce narodowej, pracownikom nauki, różnego rodzaju specjalistom i studentom, szeroka informacja w zakresie kultury ogólnej i oświaty, reprezentowana przez biblioteki powszechne, stanowi fundament systemu informacji działającego na użytek całego społeczeństwa.

Wszystko to nie zmienia faktu, że biblioteczna służba informacyjna z różnych przyczyn nie realizuje dotąd w pełni możliwości, jakie daje jej wielki potencjał zasobów informacji, zawarty w zbiorach bibliotecznych, nie mogąc też uzyskać — ogólnie biorąc — takich efektów działania, do jakich jest predestynowana. Wynika to w dużej mierze z poważnie niewielkiej liczebności tej służby i trudnych warunków pracy — braku odpowiednich pomieszczeń i wyposażenia technicznego, co ogra-

nicza jej wydajność w zakresie wytwarzania pochodnych materiałów informacyjnych i świadczenia usług.

Główną jednak przyczyną jest wspomniany już brak kompleksowości w pracy informacyjnej bibliotek, powodujący, że agendy bibliotecznej informacji przypominają często izolowane od innych agend gabinety poradnictwa, czynne w stosunkowo skąpym wymiarze czasu i udzielające użytkownikom dość stereotypowych wskazówek, bez należytego uwzględnienia potrzeb odbiorcy. Objęcie stałą służbą informacyjną wszystkich czytelników biblioteki, planowanie działalności informacyjnej na podstawie badania ich potrzeb i stosowny do tego dobór form i metod pracy, celowe wzbogacenie zbiorów, wzmoczenie prac nad przygotowaniem materiałów informacyjnych: bibliografii, kartotek dokumentacyjnych, zestawień tematycznych, tłumaczeń, różnych rodzajów dokumentacji zbiorów własnych i prac instytucji macierzystych, systematyczne kształcenie użytkowników informacji — oto kierunki aktywizacji działania w tym zakresie.

Nowoczesna reprografia

Uzyskiwanie reprodukcji dowolnie wybranego tekstu w bibliotekach wielu krajów nie jest już żadnym problemem; służą do tego celu szybkie automaty kopiujące, obsługiwane przez samych czytelników, aparaty mikrofilmowe, kserografy i inne urządzenia w pracowniach fototechnicznych. Skonstruowano nawet czytniki do mikrofilmów, pozwalające na równoczesne kopiowanie pożądaných materiałów.

W powiązaniu z rozwiniętą działalnością służby informacyjnej biblioteki, jej służba reprograficzna umożliwia przede wszystkim otrzymywanie informacji tekstowych. Duże znaczenie ma także powielanie przez tę służbę wytwarzanych w bibliotece materiałów informacyjnych, zwłaszcza o wysokim stopniu aktualności, jak np. informacji sygnałnych.

Bez odpowiedniego sprzętu i pomieszczeń, z niedostateczną liczbą pracowników i nie zawsze wyraźnie sprofilowanym zakresem działania, obciążona ponadto skomplikowaną biurokracją i oderwana od bibliotecznych agend informacji i udostępniania zbiorów; służba reprograficzna biblioteki przynosi ograniczony pożytek i nie spełnia należycie swych zadań w systemie informacji.

Racjonalizacja pracy i nowe środki techniczne

Rozwój działalności informacyjnej biblioteki i przyjęcie przez nią pełnej odpowiedzialności za przypadający jej zakres obowiązków na rzecz systemu informacji zmusza do zastanowienia się nad środkami,

które pozwolą na osiągnięcie pożądaných efektów pracy. Biblioteki mogą tylko w pewnym stopniu liczyć na zwiększenie obsady osobowej i wzrost nakładów finansowych, należy przeto szukać możliwych do uzyskania rezerw potencjału pracy drogą jej racjonalizacji poprzez zmiany organizacyjne oraz upraszczanie, mechanizację i automatyzację procesów roboczych. Wprowadzanie nowych środków technicznych jest także elementem zwiększającym zasięg oddziaływania biblioteki i wpływającym w sposób decydujący na skuteczność pracy biblioteczno-informacyjnej.

Wizja biblioteki, której główne funkcje zostały zespolone przy użyciu elektronicznej maszyny cyfrowej, stanowi interesujący i zasługujący na staranne rozważenie przykład możliwości, jakie otwiera przed nami najbliższa przyszłość. [14] Trudno jednak sądzić, że tego typu rozwiązanie będzie ogólnie najkorzystniejsze, biorąc choćby pod uwagę wysokie koszty automatyzacji procesów biblioteczno-informacyjnych i nie zawsze przekonywujące efekty, co dobitnie wykazał J. Stummvoll. [15] Dlatego równoległe do prowadzenia prac przygotowawczych i eksperymentów w kierunku zastosowania elektronicznej techniki obliczeniowej, powinny być optymalizowane biblioteczne struktury organizacyjne, konwencjonalne metody i procesy pracy. Dostosowanie biblioteki do jej zadań w zakresie informacji wiąże się ściśle ze spełnieniem elementarnych warunków niezbędnych do stworzenia kompleksowej organizacji pracy, opartej na naukowych podstawach.

Zachodnioniemiecki ekspert H. von Kortzfleisch [16] przedstawia w tym zakresie następujące postulaty: normowanie prac i dostosowanie ich do kwalifikacji pracowników, angażowanie użytkowników do udziału w procesach biblioteczno-informacyjnych, zwiększenie wykorzystywania środków technicznych, pełne rozwinięcie współpracy międzybibliotecznej. K. P. Sasnauskas [17] dorzuca dalsze, jak: właściwa organizacja pracy, podnoszenie kwalifikacji i rozwijanie twórczej inicjatywy pracowników, doskonalenie kierownictwa, prawidłowy podział czynności i ich koordynacja, postęp naukowo-techniczny, prognozowanie rozwoju. Proponuje się również tworzenie grup pracowników do wykonywania określonych zadań (doraźnych lub ciągłych, ale nie mieszczących się w strukturze biblioteki), tzw. teamworks.

Przyśpieszenie procesów roboczych może nastąpić przy zastosowaniu środków małej mechanizacji. Jako przykład podać można powielacze kart katalogowych w rodzaju amerykańskiego „minigraph”. Urządzenie to może być jednocześnie wykorzystane do przygotowywania materiałów informacyjnych (kartotek, informacji sygnałnej adresowanej). Karty obrzeźnięte dziurkowane, przezierne i szczelinowe wraz z selektorami umożliwiają tworzenie systemów informacyjno-wyszukiwawczych, obejmujących

mujących pewne rodzaje dokumentów, szczególnie ważne dla celów informacji. Zastosowany przez Republikańską Bibliotekę Techniczną Azerbejdżańskiej SSR system selektywnego rozprowadzania informacji działa przy wykorzystaniu zespołu maszyn licząco-analitycznych i dodatkowych urządzeń (dziurkarki, sprawdzarki, sortera i powielacza), umożliwiających wieloaspektowe poszukiwania. [18] Bibliofon, zainstalowany w Bibliotece Politechniki w Delft, przyspiesza wypożyczanie, upraszczając czynności bibliotekarza i czytelnika oraz ułatwiając dostęp do zbiorów.

Różnego typu aparatura audiowizualna umożliwia wykorzystanie dokumentów specjalnych (filmów, przezrocz, taśm magnetofonowych). Dalekopisy, aparaty „Telewriter” przyłączone do sieci telefonicznej, ipsofony rejestrujące komunikaty telefoniczne na taśmie magnetycznej — oto niektóre z wielu środków nowoczesnej techniki usprawniających działalność bibliotek. Szczególne korzyści zapowiadają urządzenia łączności telekopiowej, funkcjonujące w ramach systemów komunikacji biblioteczno-informacyjnej (np. system amerykański EDUNET [19]), systemy mikrofilmowe sprzężone z układami telewizji, zastosowania fototelegrafii do przesyłania tekstów zapisanych na mikrofilmach (np. system Alden/Miracode), sieci zdalnego przenoszenia informacji o właściwościach sieci dalekopisowej dostosowanej do szybkości telegrafowania („Datex”).

Elektroniczne maszyny cyfrowe znajdują zastosowanie w procesie gromadzenia zbiorów (rejestracja dezyderatów, zamówień, nabytków), przy ich opracowaniu (szybkie przygotowanie katalogów w postaci zwartej), przy wypożyczeniach, przyspieszając udostępnienie zbiorów. Umożliwiają kontrolę całego procesu bibliotecznego oraz uzyskanie wszelkich danych statystycznych i rzeczowych. Za ich pomocą można również wyszukiwać w różnych aspektach potrzebne zmagazynowane uprzednio wiadomości w celu wytworzenia materiałów informacyjnych i przekazywania informacji. Oznacza to wielkie ułatwienie dla wszelkiego rodzaju prac bibliograficznych, katalogów centralnych itp.

Kształcenie użytkowników informacji

Jednym z najpoważniejszych problemów w działalności informacyjnej jest przygotowanie użytkowników, którzy powinni odgrywać w systemie informacji rolę aktywnych jego ogniw (sprzężenie zwrotne). Aktywna rola użytkownika w systemie uwarunkowana jest umiejętnością korzystania z materiałów informacyjnych, orientowania się w strukturze systemu i przebiegu nowoczesnego procesu informacyjnego. Biblioteki, posiadające bogatą tradycję w pracy wychowawczej i oświatowej, biorące udział w kształceniu młodzieży i dokształcaniu dorosłych, mogą

pełnić w jeszcze większym stopniu rolę placówek kształcących użytkowników informacji w różnych formach: czy to prowadząc w tym zakresie systematyczne zajęcia dydaktyczne (np. biblioteki wyższych uczelni), czy też poprzez informację zbiorową (wydawnictwa, wystawy, prelekcje), poradnictwo indywidualne, pomoc metodyczną.

Biblioteki dysponujące liczną stosunkowo kadrą bibliotekarzy-specjalistów z różnych dyscyplin naukowych, posiadających teoretyczne i praktyczne przygotowanie z zakresu informacji naukowej, mające gotowy warsztat naukowo-dydaktyczny, obejmujący obfity wybór wszelkiego rodzaju źródeł i środków informacji, mogą zapewnić pozostającym w kręgu ich oddziaływania odbiorcom zdobycie wystarczających wiadomości i umiejętności praktycznych. Wiele bibliotek prowadzi już z dużym powodzeniem zorganizowaną działalność dydaktyczną w dziedzinie informacji, kształcąc studentów, słuchaczy kursów podyplomowych, pracowników naukowych, inżynierów i in. Pracownicy bibliotek występują też jako wykładowcy, uczestnicząc w różnych formach szkolenia pracowników informacji i dokumentacji.

Rozwinięcie pracy w tym kierunku jest jednak nie do pomyślenia bez zapewnienia bibliotekom odpowiednich środków i form organizacyjnych (np. utworzenie zespołów dydaktycznych przy bibliotecznych agendach informacji).

Badanie potrzeb użytkowników i efektów informacji

Doniosłą rolę biblioteki w ocenie potrzeb użytkowników i skuteczności informacji podkreśla A. I. Michajłow: „Biblioteka naukowa specjalna musi stanowić istotny człon w krajowym jednolitym systemie informacji naukowej stosując cały arsenał środków pracy z czytelnikiem, może świadczyć istotną pomoc w nawiązaniu kontaktu z użytkownikiem informacji. Jest to bardzo ważne, umożliwia bowiem prowadzenie kontroli skuteczności środków informacji.” [20]

Jak dotąd, prowadzenie systematycznego badania potrzeb użytkowników przez biblioteki należy do wyjątków. Dysponują one jednak bogatym doświadczeniem wynikającym z nieustannych i bardzo licznych kontaktów z czytelnikami, dających sposobność do obserwacji i wywiadów, które — nawet jeżeli nie są planowane — dostarczają szeregu cennych spostrzeżeń. Wiele ośrodków informacji i służb dokumentacyjnych ma pod tym względem znacznie uboższe doświadczenia i bardziej ograniczone możliwości. Wsparcie przypadkowych obserwacji bodaj wycinkowymi badaniami, których rezultaty służyłyby wprowadzaniu korektur działania, wydaje się konieczne.

Biblioteki specjalne powinny szczegółowo profilować swoją działal-

ność informacyjną, biblioteki ogólne natomiast, prowadząc informację wielokierunkową, muszą być przygotowane do świadczenia usług informacyjnych w szerokim zakresie, choć część tych usług będzie ograniczała się do informacji o informacji bądź do udzielania tylko podstawowych wskazówek bibliograficznych. Biblioteki te górują jednak nad bibliotekami specjalnymi powszechnością kontaktów z ogółem użytkowników, a dla wielu z nich stanowią one jedyne dostępne im ogniwa systemu informacji. Dlatego także i ich działalność informacyjno-bibliograficzna powinna być planowana i bieżąco koordynowana z punktu widzenia potrzeb społecznych.

Współpraca bibliotek

Współpraca placówek biblioteczno-informacyjnych stanowi podstawowe założenie systemu informacji. Od dawna już biblioteki współpracują ze sobą, mając głównie na celu koordynację gromadzenia zbiorów, umożliwiającą stworzenie pełniejszych zasobów przez wyeliminowanie dublowania zakupu tych samych dokumentów drogą podziału obowiązków kompletowania piśmiennictwa z określonych dyscyplin bądź obszarów językowych czy terytorialnych. Współpraca ta prowadzona jest w sieciach resortowych i branżowych, wśród bibliotek o zbliżonej specjalności, w zespołach lokalnych, regionalnych i krajowych. Obejmuje ona także centralne katalogowanie, wypożyczanie międzybiblioteczne, wymianę wydawnictw i materiałów informacyjnych, wzajemne świadczenie usług w zakresie informacji.

Jako przykład można podać plan współpracy SCANDIA, dotyczący gromadzenia trudno dostępnych czasopism obcojęzycznych i niektórych kategorii zbiorów specjalnych — o zasięgu przekraczającym granice jednego kraju [21], amerykańską regionalną sieć informacji wyższych uczelni Wybrzeża Zatoki Teksaskiej z Uniwersytetem Rice na czele [22], czy polski Regionalny Zespół Bibliotek Pomorza Zachodniego w Szczecinie, którego centralny ośrodek stanowi Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica we współpracy z Biblioteką Politechniki Szczecińskiej i Wojewódzkim Ośrodkiem Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. Zespół ten nie tylko organizuje i nadzoruje współpracę bibliotek w sprawach gromadzenia i udostępniania zbiorów oraz służby informacyjnej, ale także współdziała z wojewódzką siecią informacji w zakresie oświaty rolniczej. W Anglii już od wielu lat istnieją terenowe zespoły współpracy w zakresie informacji, grupujące instytucje, biblioteki i zakłady przemysłowe w celu zaspokojenia potrzeb przemysłu i handlu danego regionu.

Niestety, realizacja współpracy napotyka w praktyce bibliotek pol-

szych na szereg przeszkód, z których najistotniejszą jest brak centralnego organu zarządzania bibliotekami w skali krajowej i za tym idące niedostatecznie rozwinięte formy organizacji nadzoru w resortach oraz daleko posunięta izolacja poszczególnych sieci, wyrażająca się w odrębnych zasadach finansowania i odmiennych przepisach. Czynione mimo to wysiłki tworzenia układów współpracy — stałych lub tylko doraźnych — do wykonania określonych zadań, np. opracowania centralnego katalogu czasopism zagranicznych na terenie miasta czy województwa, napotykały na znaczne trudności wobec braku form współdziałania i środków realizacji.

Systemy informacji

Organizacja działalności informacyjnej w skali ogólnokrajowej uważana jest, zwłaszcza w krajach socjalistycznych, za nieodzowny warunek osiągnięcia optymalnych efektów w dziedzinie gospodarki narodowej i badań naukowych, za pierwszorzędny czynnik postępu. W krajach tych planowane są i stopniowo wprowadzane w życie ogólnokrajowe systemy informacji. Jednym z podstawowych założeń systemów jest z reguły rozwój działalności informacyjnej bibliotek, połączonych w jednolity system biblioteczny we współpracy ze służbą informacji technicznej i ekonomicznej.

Tak np. w ramach ustanowionego uchwałą Rady Ministrów ZSRR z dn. 29.11.1966 r. ogólnopaństwowego systemu informacji naukowo-technicznej powołano do życia komitet do spraw koordynacji bibliotek naukowych i fachowych, przewidując ich pełne włączenie się do systemu poprzez udział w jednolitej polityce gromadzenia zbiorów, indywidualnej obsłudze informacyjnej, centralnej informacji o pracach naukowo-badawczych i doświadczalno-konstruktorskich, wprowadzeniu jednolitego systemu klasyfikacji oraz mechanizacji i automatyzacji procesów informacyjnych. Zwraca się też uwagę na zadania przypadające bibliotekom ogólnym: wielkim, naukowym — w gromadzeniu cennych źródeł i w pracach bibliograficznych oraz w wypożyczeniu międzybibliotecznym; mniejszym, lokalnym — we współpracy terenowej dla zaspokojenia potrzeb najszerszego kręgu odbiorców informacji. W NRD już w 1964 r. przedstawiono projekt jednolitej sieci bibliotecznej, mającej wejść w skład krajowego systemu informacji, dla którego wytyczne ustalono uchwałą Rady Ministrów z dn. 22.4.1965 r.

Kraje kapitalistyczne nie posiadają dotąd państwowych systemów informacji ze względu na prywatny charakter dużej części służb informacyjnych. W ostatnich latach powstają jednak i w tych krajach instytucje państwowe koordynujące prace informacyjne w niektórych waż-

niejszych dziedzinach, a nawet przedstawiane są propozycje idące w kierunku tworzenia krajowych systemów, na wzór rozwiązań przyjętych przez kraje socjalistyczne. I tak w Niemieckiej Republice Federalnej uznano za jedno z najpilniejszych zadań połączenie ośrodków informacji i dokumentacji z bibliotekami naukowymi w jeden ogólnokrajowy system komunikacji, zakładając przy tym rozwój automatyzacji procesów pracy w bibliotekach. [23] W Stanach Zjednoczonych planowany narodowy system informacji uwzględnia biblioteki specjalne jako ośrodki wiodące w zakresie informacji o służbach i technikach informacji, metodyki bibliotekoznawczej oraz nowych technik biblioteczno-informacyjnych. [24]

Staraniem międzynarodowych organizacji ICSU (International Council of Scientific Unions) i UNESCO prowadzone są również od 1967 r. badania nad możliwością utworzenia światowego systemu informacji naukowej. Ich rezultatem jest projekt Światowego Systemu Informacji Naukowej — UNISIST, przedłożony po raz pierwszy na IV Sesji Komitetu UNESCO-ICSU w 1969 r. w Paryżu, a w najnowszej wersji zaprezentowany na konferencji w październiku 1971 r. System UNISIST zakłada współpracę międzynarodową przy koordynacji działalności informacyjnej w ramach krajowych systemów informacji; przewiduje on również poważny udział w systemie informacji działających w aspekcie geograficznym lub sektorowym² sieci bibliotek, służb informacyjno-dokumentacyjnych oraz ośrodków tłumaczeń. [25]

Udział biblioteki w systemie informacji

Ogólny system informacji obejmuje — oprócz ośrodków informacji i bibliotek — także wszystkie pozostałe inwestycje uczestniczące w społecznym procesie pracy, a służące celom nauki i nauczania, produkcji, kultury i sztuki. [26] Biorą one w nim udział nie tylko użytkując, ale także wytwarzając i rozpowszechniając informacje. Agendy służby informacyjno-dokumentacyjnej oraz biblioteki uczestniczą w systemie jako jego motoryczne ośrodki dyspozycyjne, służące głównie lub w dużej mierze organizacji procesu informacyjnego. Jeżeli przyjmiemy, że na przebieg tego procesu składają się takie stadia, jak gromadzenie źródeł, a następnie wytwarzanie (z opracowywaniem i przetwarzaniem włącznie), przechowywanie, wyszukiwanie i rozpowszechnianie informacji, udział w nim bibliotek można określić jak następuje:

— gromadzenie podstawowych zasobów źródeł informacji, służących

² Aspekt geograficzny oznacza sieci narodowe lub regionalne, aspekt sektorowy — sieci reprezentujące określone dyscypliny naukowe bądź jednokierunkowe cele.

zarówno do wykorzystania przez użytkowników, jak i do wytwarzania materiałów informacyjnych różnego rodzaju;

— wytwarzanie informacji o dokumentach znajdujących się w zbiorach bibliotek, przez katalogowanie i budowę katalogu, opracowywanie katalogów centralnych, wykazów nabytków itp.;

— wytwarzanie informacji bibliograficznych na podstawie zbiorów własnych, zbiorów innych bibliotek oraz na podstawie materiałów informacyjnych (bibliografie, zestawienia tematyczne);

— wytwarzanie we współpracy ze specjalistami informacji typu dokumentacyjnego (dotyczących np. prac instytucji macierzystej);

— przechowywanie materiałów informacyjnych (wydawnictw informacyjnych, zestawień bibliograficznych i dokumentacyjnych, kartotek zagadnieniowych i pomocniczych) w układach umożliwiających szybkie odnalezienie potrzebnych danych przy użyciu tradycyjnych (biblioteczno-bibliograficznych) lub zmechanizowanych i zautomatyzowanych systemów informacyjno-wyszukiwawczych;

— wyszukiwanie informacji na podstawie własnych planów, opartych na analizie potrzeb użytkowników, wpływających kwerend, zapytań itp.;

— przekazywanie i rozpowszechnianie informacji różnego typu i pochodzenia poprzez różne formy informacji zbiorowej, sygnałną informację selektywną adresowaną i indywidualną, szerokie udostępnianie dokumentów prymarnych, wtórnych i pochodnych;

— kształcenie użytkowników informacji jako uczestników procesów zachodzących w systemie (odbiorców i wytwórców informacji), przygotowywanie ich do korzystania z usług służb informacyjno-dokumentacyjnych i z materiałów informacyjnych;

— badanie potrzeb użytkowników i efektywności informacji, przy wykorzystaniu kontaktów z jej odbiorcami, oraz prowadzenie na tej podstawie badań nad nowoczesnymi metodami biblioteczno-informacyjnymi, mogącymi się przyczynić do udoskonalenia systemu informacji.

Współdziałanie bibliotek z agendami służby informacyjno-dokumentacyjnej w ramach systemu powinno się wyrażać poprzez:

— dostosowywanie zasad gromadzenia źródeł informacji do wytycznych koordynacyjnych systemu i potrzeb służby informacyjno-dokumentacyjnej;

— aktywizację w kierunku wytwarzania materiałów informacyjnych dla przyspieszenia i ułatwienia wszechstronnej obsługi użytkowników oraz dla umożliwienia ośrodkom wzmocnienia prac w zakresie przetwarzania informacji (proponowany podział obowiązków przewiduje: biblioteki wytwarzają zasadniczo informacje biblioteczne i bibliograficzne, zaś

ośrodki informacji — analizy dokumentacyjne i opracowania syntetyczne);

— wyszukiwanie informacji przy wykorzystaniu w maksymalnym stopniu własnych zbiorów dokumentów prymarnych, wtórnych i pochodnych, we współpracy z ośrodkami przez czerpanie z ich potencjału informacyjnego i uzupełnianie go na podstawie własnych zasobów;

— stałą wymianę materiałów informacyjnych i doświadczeń, szczególnie mających za przedmiot potrzeby użytkowników oraz efekty działalności informacyjnej;

— wspólne podejmowanie prac mających na celu doskonalenie systemu informacji i optymalizację procesów informacyjnych.

Biblioteki zarówno specjalne, jak i ogólne mogą nie tylko występować jako placówki wiodące w sieciach bibliotecznych, ale także pełnić funkcje wiodących organów ogólnokrajowej, regionalnej czy lokalnej współpracy w ramach systemu, koordynując pracę wszelkich jego ogniw, służąc swoimi zbiorami i katalogami centralnymi, prowadząc propagandę działalności informacyjnej, podnosząc swoją pracę kulturalno-oświatową i upowszechnianiem czytelnictwa poziom kultury ogólnej i technicznej, stanowiący niezbędny warunek sprawnego i skutecznego działania systemu.

Należy podnieść fakt, że efekty osiągnięte przez system informacji mają również duże znaczenie dla wszechstronnego rozwoju uczestniczących w nim bibliotek. W wyniku wzrostu zapotrzebowania na literaturę znajdującą się w ich zbiorach wzmagają się udostępnianie wszelkiego typu dokumentów, aktywizuje się i doskonali biblioteczna służba informacyjna, a poprzez te działania rośnie społeczna ranga biblioteki.

LITERATURA PRZEDMIOTU

1. J. Koblitz: Die ideale Partnerschaft von Bibliothekswesen und Dokumentation und Information. W: *Buch — Bibliothek — Leser. Festschrift Horst Kunze*. Berlin 1969 s. 113-129.

2. M. Godet: Rapports des bibliothèques et de la documentation. *Arch. Biblioth. A.* 3: 1937/1938 s. 258.

3. Słowa te przytacza H. Kunze w art. Bemerkungen zum Thema „Wissenschaftliche Bibliotheken und Dokumentation”. W: *Bibliothek. Bibliothekar. Bibliothekswissenschaft. Festschrift Joris Vorstius*. Leipzig 1954 s. 204.

4. J. H. Shera: The librarian's new frontier. *Libr. J.* Vol. 82: 1957 s. 26.

5. Z. Rogoziński: Informacja naukowa — warunkiem koniecznym racjonalnej pracy naukowo-badawczej. *Nauka pol.* R. 9: 1961 s. 225-232.

6. R. R. Shaw: Documentation. Complete cycle of information service. *Coll. Res. Libr.* Vol. 18: 1957 s. 452.

7. E. L. Šapiro: Informacionnaja služba i biblioteki, *Nauč. -tech. Inf. Ser.* 1 1967 nr 4 s. 3-5.
8. J. Drtina: Die gesellschaftliche Funktion der Bibliotheken als Informationsstellen. *Zentralbl. Biblioth. -Wes. Jg.* 81: 1967 H. 1 s. 20.
9. S. Mursch: Die Überlegungen zur innerbetrieblichen Arbeitsteilung an wissenschaftlichen Bibliotheken. *Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr. Jg.* 18: 1971 H. 4/5 s. 271.
10. B. Procházká: Problémy informačnej činnosti vysokých škôl. *Met. Tech. Inf.* 1968 č. 5 s. 33.
11. P. Kittel: Die Erschliessung von Informationsquellen durch Bibliothekskataloge. *Zentralbl. Biblioth.-Wes. Jg.* 80: 1966 H. 10 s. 588—593.
12. M. M. Reynolds: Interlibrary loan: a reference service. *Libr. Trends* Vol. 12: 1964 nr 3 s. 425-436.
13. A. Łysakowski: Organizacja oddziałów informacyjno-bibliograficznych. W: *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich. Referaty*, Warszawa 1936 s. 51-67.
14. G. Pflug: Probleme der elektronischen Datenverarbeitung in Bibliotheken. *Libri* Vol. 15: 1965 nr 1 s. 35-49.— F. G. Kilgour: History of library computerisation. *J. Libr. Automat. Vol.* 3: 1970 nr 3 s. 218-229.
15. J. Stummvoll: Elektronik in Bibliotheken. Wien 1969 ss. 51.
16. H. von Kortzfleisch: Rationalisierungsreserven in wissenschaftlichen Bibliotheken. *Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr. Jg.* 15: 1968 H. 5/6 s. 324-329.
17. K. P. Sasnauskas: Racional'naja organizacija truda v bibliotekach. *Tech. Bibliot. SSSR* 1968 nr 7 s. 12-19.
18. D. M. Mechtiev, R. N. Gajduková: Mechanizacija izbiratel'nogo raspredelenija informacii. *Nauč.-tech. Bibliot. SSSR* 1970 nr 5 s. 29-31.
19. K. Steinbuch: Zukunftsaufgaben der Informationstechnik im Hinblick auf das Bibliothekswesen. *Z. Biblioth.-Wes. Bibliogr. Jg.* 15: 1968 H. 5/6 s. 291-306.
20. A. I. Michajlov: O vzaimosvjazi naučnoj informacii s bibliotečnym delom i bibliografiej. *Sov. Bibliogr.* 1965 nr 2 s. 12.
21. V. Ammundsen: Skandiaplankomiteén for tekniske biblioteker. *Tidskr. Dok.* Vol. 23: 1967 nr 4 s. 45-48.
22. Rice University developing regional communication and information exchange connecting 18 Gulf Area academic institutions. *Sc. Inf. Notes* 1968 nr 3 s. 1.
23. G. Stoltenberg: Dokumentation — Schlüssel zur Nutzung der Forschungsergebnisse. *Nachr. Dok. Jg.* 19: 1968 H. 3 s. 57-58.
24. W. T. Knox: National information networks and special libraries. *Spec. Libr.* Vol. 57: 1966 nr 9 s. 627-630.
25. UNISIST. Étude sur réalisation d'un système mondial d'information scientifique. Paris 1971 ss. 181.
26. J. Koblitz, *op. cit.* s. 117.
27. A. Łysakowski, *op. cit.* s. 63.

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

THE PLACE AND ROLE OF THE LIBRARY IN THE GENERAL INFORMATION SYSTEM

In spite of initial reservations on the part of librarians and documentalists, the opinion that there is a necessity for close cooperation between libraries and information and documentation services has now been generally accepted. The end of this cooperation is the creation of a uniform information system, embracing the

whole of information activities and being responsible for the best possible satisfying of information needs of the population.

Full participation of libraries in this system depends on an activation of their information work, based on coordination of all library functions. The following are the essential points of this activation: committed attitudes of librarians, coordination of acquisitions, intensive subject processing of literature, fast and easy access to collections, well-organized information service and suitable physical conditions for its work, effective reprographic services, good organization of work in the library together with the application of modern technical means, education of information users and research on their needs and on the effects of information, library cooperation.

The library prepares and supplements the activities of information and documentation services; within the system it can also perform the functions of an organ supervising cooperation, propagating information services and raising the general standard of culture, which is a requisite of the proper functioning of the system. However, to take its due place in the system, the library has to be of real assistance to its users, serving them in strict accordance with their needs.

HALINA CHAMERSKA

DZIAŁALNOŚĆ INFORMACYJNA BIBLIOTEK POLSKICH
W LATACH 1945-1971

Dwadzieścia kilka lat to stosunkowo krótki okres w życiu naukowym i kulturalnym społeczeństw, może zbyt krótki dla właściwej oceny trendów i zjawisk, gdyż brak jeszcze odpowiedniego do nich dystansu. Zasadnicze przemiany rzadko kiedy następują tu w sposób jednorazowy i gwałtowny, a wcielenie w życie innowacji i nowych koncepcji bywa stymulowane, ale i hamowane przez różne czynniki obiektywne i subiektywne (m. in. psychologiczne uwarunkowania postaw i działań bibliotekarza).

Z tymi zastrzeżeniami i z podkreśleniem umowności przyjętej przeze mnie periodyzacji, którą konwencjonalnie opieram na organizacyjno-prawnych przemianach, sankcjonujących lub — czasem — usiłujących stymulować nowe zjawiska w życiu bibliotek, chciałabym przeanalizować etapy rozwojowe działalności informacyjnej w Polsce, biorąc za punkt wyjścia osiągnięcia okresu międzywojennego.

Widziałabym zatem trzy okresy, odmienne tak pod względem organizacji działalności informacyjnej, jak też jej metodycznych aspektów, jak wreszcie przygotowania zawodowego i „psychologicznego” bibliotekarzy do tej pracy. Okres pierwszy — 1944/45-1950, charakteryzujący się prymatem prac porządkowych, koniecznością odbudowy instytucji i księgozbiorów, słowem — inną hierarchią spraw podstawowych dla bibliotek. Lata 1951-1961 to czasy decydujące o dzisiejszej strukturze organizacyjnej działalności informacyjnej w bibliotekach — czasy nie wykorzystanych czy zaprzepaszczonych możliwości bardziej racjonalnego, jednolitego i konsekwentnego rozwoju informacji w Polsce. Okres od 1961 r. do dziś to już nasza współczesność wraz z jej obecnymi możliwościami w związku z nadchodzącą erą automatyzacji i z nowymi tendencjami w zakresie informacji naukowej w skali światowej; dla bibliotek polskich zaistniała szansa zajęcia ważnego miejsca w ogólnokrajowym systemie informacji.

W związku z XX-leciem a następnie z XXV-leciem PRL dokonano u nas całościowych i cząstkowych bilansów osiągnięć bibliotek i bibliotekarzy. Obok niewątpliwych sukcesów (wzrost liczby bibliotek i ich zbiorów, przejmowanie przez nie coraz to nowych funkcji i zadań, dopracowanie się stosunkowo dużej kadry zawodowej itd.) w podsumowaniach tych akcentowano również cienie i minusy tego okresu, stracone szanse, brak ogólnopaństwowej polityki bibliotecznej jako części składowej polityki naukowej i kulturalnej w Polsce, co wynikało m. in. z resortowego rozbitcia bibliotek, z braku kierowniczego ośrodka koncepcji i dyspozycji, koordynacji i reprezentacji naszych interesów na zewnątrz. Odbiło się to na działalności informacyjnej i na samym przepływie informacji chyba jeszcze bardziej dotkliwie niż w innych dziedzinach pracy bibliotekarskiej.

Dla uprzytomnienia sobie, czym są biblioteki jako dysponentki źródeł informacyjnych, krótko przytoczę zasadnicze dane liczbowe: w 1970 r.¹ było w kraju 52 437 bibliotek (1960: 44 804), dysponujących ogółem 214 691 000 wol. (1960: 115 690 000 wol.), z czego na biblioteki naukowe przypadało 34 054 000 wol. Według obliczeń A. Kłossowskiego² w 1967 r. 52,7% zbiorów wszystkich bibliotek naukowych, 64,8% ich czytelników i 67,6% udostępnień przypadało na biblioteki szkół wyższych, co daje miarę ciężaru gatunkowego i znaczenia tych właśnie bibliotek. Ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej (inte) było w 1970 roku 2149³, z czego 25 resortowych i 166 branżowych (w 1950 — 67; 1960 — 274; 1969 — 2036), ale niestety dostępnej informacji o ich zbiorach brak; skądinąd wiadomo zresztą, że zbiory np. ośrodków zakładowych są raczej niewielkie.

Fala bieżącej produkcji polskiego piśmiennictwa, którą biblioteki muszą „przetrawić” i dla swych potrzeb wyselekcjonować, to w 1970 r. 10 987 tytułów druków zwartych (1960: 6879 tytułów), z czego 37,6% to książki i broszury naukowe oraz 1958 tytułów gazet i czasopism (1960: 988 tyt.) o jednorazowym przeciętnym nakładzie 32 125 000 egz. (1960: 21 623 000 egz.)⁴. Wiemy dobrze, iż dopływ piśmiennictwa importowanego jest niewystarczający tak co do liczby tytułów czasopism jak i druków zwartych, a wobec wzrostu światowej produkcji wydawniczej, podwyżek cen, sztywnych limitów przydziałów dewizowych, sytuacja na tym odcinku systematycznie się pogarsza. Dodać należy, że gromadzenie zbiorów przebiega w sposób żywiołowy, a ich

¹ Roczn. statyst. 1971 s. 524-525.

² A. Kłossowski: Działalność bibliotek szkół wyższych resortu oświaty i szkolnictwa wyższego w XXV-leciu Polski Ludowej. Warszawa 1970 s. 4.

³ Roczn. statyst. Nauki 1971, wkładka s. 13.

⁴ Roczn. statyst. Nauki 1971, wkładka s. 13; Roczn. statyst. 1971 s. 521-522.

wykorzystanie jest często niedostateczne, m. in. wskutek niezrealizowania planu specjalizacji bibliotek.

Przystępując do omówienia powojennej działalności informacyjnej bibliotek, trzeba w wielkim skrócie przypomnieć nasze tradycje w tym zakresie, przynajmniej z międzywojennego dwudziestolecia. A było tych pionierskich na swą epokę poczynań sporo. Niektóre z ówczesnych ośrodków informacyjnych były naprawdę nowoczesnymi centrami informacji w obranym zakresie. Np. Biuro Bibliograficzne (od 1920), późniejszy Oddział Bibliograficzny Centralnej Biblioteki Wojskowej prowadził kartoteki streszczeń piśmiennictwa dotyczącego I wojny światowej, opracował katalog centralny militariów w 11 bibliotekach warszawskich, katalog centralny interesujących bibliotekę czasopism w warszawskich bibliotekach, przygotowywał zestawienia bibliograficzne dla instytucji, a czasem i indywidualnych badaczy itd. Nowoczesnym i prekursorskim na swą epokę był Ośrodek Dokumentacji Lelewelowskiej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie (od 1935). Dział Informacyjny Biblioteki Publicznej w Warszawie (od 1929) ze swym specjalistycznym księgozbiorem, kierowany przez Mirę Wilczyńską, odgrywał również ważną i inspirującą rolę, np. inicjując współpracę z innymi bibliotecznymi ośrodkami informacyjnymi (1934), co dopiero po II wojnie światowej stało się ogólnie uznaną zasadą skutecznej działalności informacyjnej. M. Wilczyńska, kierująca równocześnie jednoroczną Szkołą Bibliotekarską (1929-1938), włączyła do jej programu zagadnienia informacyjne i była autorką ważnego na owe czasy artykułu o dziale informacyjnym w bibliotece⁵.

Oczywiście, działalność informacyjną prowadziło także wiele innych bibliotek — głównie uniwersyteckie, ale także niektóre miejskie i fundacyjne. Przypomnieć też trzeba, że czynny był na tym polu również Związek Bibliotekarzy Polskich (Poradnia) i Stowarzyszenie Techników Polskich (Biuro Bibliograficzne)⁶. Postulaty organizacyjne i metodyczne w zakresie informacji oraz cele i zadania tej pracy sformułował A. Łysakowski w swym referacie na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w 1936 r.⁷; niektóre z tych postulatów pozostały aktualne do dziś.

Praca informacyjna ówczesnych bibliotekarzy opierała się na tradycjach poradnictwa, wypływającego ze społeczno-oświatowego nastawienia bibliotekarstwa powszechnego, związana też była z bibliografią i jej kontynuacją, jaką stanowiła rodząca się wówczas dokumentacja.

⁵ M. Wilczyńska: Dział Informacyjny w bibliotece. *Biul. Bibliot. Publ. m. st. Warsz.* 1931/32 nr 12 s. 1-8.

⁶ Szerzej omówiła to zagadnienie M. Kocięcka: Działalność informacyjna bibliotek. Warszawa 1967 s. 5-6.

⁷ A. Łysakowski: Organizacja oddziałów informacyjno-bibliograficznych. [W:] *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie. Referaty*. Cz. 1. Warszawa 1936 s. 51-67.

I. Okres 1944/45-1950

Nieodwracalne straty okresu okupacji narzuciły bibliotekom w pierwszym powojennym okresie inną niż obecnie hierarchię ważności problemów. O działalności informacyjnej jako obowiązku wszystkich bibliotek jeszcze nie mogło wówczas być mowy.

W tym okresie powstał Państwowy Instytut Książki (1946-1949), który zajmował się m. in. szeroko rozumianą dokumentacją księgoznawczą i prowadził prace normalizacyjne w zakresie bibliografii i bibliotekarstwa; tam właśnie opracowano pierwszy *Wykaz polskich bibliotek naukowych według specjalizacji* (Łódź 1949), traktowany jako punkt wyjścia dla ewentualnej organizacji nowoczesnej sieci bibliotecznej, a także podjęty w PIK J. Gruszeckiej *Wykaz bieżących bibliografii specjalnych w Polsce* (Warszawa 1950), umożliwiający wstępną orientację w potrzebach i lukach na tym polu, co miało dopomóc w ustaleniu właściwej organizacji bibliografii specjalnej w skali krajowej. PIK udzielał informacji z zakresu swej specjalizacji, konsultował i opiniował przedstawiane do oceny prace bibliotekarskie i bibliotekoznawcze, słowem — pełnił rolę centralnego ośrodka informacji w swej dziedzinie. W wydawnictwach PIK pojawił się już wówczas termin „dokumentacja” i „metody dokumentacyjne”⁸.

Problemami dokumentacji — oprócz twórcy i dyrektora PIK, A. Łysakowskiego — zajmowało się w tym okresie jeszcze niewielu bibliotekarzy⁹, a wśród nich przede wszystkim J. Muszkowski¹⁰.

W 1949 r. zorganizowano Centrum Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Głównym Instytucie Pracy^{10a}, przekształcone w styczniu 1950 r. w samodzielny Główny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej, a później w Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej; od 16 maja 1960 r. — Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej (CIINTE). Stanowił on instytucję kierowniczą dla sieci placówek zwanych do 1961 r. „dokumentacyjnymi”, z którymi stopniowo wiązano biblioteki fachowe. Rozwój bibliotek fachowych datujemy również od 1950 r., kiedy to powstała pierwsza sieć tych bibliotek w resorcie komunikacji.

W tych latach zrodził się więc dwudzielny układ służb informacyjnych: bibliotekarskich (rozproszonych pomiędzy resorty i często świadomie zamykających się w obrębie resortu) oraz informacji technicznej i ekonomicznej. Fakt, że jedne i drugie miały w istocie rzeczy te same

⁸ Polska służba bibliograficzno-dokumentacyjna. *Biul. Inst. Bibliogr.* T. 3 nr 1. Warszawa 1950 s. 8.

⁹ Zob. J. Muszkowski: *Zycie książki*. Wyd. 2. Kraków 1951 (s. 433-434; *Selekcyjna bibliografia do zagadnień dokumentacyjno-informacyjnych z pierwszych lat powojennych*).

¹⁰ J. Muszkowski: *Dokumentacja i dokumentologia*, *Zycte Nauki* 1946 nr 9/10 s. 209-225. Odb.

^{10a} E. Kossuth: *Informacja naukowo-techniczna i ekonomiczna*. Warszawa 1971 s. 15.

cele generalne na widoku i tego samego często użytkownika, że większość ośrodków informacji w swej praktyce nie wychodziła poza bibliotekarskie metody pracy — nie przemawiał do przekonania twórców i organizatorów tej drugiej sieci, którym wydawało się, że informacja istnieje może niezależnie od bibliotek. Odrębności terminologiczne pokrywały bardzo często tożsamość zjawisk i metod.

Lepsza sytuacja finansowa i pozycja sieci ośrodków inte miała przyczyny głównie obiektywne, takie jak znaczenie dyscyplin technicznych i nauk ścisłych (podstawowych), a więc i informacji z tych dziedzin, dla rozwoju i postępu techniki i gospodarki narodowej (stąd mniej trudności z importem wydawnictw), a także zainteresowanie tymi zagadnieniami czynników gospodarczych oraz inne powiązania resortowe (PKPG, następnie KNiT). Ale były też i subiektywne przyczyny stosunkowo szybkiego tempa rozwoju tych ośrodków, a w tym niezaprzeczalna energia i dynamizm wielu przedstawicieli tej sieci.

W pierwszym okresie swej działalności sieć placówek dokumentacji naukowo-technicznej nie była sojusznikiem bibliotek. Brak ściślejszej współpracy między dokumentalistami a bibliotekarzami nie był zjawiskiem typowo polskim — w tych latach podobna sytuacja istniała w większości krajów świata, stwarzając w umysłach bibliotekarzy uczucie niezadowolenia z tej konkurencji, a nawet poczucie pewnego zagrożenia; wszędzie ta dwutorowość była odczuwana jako zjawisko niekorzystne. Podkreślenie istniejących różnic, akcentowanie odrębności metod pracy i pól zainteresowań spotykamy zarówno w ówczesnym piśmiennictwie bibliotekarskim, jak też i dokumentacyjnym. Ta sytuacja nie zmieniła się także i w następnym okresie.

II. Okres 1951-1960

Procesy porządkowania i wstępnej inwentaryzacji naszego stanu posiadania można by uznać za zakończone w 1950 r. Rozpoczął się okres nowy, charakteryzujący się z jednej strony rozwojem działalności informacyjnej bibliotek, z drugiej — niekorzystnym rozbiem organizacyjnym ogólnokrajowej sieci bibliotecznej wraz z likwidacją centralnego ośrodka dyspozycyjnego, jakim była czy usiłowała być, Naczelna Dyrekcja Bibliotek (1946-1951). Późniejszy Centralny Zarząd Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki, przekształcony w Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek, ograniczył swe zainteresowania głównie do bibliotek publicznych.

Odtąd brak generalnej koncepcji polityki bibliotecznej i organu koordynującego działalność bibliotek zaciążył na sprawach informacji,

a skutki wielu ówczesnych posunięć w tym zakresie odczuwamy nieraz do dziś.

W lutym 1951 r. odbyła się w Krynicy konferencja bibliotekarzy naukowych, której uchwały zwykle się uważały za decydujący impuls do tworzenia w bibliotekach działów informacyjnych, zwanych wówczas przeważnie działami informacyjno-bibliograficznymi. Nazwa ta podkreślała znaczenie jednego z wielu rodzajów informacji, tj. informacji bibliograficznej, tak bowiem określano ją w pkt. 16 rezolucji tej konferencji¹¹.

W 1951 r. powstał Dział Informacji Naukowej i Poradnictwa w Bibliotece Narodowej; oprócz pracy informacyjnej na użytek własnych czytelników oraz bardzo wielu instytucji, bibliotek i osób prywatnych z zagranicy rozpoczął on w tym samym roku działalność mającą ułatwić łączność informacyjną między bibliotekami i zapobiec dublowaniu wysiłków. Od 1951 r. zaczął wychodzić półrocznik *Wykaz Tematyczny Ważniejszych Zestawień Bibliograficznych, Opracowanych przez Biblioteki i Instytuty Naukowe*, do którego informacje nadsyłał również ówczesny Główny Instytut Dokumentacji, zanim w 1954 r. nie przystąpił do wydawania analogicznej publikacji własnej (*Wykaz Tematyczny Zestawień Dokumentacyjnych* — obecnie *Informacje Dokumentacyjne*).

W 1952 r. w Dziale Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej opracowano *Wykaz ośrodków informacyjnych w bibliotekach i instytucjach naukowych*, który umożliwił orientację w zakresie organizacji działalności informacyjnej, jej potrzeb i braków. Wydany przez Instytut Bibliograficzny w następnym roku *Wykaz polskich bibliotek naukowych według specjalizacji* wśród innych danych przynosił także wiadomości o istnieniu czy braku działu informacji w zarejestrowanych bibliotekach. Następnym wykaz z uwzględnieniem wybranych bibliotek z sieci ośrodków intencjonalnie został przez Dział Informacji Naukowej opublikowany w 1963 r.¹²

W bibliotekach szkół wyższych, podległych b. Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, usankcjonowano aktem prawnym istnienie oddziałów informacyjno-bibliograficznych dopiero w 1961 r., a zarządzeniem z 1964 r.¹³ zatwierdzono strukturę organizacyjną tych bibliotek z bardziej lub mniej rozbudowanym oddziałem informacji naukowej (a więc już nazwa o szerszym zakresie), który składa się z 2 lub 3 sekcji: 1) informacji, 2) dokumentacji, 3) bibliotekoznawstwa; w niektórych mniejszych bibliotekach do oddziału dołączano sekcję bibliotek zakładowych.

W publicznych bibliotekach wojewódzkich, a także połączonych wo-

¹¹ Pamiętnik Konferencji Krynickiej 3-15 II 1951 r. *Prz. bibliot.* R. 19: 1951 z. 3/4 s. 328.

¹² M. Kocięcka: Biblioteczna służba informacyjna. Wykaz ośrodków. Warszawa 1963 ss. 64.

¹³ Zarządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 18.3. 1961 w sprawie struktury organizacyjnej i zasad działania biblioteki głównej szkoły wyższej... *Dz. urz. Min. Szk. Wyż.* 1961 nr 3 poz. 9; Zarządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z dn. 20. 1. 1964, w sprawie zatwierdzenia struktury organizacyjnej bibliotek głównych, *Dz. urz. Min. Szk. Wyż.* 1964 nr 1 poz. 6.

jewódzkich i miejskich, utworzono albo samodzielne działy informacyjno-bibliograficzne, albo etaty bibliografa (tj. w praktyce pracownika informacji) w ramach działów instrukcyjno-metodycznych. W bibliotekach publicznych niższego szczebla organizacyjnego obowiązkami informacyjnymi obarczano zazwyczaj pracowników działów udostępniania, a w bibliotekach powiatowych — instruktorów.

W Polskiej Akademii Nauk działalność informacyjna prowadzona była w sposób zdecentralizowany. Niezależnie od bibliotecznych działów informacji w pięciu samodzielnych bibliotekach sieci PAN, organizowano również ośrodki informacji o profilu „dokumentacyjnym” w instytutach i pracowniach Akademii. Tak więc organizacja informacji w Akademii była poniekąd odbiciem sytuacji ogólnokrajowej. W 1953 r. powołano Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji PAN, do którego włączono powstałą w 1952 r. Bibliotekę, ponownie usamodzielnioną w 1958 r. pod nazwą Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Ośrodek, który początkowo działał niezależnie od innych placówek informacyjnych PAN, z czasem uzyskał uprawnienia do koordynowania działalności informacyjnej w ramach Akademii.

Ośrodki informacji w bibliotekach o profilu ogólnym, uniwersalnym bądź humanistycznym nie odzęgnywały się od opracowywania i publikowania wydawnictw informacyjnych różnego typu i zasięgu, prowadziły też różne inne formy informacji zbiorowej (tj. obliczonej na całe grupy użytkowników i uprzedzającej ich potrzeby), lecz za główne swe zadanie uważały wykorzystywanie w maksymalnym stopniu wszelkich materiałów i dróg dla informowania indywidualnych czytelników oraz instytucji i organizacji zgłaszających się z prośbą o informację i poradę. Ze względów głównie dydaktycznych ośrodki te w wyjątkowych tylko przypadkach udzielały informacji rzeczowych, odsyłając najczęściej czytelnika do odpowiednich źródeł. Informacje udzielane przez biblioteki były na ogół wyczerpujące, a w razie potrzeby oparte na piśmiennictwie retrospektywnym. Ani biblioteki, ani też ich ośrodki informacyjne nie publikowały w zasadzie bibliografii analitycznych (analiz, przeglądów dokumentacyjnych), jeśli nie liczyć bibliografii zalecających, wydawanych dość licznie w latach pięćdziesiątych przez sieć bibliotek publicznych i Bibliotekę Narodową, oraz kwartalnego dodatku do *Przeglądu Bibliotecznego* (*Przegląd Piśmiennictwa o Książce*, od 1970 r. o zmienionym tytule: *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*).

Bibliografie analityczne na naukowym poziomie wydawał w latach 1955-1957 Ośrodek Bibliografii i Dokumentacji PAN (jedna z tych serii — *Mechanika*, przejęta przez ośrodek specjalistyczny, ukazuje się do dziś):

Inną „dokumentacyjną” formą piśmienniczą były syntetyczne opraco-

wania dokumentacyjne, np. w *Przeglądzie Bibliograficznym Piśmiennictwa Ekonomicznego*¹⁴.

Tak więc również i poza siecią ośrodków inte pojawiały się inicjatywy, których celem było analityczne ujmowanie treści dokumentów, wykraczające poza krótką adnotację.

Nie jest ścisłe twierdzenie, że biblioteki stroniły i stronią od informacji zbiorowej — tyle, że zwykle szły one torem przekazanym tradycji, tj. zajmowały się dokumentowaniem własnych zbiorów i własnej działalności oraz pracami bibliograficznymi. Należy też odnotować różnego rodzaju wewnętrzne publikacje informacyjne (pomoce i przewodniki metodyczne), przeznaczone dla prowadzących działalność informacyjną bibliotekarzy własnej sieci. Biblioteki publiczne w latach pięćdziesiątych bardzo intensywnie zajmowały się publikacją wydawnictw informacyjnych dla bibliotek terenowych, a także informowaniem czytelników o swej działalności (plakaty, ulotki itd.).

Równocześnie w sposób niemal niezauważalny pojawiły się w bibliotekach materiały „nieksiążkowe”, „inne materiały biblioteczne”, czyli ten typ źródeł informacji, który — zwłaszcza zdaniem wielu dokumentalistów — był charakterystyczny dla polityki gromadzenia zbiorów w ośrodkach informacji (wycinki prasowe, zbiory mikrofilmowe, fotokopie, normy i patenty, literatura firmowa, materiały audiowizualne, dokumenty życia społecznego). Zaczęły więc w bibliotekach rosnąć „zbiory specjalne”¹⁵ nowego typu o dużej wartości informacyjnej, wymagające nowych metod opracowania i przechowywania oraz specjalnych systemów klasyfikacji.

W podręcznikach i poradnikach bibliotekarskich i bibliograficznych zagadnienia informacyjne zajmują jeszcze niewiele miejsca, ale są już dostrzegane i w podręczniku bibliotekarskim J. Grycza¹⁶ i w książce autorstwa J. Grycza i E. Kurdybachowej¹⁷; zajmują one sporo miejsca w *Życiu książki* J. Muszkowskiego¹⁸ oraz w skrypcie K. Świerkowskiego¹⁹. Na łamach *Biuletynu Instytutu Bibliograficznego* jeden z pierwszych po wojnie zarysów problematyki dokumentacyjnej opublikował T. Zamoycki²⁰. W 1956 r. ukazało się zainicjowane przez A. Łysakowskiego *Bibliotekarstwo naukowe*, pierwszy powojenny podręcznik, przeznaczony dla bibliotekarzy bibliotek naukowych, uwzględniający także zagadnienia do-

¹⁴ Zob. H. Uniejewska: *Bibliografia i dokumentacja ekonomiczna*. Warszawa 1969 s. 132-133.

¹⁵ O zbiorach specjalnych w bibliotekach technicznych zob.: M. Siemina: *Zbiory specjalne w bibliotekach wyższych uczelni technicznych*. [W:] *Materiały sesji problemowej Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej* 26-27. 4.1965. Szczecin 1965 s. 57-89.

¹⁶ J. Grycz: *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie*. Warszawa 1945 s. 136-141; Wyd. 2. 1951 s. 172-177.

¹⁷ J. Grycz, E. Kurdybacha: *Bibliografia w teorii i praktyce*. [Warszawa 1953] s. 114-116.

¹⁸ J. Muszkowski: *Życie książki*. Wyd. 2. Kraków 1951 s. 307-338.

¹⁹ K. Świerkowski: *Zarys wiadomości z bibliografii i pracy informacyjnej w bibliotece*. Warszawa 1953 ss. 32.

²⁰ T. Zamoycki: *Zagadnienie dokumentacji naukowo-technicznej*. *Biul. Inst. Bibliogr.* T. 3 nr 7. Warszawa 1952 s. 155-176.

kumentacyjne. Rozdział pt. Służba informacyjno-bibliograficzna pióra M. Manteufflowej²¹ pozostał najobszerniejszym do dziś w języku polskim opracowaniem przedmiotu, opartym na najnowszych wówczas pracach zagranicznych. W dwa lata później temat ten znalazł miejsce także w trzecim tomie *Bibliotekarstwa powszechnego*²².

Równocześnie — w związku z nowymi obowiązkami, jakie biblioteki wzięły na siebie — stanął na porządku dziennym problem kształcenia bibliotekarzy w zakresie zagadnień informacji, pojmowanych zresztą w owym czasie dość praktycystycznie, pragmatycznie. Pierwszy taki specjalistyczny kurs zorganizował Dział Informacji Biblioteki Narodowej w 1953 r. dla pracowników bibliotek ogólnych. Z biegiem lat przedmiot „Służba informacyjna” wszedł na stałe do programów kursów bibliotekarskich, do treści dokształcania przywarszatkowego pracowników czynnych zawodowo, stał się istotnym składnikiem pracy terenowej działów instrukcyjno-metodycznych bibliotek wojewódzkich. Od 1956 r. przedmiot ten został włączony do programów kształcenia bibliotekarzy bibliotek szkolnych. Szkolenie systematyczne, kursy krótkoterminowe, skrypty Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy (POKKB), wykłady okolicznościowe, sesje, coraz więcej artykułów w zawodowych czasopismach bibliotekarskich — to były czynniki, które z biegiem lat szerzyły świadomość społecznej ważności tych funkcji biblioteki, znajomość metodyki pracy informacyjnej i organizacyjnych zasad przepływu informacji.

Czynniki te przyspieszały dokonywanie się przełomu w mentalności znacznej grupy bibliotekarzy, przełomu, który umożliwił w następnym okresie po 1960 roku pogłębione, kompleksowe ujęcie problematyki informacyjnej, już nie „oddzielnie” jako jednego z licznych obowiązków biblioteki, ale wręcz jako obowiązku podstawowego biblioteki, traktowanej w całości jako jedno wielkie centrum informacji.

Obraz owych psychicznych przemian byłby chyba niepełny, gdyby nie podkreślić raz jeszcze roli, jaką — przy wszystkich jego niedostatkach — w tym procesie odegrał drugi system informacyjny, tj. sieć ośrodków inte.

Tadeusz Zarzębski z dużą dozą słuszności nazywa powołanie do życia bibliotek fachowych i ośrodków informacji największym wydarzeniem w powojennej historii bibliotek polskich²³. Było to istotnie wydarzenie dużej wagi, tak ze względu na inicjatywy tej sieci (nowe typy publikacji informacyjnych, nawet jeśli nie zawsze były dobrze opracowane), jak też z uwagi na owe statystycznie nieuchwytnie czynniki psychiczne, które skłaniały biblioteki, jeśli były po temu materialne możliwości, do modyfikacji i modernizacji metod własnej pracy.

²¹ Bibliotekarstwo naukowe. Warszawa 1956 s. 347-400.

²² Bibliotekarstwo powszechno. T. 3. Warszawa 1958 s. 223-260.

²³ T. Zarzębski: 25 lat bibliotek w PRL. *Prz. bibliot.* R. 37:1969 z. 1 s. 8.

Mimo iż bibliotekarze i dokumentaliści tych lat mówili całkowicie odmiennymi językami, to jednak pod koniec lat pięćdziesiątych można zauważyć stopniowy, chociaż powolny proces zbliżania się stanowisk. Trzeba stwierdzić, że bibliotekarze przejawiali więcej chęci współpracy z ośrodkami dokumentacyjnymi aniżeli ich partnerzy, którzy argumentowali, iż w perspektywie automatyzacji informacji można obejść się bez bibliotek. Tymczasem jednak sieć bibliotek fachowych była rozbudowywana w oparciu o kadry bibliotekarskie; bibliotekarzy w dużej mierze angażowały ośrodki dokumentacji do prac bibliograficznych i redakcyjnych. W 1958 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich realizując inicjatywę, wysuniętą na Ogólnopolskim zjeździe bibliotekarzy w 1956 r., zorganizowało Krajową naradę bibliotekarzy bibliotek fachowych i dokumentalistów, na której łącznie rozważano zagadnienia bibliotekarskie i dokumentacyjne. Przedstawiciele bibliotek postulowali konieczność ściślejszej współpracy obu tak bliskich sobie zawodów²⁴.

Z drugiej jednak strony trzeba przyznać także, że takie subiektywne czynniki, jak konserwatyzm części kadry bibliotekarskiej, przywiązanie do sprawdzonej już rutyny w działaniu, tendencje do resortowego izolacjonizmu, preferowanego zresztą przez niektóre resorty, nieufność pogłębianą przez zdarzające się pochopne i nieprzemyślane wypowiedzi „z tamtej strony barykady” — również nie sprzyjały zbliżeniu stanowisk bibliotekarzy i dokumentalistów.

Tu należałoby także stwierdzić, iż biblioteki specjalne, obsługujące potrzeby nauk ścisłych i technicznych, nie zintegrowane z siecią ośrodków dokumentacji naukowo-technicznej, szybciej zaczęły stosować niektóre metody pracy, określane wówczas jako dokumentacyjne, oraz wykorzystywać publikacje CIINTE (prenumerata kart dokumentacyjnych). Inaczej zaczęły też widzieć sprawę organizacji sieci bibliotek uczelnianych politechniki — Szczecińska, a od niedawna i inne.

Pod koniec piętego dziesięciolecia zarysowały się w sposób wyraźny pewne tendencje, które w następnym okresie zostały już powszechnie uznane za truizmy, nie podlegające dyskusji. Chodzi tu przede wszystkim o zasady współpracy bibliotek, której znaczenie dla budowy systemów informacyjnych jest dziś już oczywiste. Problemowi temu poświęcono Wakacyjne Seminarium Bibliotekarskie w Jarocinie (17-27.8.1959), na którym przedyskutowano zagadnienie współpracy na wszystkich odcinkach działalności bibliotek, a więc także w zakresie gromadzenia zbiorów, katalogów centralnych i pracy informacyjnej²⁵. Wśród wniosków z narady znalazły się m. in. postulaty: publikowania spisu ośrodków in-

²⁴ E. Assbury: Krajowa narada bibliotekarzy bibliotek fachowych i dokumentalistów. *Prz. bibliot.* R. 27: 1959 z. 1/2 s. 1-14.

²⁵ Współpraca bibliotek... Oprac. M. Dembowska, H. Sawoniak. Warszawa 1960 ss. 213.

formacji obu systemów informacyjnych z uwzględnieniem naukowej specjalizacji każdego ośrodka; koordynacji wydawnictw bibliograficzno-informacyjnych sieci bibliotek publicznych, objęcia większej liczby bibliotek współpracą z Zakładem Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej, a także rejestracji rozpraw doktorskich i habilitacyjnych.

Wieloletnie, uparte i pionierskie wysiłki B. Świderskiego, pragnącego doprowadzić do ustalenia ogólnopolskiego planu specjalizacji bibliotek — wzorem wielu innych krajów — jako istotnego elementu państwowej polityki naukowej, rozpoczęte zostały także w tym okresie²⁶. Jakie znaczenie ma specjalizacja bibliotek (choćby ograniczona początkowo tylko do gromadzenia zbiorów) dla organizacji systemu informacji naukowej i dla właściwego przepływu informacji, tego dziś już szerzej nie trzeba uzasadniać. Specjalizacja według dziedzin wiedzy zakładała oczywiście konieczność rezygnacji z podziałów administracyjno-resortowych.

Najwcześniej rozpoczęła systematyczną współpracę biblioteki ekonomiczne z inicjatywy i pod kierunkiem Biblioteki Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. Od 1957 r.²⁷ rozpoczęto organizowanie porad tych bibliotek dla dyskusowania wspólnych problemów, a od 1956 r. — wydawanie *Centralnego Katalogu Wydawnictw Zagranicznych ...* i *Wykazu Zagranicznych Czasopism Bieżących Znajdujących się w Polskich Bibliotekach Społeczno-Ekonomicznych*. Biblioteki Wyższych Szkół Rolniczych po wstępnych krokach (od 1959 r.) i dyskusjach na temat zasad współpracy, połączonej ze specjalizacją, rozpoczęły tego typu działalność w 1963 r.²⁸ (m. in. wydają wspólnie wykazy czasopism zagranicznych). Można też wskazać na inicjatywy współpracy bibliotek medycznych, resortu komunikacji, resortu leśnictwa, bibliotek uniwersyteckich itd. Plany ponadresortowej współpracy powstały w zespole ośrodków związanych z Centralną Biblioteką Rolniczą (wchodzących do systemu informacyjnego CIINTE) i bibliotekami WSR²⁹, z tym że współpraca ta jest już mniej zwarta.

Z tymi zagadnieniami łączy się nierozzerwalnie sprawa bibliotek centralnych dla poszczególnych dziedzin wiedzy. Wypowiedzi na ten temat spotkać możemy w naszym piśmiennictwie już u progu lat sześćdziesiątych (B. Świderski na Konferencji Rogowskiej w 1961 r.³⁰).

Inny problem o podstawowej dla działalności informacyjnej doniosłości to katalogi centralne. Tradycje przedwojenne w tym zakresie były

²⁶ B. Świderski: *Współpraca bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów*. Warszawa 1964 ss. 164.

²⁷ H. Maciejewska: *Biblioteki szkół ekonomicznych. Koreferat*. [W:] *Materiały z Konferencji Rogowskiej w sprawie działalności i rozwoju bibliotek*. Warszawa 1962 s. 71-80.

²⁸ J. Pasiecki: *Specjalizacja bibliotek WSR w Polsce. Dotychczasowe osiągnięcia i perspektywy*. [W:] *Materiały ze zjazdu przedstawicieli bibliotek WSR w Lublinie...* pt. *Zagadnienia informacji rolniczej w Polsce*. Lublin 1965 s. 108-115.

²⁹ H. Kamińska: *Zagadnienia informacji w naukowych bibliotekach rolniczych*. *Rocz. bibliot.* R. 11:1967, z 1/2 s. 218-234.

³⁰ *Materiały z Konferencji Rogowskiej w sprawie działalności i rozwoju bibliotek*. Warszawa 1962 s. 99-101.

w Polsce dość żywe. Katalogi centralne specjalne zaczęły w sposób żywiołowy powstawać już wkrótce po wojnie, ale większość po pewnym czasie zamierała. Dyskusje na temat ich organizacji, zakresów, zadań informacyjnych toczyły się na różnych konferencjach i sesjach, a w 1957 r. ukazało się syntetyczne opracowanie J. Czerniatowicz i J. Gruszeckiej zaopatrzone w obszerną bibliografię³¹.

III. Okres od 1961 roku

Problemy współpracy i specjalizacji bibliotek oraz katalogów centralnych stały się w następnym okresie, od początków szóstego dziesięciolecia, przedmiotem bardziej niż poprzednio ożywionych dyskusji i polem cennych inicjatyw.

W latach 1960, 1965 i 1969 odbywały się ogólnokrajowe konferencje w sprawie katalogów centralnych, na których dyskutowano m. in. zagadnienia modelu organizacyjnego sieci tych katalogów (i jego powiązań z problematyką specjalizacji bibliotek), niedostatków katalogów centralnych Biblioteki Narodowej i fatalnej w skutkach decyzji zaprzestania publikacji *Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych*³².

W 1966 r. odbyła się — z inicjatywy Biblioteki Instytutu Nauk Prawnych PAN — konferencja przedstawicieli bibliotek gromadzących piśmiennictwo prawnicze, w celu przedyskutowania wstępnych posunięć, które by ułatwiły dalszą współpracę w skali krajowej. Efektem działalności tej Biblioteki był opublikowany w 1968 r. *Informator o bibliotekach, gromadzących zbiory prawne*, rejestrujący księgozbiory nie w skali resortowej, regionalnej czy lokalnej, lecz z punktu widzenia określonej dyscypliny.

Niestety, do dnia dzisiejszego żaden z tych problemów o podstawowym znaczeniu dla przepływu informacji naukowych nie doczekał się jeszcze takiego rozwiązania, jakie jest niezbędne dla sprawnego funkcjonowania ogólnokrajowego systemu informacji.

Tymczasem w piśmiennictwie światowym i na forum organizacji międzynarodowych coraz więcej zwolenników zaczęły zdobywać tendencje do zbliżenia stanowisk i ściślejszej współpracy między bibliotekami a ośrodkami dokumentacji. Tendencje te stały się szczególnie widoczne od czasu 32 Sesji Rady Naczelnej IFLA (1966), poświęconej tematowi „Biblioteki a dokumentacja”; odbyła się też wówczas wspólna z władzami FID sesja, na której wstępnie porównano programy działalności obu

³¹ J. Czerniatowicz, J. Gruszecka: Centralne katalogi. *Biul. Inst. Bibliogr.* T. 5 nr 3. Warszawa 1957 s. 76-218, bibliogr. 122 poz.

³² Sprawozdania z tych konferencji: J. Czerniatowicz, *Prz. bibliot.* R. 29: 1961 z. 2 s. 213-216; J. Cwiłkowska, *Bibliot.* R. 32: 1965 nr 7/8 s. 242-243; J. Pasiński, *Prz. bibliot.* R. 38: 1970 z. 2/3 s. 192-200 (referaty oraz omówienie dyskusji).

organizacji, akceptując postulat, dotyczący wzajemnej wymiany informacji i koordynacji przedsięwzięć³⁸. Pewne zbliżenie nastąpiło także i w kontaktach z ISO, co jest zrozumiałe wobec wagi normalizacji bibliotekarskiej i bibliograficznej dla międzynarodowej współpracy w zakresie informacji.

Platformą współpracy bibliotekarzy, archiwistów i dokumentalistów stała się też UNESCO, gdzie odpowiednie agendy zostały w 1967 r. przekształcone w Departament Dokumentacji Bibliotek i Archiwów, a komitety doradcze — w jeden Komitet Doradczy do spraw dokumentacji, bibliotek i archiwów. Uznanie wspólnych celów, wielu wspólnych metod i form pracy spowodowało, iż np. UNESCO zawarła szereg kontraktów na prace, łącznie traktujące szczegółowe problemy z zakresu informacji w ośrodkach dokumentacyjnych i bibliotekach (podręcznik stosowania mechanizacji i automatyzacji w placówkach dokumentacyjnych i bibliotekach; studium na temat normalizacji techniki prac bibliotecznych i dokumentacyjnych; opracowanie programów szkolenia zawodowego bibliotekarzy i dokumentalistów itd.).

Rodziły się koncepcje wspólnych wydawnictw informacyjnych, których adresatami byli zarówno bibliotekarze jak i dokumentaliści: słowniki terminologiczne (np. A. Thompson — praca nad *Vocabularium bibliothecarii et documentationis*), encyklopedie (np. *Encyclopedia of library and information science*, N. York 1968), bibliografie analityczne (*Library and Information Science Abstracts*).

Zagadnienia informacji dla potrzeb nauki i gospodarki stały się również jednym z impulsów krystalizowania się nowych koncepcji działalności bibliotek, zwłaszcza bibliotek wyższych uczelni, w związku m. in. z reformami szkolnictwa wyższego, jakie w krajach europejskich rozpoczęto przeprowadzać w latach sześćdziesiątych. Te nowe koncepcje i ich realizacja, zwłaszcza w nowo powstałych bibliotekach uniwersyteckich i wyższych szkół specjalnych, zbliżone były w wielu punktach do koncepcji dużych ośrodków informacji, tym bardziej że i jedne i drugie dążyły do częściowej czy pełnej mechanizacji i automatyzacji prac.

Tendencje do organizacji jednolitych i zwartych systemów informacyjnych, obejmujących zarówno biblioteki jak i ośrodki informacji, uwidoczniają się w latach sześćdziesiątych również w krajach naszego obozu (ZSRR, NRD, a od niedawna także Czechosłowacja). W tym samym okresie mamy do zanotowania próby koordynacji działalności informacyjnej w skali międzynarodowej. Od 1962 r. pracowała nad tym zagadnieniem Stała Grupa Robocza w ramach RWPG; w wyniku jej prac

³⁸ H. Więckowska: Biblioteka a dokumentacja, *Prz. bibliot.* R. 34: 1966 z. 3 s. 206-214; H. Sawoniak: Konferencja Międzynarodowej Federacji Dokumentacji. *Ibid.* s. 214-219.

powstało w Moskwie Centrum Informacji Krajów RWPG (1.9.1969); od 1969 r. przy organizacji grupującej państwa Europy Zachodniej (Organization for Economic Cooperation and Development) istnieje również komórka zajmująca się koordynacją działalności informacyjnej na szczeblu międzyrządowym. W 1967 r. na forum Międzynarodowej Rady Unii Naukowych (ICSU) oraz UNESCO rozpoczęły się prace i studia nad możliwością stworzenia ogólnoświatowego systemu informacji (Universal System for Information in Science and Technology — UNISIST) przy uwzględnieniu istniejących systemów krajowych i branżowych oraz wykorzystaniu inicjatyw wcześniejszych, ważnych dla rozpowszechniania informacji (MARC I, II, Shared cataloging program itd. itd.)³⁴. System UNISIST, oparty na podziale zadań i dobrowolności uczestnictwa, miałby w pierwszym okresie działalności preferować nauki ścisłe i technikę. W sprawozdaniu Grupy Roboczej UNISIST-u przytacza się liczne przykłady nowoczesnie pojętej działalności informacyjnej bibliotek, zwłaszcza specjalnych; w zaleceniu nr 7 stwierdzono wyraźnie, że istnienie systemu (sieci) bibliotek naukowych jest jednym z zasadniczych warunków właściwego przepływu informacji³⁵. W rozdz. 4 pełnego tekstu sprawozdania Grupy Roboczej określono podstawowe różnice istniejące między pracą bibliotek a ośrodków informacji jako różnice raczej stopnia „aktywności” danej placówki, intensyfikacji jej usług, aniżeli całkowitej odmienności zadań i celów; wyrażono przy tym przekonanie, iż drogą współpracy obu typów placówek dojdzie się z czasem do ukształtowania najkorzystniejszych dla użytkowników form i metod informacji.

Te nowe tendencje i zjawiska nie pozostały bez wpływu i u nas, ukażując pracownikom informacji pracę bibliotek w nieco innym ujęciu, uprzytomniając genezę metod i technik gromadzenia, opracowywania i rozpowszechniania dokumentów i informacji. Toteż mniej więcej od połowy lat sześćdziesiątych problematyka biblioteczna i biblioteczne sieci informacyjne w szerszej już mierze bywają uwzględniane w *Aktualnych Problemach Informacji i Dokumentacji*, w *Przeglądzie Piśmiennictwa Zagadnień Informacji*, w skryptach szkoleniowych CIINTE itd. Wypowiedzi przedstawicieli sieci ośrodków inte są w ostatnich latach na ogół nacechowane większym zrozumieniem naszej problematyki i chęcią współpracy. Ponadto, jak się wydaje, pewne praktyczne względy zaważyły na innym niż do niedawna ustosunkowaniu się do bibliotek; okazało się bowiem, że z powodu zbyt małej liczby zbiorów działalność informacyjna

³⁴ UNISIST. Etude sur la réalisation d'un système mondial d'information scientifique. Paris 1971 ss. 181 (z obszernym wstępem historycznym); Unisist. Abregé... Paris 1971 ss. 95 (skróć, obejmujący tylko zalecenia Grupy Roboczej). Obie wersje także w jęz. ang.

³⁵ UNISIST s. 28.

ośrodków bywała nieskuteczna, ograniczała się nieraz do aktywności bibliotek tych ośrodków (biuletyny nabytków); słowem — bez współpracy z bibliotekami nie można było wypełniać konkretnych zadań informacyjnych. Z drugiej strony, sondaże co do stopnia wykorzystywania produkowanych przez tę sieć materiałów informacyjnych wykazywały, iż zwłaszcza karty dokumentacyjne nie były użyteczne w tym stopniu, jak to zakładano; a więc sieć ta w sensie materiałowym nie jest tak samowystarczalna, jak to projektowano.

Bibliotekarzom idea współpracy obu systemów informacyjnych także coraz częściej wydaje się koniecznością, a w niektórych aktach prawnych, jak np. w *Zarządzeniu w sprawie struktury organizacyjnej i zasad działania biblioteki głównej szkoły wyższej...* z 1961 r. (§ 2 pkt 5), możemy wśród zadań biblioteki głównej znaleźć m. in. zalecenia współpracy z ośrodkami dokumentacji.

Lata sześćdziesiąte przyniosły pewne inicjatywy w zakresie współpracy bibliotek w skali regionalnej i lokalnej, czego efektem są też różnego typu wydawnictwa informacyjne. Mam tu na myśli zwłaszcza regionalne i lokalne spisy bibliotek, które coraz częściej uwzględniają wszystkie biblioteki swego terenu, a więc łącznie z bibliotekami fachowymi. Niedawno ukazał się informator stanowiący przykład nowych tendencji wśród bibliotekarzy, obejmujący łącznie dane o bibliotekach i ośrodkach informacji Krakowa i woj. krakowskiego³⁶. Regionalną współpracę zainicjowano m. in. również w woj. szczecińskim i to właśnie w aspekcie powiązań między sieciami bibliotek i ośrodków informacji; od 1959 r. rozpoczęły współpracę biblioteki na terenie Poznania, pewne posunięcia w tej sprawie notujemy także w Krakowie i Łodzi. (Współpraca ta obejmuje zresztą nie tylko zagadnienia informacyjne). Współpraca środowiskowa, tj. regionalna czy lokalna bibliotek naukowych, była też niedawno tematem rozważań Komisji do Spraw Bibliotek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, gdzie nawet opracowano projekt ramowego regulaminu takiego współdziałania z uwzględnieniem sieci ośrodków inte.

W ostatnich latach notujemy też porozumienia międzyresortowe w zakresie informacji, jak np. porozumienie z 1967 r. pomiędzy PAN a Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, dotyczące współpracy w zakresie informacji naukowej; ODIN PAN prowadzi szkolenie pracowników informacji łącznie dla obu resortów.

Formą współpracy tych resortów z CIINTE jest przesyłanie kart dokumentacyjnych o zakończonych pracach naukowo-badawczych w szkołach wyższych i PAN i zamieszczanie tych danych w publikacji CIINTE.

³⁶ Z. Skwarnicka: *Biblioteki i ośrodki informacji naukowej Krakowa i woj. krakowskiego*. Informator. Wrocław 1970 ss. VIII, 297.

Karty te, gromadzone i opracowywane przez oddziały informacji naukowej bibliotek szkół wyższych (zarządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z 10.11.1965), podobnie jak sprawozdania z wyjazdów zagranicznych są przykładem rozszerzania zakresu obowiązków dokumentacyjnych tej sieci naszych bibliotek naukowych, które również od kilku lat gromadzą prace doktorskie, a niekiedy i magisterskie, pełniąc tym samym funkcje clearingowe dla niepublikowanych materiałów naukowych. W ten sposób dokonano się przejście od dokumentacji własnych zbiorów i własnej działalności bibliotek do dokumentowania naukowej działalności całej uczelni, co zgodnie ze sformułowaniem H. Zasadowej i E. Kossutha³⁷ tworzy z Biblioteki Głównej uczelniany ośrodek dokumentacji.

W niektórych bibliotekach wojewódzkich widzimy tendencje do dość szeroko pojętego dokumentowania działalności i aktywności kulturalnej i naukowej swego środowiska czy regionu, a nie tylko własnej pracy, co oczywiście podnosi walor informacyjny tych bibliotek.

Z obszerniejszych opracowań zagadnień informacyjnych — poza artykułami w czasopismach — notujemy w tym okresie 2 wydania szkoleniowego skryptu POKKB M. Kocięckiej³⁸ (trzecie w opracowaniu) oraz książkę W. Baszyńskiej, S. Jarzębowskiej i J. Kołatajowej³⁹. Obie te pozycje są adresowane do bibliotekarzy bibliotek publicznych, podobnie jak praca E. Kossutha⁴⁰ (w serii skryptów POKKB).

Nasze czasopisma bibliotekarskie centralne i regionalne coraz szerzej uwzględniają problematykę informacyjną, a zapowiadają to również nowo powstałe *Studia o Książce*.

Użyteczną pracę wykonał Instytut Książki i Czytelnictwa, wydając w latach 1963–1970 przy współpracy Zakładu Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej 5 „Zeszytów Przekładów” o tematyce informacyjno-dokumentacyjnej⁴¹.

Z publikacji zwartych, przeznaczonych dla bardziej ograniczonego kręgu użytkowników, jest do odnotowania m. in. książka H. Uniejewskiej: *Bibliografia i dokumentacja ekonomiczna*⁴², która stała się przykładem dla podobnych prac, obejmujących inne dziedziny wiedzy. Trzeba także odnotować pracę M. Wielopolskiej⁴³ o bibliotekach politechnik

³⁷ Księga VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich 12-14 II 1968. Warszawa 1969 s. 158.

³⁸ M. Kocięcka: Służba informacyjno-bibliograficzna. Warszawa 1969 ss. 19; — Działalność informacyjna bibliotek. Warszawa 1967 ss. 36.

³⁹ W. Baszyńska, S. Jarzębowska, J. Kołatajowa: Służba informacyjna w działalności oświatowej publicznych bibliotek powszechnych. Warszawa 1966 ss. 111, bibliogr. 83 poz.

⁴⁰ E. Kossuth: Informacja naukowo-techniczna i ekonomiczna. Warszawa 1971 ss. 104.

⁴¹ Zeszyty Przekładów. Biblioteka Narodowa: Nr 14. Służba informacyjna w bibliotekach. 1963 ss. 69; Nr 17. Dokumentacja i informacja naukowo-techniczna. 1965 ss. 106; Nr 18. Działalność informacyjna bibliotek. 1965 ss. 114; Nr 23. Biblioteki ogólne a informacja naukowa. 1970. ss. 132; Nr 24. Automatyzacja i mechanizacja pracy w bibliotekarstwie i dokumentacji. 1970 ss. 162.

⁴² H. Uniejewska: Bibliografia i dokumentacja ekonomiczna. Historia i metodyka. Warszawa 1969 ss. 166 (s. 144-166: bibliografia).

⁴³ M. S. Wielopolska: Rozwój i organizacja bibliotek technicznych szkół akademickich w Polsce. Warszawa 1970 ss. 215, bibliogr. 227 poz.

w Polsce, gdzie zagadnienia informacji i dokumentacji zajmują wiele miejsca. Obie autorki od lat interesują się problematyką informacyjną, obie w kierowanych przez siebie bibliotekach zainicjowały pewne nowe formy organizacji przepływu informacji. Ubocznie zajął się także problematyką informacyjną J. Korpała⁴⁴ w swych *Dziejach bibliografii w Polsce*.

Wcześniej, bo w 1965 r. ukazała się ważna praca M. Dembowskiej — *Dokumentacja i informacja naukowa*⁴⁵, oświetlająca genezę i korzenie dokumentacji i informacji z uwzględnieniem światowych tendencji rozwojowych. Zawarte tam rozważania terminologiczne przyczyniły się do wyjaśnienia różnych nieporozumień w tym zakresie. Referat tej samej autorki⁴⁶ na zorganizowanej przez SBP sesji na temat bibliotecznej służby informacyjnej zaakcentował wyraźnie ważną rolę bibliotek w systemie informacji, ale też i zwiększone ich obowiązki (m. in. takie, które dawniej uchodziły za wyłączną domenę dokumentalistów), gdyż „biblioteki naukowe muszą szukać potwierdzenia racji swego istnienia w bliższych związkach z nauką — poprzez rozwinięcie usług w zakresie informacji naukowej, która sama jest integralną częścią nauki”⁴⁷.

O nowych technikach i nowych metodach bibliografii znanych i stosowanych za granicą, a także i o polskich eksperymentach na tym polu pisze A. Sitarśka⁴⁸.

Inna ważna dla problematyki informacyjnej pozycja — to H. Sawonia *Dokumenty audiowizualne w bibliografii*⁴⁹. Postuluje on m. in. uwzględnianie tych właśnie kategorii dokumentów w bibliografiach rejestrujących różne typy dokumentów zamiast ich wykazywania w oddzielnych spisach. Niektóre inne rodzaje dokumentów, których masowość stała się dla bibliotek problemem, bądź też których walory informacyjne dopiero od niedawna zaczęto doceniać, stały się również przedmiotem bardziej niż poprzednio wnikliwych opracowań⁵⁰.

Z prac naukowych o tematyce bezpośrednio nas interesującej warto zwrócić uwagę na publikacje Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN. ODIN PAN zorganizował w ciągu ostatnich lat sporo cennych sympozjów i skromniejszych spotkań, których efektem były m. in. 3 tomy rozpraw o tematyce informacyjnej⁵¹.

⁴⁴ J. Korpała: *Dzieje bibliografii w Polsce*. Warszawa 1969 (s. 313-318; Służba informacyjno-bibliograficzna i dokumentacja).

⁴⁵ M. Dembowska: *Dokumentacja i informacja naukowa. Zarys problematyki i kierunki rozwoju*. Warszawa 1965 ss. 146, bibliogr. 340 poz.

⁴⁶ M. Dembowska: *Rola bibliotek w systemie informacji*. *Prz. bibliot.* R. 34: 1966 z. 4 s. 230-243.

⁴⁷ *Ibid.* s. 234.

⁴⁸ A. Sitarśka: *Nowe metody i techniki bibliografii*. Warszawa 1971 ss. 186.

⁴⁹ H. Sawoniak: *Dokumenty audiowizualne w bibliografii*. [W:] *Z problemów bibliografii*. Warszawa 1970 s. 369-383.

⁵⁰ *Dokumenty życia społecznego w bibliotece...* Red. J. Albin. Wrocław 1970 ss. 98; M. Siemiński: *Zbiory specjalne w bibliotekach wyższych uczelni technicznych*. [W:] *Materiały sesji problemowej Biblioteki Głównej Politechniki Szczecińskiej...* Szczecin 1965 s. 57-89; Z. Siadkowsk: *Wydawnictwa ciągłe a sprawność informacji*. *Ibid.* s. 91-105.

⁵¹ *Praca informacyjna w placówce naukowej*. Warszawa 1966 ss. 468; *Analiza potrzeb pra-*

W 1971 r. na podstawie uchwał nr 35 i 36 Rady Ministrów⁵² została zreorganizowana polska służba informacyjna. Powołano do życia Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej o charakterze administracyjnym oraz podległy mu Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej (IINTE) o charakterze naukowo-badawczym.

Należy się spodziewać, że zgodnie z zakresem działania IINTE problematyka teoretyczna informacji — w tym także biblioteczna — stanie się przedmiotem jego prac, co wynikałoby z *Projektu ogólnokrajowego perspektywicznego (do 1985 r.) programu badań*⁵³, gdzie uwzględnione są bliskie nam problemy i zapowiada się rozpoczęcie współpracy w tym zakresie m. in. z bibliotekami.

Inna komórka badawcza (bez obowiązków dydaktycznych) powstała w listopadzie 1971 r. w ramach Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego. Jest to kilkusobowy zespół o różnorodnym przygotowaniu naukowym (socjologia, elektronika, matematyka i in.), którego celem jest stworzenie naukowej „szkoły” zajmującej się teoretyczną problematyką informacyjną. Na wyniki naukowe obu ośrodków trzeba będzie oczywiście poczekać.

W nowszych pracach, np. w materiałach z sesji SBP na temat bibliotecznej służby informacyjnej⁵⁴, która była pierwszą dużą imprezą ogólnopolską, poświęconą tej tematyce, oraz w materiałach ze Zjazdu bibliotekarzy (1968)⁵⁵ dźwięczą już inne tony niż w sformułowaniach z lat pięćdziesiątych: akcentowanie jednorodności działalności informacyjnej niezależnie od typu placówki, która ją prowadzi, uświadomienie konieczności różnicowanego kształcenia pracowników informacji — a więc ostrzejsze widzenie problemu różnicowania specjalizacji zawodowych, konieczność szerokiej akcji kształcenia użytkowników bibliotek, a także badanie ich potrzeb informacyjnych, uwypuklenie roli współpracy w obrębie dziedzin wiedzy („pionowej”) obok współpracy regionalnej i lokalnej („poziomej”). W 1968 r. obok tych akcentów i postulatów wystąpiły i inne, np. postulat okresowych porad pracowników bibliotek fachowych i ośrodków informacji pod wspólnym patronatem CIINTE i SBP.

Ale to, co wydaje się najistotniejsze — jeśli się śledzi przemiany,

ownika naukowego w zakresie uzyskiwania informacji naukowej. Praha 1968 ss. 381; Stan i potrzeby informacji naukowej w naukach społecznych. Warszawa 1971 ss. 331.

⁵² Uchwała nr 35 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. *Mon. pol.* 1971 nr 14 poz. 104; Uchwała nr 36 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r. w sprawie zmian zakresu działania i nazwy oraz podziału Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. *Mon. pol.* 1971 nr 14 poz. 105.

⁵³ Projekt ogólnokrajowego perspektywicznego (do 1985 r.) programu badań i prac rozwojowych w dziedzinie działalności informacyjnej... Warszawa 1971 ss. 13 + załączniki nr 1-4. (Materiały o charakterze wewnętrznym).

⁵⁴ (Zeszyt poświęcony Sesji SBP „Biblioteczna Służba Informacyjna” w dn. 3-4 listopada 1965 r.) *Prz. bibliot.* R. 34: 1966 z. 4 ss. 320.

⁵⁵ Księga VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich 12-14 II 1968. Red. J. Kołodziejska. Warszawa 1969 (s. 154-184: Komisja Informacji Naukowej. Referaty).

jakie u nas zaszły w ciągu ostatnich lat — to coraz częściej wyrażane przekonanie, że już nie tylko oddział (dział) informacji, lecz cała biblioteka jest centrum informacyjnym dla swej uczelni, swego instytutu, swej dyscypliny czy regionu (biblioteki wojewódzkie). Bo jeśli dzisiejsze, upowszechniające się pojęcie działalności informacyjnej jako procesu gromadzenia, opracowywania, przetwarzania i udostępniania dokumentów, włącznie z rozpowszechnianiem najistotniejszych treści w nich zawartych, skonfrontować z funkcją i działalnością bibliotek, to okaże się, że biblioteki w całości służą informacji, a ich wyspecjalizowane placówki informacyjne to ogniwa pośrednie, umiejętnie wyzyskujące potencjał naukowy wszystkich agend swojej instytucji dla potrzeb użytkowników. Chodzi tu zatem o kompleksowe ujmowanie roli biblioteki jako centrum informacji dla potrzeb nauki, gospodarki, oświaty i samokształcenia, co w ostatnich latach jest postulatem wielu autorów.

Widoczne zmiany nastąpiły również w stosowanej terminologii: w sieci ośrodków in te od 1960 r. termin „dokumentacja naukowo-techniczna” został w nazwie ośrodków całej trójstopniowej sieci zastąpiony określeniem „informacja naukowo-techniczna i ekonomiczna”. Nieco później ośrodki informacyjno-bibliograficzne w bibliotekach zmieniły nazwy na „oddziały”, „działy” czy „zakłady” informacji naukowej, akcentując — przynajmniej w nazwie — rozszerzenie zadań na inne rodzaje informacji. Termin „dokumentacja” zaczęto ujmować w węższym jego znaczeniu. Z drugiej strony widzimy ostatnio, iż uczelnie tworzą u siebie ośrodki in te równoległe do już istniejących oddziałów informacji naukowej w bibliotece głównej (Politechnika Wrocławska, projekt w UMCS). Tego rodzaju dublowanie nie wydaje się jednak celowe.

Rozpoczęto również w omawianym okresie prace nad ustawą biblioteczną, która miała zastąpić przestarzały już dekret z 1946 r., w trudniejszej niż wówczas sytuacji, bo organizacyjno-administracyjnego rozbitcia bibliotek pomiędzy resorty. Ponadto, jeśli idzie o sprawy informacji, sytuacja była o tyle skomplikowana, że oprócz rozbitcia resortowego samych bibliotek istniał drugi, równoległy system informacyjny, rządzący się własnymi zasadami. Ustawa o bibliotekach⁵⁶ z 1968 r. uściśliła pojęcie ogólnokrajowej sieci bibliotecznej (idealnej, niestety, a nie realnie funkcjonującej — wobec braku ośrodka, który by prowadził politykę biblioteczną w skali kraju, pojętą jako część krajowej polityki naukowej); precyzowała, iż do zadań bibliotek należy „udzielanie pomocy fachowej w ich [tj. materiałów bibliecznych] wykorzystaniu oraz informowanie o zawartości zbiorów”, (art. 4 ust. 1 pkt 3), a ponadto: może do zadań tych należeć „prowadzenie działalności bibliograficznej, dokumentacyjnej, informacyjnej” (art. 4 ust. 2 pkt 1). Biblioteki ogólnokrajowej sieci

⁵⁶ Ustawa z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach. Dz. U. 1968 nr 12 poz. 63.

bibliotecznej zobowiązano do współdziałania m. in. w zakresie sporządzania i rozpowszechniania informacji bibliograficznych i dokumentacyjnych (art. 12 ust. 4). Ważny dla naszych rozważań art. 13 ust. 4 stwierdza, iż biblioteki wchodzące w skład sieci inte „objęte są, z zachowaniem przepisów dotyczących tej sieci, ogólnokrajową siecią biblioteczną”. W myśl art. 16 ust. 1 Minister Kultury i Sztuki w porozumieniu z Przewodniczącym Komitetu Nauki i Techniki, z innymi ministrami i z Polską Akademią Nauk ma ustalać dla bibliotek ogólnokrajowej sieci bibliotecznej zasady m. in. w sprawach specjalizacji zbiorów, koordynacji działalności bibliograficznej i informacyjnej, katalogów centralnych. Przewodniczący KNiT oraz Polska Akademia Nauk w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami mają także ustalić plan specjalizacji zbiorów oraz wyznaczyć spośród bibliotek naukowych biblioteki centralne dla określonych dziedzin wiedzy (art. 19), które stałyby się oczywiście naturalnymi centrami informacji.

W ostatnich latach perspektywy związane z uczestnictwem Polski w systemie informacyjnym RWPG oraz wiadomości o kolejnych fazach studiów nad UNISIST-em spowodowały intensyfikację prac nad ogólnokrajowym systemem informacji, a nie tylko nad zasadami współpracy dwu systemów (ośrodków informacji i bibliotek), jak to formułowano na sesji SBP w 1965 r.

Postanowienia ustawy bibliotecznej w zakresie informacji nie weszły w życie, stały się więc martwą literą wobec wspomianej już Uchwały nr 35 Rady Ministrów. W uchwale tej typowe działania i stadia pracy bibliotecznej (gromadzenie, opracowanie, przetwarzanie i udostępnianie pierwotnych, wtórnych i pochodnych materiałów informacyjnych a także prace naukowe i popularyzacyjne) zostały objęte nazwą „działalność informacyjna”; w § 2 ust. 1 pkt 6 stwierdzono, że działalność informacyjną prowadzą również wyznaczone do tego celu biblioteki państwowej sieci bibliotecznej (a jeśli nie zostaną do tej roli wyznaczone, to czy mają np. zaprzestać prowadzenia tej pracy, choć ją od dawna wykonują?). Przy określeniu zadań centralnych ośrodków informacji brak wzmianki o możliwości powierzenia tej funkcji silnym, dobrze wyposażonym bibliotekom naukowym specjalnym — choć byłaby to droga o wiele ekonomiczniejsza niż ewentualne tworzenie nowych ośrodków. Sądzę, że w praktyce życiowej niejednokrotnie biblioteki obejmą tę rolę.

Uchwała w wielu punktach jest niejasna — oby tylko zarządzenia wykonawcze szerzej i pełniej uwzględniały biblioteczną problematykę informacyjną ze wszelkimi finansowymi i organizacyjnymi tego konsekwencjami.

§ 15 uchwały nakłada na odpowiednie resorty, którym podlegają szkoły średnie i wyższe, obowiązek wprowadzenia do programów kształ-

cenia — i to począwszy już od roku akademickiego 1971/72 — „nauczania umiejętności korzystania z informacji”. W wykonaniu tego przepisu uchwały wyszły niedawno dwa akty prawne: 1) Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w sprawie wytycznych programowych w zakresie przygotowania uczniów szkół średnich (ogólnokształcących i zawodowych) do korzystania z informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej⁵⁷; 2) nie publikowany, ramowy program zajęć dla studentów z zakresu przysposobienia bibliotecznego (I rok) oraz informacji naukowej (III lub IV rok)⁵⁸.

Wytyczne w zarządzeniu dla szkół średnich zalecają powierzenie zajęć z informacji nauczycielom języka polskiego, w nawiązaniu do wiadomości ze szkoły podstawowej, gdzie w kl. V-VIII uczniowie winni byli zostać zaznajomieni z elementami pracy z książką. Program miałyby w toku całej nauki w szkole średniej zaznajomić uczniów z pojęciami takimi, jak dokument, informacja, bibliografia, z podstawowymi źródłami informacji, z metodami i formami poszukiwań, a także z ramową strukturą organizacyjną sieci informacji. Pomocą w realizacji programu winna nauczycielom służyć biblioteka szkolna, względnie — gdy jej brak — biblioteka publiczna. Fakt wprowadzenia tych zajęć do programów nauczania jest dla nas niesłychanie korzystny, tyle tylko, że ponieważ sami nauczyciele muszą przygotować się do tego zadania, z realizacją będą przez jakiś czas kłopoty.

Program zajęć dla studentów opracowany przez Komisję do Spraw Bibliotek i Informacji Naukowej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego obejmuje wytyczne dla szkolenia studentów I roku (przysposobienie biblioteczne), które biblioteki szkół wyższych prowadzą już od dawna. Novum natomiast to zajęcia z informacji naukowej dla studentów starszych lat (III lub IV rok) mające m. in. ułatwić im pisanie prac dyplomowych. I te zajęcia niektóre biblioteki główne szkół wyższych sporadycznie organizowały już wcześniej, lecz obecnie stało się to obowiązkiem we wszystkich uczelniach (w wymiarze nie mniejszym niż 12 godzin). Program składa się z części ogólnej (jednakowej dla wszystkich) i części szczegółowej, adaptowanej do potrzeb poszczególnych uczelni i wydziałów. Zajęcia te obciążają bibliotekę główną uczelni (organizacja), lecz włączyć się do nich winni pracownicy naukowo-dydaktyczni. (Sądze, że z czasem włączy się do tego i personel bibliotek zakładowych). Sygnały z różnych szkół wyższych świadczą, że tej pożytecznej i ważnej pracy jeszcze nie wszystkie uczelnie były w stanie się podjąć w bieżącym roku akademickim — obciążenie jest duże, a nie wszędzie są możliwości, aby tę akcję sprawnie zorganizować.

⁵⁷ Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyż. Seria B 1971 nr 13 poz. 84.

⁵⁸ Pismo Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 12 lipca 1971 r., rozsyłane do rektorów przez poszczególne departamenty.

Nawiasem warto może wspomnieć, że biblioteki szkół wyższych przeprowadzały doraźne — jeśli się o to do nich zwracano — zajęcia z zakresu informacji naukowej także i dla młodszych pracowników naukowo-dydaktycznych własnej uczelni, a także i osób spoza uczelni⁵⁹.

W niektórych resortach gospodarczych, m. in. w resorcie komunikacji, wykłady dla użytkowników informacji prowadzi się na kursach dla kadry kierowniczej.

Jeśli by te wszystkie szczeble kształcenia potencjalnych użytkowników funkcjonowały efektywnie, to sytuacja na tym odcinku powinna się w korzystny sposób zmienić. Wydaje się jednak, że jeszcze kilka lat upłynie, zanim „doszkoli się” wszędzie personel dydaktyczny, który te zajęcia ma przeprowadzać.

Badaniem potrzeb użytkowników informacji biblioteki nasze zajmowały się mniej, aniżeli np. ODIN PAN⁶⁰ czy inne ośrodki informacji.

Szkolenie pracowników służb informacji dla potrzeb ośrodków informacyjnych odbywało się — jak wyżej wspomniano — drogą kursów zawodowych, organizowanych przez sieć ośrodków inte. Kursy te — o różnych okresach trwania, o różnym zakresie materiału i specjalizacji — były dość długo jedyną formą kształcenia ówczesnych dokumentalistów. Nieco później powstała dwuletnia Szkoła Dokumentacji Naukowo-Technicznej, kształcąca młodzież po szkole średniej na techników informacji. W sieci ośrodków informacyjnych PAN Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej prowadzi od 1964 r. kursy dokształcające dla pracowników własnych ośrodków i bibliotek; od 1967 r. — o czym już była mowa — uczestniczą w tych kursach pracownicy analogicznych placówek resortu Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Biblioteczna działalność informacyjna jest uwzględniana w ramach przedmiotu „Bibliotekarstwo” na Uniwersytecie Warszawskim (III rok), zaś od 1963/64 wprowadzono na tymże Uniwersytecie specjalizację informacyjną na III-IV roku studiów, uwzględniającą problemy interesujące oba systemy informacyjne. W tej samej uczelni rozpoczęto prace nad organizacją Podyplomowego Wieczorowego Studium Informacji Naukowej przy Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej⁶¹. Podstawy prawne dla Studium stworzyło zarządzenie z 1968 r.⁶², lecz realizacja zamierzeń będzie możliwa dopiero od roku akademickiego 1972/73.

Z innych form kształcenia na poziomie wyższym trzeba wspomnieć

⁵⁹ A. Kłossowski, op. cit., s. 41.

⁶⁰ Zob.: Analiza potrzeb pracownika naukowego w zakresie uzyskiwania informacji naukowej. Praga 1968 ss. 381 (materiały z sympozjum polsko-czechosłowackiego w Smolenicach) oraz artykuły w *Biul. Ośr. Dok. PAN*.

⁶¹ K. R e m e r o w a: Organizacja Studium Podyplomowego z zakresu informacji naukowej. *Biul. Ośr. Dok. PAN* 1967 nr 1 s. 22-30.

⁶² Zarządzenie Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 4 lipca 1968 r. w sprawie utworzenia Podyplomowego Studium Informacji Naukowej w Uniw. Warszawskim. *Dz. urz. Min. Ośw. i Szk. Wyż.* Seria A 1968 nr 7 poz. 50.

o wykładach na Politechnice Warszawskiej na temat podstaw informacji naukowej (III rok Wydz. Łączności od 1963/64 r.) oraz o ostatnio powstałym (jesień 1970) Studium zagadnień informacji naukowej na Uniwersytecie Śląskim.

W pewnym zakresie problematyka ta była uwzględniana w programach kursów (zwłaszcza kursów dla bibliotekarzy bibliotek fachowych) Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy oraz Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie.

Dla praktycznej działalności informacyjnej bibliotek nasz świat naukowy nie wykazywał nigdy zbyt wielkiego zainteresowania (to samo zresztą dotyczy pracy ośrodków informacji); czasami były to dość zdawkowe pozytywne oceny, czasem życzenia i postulaty lepszego ich zaopatrzenia i wyposażenia, zaś innym razem stwierdzenia, że prawdziwi naukowcy bardzo mało zawdzięczają wszelkiego rodzaju „dokumentacjom”. Rzadkie są tu wypowiedzi bardziej wnikliwe⁶³. Na tym tle wyjątek stanowi praca prof. A. S. Kleczkowskiego z AGH na temat warsztatu pracy naukowca, jego metod korzystania z usług oddziałów informacji w bibliotece szkoły wyższej i jego potrzeb w tym zakresie⁶⁴.

Fakt, że pracownicy nauki w zbyt słabym stopniu wykorzystują zasoby i możliwości tak bibliotek jak i ośrodków informacji, a w związku z tym nie doceniają tych instytucji i nie widzą w bibliotekarzach partnerów, nie jest naszą własną specyfiką — tak jest i gdzie indziej.

W końcu chciałabym zasygnalizować problem podstawowej wagi dla zagadnień informacji w naszych bibliotekach naukowych. Chodzi o model organizacyjny działalności informacyjnej w sieci bibliotek wyższych uczelni, który stanowi obecnie jedno z najżywiej dyskutowanych zagadnień w bibliotekarstwie światowym. Aktualność problemu jest związana z reformami szkolnictwa wyższego w latach sześćdziesiątych w bardzo wielu krajach, a także z postępami automatyzacji. Rozwiązań jest wiele — od całkowitej likwidacji biblioteki głównej do jej centralnej roli w systemie organizacyjnym sieci. Tendencją chyba najczęstszą jest jednak przesuwanie się punktu ciężkości na biblioteki specjalne, pracujące w oparciu o najnowszą technikę metodami uznawanymi do niedawna za właściwe dla ośrodków informacji. Ukształtowanie sieci bibliotecznej szkoły wyższej było u nas przedmiotem zainteresowania już znacznie wcześniej⁶⁵, ale dopiero wówczas, gdy podstawowe sprawy bibliotek za-

⁶³ Wybrane głosy na ten temat: S. Tatariewicz: Uwagi pracownika nauki na temat informacji naukowej, W: *Materiały ze zjazdu przedstawicieli bibliotek WSR...*, Lublin 1965 s. 37-51; M. Dembowska: Biblioteki w oczach pracowników nauki, *Prz. bibliot.* R. 37: 1969 z. 1 s. 45-47; T. Kotarbiński: Kolega bibliotekarz, *Z Dośw. Bibliot. szk.* 1970 nr 9 s. 9-11.

⁶⁴ A. S. Kleczkowski: Warsztat pracy naukowca a służba informacyjna w bibliotece szkoły wyższej, Kraków 1967 ss. 22, Rec. M. Dembowska: Potrzeby pracowników nauki w zakresie służby informacyjnej, *Prz. bibliot.* R. 37: 1969 z. 2/3 s. 221-225.

⁶⁵ A. Bócheński: O bibliotekach szkół wyższych, *Życie Nauki* 1949 t. 7 nr 37 s. 33-44; Rola i zadania bibliotek szkół wyższych w zakresie kształcenia kadr bibliotecznych... War-

kładowych ustabilizowały się, gdy w największych sieciach profil tych bibliotek, jako naukowych bibliotek specjalnych a nie podręcznych księgozbiorów katedr, został zaakcentowany — zaczęła się dyskusja nad ich rolą jako ośrodków informacji specjalnej (tj. informacji naukowej w zakresie tej dyscypliny czy jej gałęzi, którą dana biblioteka zakładowa reprezentuje). Problem łączy się w sposób oczywisty ze sprawą odpowiednio przygotowanej obsady personalnej tych bibliotek, z czym — jak wiadomo — do tej pory jest bardzo źle, i z warunkami umożliwiającymi skuteczną działalność (samodzielne lokale i wyposażenie techniczne). Stąd też i w publikacjach i opiniach prywatnych często spotkać się można z poglądami, że te biblioteki jeszcze nie dojrzały i nieprędko dojrzeją do prowadzenia pracy informacyjnej w zakresie swej specjalności w ramach sieci uczelnianej. Perspektywa taka rysuje się jednak w przyszłości, tym bardziej jeśli się zważy niebagatelny potencjał naukowy, jakim te biblioteki dysponują (w 1969 r. było to ponad 2400 bibliotek, niektóre z nich mają zbiory w granicach 50-100 tys. wol.). Toteż coraz więcej bibliotekarzy widzi ich rolę w procesie informacji, niezależnie od tego jak ukształtują się w praktyce wzajemne stosunki pomiędzy biblioteką główną i jej oddziałem informacji a siecią bibliotek zakładowych uczelni: czy na zasadzie centralizmu biblioteki głównej (wspomaganej przez konsultantów — fachowców poszczególnych dziedzin wiedzy), czy też całkowitej decentralizacji (jak to się dzieje np. w wielu bibliotekach zagranicznych, gdzie biblioteka główna jest tylko ośrodkiem administracyjnym do spraw gromadzenia i technicznego opracowania łącznie z oprawą), czy wreszcie decentralizacji koordynowanej.

W toczącej się u nas od kilku lat dyskusji nie spotyka się co prawda ujęć skrajnych, natomiast można już zanotować posunięcia praktyczne, uwzględniające większą merytoryczną rolę tych bibliotek (Politechnika Szczecińska, projekt Politechniki Częstochowskiej i in.). Nie jest przy tym rzeczą przypadku, iż nowe rozwiązania organizacyjne i nowe projekty powstawały najpierw w nowych uczelniach technicznych o niewielkich jeszcze zbiorach, a za to o dużych możliwościach plastycznego modelowania struktury organizacyjnej, bez obciążeń tradycji (Szczecin, Wrocław, Częstochowa). Problemów do rozwiązania — poza wzajemnym stosunkiem biblioteki głównej do jej sieci — jest tu wiele: rola biblioteki zakładowej w informacyjnym systemie uczelni; ewentualne bezpośrednie uczestnictwo w ogólnokrajowej sieci; nastawianie się na zaspokajanie potrzeb głównie świata nauki — czy czytelnika „masowego”; prezencyjność — czy szerokie wypożyczanie („wielogęszplarzówka”); czy informatorem ma być bibliotekarz przyuczony

w zakresie problematyki naukowej swej biblioteki, czy pracownik naukowo-dydaktyczny wydziału czy instytutu, a może obaj współpracujący ze sobą? Itd., itd.

Tymczasem jednak — czy sobie tego życzymy, czy nie — nadeszła era automatyzacji procesów bibliograficznych i bibliotecznych. Po eksperymentach w Instytucie Maszyn Matematycznych, po ukazaniu się zeszycu próbnego *Centralnego Katalogu Czasopism Zagranicznych* mamy już do zanotowania próby ustalenia kompleksowego programu automatyzacji Biblioteki Politechniki Wrocławskiej, powiązanego z planami całej uczelni⁶⁶, a dalej projekt automatyzacji Biblioteki Politechniki Krakowskiej; są i dalsze, mniej zaawansowane prace. W aspekcie przyszłej automatyzacji trwają od 1968 r. w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej prace nad jednolitym schematem klasyfikacji, przydatnym tak dla bibliografii, jak dla celów rejestracji księgarskiej, a także dla planowania i statystyki wydawnictw.

W ubiegłym roku ukazał się ważny artykuł H. Sawoniaka i A. Sitar-skiej, w którym autorzy postulują najwłaściwszą ich zdaniem kolejność automatyzacji: bibliografia narodowa (a więc i Biblioteka Narodowa), dalej — biblioteki szkół wyższych, biblioteki centralne spoza sieci szkół wyższych, a wreszcie inne biblioteki⁶⁷. Praca ta wykonana dla Komitetu Nauki i Techniki — jak się wydaje — racjonalnie uzasadnia taką a nie inną kolejność automatyzacji, która jest bibliotekarskim wkładem do organizacyjnych prac nad Podsystemem Informacji Bibliograficznej w Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

Celowo nie rozwijam sprawy poruszanej na wszystkich naszych konferencjach, zjazdach i zebraniach: niedostatków wyposażenia technicznego, niewydolności istniejących pracowni reprograficznych (informacje tekstowe), naszego dużego opóźnienia na tym odcinku, co jest m. in. powodem rosnącego tłoku w czytelniach, gdyż otrzymanie dokumentów wtórnych (wskutek niedostatków w zakresie reprografii) trwa za długo. Niektórzy bibliotekarze (J. Czerni, Z. Skwarnicka i in.) wzięliby — i słusznie — pracownie reprograficzne ściślej z oddziałami informacji naukowej, co w praktyce chce zrealizować nowo powstały Uniwersytet Śląski. Wydaje się, iż na odcinku wyposażenia technicznego Centrum Informacji powinno przyjść bibliotekom naukowym z wydatną pomocą.

* * *

Reasumując, można stwierdzić, że w ubiegłych latach mamy do odnotowania sporo zjawisk pozytywnych tak w sferze organizacyjnej jak

⁶⁶ Program i harmonogram realizacji systemu APIŃ. Oprac. Cz. Daniłowicz [i in.]. 1971 k. 13; Założenia systemu APIŃ. 1972 k. 15 (Oba teksty o charakterze dokumentów wewnętrznych).

⁶⁷ H. Sawoniak, A. Sitar-ska: Potrzeby polskich bibliotek naukowych w zakresie automatycznego przetwarzania informacji (API). *Aktual. Probl. Inf. Dok.* R. 16: 1971 nr 3 s. 17-25.

i w zakresie prac teoretycznych; notujemy postęp w dziedzinie normalizacji bibliograficznej, co ma duże znaczenie dla rozwoju informacji; zmienił się również na lepsze klimat wokół działalności informacyjnej.

Uchwała Rady Ministrów o ogólnokrajowym systemie informacji stworzyła nowy stan prawny na odcinku działalności informacyjnej i dalsze posunięcia organizacyjne będą przebiegały już z uwzględnieniem tej nowej sytuacji.

W odniesieniu do bibliotek zachodzi obawa, że ukształtuje się sytuacja, w której będziemy mieć do czynienia z dwiema sieciami — siecią włączoną do systemu informacji i bibliotekami poza systemem, wśród których znajdzie się najlichniesza nasza sieć bibliotek publicznych. Biblioteki te prowadzą działalność informacyjną nie tylko w aspekcie oświatowo-popularyzacyjnym, ale są również pośrednikami w przepływie informacji naukowej do czytelnika w miejscowościach oddalonych od centrów nauki. Dla działalności informacyjnej integracja całej sieci bibliotecznej, jej harmonijna współpraca, umożliwiająca niezakłócony przepływ informacji od najwyższego szczebla do najniższego ogniwa organizacyjnego bibliotek, byłaby szczególnie ważna. Pod tym względem idea, która kierowała twórcami ustawy o bibliotekach z roku 1968 wydaje się o wiele słuszniejsza.

Jak wiadomo, trwają obecnie intensywne prace nad programem rozwoju działalności informacyjnej w Polsce. Katalog najpilniejszych, oczekujących na zaspokojenie potrzeb jest niemały⁶⁸ — miejmy nadzieję, że szeroka reprezentacja interesów bibliotek zostanie w owym programie uwzględniona.

HALINA CHAMERSKA

INFORMATION ACTIVITIES OF POLISH LIBRARIES IN THE YEARS 1945-1971

The traditions of library information services in Poland go back to the pre-war years. The most important work in this field was probably done by the Bibliographic Department of the Central Military Library, the Bibliographic Division of the Public Library of the City of Warsaw, and the Lelewel Documentation Centre at the Wilno University Library.

The post-war history of library information activities shows different patterns in each of the three distinct chronological periods, viz. 1944/45-1950, 1951-1960, and from 1961 to this day. In the first period library work of the basic type predominated, and it was yet too early for organized scientific information services to develop. All the same, the first indications of the importance attached to this sphere of library work could be observed. Information in the field of library science in the widest sense of the term was then provided by the State Book Institute. The second period brought the establishment of information sections in libraries. Yet, these were the times of the division of library systems, subordinated to diffe-

⁶⁸ Por. M. Dembowska: Problemy bibliotek naukowych. Z zagadnień organizacyjnych informacji naukowej. Warszawa 1971 ss. 43. Praca opublikowana na prawach rękopisu, a następnie wydrukowana z niewielkimi zmianami w *Prz. bibliot.* R. 38: 1970 z. 4 s. 321-339.

rent government departments, after the Main Library Board had been dissolved. Simultaneously a network of independent information centres (called then "documentation centres") appeared, at first refusing to cooperate with libraries, and thus constituting a separate line of information provision. In the third period tendencies towards interlibrary cooperation, and later cooperation between libraries and information centres, started to predominate. These tendencies went further to regard the whole of library activities as serving — ultimately — the ends of information. Observation of foreign trends resulted in the appearance in this country of a tendency towards creating a uniform national information system with libraries forming its integral part. This led, among other things, to the introduction of regulations aiming at the education of future information users, i.e. secondary school and university students. At present, a perspective plan of the development of information services is being worked out on the basis of the 1971 Resolution of the Council of Ministers, on the strength of which the Centre and the Institute for Scientific, Technical and Economic Information were created. We postulate — in the most general terms — that in the new organizational scheme the interests and rights of libraries should be taken into account in the way proper to their significance and scientific potential.

HANNA UNIEJEWSKA

BIBLIOTEKI W SYSTEMIE INFORMACJI NAUKOWEJ

Próba ujęcia modelowego

Dla zbudowania jakiegokolwiek modelu, prezentującego w ujęciu graficznym lub przez umowne symbole pewne zależności, prawidłowości lub twierdzenia, trzeba przyjąć skonkretyzowane założenia. Rozważania, których celem jest wykazanie faktycznej roli biblioteki w systemie informacji naukowej, przeprowadzimy na modelach uproszczonych, przyjmując za podstawę kilka założeń elementarnych.

Spróbujmy wyobrazić sobie przepływ informacji jako pewien obieg. Na obieg informacji składają się czynności omówione i analizowane w artykule Zbigniewa Żmigrodzkiego*, a więc czynności gromadzenia, opracowania i przetwarzania, przechowywania, rozpowszechniania i udostępniania informacji o wynikach badań naukowych, osiągnięciach myśli technicznej, o faktach i zdarzeniach opisanych lub wyrażonych w formie dokumentów.

Przyjmijmy umowne oznaczenia literowe dla czynności składowych procesu informacji:

I	Informacja naukowa
d	dokument
mb	materiały biblioteczne
B	Biblioteka
Oi	Ośrodek informacji
g	gromadzenie
o	opracowanie
a	przetwarzanie treści informacyjnych dokumentu
prz	przechowywanie
r	rozpowszechnianie
u	udostępnianie

* Miejsce i rola biblioteki w ogólnym systemie informacji, por. niniejszy numer *Prz. biblot.* s. 9-26.

x, y, z inne zadania i czynności

{ } oznaczenie czynności fakultatywnych

Spróbujmy wyrazić w postaci umownego zapisu:

a) obieg informacji

$$I = g d \dots \{prz d\} \dots o d \dots \{a d\} \dots \{r i\} \dots u d \dots \rightarrow$$

b) tradycyjne czynności biblioteczne

$$B = g mb \dots prz mb \dots o mb \dots u mb \dots x \dots y \dots$$

c) czynności ośrodków informacji

$$O_i = g d \dots o d \dots a d \dots r i \dots u d \dots$$

Można przypuszczać, że udostępnienie dokumentu jest często ogniwem sprawiającym powstanie nowego dokumentu (lub innego rodzaju przekazu informacji), dlatego też dla lepszego zobrazowania tego obiegu określał go jako obwód nie zamknięty czyli jako spiralę.

Rozpatrzmy teraz w czasie rozkład czynności składających się na proces informacji, a więc:

- 1) Gromadzenie dokumentów — poprzedzone procedurą zdobywania informacji o powstaniu lub istnieniu dokumentu, istotną szczególnie przy zdobywaniu dokumentów typu piśmienniczego, przede wszystkim czasopism i książek.
- 2) Opracowanie — obejmujące etapami różne czynności od rejestracji i opracowania podstawowego do opracowania analitycznego i przetwarzania informacji.
- 3) Rozpowszechnianie informacji — obejmujące różne czynności od przekazania formalnego opisu dokumentu w postaci katalogu, kartoteki, wykazu bibliograficznego, wystawy lub przez wytworzenie dokumentu pochodnego, zawierającego przekaz informacji znajdujących się w treści dokumentów pierwotnych.
- 4) Proces informacji najczęściej kończy się udostępnieniem dokumentu pierwotnego w oryginale lub w formie reprodukcji.

Zastanówmy się, jaką rolę w tym procesie pełni, może pełnić lub jaką powinna pełnić biblioteka naukowa. Analiza tego procesu powinna zostać przeprowadzona dla pewnych konkretnych warunków. Przyjmujemy zatem sytuację dobrze nam znaną, tj. sytuację, w której krajowy system informacji organizuje się (lub permanentnie reorganizuje) nie bez trudności obiektywnych wynikających przede wszystkim:

- a) z trudności finansowo-dewizowych,
- b) z zacofania technicznego.

Te konkretne warunki, w jakich tworzy się system informacji naukowej w Polsce, nakazują daleko idącą oszczędność i efektywność działania. Dlatego też konieczne jest maksymalne wykorzystanie istniejących placówek i ogniw informacji, czyli maksymalne włączenie do systemu informacji placówek już zorganizowanych, jakimi są biblioteki.

Zadania bibliotek w zakresie informacji naukowej, wynikające z postanowień ustawy o bibliotekach z 1968 r., polegają na gromadzeniu i przechowywaniu tzw. „materiałów bibliotecznych”, ich opracowaniu, udostępnianiu, a także „prowadzeniu działalności bibliograficznej, informacyjnej, naukowo-badawczej, dydaktycznej...”

Prześledźmy analogie i różnice między klasyczną definicją procesu informacji naukowej a ustawowym określeniem zadań bibliotek.

Podstawowe znaczenie ma sprawa gromadzenia i przechowania dokumentów, określonych w ustawie jako „materiały biblioteczne”. Są to: „książki, czasopisma i inne druki, rękopisy, ryciny, nuty, mapy, filmy, mikrofilmy, płyty oraz wszelkie inne zapisy obrazu i dźwięku”. Nie trzeba szeroko uzasadniać, że są to te same dokumenty, które stanowią podstawę i źródło informacji naukowej. Dodajmy tylko, że niektóre dokumenty, np. patenty, normy, katalogi, literatura firmowa, wzory, opisy techniczne i laboratoryjne mogą być objęte czynnościami gromadzenia, przechowania i innych czynności informacyjnych przez wyspecjalizowane ośrodki (składnice, biblioteki), które (podobnie jak to się dzieje z informacją patentową lub statystyczną) zorganizowałyby centralną służbę informacyjną o wyodrębnionym zasięgu i zakresie. Zagadnienie to zostało zresztą wyraźnie ujęte w uchwale nr 35 Rady Ministrów z 1971 r. w sprawie rozwoju informacji naukowej.

Biblioteki są więc składnicami dokumentów pierwotnych i w ten sposób znajdują się na początku obwodu, po którym przebiega proces czynności informacyjnych. Biblioteki opracowują zgromadzone dokumenty. Jest to również sprawa istotna, bo tylko dokument opracowany może zostać wykorzystany w dalszym biegu procesu informacyjnego. Zgromadzone i opracowane dokumenty są przechowywane w bibliotekach i dzięki temu mogą być udostępnione użytkownikom. Obwód zamyka się w chwili udostępniania dokumentu:

I = gromadzenie → przechowywanie → opracowanie → przetworzenie analityczne → rozpowszechnienie → udostępnienie.

Jeżeli w efekcie udostępnienia informacji naukowej (jako procesu ciągłego) powstaje nowy dokument, zapoczątkuje on na nowo funkcjonowanie mechanizmu informacji naukowej.

Tożsamość podstawowych czynności bibliotekarskich i czynności związanych z działalnością w zakresie informacji naukowej jest oczywista, tyle że podstawowe czynności bibliotekarskie w zakresie opracowania dokumentów i przetwarzania zawartych w nich treści nie zawsze są prowadzone w sposób odpowiadający potrzebom użytkowników i nie zawsze zapewniają aktywną obsługę informacyjną nauki i praktyki.

Przyjmujemy założenie o tożsamości pojęcia d (dokument) i mb (mate-

riały biblioteczne). Do formuły ilustrującej zadania biblioteki zamiast symbolu mb wprowadzamy d:

$$B = \rightarrow g d \dots \text{prz } d \rightarrow o d \dots \rightarrow u d \dots \rightarrow x, y, z \dots$$

Jeżeli zaś czynności ośrodków informacji obejmują:

$$O_i = g d \dots o d \longleftrightarrow \dots a d \dots r i \dots u d \dots \rightarrow$$

to jasno wynika, że są to zadania i czynności prawie identyczne. Aby nastąpiła tożsamość, trzeba aby biblioteki rozpoczęły działanie w zakresie analitycznego opracowania dokumentów. To samo dotyczy sprawy rozpowszechniania informacji. Z drugiej zaś strony ośrodki powinny podjąć obowiązek przechowania zgromadzonych dokumentów i wtedy mamy jedną formułę:

$$I(B, O_i) = \rightarrow g d \rightarrow \text{prz } d \rightarrow o d \rightarrow a d \rightarrow r i \rightarrow u d \rightarrow$$

A więc całość czynności informacyjnych wykonywana byłaby przez biblioteki lub ośrodki informacji. Wybór wariantu byłby obojętny, gdyby nie zagadnienia natury czysto praktycznej, wynikające z trudności uzyskiwania środków dewizowych na import wydawnictw zagranicznych oraz z trudności przechowywania stale rosnącej liczby dokumentów.

Odgrywają tu rolę dwa aspekty ściśle ze sobą związane — przy ograniczonych środkach dewizowych niezbędne jest zabezpieczenie i przechowywanie dokumentów importowanych, co zapewniają zorganizowane placówki biblioteczne, a równocześnie zapewnienie odpowiednich warunków ich udostępniania; z drugiej strony, wobec faktu istnienia tychże bibliotek, będących z samej swojej istoty rzeczy zbiorami dokumentów stanowiących przedmiot zainteresowania pracowników nauki i praktyków, powstaje konieczność pełnego wykorzystania tych zbiorów. Z toku rozważań wynikają fakty ogólnie znane, jednakże — jak wykazuje obserwacja — dwutorowość działań informacyjnych od wielu lat nie ulega zmianie. Sprawa na pozór oczywista nabiera różnych wymiarów, gdy jest rozpatrywana z różnych punktów widzenia.

Jeden punkt widzenia: biblioteki to składnice dokumentów gromadzonych w sposób chaotyczny, opracowywanych wolno i nieprecyzyjnie, dokumentów niekiedy cennych, ale mało dostępnych z uwagi na nieaktywną postawę bibliotek, przejawiającą się w stosowaniu tradycyjnych, biernych form informacji, dokumentów udostępnianych w warunkach dalekich od doskonałości, wykorzystywanych w sposób nieefektywny z uwagi na ograniczoną bazę reprograficzną tych placówek.

Inny punkt widzenia: w kraju, który po zniszczeniach wojennych odbudował biblioteki współpracujące ze sobą i stojące do dyspozycji wszystkich zainteresowanych użytkowników, rozwijające — mimo wielu trudności — aktywne formy pracy informacyjnej i dydaktycznej, w okresie gdy po opracowaniu podstawowej ustawy, określającej zasady polityki bibliotecznej, rozpoczęto działania mające na celu tworzenie sprawnie

działającej sieci bibliotecznej, — organizuje się system informacji naukowej, w minimalny sposób uwzględniający biblioteki jako ogniwo tego systemu. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że wszystkie względy przemawiają za pełną aktywizacją istniejącego potencjału źródeł informacji. Tworzenie ośrodków informacji i wyposażenie ich w dewizy przeznaczone na zakup dokumentów, następnie nie kompletowanych i nie przechowywanych — jest rozrzutnością. Metody działalności informacyjnej i dokumentacyjnej ośrodków informacji nie odpowiadają potrzebom nauki: informacja, o wątpliwych walorach merytorycznych, jest opóźniona, dublowana, a formy jej upowszechnienia niedogodne dla użytkowników.

Jeszcze inny punkt widzenia: biblioteki specjalne mogłyby stać się aktywnymi ośrodkami informacji naukowej, gdyby umożliwiono im prowadzenie działalności informacyjnej i dokumentacyjnej, i tu należałoby:

- a) zapewnić planowe gromadzenie zbiorów w zakresie obsługiwanej dyscypliny,
- b) wyposażyć te biblioteki w odpowiednią bazę materialno-techniczną.

Niewątpliwie, bardziej zbliżona do działalności ośrodka informacji naukowej jest praca bibliotek wyspecjalizowanych, pracujących na potrzeby jednej dziedziny lub dyscypliny naukowej.

Wszystkie te opinie nie są pozbawione słuszności: i te krytykujące nieaktywność i niewydolność bibliotek, i te krytykujące obecne metody i formy pracy ośrodków informacji naukowej. Analogie między działalnością nowoczesnych bibliotek naukowych i ośrodków informacji znalazły swój wyraz i zostały podkreślone w opracowanym przez UNESCO studium dotyczącym realizacji światowego systemu informacji naukowej (UNISIST — s. 45-46), którego autorzy — rozważywszy różne warianty i modele organizacyjne pracy nowoczesnych bibliotek — piszą: „Kryteria [różniące biblioteki i ośrodki informacji] są dość kruche [...] epoka współczesna uczy nas, że nowoczesne biblioteki naukowe przyjmują obecnie nowe obowiązki, czyniące z nich prawdziwe ośrodki dokumentacji i dlatego szukanie definicji wyróżniającej wyraźnie biblioteki i ośrodki informacji oraz dociekania i dyskusje na ten temat stają się już tylko dyskusjami akademickimi”.

Kończąc tę część rozważań, należy mocno podkreślić konieczność realizacji znanej i głoszonej od dawna idei pełnej integracji działalności krajowej sieci bibliotek i krajowej sieci informacji naukowej. Zagadnienie to nie jest, moim zdaniem, dostatecznie uwypuklone w aktualnym ustawodawstwie naszego państwa, jednakże w ramach tego ustawodawstwa może być z powodzeniem realizowane. Nadal pozostajemy w przededniu uruchomienia krajowego systemu informacji, musimy więc dą-

żyć do tego, aby system ten stał się naprawdę systemem zintegrowanym, wykorzystującym w sposób efektywny wszystkie istniejące zasoby, siły i środki.

W świetle powyższych rozważań formuła, którą przyjęliśmy jako ilustrację obiegu informacji, może być zaprezentowana jeszcze inaczej:

$$I = \dots g d_{(B)} \dots \rightarrow \dots \text{prz } d_{(B)} \dots \rightarrow o d_{(B)} \dots \rightarrow \dots a d_{(O_i)} \dots \rightarrow$$

$$(r i) (o_i) \dots \rightarrow \dots u d_{(B)} \dots \rightarrow$$

Jest to jeden z wariantów modelu integrującego, stanowiącego przykład współpracy biblioteki i ośrodka informacji, dający różne możliwości praktycznych rozwiązań organizacyjnych (biblioteka w ramach ośrodka, ośrodek w ramach biblioteki, ośrodek i biblioteka jako jednostki odrębne, związane ścisłą kooperacją). Zresztą, warianty te stosowane są w rzeczywistości i to nie tylko w naszym kraju.

Należałoby również przedstawić rolę naukowych bibliotek specjalnych w systemie informacji naukowej w naszym kraju, w zakresie obsługi jednej dyscypliny (dziedziny) nauki.

Ustawa o bibliotekach w art. 19 głosi: „Przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki oraz Polska Akademia Nauk w porozumieniu z Ministrem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Ministrem Kultury i Sztuki oraz innymi zainteresowanymi ministrami:

1) ustalają plan specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych w bibliotekach naukowych i ustalają zadania tych bibliotek,

2) wyznaczają spośród bibliotek naukowych centralne biblioteki dla określonych dziedzin wiedzy i ustalają zadania tych bibliotek”.

W oparciu o te postanowienia można sobie (teoretycznie) wyobrazić, że w ramach każdej dyscypliny naukowej zorganizuje się na podstawie istniejącej bazy system informacji naukowej, wynikający z własnych potrzeb informacyjnych, własnej metodologii i programu badawczego danej dyscypliny, utworzy się sieć bibliotek obsługujących potrzeby tej dyscypliny oraz bibliotekę centralną, która (jak to wykazuje nawet dotychczasowa skromna praktyka) musi stać się ośrodkiem informacji naukowej.

W uchwale nr 35 Rady Ministrów nie wprowadzono pojęcia biblioteki centralnej, a centralne ośrodki informacji mają obejmować działalnością informacyjną „materiały specjalnego charakteru” (§ 2 ust. 4). Spotykamy natomiast w uchwale odpowiednik biblioteki centralnej w postaci „ośrodka branżowego”, co w terminologii odnoszącej się do dziedzin nauki, jak np. matematyka, prawo, nauki ekonomiczne, brzmi rażąco.

Kontynuując powyższe rozważania, prześledźmy proces informacyjny w jednej dyscyplinie naukowej Nx. Badania naukowe w tym zakresie prowadzone są w różnych krajach, zespoły uczonych i poszczególni

uczeni są równocześnie twórcami i odbiorcami informacji utrwalonych w dokumentach. Mamy znów zamknięty obwód, w którym odbywa się wiele złożonych czynności. Wyniki pracy osób i instytucji zawarte są w referatach wygłaszanych i następnie publikowanych w tzw. doniesieniach naukowych, artykułach, przyczynkach, rozprawach i monografiach naukowych. Nauka tworzy dokumenty. Nauka tych dokumentów potrzebuje. Nauka tworzy własną dokumentację, a także własny system wymiany informacji. Praktyka dowodzi, że podstawową i najlepszą formą zorganizowanej informacji naukowej są czasopisma naukowe. Czasopismo przekazuje systematycznie informacje o postępie i wynikach badań naukowych. Jest ono formą zorganizowaną i łatwiej dostępną niż tzw. „preprinty”, rozsyłane według sztywnego na ogół, a nie zawsze najbardziej trafnego rozdzielnika, są to bowiem dokumenty wydawane w ograniczonym nakładzie, często na prawach rękopisu i nie wchodzące do obiegu księgarskiego; stąd ich wartość informacyjna, choć duża merytorycznie, jest praktycznie niewielka wskutek ograniczonego rozpowszechnienia.

Jeżeli dana dyscyplina naukowa stanowi rozwiniętą gałąź nauki, a prace badawcze z tego zakresu prowadzi się w różnych krajach oraz w skali międzynarodowej, prawdopodobne jest podjęcie działalności informacyjnej lub dokumentacyjnej o zasięgu międzynarodowym. Jeżeli rozwija się szczególnie aktywnie tylko w jednym czy kilku krajach, mogą powstać systemy informacji międzynarodowej o niepełnym lub niedoskonałym zasięgu informacyjnym. Zawsze jednak istotnym ogniwem międzynarodowego systemu informacji będzie taki system informacji, który jest zorganizowany dla dziedziny Nx w obrębie jednego kraju. System ten musi objąć dwie podstawowe sfery działania: dokumentację dorobku dziedziny Nx na terenie kraju i stworzenie ram organizacyjnych do przekazywania zgromadzonych (zdokumentowanych) informacji w obrębie kraju oraz w skali międzynarodowej, jak również zapewnienie placówkom naukowym na terenie kraju informacji o postępie w dziedzinie Nx poza granicami kraju. W efekcie tych czynności niezbędne jest zorganizowanie bazy informacyjno-dokumentacyjnej, czyli gromadzenie, przechowywanie, opracowanie, przetwarzanie, rozpowszechnianie i udostępnianie dokumentów potrzebnych dla rozwoju dziedziny Nx. Owa baza informacyjna obejmie dokumenty z dziedziny Nx, istotne dla jej rozwoju, a także z dziedzin i dyscyplin pokrewnych Ny, Nz i innych. Gromadzeniem, przechowywaniem, opracowaniem i udostępnianiem dokumentów powinny zajmować się biblioteki naukowe, które są predestynowane do tego ze względu na specjalizację zbiorów i usług w zakresie dyscypliny Nx. Biblioteka pełniąc rolę biblioteki centralnej dla dziedziny Nx powinna nawiązać ścisłą i zorganizowaną współpracę ze

wszystkimi bibliotekami naukowymi, krajowymi i zagranicznymi, specjalizującymi się w tym samym (lub węższym) zakresie, a także z bibliotekami naukowymi o zakresie pokrewnym oraz z bibliotekami ogólnymi o bogatych zbiorach z zakresu dyscypliny Nx. Organizacja takiej sieci bibliotek może być różna, zależnie od konkretnej sytuacji; jedno jest pewne: biblioteki, które nawiążą współpracę w celu służenia jednej dziedzinie lub dyscyplinie naukowej powinny w zasadzie pracować jak jedna wielka ksiąźnica, wykonując zadania statutowe, a równocześnie wypełniać w skali regionu czy kraju te zadania, które przyjmą z racji uczestnictwa w sieci bibliotek wyspecjalizowanych.

Takie założenie pociągnie za sobą potrzebę nie tylko tworzenia systemu katalogów centralnych, ale także uelastycznienie form udostępniania zbiorów, uczestnictwo we wspólnych pracach dokumentacyjnych, w redagowaniu wydawnictw informacyjnych, ożywienie i uaktywnienie metod pracy informacyjnej. W związku z tym musi nastąpić zmiana nastawienia i rozumienia zadań bibliotek specjalnych w oparciu o zrozumienie potrzeb obsługiwanej dyscypliny. Co to oznacza w praktyce? Oznacza to konieczność przyjęcia na siebie dodatkowych zadań w zakresie gromadzenia i przechowywania, opracowania i przetwarzania, rozpowszechniania i udostępniania dokumentów. Grupa bibliotek, które zostaną wytypowane do obsługi dziedziny Nx, staje się odpowiedzialna za zorganizowanie bazy źródłowej dla rozwoju tej dziedziny. Przez właściwą organizację, podział zadań i współpracę można osiągnąć dużo. Niezbędne jest oczywiście zapewnienie odpowiednich środków na zorganizowanie takiej bazy źródłowej, czyli dewiz na import dokumentów ze szczególnym uwzględnieniem czasopism naukowych, dewiz na zakup nowoczesnych urządzeń reprograficznych, etatów dla specjalistów, którzy rozwiną prace dokumentacyjne i podejmą zagadnienie przetwarzania informacji zawartych w zgromadzonych dokumentach, etatów dla pracowników naukowo-technicznych i technicznych, którzy będą wykonywali prace reprograficzne i poligraficzne, a wreszcie niezbędnych środków finansowych i innych (z odpowiednią rozbudową bazy lokalowej włącznie).

Ponieważ potrzeby tego rodzaju mogą przekraczać istniejące możliwości finansowe, staram się uwypuklić rolę sieci bibliotek specjalnych i ograniczyć w pewnym sensie rolę bibliotek centralnych do inicjowania i organizowania współpracy, uznając takie rozwiązanie za bardziej realne. Stan faktyczny i praktyka wykazuje, że niezbędne jest tu wykorzystanie istniejących zasobów, środków oraz już zatrudnionych kadr; może to zostać dokonane tylko przez pełną aktywizację i integrację istniejących placówek. Zagadnienie to jest dobitnie podkreślone w programie

UNISIST-u (rozdz. 4 „Nowoczesne funkcje i tendencje usług informacyjnych” — por. s. 46, 52).

Z punktu widzenia potrzeb informacyjnych dyscypliny naukowej sprawą obojętną są formy organizacyjne bazy źródłowej i miejsce przechowania dokumentu pierwotnego (biblioteka ogólna — specjalna — fachowa), ważne jest natomiast, aby dokumenty były gromadzone zgodnie z potrzebami nauki, aby prowadzona była ich centralna ewidencja, aby szybko i sprawnie działała informacja o treści dokumentów. Wynika z tego, że i tak zadania biblioteki centralnej będą poważne, choćby tylko w zakresie informacji o dokumentach i o ich zawartości.

Jeżeli zagadnienie roli naukowej biblioteki specjalnej ograniczam na razie do zagadnień organizacji i tworzenia bazy źródłowej oraz do organizacji informacji o dokumentach (np. reprodukcja spisów treści czasopism), to czynię to dlatego, że jest to w naszych warunkach zagadnienie węzłowe i bez zrozumienia i rozwiązania tego problemu, czyli bez opracowania planu specjalizacji gromadzenia dokumentów w bibliotekach naukowych, dalsze rozważania będą czysto teoretyczne.

HANNA UNIEJEWSKA

LIBRARIES IN THE SCIENTIFIC INFORMATION SYSTEM

An attempt at a model approach

An attempt at proving the identity of the information functions of libraries and scientific information centres, made on the basis of a simple logical model.

The keynote of the paper is an indication of the ways in which a modern library should develop to undertake on a larger scale the work of processing the contents of the documents it collects and to extend the dissemination of information on the subject matter of the documents collected. A particularly important part here is to be played by large special libraries serving specific branches or disciplines of science. Besides, the paper shows the need for taking advantage of all existing library units as actively participating or intermediary links in the flow of scientific information stream. The author's considerations, made with regard to national conditions, stress the inevitable necessity to use the collected sources of information and to utilize for the needs of information the organized links of the system, i.e. libraries forming the national library network.

HELENA JARECKA

WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI BADAŃ POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW INFORMACJI

Użytkownik stanowi ostatnie, końcowe ogniwo wszystkich systemów informacyjnych, a dokładna znajomość jego potrzeb jest warunkiem efektywnego działania służb informacji.

W ostatnich latach obserwuje się znaczny rozwój badań w zakresie potrzeb użytkowników informacji. Celem tych badań jest optymalizacja usług informacyjnych, zwiększenie efektywności pracy i obniżenie kosztów wkładanych w przygotowanie i opracowanie informacji. Zagadnienie optymalizacji usług informacyjnych stało się szczególnie ważne wobec stosowania w służbie informacyjnej nowych, skomputeryzowanych i bardzo kosztownych systemów, a także w związku z pracami nad ogólnosiątkowym systemem informacji — UNISIST [23].

Badania te zapoczątkowane zostały w Stanach Zjednoczonych i prowadzone są obecnie na całym świecie. Szczególnie zostały one rozwinięte w Związku Radzieckim [6, 13], w Wielkiej Brytanii i w Niemieckiej Republice Demokratycznej [9]. Obejmowano tymi badaniami przede wszystkim przedstawicieli nauk ścisłych i technicznych [21], stopniowo jednak zasięg badań rozszerza się i na inne grupy użytkowników. Kryteria kategoryzacji użytkowników informacji stanowiły: wykształcenie, rodzaj uprawianej dyscypliny naukowej, stopień zaawansowania pracy naukowej i pełnione funkcje. Obecnie zwraca się uwagę i na to, że potrzeby uwarunkowane są również strukturą psychiczną jednostki, metodami i nawykami w pracy ze źródłami informacji, stopniem osobistego zaangażowania i in. [4, 18]. Postuluje się także podejmowanie badań w zakresie efektywności pracy naukowej [5].

Wyróżnić można tu trzy główne kierunki badawcze [10, 15, 22]:

- 1) określenie przydatności materiałów informacyjnych,
- 2) zapotrzebowanie na informację i związana z tym kategoryzacja użytkowników,
- 3) analizowanie służb i kanałów informacji z punktu widzenia efektywności systemów jej przekazywania.

W badaniach tych stosuje się metody i techniki przejęte z badań socjologicznych. Przeważają badania ankietowe, dają one bowiem możliwość objęcia dużej liczby respondentów i wyboru danych do analizy statystycznej [14]. Ankiety uzupełnia się wywiadem i konfrontuje wyniki z doświadczeniami pracowników służby informacyjnej. Prowadzi się również rejestrację obserwacji, kwerend i wykorzystania materiałów informacyjnych, co jest uznane za źródło bardziej wiarygodne niż ankieta. Badania wykazują duże trudności w zakresie kategoryzacji użytkowników i ich potrzeb, a także uwidoczniają rozbieżności terminologiczne [22]. Jeszcze zbyt mało uwagi poświęca się samym technikom i metodom badawczym w tym zakresie. Można oczekiwać — w miarę rozwoju badań — że techniki te i metody staną się odrębnym przedmiotem badań w celu ukształtowania własnego aparatu badawczego.

Problematyka badań w zakresie optymalizacji usług informacyjnych staje się coraz częściej przedmiotem prac międzynarodowych. Ostatnio wiele konferencji międzynarodowych zajmowało się tą problematyką. Na symposium krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w Bukareszcie w 1968 r., gdzie dyskutowano zagadnienie kształcenia i badania potrzeb użytkowników, uczestnicy doszli do wniosku, że badanie potrzeb informacyjnych ma wielkie znaczenie dla zbudowania krajowego i międzynarodowego systemu informacji naukowej. Problem ten wystąpił również na konferencji krajów RWPG w Moskwie w 1969 r. Użytkownikom informacji poświęcony był również 35 Kongres FID w Buenos Aires w 1970 r. [4], którego tematyka obejmowała następujące problemy:

- 1) przekazywanie informacji (zagadnienie skuteczności przekazywania informacji, badanie potrzeb użytkowników i kształtowanie profilu zainteresowań użytkownika),
- 2) kształcenie użytkowników w zakresie umiejętności korzystania z informacji,
- 3) środki konwencjonalne i niekonwencjonalne w zaspokajaniu potrzeb użytkowników.

Wyniki badań potrzeb użytkowników przedstawione na Kongresie wykazują, że szkolenie w zakresie umiejętności korzystania z informacji jest sprawą najważniejszą. Doceniając wagę kształcenia aktualnych i przyszłych użytkowników informacji, postuluje się wprowadzenie obowiązkowego szkolenia we wszystkich szkołach średnich i wyższych. Szkolenie i programy szkolenia są obecnie przedmiotem szczególnego zainteresowania [7]. Zagadnienia te omawiane były na konferencji w Rzymie (listopad 1971 r.), zorganizowanej przez Włoski Narodowy Instytut Informacji przy współudziale FID [3].

Dodać należy, że biblioteki mające bogate tradycje w badaniach czy-

telnictwa, prowadzą również rejestrację kwerend i zapytań oraz analizę wykorzystywanych materiałów informacyjnych, co stanowi cenny materiał pomocniczy do badania potrzeb użytkowników.

Zachodnioniemiecki bibliotekoznawca E. Sauppe [16] stwierdza, że badania te należy włączyć do tematów prac naukowych bibliotekarzy. W Niemieckiej Republice Federalnej prowadzi się studia w dziedzinie socjologii użytkowników [17] podkreślając, że socjologia biblioteczna, która może dopomóc również w określaniu potrzeb poszczególnych grup użytkowników, powinna stanowić samodzielną gałąź bibliotekoznawstwa.

W ZSRR przeprowadzono ostatnio badania ankietowe w 300 bibliotekach różnych typów w celu ustalenia optymalnych form i metod obsługi informacyjnej [19]. Badania potrzeb użytkowników informacji prowadzą również biblioteki w innych krajach.

W Polsce badania potrzeb użytkowników prowadzone są przez Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk (ODiIN PAN) i przez Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej (CIINTE), przekształcony obecnie na Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej. Z charakteru tych instytucji i ich specyfiki wynika już pewien podział zasięgu badań. Badania prowadzone w CIINTE obejmowały przede wszystkim użytkowników związanych z produkcją i przemysłem (można tę grupę określić ogólnie przyjętym w badaniach terminem jako inżynierów). Badania ODiIN PAN obejmują pracowników nauki, a mają być rozszerzone również na grupę doktorantów.

Badania w ODiIN PAN prowadzone były w ramach współpracy w dziedzinie informacji między Polską i Czechosłowacką Akademią Nauk [20]. Określić je można jako wstępne próby sondażu. Objęły one różne grupy pracowników nauki, a głównym ich celem było zbadanie wykorzystywania różnego rodzaju materiałów informacyjnych. Badania prowadzone były metodą ankiet, wywiadów i obserwacji przez pracowników służb informacji. Objęto nimi 18 placówek ściśle współpracujących z ODiIN PAN. Na sympozjum w Smolenicach koło Bratysławy, na którym wymieniono i podsumowano doświadczenia, zaproszono również pracowników nauki, co dało możliwość wspólnej dyskusji i pozwoliło na wymianę poglądów użytkowników z pracownikami informacji.

Badania w tym zakresie dały obraz potrzeb pracowników nauki i ich, niestety, jeszcze nieufnego stosunku do służby informacyjnej oraz małego zainteresowania problemem informacji naukowej. Wykazały duże różnice potrzeb w zależności od uprawianej dyscypliny naukowej i pozwoliły wykryć braki w działalności służby informacyjnej. Przyniosły również pewne doświadczenia w dziedzinie metodologii badań. Naj-

bardziej wiarygodną okazała się forma wywiadu, a ankietę uznano raczej za uzupełnienie. Badania tego rodzaju należy traktować jako badania ciągłe, polegające na prowadzeniu stałej obserwacji; należy je uzupełniać doraźnie przeprowadzanymi sondażami określonych problemów.

Badania prowadzone już od około dziesięciu lat przez CIINTE [11] dotyczą:

- 1) wykorzystania przydatności i skuteczności nośników informacji opracowywanych przez służby informacji CIINTE,
- 2) potrzeb informacyjnych wybranych grup odbiorców oraz wybranych kategorii instytucji.

Większość badań prowadzona była metodą ankiet, jak np. badania zasięgu czytelnictwa oraz przydatności wydawnictw informacyjnych, przeprowadzone w Branżowym Ośrodku Informacji Instytutu Obróbki Skrawaniem w Krakowie [1].

Ankieta przeprowadzona w roku 1967/68 wśród dyrektorów zakładów przemysłowych oraz badania przeprowadzone w roku 1969 [2], które miały dać ocenę działalności służby informacyjnej ze strony kierownictwa zakładów przemysłowych, wykazały niedocenianie roli informacji w produkcji i planowaniu. Stwierdzono, że niedomagania służby informacyjnej są wynikiem niedostatecznej i nieodpowiedniej obsady personalnej ośrodków i złego stanu bazy materialno-technicznej, a ponadto braku rozeznania w zakresie potrzeb informacyjnych różnych kategorii użytkowników w zakładach macierzystych. Uznano więc konieczność przygotowania zakładowej służby informacyjnej do podjęcia badań potrzeb użytkowników w placówkach, którym mają służyć.

Wymiany doświadczeń w zakresie badań potrzeb użytkowników dokonano także na polsko-francuskim kolokwium na temat informacji naukowej i ekonomicznej dla przemysłu, zorganizowanym w Warszawie przez CIINTE oraz Association Nationale de la Recherche Technique i Centre National de la Recherche Scientifique w maju 1967 r. [12].

W bibliotekach polskich nie przeprowadzano dotychczas szeroko zakrojonych prac badawczych dotyczących potrzeb użytkowników informacji. Próbę kategoryzacji użytkowników przedstawiła M. Manteufflowa na Sesji Naukowej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich poświęconej działalności informacyjnej bibliotek (1965 r.) w referacie: *Formy i metody służby informacyjnej w bibliotece uniwersalnej* [8]. Na drugiej ogólnopolskiej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na ten sam temat (czerwiec 1972 r.) przedstawiono w kilku referatach wyniki wstępnych badań potrzeb użytkowników informacji.

Na zakończenie należałoby jeszcze wspomnieć o potrzebie badania potencjalnych użytkowników informacji. Zagadnienie „nie użytkowni-

ków" (non users) coraz częściej pojawia się w literaturze — i prawdopodobnie będzie stanowiło przedmiot następnego etapu badań.

LITERATURA PRZEDMIOTU

1. J. Baczyński, B. Kacperski: Badania zasięgu czytelnictwa oraz przydatności i poczytności wydawnictw BOINTE Instytutu Obróbki Skrawaniem. Warszawa 1968 ss. 47.
2. A. Dobrzyński: Działalność służby informacyjnej w ocenie kierownictw zakładów pracy (Wyniki badań ankietowych). *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1969 nr spec. s. 13-21.
3. International conference on training for information work. Rome, 15-19 November 1971. Rome 1971, powiel.
4. Internationaler FID Kongress „Nutzer der Dokumentation”. *Informatik* 1971 H. 2 s. 6-21.
5. F. G. Kilgour: Systems concepts and libraries. *Coll. Res. Libr.* 1967 nr 3 s. 167-170.
6. I. K. Kirpičeva: Izučenie informacionnych zaprosov specialistov v celjach soveršenstvovanija bibliotečno-bibliografičeskogo obsluživanija. *Bibliot. SSSR* 1968 vyp. 40 s. 49-63; Toż pt. Analiza kwerend specjalistów mająca na celu udoskonalenie obsługi biblioteczno-bibliograficznej. Tłum. z ros. D. Rymsza-Zalewska. *Zesz. Przekł. Bibl. Nar.* 1970 nr 23 s. 73-90.
7. F. W. Lancaster: User education next major thrust in information science? *J. Educ. for Librarianship* 1970 nr 1 s. 55-63.
8. M. Manteufflowa: Formy i metody służby informacyjnej w bibliotece uniwersalnej. *Prz. bibliot.* R. 34: 1966 z. 4 s. 268-282.
9. G. Meyer: Das Informationsbedarfsproblem. *Informatik* 1971 H. 2 s. 34-35.
10. K. W. Neubauer: Informationsangebot und Informationsverhalten in Bibliothek und Dokumentation. Tendenzen und Thesen. *Nachr. Dok.* 1971 H. 1 s. 7-13.
11. R. Paś: Badanie opinii i potrzeb użytkowników usług dokumentacyjnych. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1957 nr 4 s. 16-29.
12. Polsko-francuskie kolokwium na temat informacji naukowej i ekonomicznej dla przemysłu. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1967 nr 4/5. Referaty: D. Gajewski: Przygotowanie użytkowników informacji i jej propaganda, s. 28-31; Y. M. Galli: La formation des utilisateurs et la propagande de la documentation, s. 32-34; R. Paś: Badanie potrzeb użytkowników informacji w przemyśle polskim, s. 35-40; J. David: Recherche des besoins des utilisateurs de l'information, s. 41-44.
13. N. A. Portnov, I. A. Somrakov: Izučenie potrebnostej v informacii učenyh i specialistov VUZA. *Nauč. i Tech. Bibl. SSSR* 1970 vyp. 9 s. 28-34.
14. P. Rzasa, J. Moriarty: The types and needs of academic library users. A case study of 6568 responses. *Coll. Res. Libr.* 1970 nr 6 s. 403-412.
15. W. Sand: Badanie i ustalenie potrzeb użytkowników informacji. Zarządzenia. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1970 nr 1 s. 1-5.
16. E. Sauppe: Wissenschaft und Forschung im bibliothekarischen Bereich. *Bibliothek und Wissenschaft*. Bd 5: 1968 s. 228-249.
17. W. Schäfer: Vergleichende soziologisch-statistische Untersuchungen über Bibliotheksbenutzer. Hausarbeit zur Prüfung für den höheren Dienst an wissenschaftlichen Bibliotheken am Bibliothekar-Lehrinstitut des Landes Nordrhein-Westfalen. Köln 1966 ss. 123, powiel.

18. E. E. Šechurin: K voprosu o kriterii informacionnyh potrebnoj. *Nauč. tech. Inf. Ser. 1* 1968 nr 5 s. 3-7.
19. Specialist-biblioteka-bibliografija. Opyt issledovanija professional'nyh potrebnoj v informacii. Moskva 1971 ss. 446.
20. K. Wyczańska: Badania potrzeb pracowników naukowych w zakresie informacji naukowej. (Ogólna charakterystyka stanu badań). W: *Analiza potrzeb pracownika naukowego w zakresie uzyskiwania informacji naukowej*. Materiały 2 sympozjum pracowników informacji naukowej Czechosłowackiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Nauk, Smolenice 23-26.10.1967. Praha 1968 s. 72-98.
21. A. Wysocki: Potrzeby użytkowników informacji naukowej. (Ogólna charakterystyka stanu badań). *Ibid.* s. 9-38.
22. A. Wysocki: Izučenie informacionnyh potrebnoj i zaprosov; predmet i metody. Teoretičeskie problemy informatiki. Sb. statej MFD (FID) 435. Moskva 1968 s. 85-97.
23. A. Wysocki: Światowy system informacji naukowej UNISIST. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* 1970 nr 6 s. 1-4.

HELENA JARECKA

AN INTRODUCTION TO THE PROBLEMS OF RESEARCH ON THE NEEDS OF INFORMATION USERS

Trends and methods of researches directed at determining the needs of information users have been briefly discussed, i.a. on the basis of the proceedings of international conferences held on these problems in recent years. Attention has also been given to the state of research done in this field in Poland, i.a. at the Documentation and Scientific Information Centre of the Polish Academy of Sciences and at the Institute for Scientific, Technical and Economic Information.

HELENA JARECKA, IRENA ALEKSANDROWICZ

BADANIA POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW INFORMACJI — STUDENTÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH

Wstęp

Obserwujemy stały wzrost zadań dydaktycznych bibliotek szkół wyższych, co związane jest m. in. również z rozwojem ich funkcji informacyjnych [7, 8]. Dydaktyczna rola służby informacyjnej w bibliotekach szkół wyższych polega na kształtowaniu studenta jako użytkownika informacji — na nauczaniu go umiejętności korzystania z informacji, na rozwijaniu w nim samodzielności i inicjatywy w tym zakresie.

Problem szkolenia zarówno aktualnych jak i przyszłych użytkowników informacji, a więc nie tylko studentów, lecz także uczniów szkół średnich jest obecnie szeroko dyskutowany [9, 10]. Studenci obejmowani byli od dawna badaniami czytelnictwa [1], obecnie przeprowadza się również badania, jak student korzysta z biblioteki jako warsztatu swej pracy w procesie kształcenia się, na jakie trudności napotyka, czy umie korzystać z pomocy służby informacyjnej i jakie są jego potrzeby w tym zakresie. Badania te mają wykazać, czy biblioteczna służba informacyjna spełnia swoje zadania i jak można ją usprawnić. Badania potrzeb informacyjnych, w szerokim tego słowa znaczeniu, przeprowadzono w bibliotekach amerykańskich [6] różnego typu, zwłaszcza publicznych, które w tamtejszych warunkach są dużymi naukowymi centrami informacji, oraz w bibliotekach uniwersyteckich angielskich i niemieckich (NRF). W wyniku badań stwierdzono brak zaufania studentów do służby informacyjnej, a u dużej części — brak wiadomości, że służba taka w ogóle istnieje, albo brak umiejętności korzystania ze źródeł informacji i wskutek tego niedostateczne wykorzystywanie zasobów bibliotek.

Do najważniejszych postulatów konferencji Stowarzyszenia Bibliotek Amerykańskich, na której podsumowano wyniki badań, należą: zwiększenie wymagań w zakresie kwalifikacji kadry bibliotekarskiej kierowanej do pracy z użytkownikiem oraz poszukiwanie nowych, atrakcyjnych metod szkolenia w zakresie korzystania z bibliotek i informacji.

W wyniku badań przeprowadzonych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Southampton [3, 4] wprowadzono stanowisko bibliotekarza, który miał za zadanie bezpośrednią obsługę informacyjną i nawiązanie kontaktu z użytkownikami; zorganizowano zajęcia z zakresu posługiwania się materiałami informacyjnymi; powołano komitet składający się ze studentów i pracowników biblioteki, który miał być terenem współpracy i porozumienia między biblioteką i użytkownikami. Ocenę tych zmian ze strony studentów miała dać powtórna ankieta [4], która zawierała identyczne pytania jak pierwsza (użyteczność katalogów i trudności w posługiwaniu się nimi, stosunek personelu do użytkowników, ocena szkolenia bibliotecznego). W ciągu trzech lat znaczna zmiana na lepsze nastąpiła tylko na wydziale nauk społecznych; na innych wydziałach sytuacja poprawiła się zaledwie nieznacznie. Wzrosła jednak sprawność biblioteki w zaspokajaniu potrzeb studentów, zwiększyło się wykorzystywanie katalogów, studenci dużo lepiej ocenili pomoc, jakiej udzielają im pracownicy biblioteki, zmniejszyła się liczba użytkowników w innych bibliotekach na korzyść biblioteki uniwersytetu. Zajęcia z zakresu posługiwania się materiałami informacyjnymi zostały ocenione jako bardzo potrzebne tylko przez 15% studentów, przy czym nie zauważono wielkiej różnicy w użytkowaniu biblioteki przez studentów, którzy brali udział w zajęciach, a tymi, którzy w nich udziału nie brali. Ocena tych zajęć przez studentów przyniosła rozczarowanie personelowi biblioteki, który dużo pracy włożył w ich przygotowanie.

Długoletnie doświadczenia i obserwacje korzystania przez studentów z usług bibliotek uniwersyteckich podsumował M.B. Line w pracy przygotowanej na konferencję IATUL (International Association of Technological University Libraries) [12]. Stwierdza on, że służba informacyjna w bibliotece szkoły wyższej powinna polegać na stałej pomocy udzielanej studentom przez pracowników biblioteki. Szkolenie dotyczące wykorzystywania materiałów informacyjnych może tu być pomocne, ale nie rozwiązuje problemu. Czynnikiem bowiem najważniejszym, który zbliża służbę informacyjną do studiującej młodzieży, jest bezpośrednie działanie odpowiednio przygotowanego bibliotekarza, współpracującego z pracownikami naukowo-dydaktycznymi.

W Niemieckiej Republice Federalnej prowadzono badania (zresztą bardzo wycinkowe) w zakresie wykorzystywania przez studentów katalogów bibliecznych i bibliografii w Bibliotece Uniwersyteckiej w Hamburgu [5]. Z badań tych wynika, że niewielkie wykorzystywanie narzędzi informacji wpływa nie tylko z nieudolności użytkowników, lecz również z niewłaściwego zlokalizowania ośrodka informacyjnego. Biblioteka mieściła się w starym adaptowanym budynku, agendy informacyjne rozrzu-

cone były na różnych piętrach, a dostęp do nich utrudniony wskutek braku właściwej informacji.

Wyniki badań prowadzonych w uczelniach Krakowa potwierdziły słusność tezy o konieczności udziału pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni w procesie kształtowania studentów jako użytkowników informacji. Wykazały jednak większą użyteczność szkolenia w zakresie umiejętności korzystania z materiałów informacyjnych niż badania na Uniwersytecie w Southampton.

Metodyka i zakres badań

Badania potrzeb użytkowników — studentów prowadzone były w dwóch uczelniach środowiska krakowskiego: w Akademii Górniczo-Hutniczej (AGH), dużej wielokierunkowej uczelni technicznej, i w dwuwyziałowej Wyższej Szkole Ekonomicznej (WSE). Celem badań było:

1) wykrycie potrzeb w zakresie informacji naukowej na różnych etapach procesu dydaktycznego i próba kategoryzacji użytkowników;

2) wykrycie kanałów informacyjnych, czyli dróg, jakimi student zdobywa informacje.

Badaniami objęto przede wszystkim studentów wyższych lat studiów, tzn. od IV do VI roku w Bibliotece AGH i studentów III roku w Bibliotece WSE, ponieważ zgodnie z doświadczeniem głównie spośród nich rekrutują się użytkownicy informacji. Badani byli tylko studenci studiów stacjonarnych z pominięciem studentów obcokrajowców.

Pracę tę traktowano również jako próbę w zakresie metod badawczych. Opierając się na długoletnim doświadczeniu w pracy informacyjnej, zastosowano następujące metody: rejestrowano kwerendy i własne spostrzeżenia, przy czym rejestracja objęła: kierunek i rok studiów, tematykę zapytań, cel informacji i wykorzystane materiały; przeprowadzono ankietę uzupełnioną wywiadami ze studentami oraz wywiady z pracownikami naukowo-dydaktycznymi; dokonano analizy wykorzystywania czasopism specjalistycznych.

Badania ankietowe przeprowadzono za pomocą dwóch formularzy. Jeden z nich (skrótowy) służył do ankietowania studentów w czasie zajęć z informacji w Bibliotece AGH.

Miał on dać obraz przede wszystkim wykorzystywania katalogów i ocenę zajęć z zakresu przysposobienia bibliotecznego i informacji naukowej. Drugi, o rozszerzonym zestawie pytań (identyczny dla obu uczelni), miał dać również obraz poszukiwania informacji poza własną biblioteką uczelnianą oraz ocenę przydatności źródeł informacji. Ankiety były dobrowolne i anonimowe. Wywiady ze studentami prowadzono przy okazji oddawania formularzy.

W Bibliotece WSE, dzięki temu, że ankietyzację przeprowadzano na obowiązkowych zajęciach z zakresu informacji naukowej dla III roku studiów, objęła ona w zasadzie prawie wszystkich studentów. Ogółem wypełnione formularze oddało 360 studentów na 410 ankietowanych.

W Bibliotece AGH ankietę wypełniali studenci korzystający z usług oddziału informacji, czytelni norm i patentów i czytelni czasopism, ponadto studenci, którzy odbywali zajęcia z zakresu informacji naukowej, prowadzone sporadycznie dla niektórych specjalizacji kilku wydziałów. Ponad połowa formularzy została rozprawdzona na seminariach przez pracowników naukowo-dydaktycznych. Ogółem rozdano 600 formularzy, a uzyskano 350 odpowiedzi, co stanowi około 30% ogólnej liczby studentów V i VI roku studiów.

Przeprowadzone badania należy rozpatrywać jako jedną z pierwszych prób badań potrzeb informacyjnych studentów szkół wyższych. Objęły one tylko dwie uczelnie środowiska krakowskiego i nie pretendują do sformułowania ostatecznych wniosków. Prowadzono je w roku akademickim 1970/71 i ich wyniki odnoszą się do tego tylko roku; najbliższe lata mogą przynieść zgoła inny obraz potrzeb informacyjnych studentów.

Analiza przeprowadzonych badań

Badania wykazały różnicę w korzystaniu z informacji w dwóch typach uczelni, wynikające zarówno ze specyfiki procesu dydaktycznego, jak i z odmiennego stosunku techników i przedstawicieli nauk społecznych do zagadnień informacji i poszukiwań bibliograficznych. Studia techniczne nie rozwijają w dostatecznym stopniu umiejętności korzystania z informacji naukowej; ceni się przede wszystkim prace doświadczalno-praktyczne, a w opracowaniach z zakresu tych nauk sporządzanie wykazu literatury i przedstawianie toku poszukiwań bibliograficznych nie są wymagane. Niektórzy pracownicy naukowci wyrażają opinię, że studenci dopiero przy podejmowaniu pracy dyplomowej powinni nawiązywać kontakt z informacją i organizować sobie warsztat bibliograficzny. Wskutek tego student staje się użytkownikiem informacji dopiero w chwili rozpoczęcia pracy przejściowej czy też dyplomowej. Pośrednikiem w nawiązaniu kontaktów ze służbą informacyjną jest pracownik naukowo-dydaktyczny, bibliotekarz, często kolega. Na różnych wydziałach kształtuje się to różnie, w zależności od ustosunkowania się pracownika prowadzącego zajęcia do problematyki poszukiwań bibliograficznych i jego rezeznania w możliwościach informacyjnych biblioteki, niekiedy także od aktywności samego użytkownika.

Studenci WSE już od początku studiów muszą się wykazywać znajomością literatury przedmiotu i wcześniej niż ich koledzy-technicy za-

czynają poszukiwać informacji. Szkolenie z zakresu informacji naukowej, prowadzone tu od lat dla wszystkich studentów na III roku studiów, sprawia, że zaczynają oni masowo korzystać ze służby informacyjnej Biblioteki. Badania przeprowadzone w WSE stanowią bardzo pozytywną dokumentację dotyczącą celowości i efektywności zajęć dydaktycznych w zakresie informacji. Student WSE przedstawia typ użytkownika aktywnego, łatwiejszego do obsługi informacyjnej niż technik, a kontakty z informacją nawiązuje przede wszystkim przez pracowników naukowo-dydaktycznych i bibliotekarzy. Wskutek tego, że uczelnia ma tylko dwa wydziały, praca informacyjna przebiega bardziej planowo, kontakty z pracownikami nauki są bliższe, a szkolenie obejmuje również częściowo młodą kadrę naukową (w ramach asystenckich studiów przygotowawczych). Zrozumienie dla zagadnień informacji jest więc coraz większe.

W dużej uczelni technicznej o bardzo zróżnicowanym profilu, jaką jest AGH, praca informacyjna jest trudniejsza. Zaznaczają się różnice w korzystaniu z informacji przez studentów poszczególnych wydziałów. Specjalną aktywnością w korzystaniu z usług informacyjnych wyróżniają się trzy wydziały: Geologiczny, Ceramiczny i Elektryczny; są one najliczniej reprezentowane również w czytelni czasopism. Drogi, jakimi studenci trafiają do oddziału informacji, są różne. Na Wydziale Geologicznym kierują ich do agend informacyjnych już od IV roku przede wszystkim pracownicy naukowo-dydaktyczni (ponad 70% ogółu studentów tego wydziału jest kierowanych przez prowadzącego zajęcia).

Studenci Wydziału Ceramicznego od lat odbywają zajęcia z zakresu przysposobienia bibliograficzno-informacyjnego w chwili otrzymania tematu pracy dyplomowej, po czym zazwyczaj stają się użytkownikami informacji.

Studenci Wydziału Elektrycznego stanowią najbardziej świadomą swych potrzeb i najliczniejszą grupę użytkowników. Zapewne wpływa na to fakt, że przy przyjmowaniu na ten wydział istnieje duża selekcja. Do oddziału informacji studenci trafiają przeważnie skierowani przez kolegę, który korzystał z informacji. O ich aktywności w poszukiwaniach świadczą również to, że liczba wymienionych przez nich bibliotek, z których korzystali, jest największa. Zajęcia z zakresu informacji na tym wydziale odbywały się na VI roku studiów, kiedy studenci mieli już zebraną literaturę; mimo to wykazywali duże zainteresowanie zarówno samym zagadnieniem informacji, jak również przedstawionymi materiałami. Ankiety wypełnione przez nich zawierały najbardziej dojrzałe wypowiedzi.

Pracę służby informacyjnej w Bibliotece AGH charakteryzuje z jednej strony pewna „cykliczność” — z drugiej zaś przypadkowość i nierytmiczność. Po przeszkoleniu w zakresie informacji studenci korzystają przez jakiś czas intensywnie z materiałów informacyjnych, a równocześnie

śnie wzrasta ich frekwencja w czytelnicy czasopism. Przypadkowość polega na tym, że wskutek „odkrycia” oddziały informacji przez jednego czy dwóch kolegów przez kilka dni cała kilkunastoosobowa grupa staje się niespodziewanie użytkownikami. Zbyt często i zbyt późno niestety studenci „odkrywają” możliwości informacyjne biblioteki i na pewno większa ich część kończy studia nie korzystając z katalogu rzeczowego i nie wiedząc nawet, że istnieje służba informacji, do której mogą się zwrócić o pomoc. Lepiej przedstawia się sytuacja w Bibliotece WSE, w której studenci na skutek szkolenia znają agendy informacyjne Biblioteki.

Użytkownicy żądają w swych wypowiedziach szerszej propagandy usług służby informacyjnej oraz zajęć z metodyki poszukiwań bibliograficznych i informacji, które w obu uczelniach młodzież ocenia jako potrzebne i bardzo użyteczne. Opinię taką wyrażają zarówno uczestnicy zajęć, jak i ci, którzy w tych zajęciach nie uczestniczyli. Studenci postulują również zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na te zajęcia*; niektórzy stwierdzają, że „ćwiczenia powinny być prowadzone w bibliotece na konkretnych przykładach i tylko wtedy są celowe”. Wielu respondentów postuluje opracowanie przewodnika po materiałach informacyjnych.

Zajęcia z przysposobienia bibliotecznego dla studentów I roku oceniane są przeważnie jako bardzo potrzebne, jednak pewien procent studentów IV i V roku stwierdza, że są one przeprowadzane zbyt wcześnie, kiedy student czuje się niejednokrotnie zagubiony w uczelni i styka się naraz ze zbyt dużą ilością nowych spraw, dlatego też nie odnosi należytej korzyści. Proponują zajęcia z rozszerzonym programem w drugim semestrze lub nawet na II roku studiów.

W AGH ponad 50% ankietowanych odczuwa brak wskazówek, jak po podjęciu tematu rozpocząć pracę i poszukiwania literatury; część z nich chciałaby (idąc po najmniejszej linii oporu) otrzymać gotowe dane zamiast docierać do nich samodzielnie. W wielu jednak przypadkach studenci rzeczywiście nie otrzymują w toku studiów podstawowych wskazówek w zakresie poszukiwań informacji. Potwierdzają ten fakt doświadczenia bibliotekarzy. Informowanie studentów polega najczęściej na uczeniu ich, jak znaleźć literaturę i jak ją rejestrować.

Wśród poszukujących informacji przeważają studenci V i VI roku studiów, przygotowujący prace dyplomowe lub referaty na seminaria. W następnej kolejności idą studenci IV roku, którzy opracowują projekty i prace przejściowe. Zainteresowania własne studenta to powód poszukiwania informacji tylko w kilku przypadkach; tylko dwa razy wymieniono przygotowywanie się do zajęć bieżących. Większość użytkowników ko-

* W Bibliotece WSE są one prowadzone w wymiarze 2-3 godzin, w Bibliotece AGH — 3-6 godzin.

rzystała z usług informacyjnych kilka razy, około 25% — raz, tylko kilku ankietowanych — często. Oczywiście i te kilkakrotne odwiedzin są problematyczne, bo student mógł po prostu wykorzystywać przez kilka dni te same raz przygotowane materiały. Studenci III roku trafiają do Oddziału Informacji sporadycznie, zwykle po encyklopedie, słowniki, materiały statystyczne, które znajdują się w księgozbiorze podręcznym, skierowani przez dyżurnego w katalogu — wyczuwają jakąś odrębność tej agendy i często stwierdzają, że zostali skierowani z „tamtej biblioteki” mimo że katalog mieści się w bliskim sąsiedztwie Oddziału Informacji.

Nieco odmiennie kształtują się nawyki użytkowników — ekonomistów. Studenci I roku zwracają się o pomoc w wyborze podręcznika, podstawowego tytułu periodyku, w poszukiwaniu danych informacji w encyklopediach czy słownikach. Studenci II roku usiłują bardziej prawidłowo formułować swoje zapytania i zaczynają interesować się katalogiem rzeczowym, z którym zawsze mają największe kłopoty; poszukują też artykułów z czasopism. Studenci III roku znają już przeważnie tematy robocze swych prac magisterskich (kierunek towaroznawstwa dopiero na IV roku) i uczestniczą w obowiązkowych (od przeszło 10 lat) zajęciach w zakresie informacji naukowej (kierunek towaroznawstwa w letnim semestrze IV roku). Szkolenie studentów lat starszych stanowi, jak już wspomniano, punkt zwrotny w ich postawie jako użytkowników informacji.

Studenci — „towaroznawcy” III, IV i V roku korzystający z materiałów we własnych zakładach (normy, literatura firmowa, mikrofilmy, materiały nie publikowane) stanowią niewielki odsetek użytkowników w Bibliotece Głównej. Odgrywa tu rolę moment zlokalizowania Instytutu Towaroznawstwa w innej dzielnicy miasta (w znacznej odległości od Biblioteki Głównej) oraz dostarczanie źródeł przez kadrę naukowo-dydaktyczną, współpracującą z przemysłem w zakresie tej dyscypliny i dysponującą materiałami z praktyki gospodarczej. Ten kierunek jako jedyny w uczelni ma w zakładzie własną czytelnię z wyspecjalizowanym księgozbiorem (na zasadzie filii Biblioteki Głównej) i fachową obsługą. Studenci-„towaroznawcy” wykorzystują w Oddziale Informacji Biblioteki Głównej raczej literaturę o charakterze wprowadzającym w zagadnienie, jak bibliografie ogólne, słowniki, encyklopedie czy zbiory ustaw.

Studenci pozostałych kierunków (ekonomika przemysłu, ekonomika budownictwa, finanse, handel) są odbiorcami informacji o bardzo zróżnicowanym zakresie i poziomie. Studenci uczestniczący np. w seminariach z zakresu historii gospodarczej są lepiej przygotowani do „poruszania się” w literaturze przedmiotu niż ich koleldzy, np. z ekonomiki budownictwa. Sam charakter warsztatu naukowego danej specjalizacji rzutuje na wstępne przygotowanie użytkownika.

W zakresie wykorzystywanych materiałów zarówno w naukach technicznych jak i ekonomicznych czasopismo odgrywa rolę wiodącą; wzrasta również w miarę postępu studiów znaczenie materiałów trudno dostępnych, jak materiały z konferencji, nie publikowane prace badawcze, prace doktorskie. Coraz bardziej użyteczna i wykorzystywana jest kartoteka publikacji pracowników uczelni, katalogi rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. Wzrasta wśród studentów-techników użytkowanie norm, literatury firmowej i patentowej. Odczuwa się brak ogólnie poszukiwanych materiałów statystycznych, dotyczących produkcji i przemysłu światowego. Studenci zbierający materiały do prac dyplomowych potrzebują aktualnej informacji, coraz więcej bowiem tematów obejmuje zagadnienia dotyczące najnowszych technologii i osiągnięć techniki światowej. Podobnie wygląda sytuacja w zakresie nauk ekonomicznych, rozwijających się w równie szybkim tempie jak technika. Wprawdzie na brak źródeł zwraca uwagę jeszcze niewielka liczba studentów, ale już można przypuszczać, że będzie ona wzrastać.

Należy w związku z tym podkreślić konieczność śledzenia planów rozwoju uczelni, bowiem ciągle i szybkie zmiany, powstawanie nowych wydziałów i specjalizacji nie zawsze pozwalają dostatecznie wcześniej przygotować odpowiednią bazę materiałową, o której zabezpieczenie powinny się starać również biblioteki instytutowe.

W Bibliotece AGH wykorzystywanie materiałów informacyjnych przez studentów jest ograniczone. Posługują się przede wszystkim bieżącą bibliografią analityczną *Referativnyj Zhurnal* i kartoteką dokumentacyjną. Liczba informacji udzielonych na podstawie kartoteki dokumentacyjnej z 1971 r. jest równa liczbie informacji bibliograficznych udzielonych na podstawie bibliografii analitycznych i innych źródeł. Studenci tych specjalności, dla których bardzo ważną dziedziną jest chemia, korzystają również z amerykańskiej bibliografii analitycznej *Chemical Abstracts*. W bardzo niewielkim natomiast stopniu posługują się oni biuletynami informacyjnymi wydawanymi przez ośrodki sieci przemysłowej i nie potrafią korzystać z przeglądów dokumentacyjnych w fachowych czasopismach.

Studenci WSE są chętnymi odbiorcami informacji dotyczących rozwoju gospodarczego; z reguły niemal poszukują do tych zagadnień źródeł statystycznych polskich i światowych. Dopiero jako efekt przeprowadzonych zajęć dydaktycznych obserwujemy zainteresowanie bibliografiami specjalnymi i innymi informatorami. Często daje się zauważyć zapotrzebowanie na piśmiennictwo prezentowane na wystawach okolicznościowych i tematycznych, urządzanych w Bibliotece.

Studenci obu uczelni korzystają przeważnie z literatury w języku polskim i rosyjskim, dlatego stosunkowo niewielka grupa studentów na-

potyka na trudności wynikające z nieznamomości języków obcych. Trudności te występują na wydziałach, na których intensywniej wykorzystywane są czasopisma w językach zachodnio-europejskich.

Użytkowanie czasopism z pewnością zwiększyłoby się, gdyby dogodniejsze były usługi reprograficzne oraz łatwiejsze uzyskiwanie tłumaczeń.

Badania w obu uczelniach wykazały też, że studenci mają duże trudności w poszukiwaniach w katalogu czasopism oraz w katalogu rzeczowym typu UKD, co jest powodem małego stosunkowo wykorzystania tych katalogów oraz częstego uciekania się do pomocy bibliotekarza.

Poza biblioteką główną użytkownicy poszukują informacji w bibliotekach instytutowych, które powinny w przyszłości stać się specjalistycznymi ośrodkami informacji. Studenci AGH korzystają również z branżowych ośrodków informacji; na ogół skierowywani są tam przez tych pracowników naukowych uczelni, którzy są konsultantami w tych ośrodkach. Trafiają tam zwykle z pominięciem ośrodka informacji własnej uczelni. Ośrodki branżowe w wielu przypadkach ofiarowują im gotowe już zestawienia tematyczne, nie ucząc umiejętności poszukiwania literatury. Dlatego też studenci powinni korzystać z tych ośrodków w końcowych latach studiów, dopiero po wykorzystaniu źródeł informacyjnych w bibliotece uczelni i po nabyciu umiejętności samodzielnego poszukiwania informacji.

Duży procent studentów obu uczelni korzysta również z innych bibliotek na terenie Krakowa, co jest spowodowane nie tylko okresowymi brakami podręczników we własnych bibliotekach, lecz również wzrastającą integracją nauk.

Badania przeprowadzone w AGH umożliwiły dokonanie kategoryzacji użytkowników i wykrycie różnic w korzystaniu z informacji przez studentów poszczególnych wydziałów i specjalizacji. Wykazały również, że jeśli chcemy przygotować przyszłego technika do samodzielnego śledzenia postępu wiedzy, umiejętność tę musi on uzyskać w uczelni poprzez aktywne poszukiwanie informacji w toku studiów.

Studentów niższych lat potrzebują zarówno pomocy w zakresie korzystania z biblioteki, jak również elementarnego wprowadzenia w zagadnienia informacji, a więc wiadomości o katalogach rzeczowych, o podstawowych czasopismach i bibliografiach z ich dziedziny, o zadaniach i celach służby informacyjnej. Już od III roku studiów powinni aktywnie korzystać z informacji naukowej przez poszukiwanie literatury i samodzielne opracowywanie zestawień na podstawie różnych materiałów informacyjnych. Bibliotekarz powinien pomagać im w poszukiwaniach, a pracownik naukowo-dydaktyczny wymagać od studenta wiadomości o źródłach informacji.

Najtrudniejszą do obsługi informacyjnej grupę w Bibliotece AGH stanowią studenci IV roku rozpoczynający samodzielne poszukiwania, w większości zupełnie do tego nie przygotowani. Dlatego słuszne jest położenie głównego nacisku na szkolenie właśnie tych studentów, których należy przede wszystkim otoczyć opieką informacyjną; konieczna jest jednak przy tym współpraca i pomoc zakładów uczelni. Student V czy VI roku studiów, który przystępuje do pracy dyplomowej, powinien być już przygotowany do samodzielnych poszukiwań i znać materiały informacyjne ze swojej dziedziny wiedzy. W chwili opuszczania uczelni biblioteka powinna być dla niego jak dobrze znane i wykorzystywane laboratorium czy warsztat instytutu, w którym pracował. Tylko wtedy odczuje jej brak i brak informacji w późniejszej pracy zawodowej.

Ocena i wyniki przeprowadzanych badań

Z zastosowanych metod badawczych najbardziej użyteczne okazały się wywiady ze studentami i pracownikami naukowo-dydaktycznymi oraz rejestracja kwerend. Ankieta pozwoliła zebrać pewne dane statystyczne, dostarczyła materiału kontrolnego oraz materiału porównawczego w zakresie potrzeb informacyjnych na różnych kierunkach studiów. Na ogół respondenci chętnie wypełniali ankietę, odpowiedzi były jednak często chaotyczne. Trudność sprawiała również terminologia, określająca rodzaj wykorzystywanych materiałów i dopiero wywiad pozwalał na ustalenie wiarygodnych danych.

Prowadzone badania cechowała fragmentaryczność zarówno co do czasu badań, jak i liczby przebadanych studentów. Należałoby objąć badaniem studentów reprezentujących wszystkie wydziały danej uczelni. W AGH badano tylko niektóre specjalizacje na poszczególnych wydziałach, co mogło zmienić prawdziwy obraz sytuacji. W badaniach ankietowych skorzystano z pomocy pracowników naukowo-dydaktycznych, przycięci Biblioteki, stąd zbyt optymistyczny obraz wykorzystywania informacji przez studentów tych specjalności. Można to traktować z jednej strony jako błąd w badaniach, z drugiej zaś strony jest to potwierdzeniem ważności roli i wpływu wychowawców na kontakty studiujących ze służbą informacyjną.

Ograniczenie badań przede wszystkim do użytkowników korzystających z usług oddziałów informacji jest zawężeniem zagadnienia wobec wzrostu funkcji informacyjnej całej biblioteki. Było to spowodowane pewną centralizacją obsługi informacyjnej studentów w tych oddziałach. Nawet takie wycinkowe badania wymagały dużego wysiłku, a rozszerzenie i odpowiednie ich usprawnienie będzie zależało od stworzenia dla badających korzystniejszych warunków.

W dalszych badaniach można by zastosować w formie eksperymentu następującą metodę: typowanie studentów-użytkowników metodą losowań np. po 15 osób z różnych wydziałów, określenie ich cech i przeprowadzenie porównania międzygrupowego na podstawie obserwacji i wywiadów prowadzonych od I roku studiów aż do dyplomu. Ten eksperyment można by przeprowadzić równocześnie w różnych uczelniach w kraju.

Ogólnie stwierdzić należy, że informacja mimo niedostatecznego jeszcze jej wykorzystywania przybliżyła się do użytkownika, że istnieje wielka, nie zawsze uświadomiona gotowość do jej przyjęcia i czasem niewiele potrzeba wysiłku, aby student nauczył się z niej korzystać. Dlatego konieczna jest aktywna postawa służby informacyjnej i odpowiedni poziom jej usług.

Planowe i masowe szkolenie będzie stanowiło na pewno jedną ze skutecznych form zaspokajania potrzeb użytkowników, ale można się spodziewać, że spowoduje ono również systematyczne zwiększanie zapotrzebowania na informację indywidualną. Prowadzenie zajęć z zakresu przysposobienia bibliotecznego i informacji naukowej wymaga zastosowania nowoczesnych metod i atrakcyjnych technik nauczania, jak np. film o użytkowaniu biblioteki (w AGH „Student w Bibliotece”), czy też wykład wprowadzający, nagrany na taśmie magnetofonowej (w WSE), ponieważ każdy akcent nowoczesności zachęca i aktywizuje studentów.

Inicjatywa szkolenia studentów wyszła od samych bibliotekarzy, którzy od szeregu lat uważali za konieczne zaznajomienie użytkowników z warształem pracy informacyjnej i postulowali wprowadzenie takich zajęć do programu studiów. Problem ten sygnalizowano na łamach wydawnictw bibliotekarskich, na zjazdach i konferencjach (Kurs MOiSzW z zakresu informacji naukowej 1965 r. w Krakowie). Celowość kształcenia użytkowników uznaje kadra nauczająca, która została do tego zobowiązana uchwałą nr 35 Rady Ministrów z 1971 r.

Doświadczenia wykazują, co potwierdziły prowadzone badania, że do określenia potrzeb informacyjnych studiującej młodzieży, w celu właściwego ich zaspokajania, konieczna jest znajomość procesu dydaktycznego i współpraca bibliotekarzy z pracownikami naukowo-dydaktycznymi. Proces wdrażania studentów w umiejętność korzystania z informacji naukowej tylko wtedy da należyte wyniki, jeśli będzie prowadzony równoległe w instytucie macierzystym studenta i w bibliotece uczelni już od pierwszych lat studiów. Odpowiedzialność za właściwe przygotowanie przyszłego naukowca i praktyka-specjalisty powinni ponosić wspólnie bibliotekarz i pracownik naukowo-dydaktyczny.

LITERATURA PRZEDMIOTU

1. J. Czerni: Czytelnictwo studentów. (Podstawy historyczne. Badania. Prognozy). Warszawa 1970 (Rozprawa doktorska).
2. M. B. Line: Information services in academic libraries. W. *Educating the library user. Proceedings of the Fourth Triennial Meeting*. Loughborough 1970 s. B 1-B 10.
3. M. B. Line: Student attitudes to the university library. A survey at Southampton University. *J. Doc.* Vol. 19: 1963 nr 3 s. 100-117.
4. M. B. Line: The college student and the library. Southampton 1965 ss. 64, tab.
5. M. B. Line, M. Tidmarsh: Student attitudes to the university library. A second survey at Southampton University. *J. Doc.* Vol. 22: 1966 nr 2 s. 123-135.
6. G. Schoch: The use of Hamburg University Library catalogues by students. W: *Educating the library user. Proceedings of the Fourth Triennial Meeting*. Loughborough 1970 s. D 1-D 12.
7. Student use of libraries. An inquiry into the needs of students libraries, and the educational process. Papers of the Conference within a conference July 16-18, 1963 Chicago, Illinois. A feature of the 1963 American Library Association Conference. Chicago 1964 ss. 212.
8. M. S. Wielopolska: Rozwój i organizacja bibliotek technicznych szkół akademickich w Polsce. Wybrane zagadnienia. Warszawa 1970 ss. 215.
9. R. Wroczyński: Rola bibliotek i informacji w procesie dydaktycznym szkoły wyższej. *Dydak. Szk. wyż.* 1969 z. 1 s. 133-141.
10. H. Ziegler: Tagung der Arbeitsgruppe „Nutzerausbildung“ des Komitees FID/ET in der DDR. *Informatik* Jg. 18: 1971 H. 5 s. 53-54.
11. H. Ziegler: Thesen zur Nutzerausbildung. *Informatik* Jg. 18: 1971 H. 4 s. 46-49.

HELENA JARECKA, IRENA ALEKSANDROWICZ

RESEARCH ON THE NEEDS OF INFORMATION USERS — STUDENTS IN
HIGHER SCHOOL LIBRARIES

A description of an experimental study on information needs of intramural students, which was made at the Main Libraries of two Cracow higher education institutions: the Academy of Mining and Metallurgy and the Higher School of Economics. The aims of the study were to identify both the categories of users and the channels of information flow, as well as to try out certain research methods in a student community. An evaluation of the methods applied indicated that interviews with students and the teaching personnel were of greatest value; answers to questionnaires were used only for verification purposes. The study revealed a close relation between information requirements and the teaching process, as well as the differences in the use of information made by the students of technical and of social sciences. It proved that the attitudes of the teaching staff towards information services had an essential bearing on students, use of information, and that instruction in the use of information should be given simultaneously by the student's parent Institute and the main library of the school.

MIROSLAWA KOCIĘCKA

UŻYTKOWNICY INFORMACJI W BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH
I ICH POTRZEBY

Wprowadzenie

Biblioteki publiczne traktują od dawna służbę informacyjną jako integralną część swojej działalności oświatowej. Obecnie, w związku z rozszerzającymi się zainteresowaniami społeczeństwa, zaspokajanie potrzeb informacyjnych różnych jego grup wysuwa się na coraz bardziej eksploatowane miejsce w działalności tych bibliotek.

Współczesny człowiek odczuwa potrzebę uzyskiwania informacji. Nauczyciel i gospodyni domowa, nauczyciel i uczeń, działacz i członek organizacji społecznej poszukują różnych wiadomości, do różnych celów i na różnym poziomie. Biblioteka publiczna jest często jedyną placówką kulturalno-oświatową w danej miejscowości, musi więc objąć służbą informacyjną wszystkie grupy społeczeństwa.

Jako ośrodek informacyjny jest biblioteka publiczna przedmiotem licznych badań w wielu krajach. W ogólnych analizach potrzeb informacyjnych różnych środowisk oraz dróg, jakimi są one zaspokajane, traktuje się zbiór biblioteczny jako jedno z ważnych źródeł uzyskiwania informacji, choć jeszcze zbyt mało i zbyt rzadko wykorzystywany [9]. Podkreśla się również potrzebę prowadzenia badań socjologicznych wśród czytelników w celu scharakteryzowania zainteresowań poszczególnych grup społecznych i zawodowych [2, 3].

Interesująco przedstawiają się wyniki tego rodzaju badań prowadzonych za granicą. Tak np. ok. 50% czytelników Biblioteki Publicznej w Tuluzie stwierdziło wysoką użyteczność służby informacyjnej tej biblioteki. Z pomocy bibliotekarzy korzystają tu przede wszystkim ludzie młodzi [1]. Również studenci amerykańscy podają, że biblioteka publiczna jest dla nich niezbędnym warsztatem pracy i że bardzo często zasięgają porad bibliotekarzy [6]. Wypowiedzi użytkowników nowojorskiej Biblioteki

Publicznej świadczą, że jest ona głównym miejscem pracy dla wielu naukowców i studentów (50% czytelników Biblioteki) oraz przedstawicieli życia gospodarczego (25%). Większość czytelników (75%) korzysta z jej zbiorów dla celów naukowych, kształcenia się i podnoszenia kwalifikacji. Wszyscy podkreślają, że pomimo sprawnego udostępniania zbiorów poradnictwo i pomoc bibliotekarzy ma dla nich duże znaczenie [8]. Kompleksowe badania problemu „biblioteki a informacja naukowa”, przeprowadzone w Związku Radzieckim pod kierunkiem Państwowej Biblioteki im. Sałtykowa-Szczedrina, objęły ok. 20 tys. specjalistów korzystających z ponad 300 bibliotek różnego typu. Wyniki badań świadczą o dużej roli bibliotek ogólnych, a wśród nich również publicznych w zaspokajaniu potrzeb informacyjnych specjalistów [5].

Zbadanie, jak biblioteki wiążą się ze swoich funkcji informacyjnych, jest sprawą niezmiernie ważną. Nie można bowiem poprawić ich służb dla czytelników, zanim nie pozna się, jak one działają, jakie dezyderaty pod ich adresem wysuwają użytkownicy i jakie są rzeczywiste potrzeby społeczeństwa. Całokształt badań powinien składać się z następujących elementów:

- 1) określenie zakresu i rozmiaru świadczonych usług informacyjnych,
- 2) ocena jakości tych usług w opinii użytkowników,
- 3) określenie rzeczywistych potrzeb informacyjnych społeczeństwa,
- 4) wyciągnięcie wniosków i ich analiza.

Badania podjęte przez Zakład Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej nie objęły wszystkich wymienionych elementów, wymagałoby to bowiem o wiele dłuższego czasu i zaangażowania większej liczby pracowników. Celem tych badań było tylko scharakteryzowanie grup indywidualnych odbiorców informacji w bibliotekach publicznych oraz analiza ich dezyderatów. Omówienie wyników analizy poprzedzono ogólną charakterystyką zakresu i rozmiaru usług informacyjnych oferowanych przez biblioteki oraz charakterystyką kadry pracowników zajmujących się tą działalnością (por. rozdz. Działalność informacyjna bibliotek publicznych).

Charakterystyka materiału badawczego

Przedmiotem zainteresowania byli indywidualni użytkownicy informacji, ich zapytania i dezyderaty zgłaszane podczas odwiedzin w bibliotekach. W celu uzyskania bardziej wszechstronnego obrazu wzięto pod uwagę placówki różnej wielkości, w tym biblioteki wojewódzkie i miejskie, powiatowe i miejskie oraz miejskie w dużych i w małych miastach.

Badane biblioteki znajdują się na terenie sześciu województw: katowickiego, kieleckiego, lubelskiego, olsztyńskiego, opolskiego i poznańskiego, a więc regionów o różnym stopniu uprzemysłowienia. Badaniami objęto biblioteki publiczne w miastach uniwersyteckich, gdzie działają duże biblioteki naukowe (Poznań, Lublin), a także placówki dysponujące największym w danej miejscowości księgozbiorem. Poniżej podajemy ich wykaz:

- wojewódzkie i miejskie biblioteki publiczne w Kielcach, Lublinie, Olsztynie i Opolu;
- powiatowe i miejskie biblioteki publiczne w Białej Podlaskiej, Koźmicach, Mrągowie, Oleśnie, Ostródzie, Prudniku, Sandomierzu i Wągrowcu;
- miejskie biblioteki publiczne w Częstochowie, Katowicach, Łęcznej, Mikołajkach, Mysłowicach, Paczkowie, Poznaniu, Radomiu, Sosnowcu i Starachowicach.

Ten sam wykaz w podziale na województwa przedstawia się następująco:

Woj. katowickie: MBP w Katowicach, MBP w Częstochowie, MBP w Mysłowicach, MBP w Sosnowcu;

Woj. kieleckie: WiMBP w Kielcach, PiMBP w Koźmicach, PiMBP w Sandomierzu, MBP w Radomiu, MBP w Starachowicach;

Woj. lubelskie: WiMBP w Lublinie, PiMBP w Białej Podlaskiej, MBP w Łęcznej;

Woj. olsztyńskie: WiMBP w Olsztynie, PiMBP w Ostródzie, MBP w Mikołajkach, PiMBP w Mrągowie;

Woj. opolskie: WiMBP w Opolu, PiMBP w Oleśnie, PiMBP w Prudniku, MBP w Paczkowie;

Woj. poznańskie: MBP w Poznaniu, PiMBP w Wągrowcu.

Oparto się na następujących materiałach:

1) Kwestionariusze wypełnione przez bibliotekarzy. Pracownicy każdej z wymienionych bibliotek podali w nim wiadomości o liczbie udzielonych informacji indywidualnych, formach i liczbie informacji zbiorowych, wielkości i wykorzystaniu księgozbiorów podręcznych, najczęściej użytkowanych kartotekach itp.

2) Dane o działalności informacyjnej bibliotek, które Zakład Informacji Naukowej BN otrzymał w r. 1969 z okazji gromadzenia materiałów do spisu bibliotek w Polsce. Dane te zawierają wiadomości o strukturze działów informacyjnych, liczebności i przygotowaniu kadr, warsztatach pracy oraz zakresie świadczonych usług.

3) Wypowiedzi ankietowe użytkowników stanowią główny przedmiot analizy. Formularze ankietowe rozesłano we wrześniu 1971 r. za pośred-

nictwem bibliotek wojewódzkich i miejskich. Układano je z myślą o uzyskaniu charakterystyki użytkowników, tematyki zgłaszanych zapytań oraz opinii użytkowników o pracy biblioteki i ich propozycji dotyczących podniesienia poziomu służby informacyjnej.

Ogółem uzyskano 673 odpowiedzi na 690 rozesłanych formularzy. Ponieważ nie wszystkie były wypełnione w sposób prawidłowy, wzięto pod uwagę tylko 640 wypowiedzi nadesłanych przez użytkowników, w tym:

z 4 bibliotek wojewódzkich i miejskich	— 116 odpowiedzi
z 8 „ powiatowych i miejskich	— 245 „
z 5 „ miejskich w miastach liczących ponad 50 tys. mieszkańców	— 149 „
z 5 „ w małych miastach (nie powiatowych)	— 130 „

Wartość otrzymanych materiałów pomniejsza fakt, że badania prowadzone były jednorazowo i przez krótki okres czasu. Poza tym, brak jest wśród nich wypowiedzi odbiorców informacji telefonicznych i piśmennych. Pewne zastrzeżenia może budzić również dobór respondentów. Jakkolwiek bibliotekarze odpowiedzialni za gromadzenie materiałów starali się o to, aby wśród ankietowanych były reprezentowane wszystkie grupy użytkowników, nie ma jednak pewności, czy proporcje między poszczególnymi grupami dokładnie odpowiadają rzeczywistości. Z drugiej strony obserwacje i wypowiedzi bibliotekarzy świadczą o tym, że obraz otrzymany na podstawie ankiety nie odbiega w ogólnych zarysach od prawdy.

4) Wypowiedzi bibliotekarzy pełniących służbę informacyjną. Ankieta Zakładu i rozpoczęte badania wzbudziły duże zainteresowanie wśród bibliotekarzy. Niektórzy bibliotekarze oprócz ankiet czytelników, nadesłali własne uwagi zawierające charakterystyki grup użytkowników i ich zainteresowań, wiadomości o przeszkodach napotykanym w pracy oraz o prowadzonych przez siebie badaniach i analizach działalności informacyjnej. Uwagi te oraz projekty i plany usprawnienia służby informacyjnej ułatwiły opracowanie wniosków z badań.

Materiały wymienione w punktach 1 i 2 wykorzystano do scharakteryzowania zakresu i rozmiarów działalności informacyjnej bibliotek publicznych oraz omówienia liczebności i przygotowania kadry zajmującej się tą działalnością. Na ich podstawie nie można jednak podać szczegółowych danych liczbowych. Pomimo to sądzę, że nawet taki ogólny obraz działalności informacyjnej pozwala na konfrontację świadczonych usług informacyjnych z potrzebami ich odbiorców.

Podstawą przy opracowaniu charakterystyki grup użytkowników i ich potrzeb były materiały wymienione w punktach 3 i 4.

Działalność informacyjna bibliotek publicznych

Jakkolwiek służbę informacyjną pełnią wszystkie badane biblioteki niezależnie od wielkości zbiorów, to jednak działalność ta zorganizowana jest w różnych bibliotekach w rozmaity sposób.

Działalność informacyjna jest najbardziej rozbudowana w bibliotekach wojewódzkich i miejskich. Działy informacyjno-bibliograficzne zostały w nich utworzone na podstawie ramowego statutu tych bibliotek (por. pismo Ministra Kultury i Sztuki z 16.7.1954). Liczą one od 3 do 7 pracowników. Spośród 64 osób zatrudnionych we wszystkich bibliotekach polskich tego typu 51 osób ma ukończone studia wyższe (w tym 35 bibliotekarskie), a 13 — szkołę średnią. Niemał wszyscy są absolwentami różnego rodzaju kursów bibliotekarskich. Działy te pełnią funkcje ośrodków centralnych w zakresie informacji dla bibliotek publicznych województwa. Przygotowują materiały instruktażowe i bibliograficzne, prowadzą szkolenie pracowników bibliotek niższych stopni. W r. 1970 liczba pozycji w zestawieniach bibliograficznych przygotowanych do druku lub powielenia w wojewódzkich i miejskich bibliotekach wynosiła od 500 do 2000 w każdej bibliotece. W działach informacyjno-bibliograficznych koncentrują się również prace nad bibliografią regionu. Znaczny procent czasu pochłania bibliotekarzom organizowanie wystaw tematycznych i nowości, pokazów i prelekcji o bibliotece i innych form informacji zbiorowej oraz prowadzenie warsztatu pracy — kartotek i księgozbiorów (liczących od 1500 do 3000 wol.).

Informacje dla indywidualnych użytkowników tych bibliotek są trudne do uchwycenia, zarówno jeśli chodzi o ich liczbę jak i tematykę. Brak czasu oraz niejednolite zasady rejestracji i statystyki informacji sprawiają, że tylko ich część jest notowana. Liczba zarejestrowanych informacji wynosi od 1000 do 4500 rocznie; są to kwerendy czytelników biblioteki wojewódzkiej i miejskiej oraz przekazywane przez biblioteki z terenu województwa.

Biblioteki powiatowe i miejskie mają również, jeśli chodzi o zagadnienia informacji, dwa zadania — pełnienie służby informacyjnej dla mieszkańców miasta, oraz przejmowanie kwerend zbyt trudnych dla bibliotek w powiecie i prowadzenie poradnictwa w tym zakresie. Tak jak wszystkie biblioteki publiczne, organizują one wystawy, prelekcje o bibliotece, lekcje biblioteczne itp. Wśród porad indywidualnych najwięcej jest krótkich informacji rzeczowych, udzielanych na podstawie księgozbioru podręcznego. Pracą tą zajmują się zwykle pracownicy czytelnicy lub wypożyczalni, bowiem tylko w nielicznych, większych bibliotekach wyodrębniono dwuosobowe działy informacyjne, a w pewnej liczbie bibliotek za służbę informacyjną odpowiedzialny jest je-

den z wyznaczonych pracowników. Ok. 90% tych osób ma wykształcenie średnie, głównie bibliotekarskie.

Biblioteki miejskie, szczególnie w dużych skupiskach miejskich, są nastawione na obsługę informacyjną głównie użytkowników indywidualnych. W bibliotekach tych, szczególnie działających w miastach wojewódzkich, wyodrębnione są działy informacyjno-bibliograficzne liczące 3-4 osoby. Koncentrują się tu także prace nad różnymi formami informacji zbiorowej i organizacja służby informacyjnej w filiach bibliotecznych. Dobre przygotowanie kadry (ok. 80% z ukończonymi studiami wyższymi) oraz stosunkowo dobre zaopatrzenie księgozbiorów sprawiają, że biblioteki te cenione są jako poważne ośrodki informacyjne. Gorzej przedstawia się sytuacja w bibliotekach miejskich w miastach średniej wielkości (m. in. w miastach stanowiących powiaty). W większości z nich służbę informacyjną pełnią pracownicy czytelnicy i wypożyczalni, rzadziej jeden z pracowników odpowiedzialny jest za tę formę pracy z czytelnikiem. Mają oni zwykle wykształcenie średnie uzupełnione kursami fachowymi.

Trudno mówić o informacji w bibliotekach małych miasteczek. Nieliczna, o niedostatecznych kwalifikacjach obsada, często brak czytelnicy, obowiązek organizowania różnych form informacji zbiorowej sprawiają, że działalność ta pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Charakterystyka respondentów

W celu uzyskania możliwie wszechstronnego „portretu” użytkowników przeanalizowano informacje przekazane za pośrednictwem ankiety, łącząc respondentów w grupy według kryteriów wieku, zawodu, wykształcenia oraz zainteresowań. W grupie ostatniej poza dziedzinami wiedzy wzięto pod uwagę cel, do którego potrzebna była informacja, oraz jej rodzaj.

Najbardziej wyrazisty obraz dało obliczenie w procentach średniej z danych opartych na wszystkich wypowiedziach. Zbyt mała ich liczebność w poszczególnych województwach sprawiła, że nie zaznaczyły się różnice charakterystyczne dla regionów. Bardziej przekonująco wypadło natomiast porównanie wymienionych cech użytkowników w zależności od rozmiarów miast, w których znajdują się biblioteki.

Wyniki ankiety wykazały, że z usług informacyjnych korzystają przede wszystkim ludzie młodzi. Niemal połowa (49%) osób to młodzież do lat 20, a następna co do liczebności grupa obejmuje osoby od 21 do 25 lat (22%). Powtarza się to we wszystkich województwach i w bibliotekach różnych wielkości.

Kryterium wieku łączy się z wykształceniem i z a w o d e m użyt-

kowników, rzutuje na ich zainteresowania oraz przyczyny poszukiwania informacji. 37% respondentów podało, że są uczniami, a 13% — studentami. Uczniowie korzystający z pomocy bibliotekarza w ogromnej większości uczęszczają do szkół średnich ogólnokształcących i techników. Trzecią co do liczebności grupą zawodową okazali się nauczyciele (12%).

Jeśli chodzi o wykształcenie, to — nie biorąc pod uwagę wymienionych już uczniów i studentów — najwięcej respondentów ma ukończoną szkołę średnią (22%), nieco mniej — wykształcenie wyższe (15%).

Na pytanie, do jakiego celu potrzebne są poszukiwane informacje, aż 63% osób odpowiedziało, że do „własnej nauki” — co byłoby zgodne z prawdą, ponieważ, jak podano wyżej, 50% to uczniowie i studenci, pozostałe zaś 13% stanowią słuchacze studiów zaocznych oraz rozmaitych kursów i szkoleń. Praca zawodowa to następna (19%) przyczyna zwracania się o pomoc do bibliotekarza, na trzecim miejscu znajduje się praca społeczna.

Przeciętny użytkownik informacji jest to więc człowiek młody (w wieku 16-25 lat), uczący się, studiujący lub uzupełniający posiadane wykształcenie. Jego zainteresowania dotyczą najczęściej nauk społecznych (39%), nieco rzadziej matematyczno-przyrodniczych (18%) oraz techniki i przemysłu (11%). Podawane dość często zainteresowanie sztuką ogranicza się najczęściej do muzyki i filmu, traktowanych jako hobby. Poszukujący pomocy u bibliotekarza stwierdzają, że jednakowo często proszą o konkretne publikacje, jak i o wskazanie literatury na interesujące ich tematy (po 39%), rzadziej natomiast pytają o informacje rzeczowe. Z ilości informacji udzielonych przez bibliotekarza wynika jednak, że młodzież bardzo często poszukuje krótkich, rzeczowych informacji, zawartych w encyklopediach i słownikach.

Jeżeli prześledzimy wymienione powyżej cechy charakteryzujące użytkownika według danych z poszczególnych województw, to ujawnią się pewne różnice. Na przykład w woj. lubelskim i kieleckim zanotowano mniej uczniów, natomiast więcej pracowników umysłowych. Nie zmienia to jednak ogólnego obrazu, a świadczy jedynie o staraniach bibliotekarzy wymienionych województw o możliwie szerokie objęcie usługami informacyjnymi różnych grup użytkowników. Zresztą i w tych województwach przeważają osoby poszukujące informacji do „własnej nauki”.

Występują natomiast różnice w składzie czytelników w dużych i małych miastach. Jeżeli połączymy w grupy biblioteki w miastach a) o ludności powyżej 50 tys. mieszkańców, b) od 20 do 50 tys., c) od 10 do 20 tys. i d) poniżej 10 tys., to okaże się, że im mniejsze miasto, tym mniejszy jest procent studentów (25% — 1%), wzrasta natomiast procent rzemieślników (0% — 5%) i techników (6% — 11%), tym więcej również

użytkowników ma wykształcenie podstawowe lub zawodowe (0% — 7%). W małych miastach liczniejsi są użytkownicy, którym potrzebna jest pomoc biblioteki do wykonywania pracy zawodowej (18% — 23%); interesują się oni zagadnieniami komunalnymi, gospodarstwem domowym i rolnictwem.

Potrzeby zgłaszane przez użytkowników

Jeżeli porównamy dziedziny, którymi interesują się odbiorcy informacji, z wymienionymi przez nich brakami w zaopatrzeniu bibliotek w książki i czasopisma, to okaże się, że najczęściej odczuwają oni niedostatek publikacji technicznych, rolniczych i matematyczno-przyrodniczych. Liczba osób zgłaszających te braki jest większa w małych miastach, gdzie nie ma bibliotek specjalnych. Czytelnicy bibliotek wielkomiejskich poszukują przede wszystkim dzieł z zakresu nauk społecznych i — pomimo stosunkowo lepszego zaopatrzenia niż w małych bibliotekach — odczuwają duży ich brak.

Ostatnie pytanie ankiety brzmi: Co Pana(i) zdaniem może polepszyć służbę informacyjną w bibliotece? Spośród pięciu proponowanych usprawnień najwięcej osób chce mieć możliwość zamawiania odbitek i fotokopii (33%). Dezyderat ten zgłaszali zwłaszcza czytelnicy z większych miast. Wydaje się jednak, że osobom studiującym zaocznie lub pracującym naukowo z dala od dużych ośrodków odbitki takie byłyby jeszcze bardziej potrzebne, a mniejsze zainteresowanie nimi świadczy tylko o nie rozbudzonych potrzebach.

Zastanawia również fakt, że zaledwie niewielu czytelników odczuwa brak informacji o zbiorach innych bibliotek, chociaż sygnałów o lukach w księgozbiorach jest wiele. O złym zaopatrzeniu bibliotek mówią również czytelnicy w opiniach umieszczonych na końcu ankiety. Najczęściej powtarzają się uwagi o braku prac naukowych i podręczników z zakresu nauk technicznych i przyrodniczych. Odczuwa się także brak publikacji informacyjnych z różnych dziedzin wiedzy oraz nowości wydawniczych. Zarzuty te wysuwają przede wszystkim czytelnicy dojrzalsi, głównie studenci, zgłasza je jednak również młodzież ze szkół średnich.

Z kwestionariuszy wypełnionych przez bibliotekarzy wynika, że do najczęściej stosowanych form informacji zbiorowej należą pokazy zbiorów, lekcje biblioteczne i oprowadzanie po bibliotece. O potrzebie tych akcji, ale i niedostatecznej jeszcze ich liczbie świadczy częste zgłaszanie tego dezyderatu w ankiecie czytelników (26%).

Końcowe uwagi respondentów — poza wymienionymi już opiniami o zbiorach — dotyczą lokalu i wyposażenia biblioteki oraz personelu i jego pracy. Respondenci uskarżają się na ciasne lokale czytelni, złe

oświetlenie i ogrzewanie, brak szatni itp. Dotyczy to zwłaszcza bibliotek w małych miastach. Natomiast zła lokalizacja, zbytne oddalenie od centrum czy niemożność porozumienia się telefonicznego utrudniają często korzystanie ze zbiorów większych bibliotek.

Pracownicy obsługujący czytelnie i pełniący służbę informacyjną cieszą się na ogół sympatią i uznaniem za uprzejmość i gotowość do udzielania pomocy. O życzliwej atmosferze czytelnie i działów informacyjnych piszą zarówno młodzi, jak i starsi użytkownicy. Stwierdzają oni również, że zawsze otrzymują jakąś radę w swoich kłopotach. Nauczyciele podkreślają z uznaniem pomoc, jaką niosą biblioteki w realizacji programów szkolnych.

Dobre chęci i starania pracowników to jednak za mało. Jedna z respondentek — studentka stwierdza: „nie pomogą dobre chęci bibliotekarek, jeżeli zbiory bibliotek są niewystarczające, księgozbiór podręczny źle zaopatrzony, za mały lokal, biblioteka czynna zbyt krótko, w nieodpowiednich godzinach”. Pogląd ten charakteryzuje właściwie ogólną sytuację służby informacyjnej w bibliotekach publicznych. Nie można bowiem myśleć o zmianach w tej dziedzinie bez poprawy bazy, na której się ona opiera, to znaczy księgozbiorów oraz lokalu i wyposażenia bibliotek. Czytelniczka, którą zacytowałam, nie wspomina o przygotowaniu fachowym kadr, wiadomo jednak, że pozostawia ono, szczególnie w małych bibliotekach, wiele do życzenia.

Tak więc, ogólnie znane trudności bibliotek publicznych zaważyły tak bardzo na obserwacjach i potrzebach użytkowników, że zgłaszane przez nich dezyderaty w większym stopniu dotyczą całości pracy biblioteki, niż konkretnie służby informacyjnej.

Potrzeby użytkowników informacji a możliwości ich zaspokojenia w dużym mieście

(Na przykładzie Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. E. Raczyńskiego w Poznaniu)

W przeprowadzeniu takiego porównania pomogło mi otrzymanie z MBP w Poznaniu: 1) 33 odpowiedzi właściwie wypełnionych ankietowych użytkowników informacji, 2) szczegółowych danych o pracy Działu Informacyjno-Bibliograficznego w 1970 r., 3) danych o działalności informacyjnej Biblioteki i jej kadrze (ankieta z 1969 r.), 4) wnikliwych a zarazem szczegółowych uwag pracowników Działu Informacyjno-Bibliograficznego (oprac. przez W. Polaszewską). Główna Biblioteka Miejska w Poznaniu liczy 683 tys. woluminów i zatrudnia 125 pracowników służby podstawowej. Dział Informacyjno-Bibliograficzny i Czytelnia Główna znajdują się w dość dużej odległości od głównego gmachu Bi-

blioteki. W 1970 r. w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym pracowały 4 osoby, wszystkie z ukończonymi studiami wyższymi. Liczba ta stanowi 3,2% ogółu pracowników Biblioteki. Tymczasem — według opinii bibliotekarzy amerykańskich — liczba pracowników informacji w bibliotekach publicznych powinna stanowić 8 — 15% ogólnej liczby personelu zatrudnionego w bibliotece.

Łącznie w 1970 r. udzielono 4349 informacji ustnych i telefonicznych (w tym 1782 bibliograficzne, 1387 bibliotecznych i 580 rzeczowych) oraz 26 pisemnych. Z nadesłanych wypowiedzi ankietowych wynika, że odbiorcami tych informacji byli studenci (34%), nauczyciele (24%), uczniowie (18%), pracownicy umysłowi (15%); pozostałe grupy (9%) są bardzo nieliczne. Z pytaniami zwracali się przede wszystkim ludzie młodzi — 76% respondentów nie przekraczało wieku lat 25. Pomimo to, aż 33% użytkowników miało ukończone studia wyższe. Byli to głównie młodzi nauczyciele, szczególnie poloniści i historycy. Połowa pytań dotyczyła nauk społecznych, na drugim miejscu znajdowała się sztuka (22% odpowiedzi), na trzecim — nauki matematyczno-przyrodnicze (13%); niezadowolające zaopatrzenie bibliotek w literaturę z tego zakresu stwierdziło jednak aż 19% respondentów.

Ponad 50% czytelników (uczniowie i studenci) poszukiwało informacji potrzebnych do „własnej nauki”. Spośród pozostałych — 21% do pracy zawodowej, 11% do pracy naukowej i również 11% do pracy społecznej.

Wśród dezyderatów wysuwanych pod adresem Biblioteki najwięcej dotyczyło możliwości otrzymywania reprodukcji dokumentów (41%) oraz usprawnienia informacji telefonicznej (31%).

Z przytoczonych powyżej danych wynika więc, że z usług informacyjnych biblioteki poznańskiej korzysta o wiele więcej osób z wyższym wykształceniem, niż to wykazuje średnia obliczona ze wszystkich wypowiedzi. Liczniejsi są również użytkownicy, którzy prowadzą prace naukowe i w związku z nimi potrzebują pomocy biblioteki. Cenzus użytkowników jest główną przyczyną, że tak wielu z nich chciałoby zamawiać odbitki dokumentów oraz częściej zasięgać informacji telefonicznych. Bibliotekarze poznańscy nie mają jednak urządzeń do wykonywania reprodukcji, a Dział Informacyjno-Bibliograficzny korzysta z telefonu wspólnego z inną komórką Biblioteki.

Poza udzielaniem informacji indywidualnych zorganizowano w 1970 r. 25 wystaw, 12 lekcji bibliotecznych, 26 pokazów biblioteki, prowadzono instruktaż w filiach bibliotecznych itp. Do prac Działu należy również stałe prowadzenie licznych kartotek (m. in. regionalnych), przygotowywanie dla filii zestawień bibliograficznych związanych z rocznicami i jubileuszami, kompletowanie księgozbioru podręcznego (ok. 2300 wol.). Pra-

cownicy zdają sobie sprawę ze wzrastających stale potrzeb użytkowników i wyrażają zaniepokojenie, czy pracę swoją wykonują dostatecznie wnikliwie i szybko.

W sumie można przyjąć, że przyczyny trudności w zaspokajaniu potrzeb informacyjnych użytkowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu polegają na:

- 1) braku odpowiedniego wyposażenia technicznego i lokalu dostosowanego do pełnienia funkcji informacyjnych,
- 2) zbyt małej liczbie pracowników zatrudnionych w informacji,
- 3) niedostatecznym zaopatrzeniu Biblioteki w najnowszą literaturę, szczególnie z zakresu nauk ścisłych.

Wydaje się, że wnioski te są aktualne również w stosunku do wielu dużych bibliotek publicznych w Polsce.

Potrzeby użytkowników informacji a możliwości ich zaspokojenia w bibliotece powiatowej i miejskiej

(na przykładzie PIMBP w Wągrowcu, woj. poznańskie)

Analizę przeprowadzono na podstawie: 1) kwestionariusza wypełnionego przez pracownika czytelní pełniącego również służbę informacyjną, 2) 31 wypowiedzi ankietowych użytkowników, 3) danych o bibliotece i jej kadrze (ankieta z 1969 r.).

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Wągrowcu (15 tys. mieszkańców) liczy ok. 40 tys. tomów. Pracuje w niej 11 osób, a służbą informacyjną zajmuje się jeden pracownik ze średnim wykształceniem, pełniący jednocześnie dyżur w czytelní. Liczba informacji udzielonych w 1970 r. wynosi 606 ustnych i telefonicznych (15 bibliograficznych, 14 bibliotecznych i aż 577 rzeczowych) oraz 4 pisemne. Poza tym zorganizowano w tym okresie 18 wystaw i przygotowano zestawienie bibliograficzne, liczące ok. 200 pozycji. Poza księgozbiorem podręcznym czytelnicy mają do dyspozycji kartoteki zagadnieniowe dotyczące regionu, materiały informacyjne opracowywane przez bibliotekę wojewódzką oraz materiały audiowizualne.

O informacje zwracają się przede wszystkim uczniowie szkół średnich i zawodowych (75% użytkowników biblioteki; przeciętna dla wszystkich badanych bibliotek — 37%). Oni są również głównymi odbiorcami krótkich informacji rzeczowych, opartych na źródłach podstawowych. Studenci stanowią grupę bardzo nieliczną (3%). Stosunkowo często natomiast korzystają z biblioteki i jej pomocy pracownicy miejscowych instytucji i organizacji (na ankietę odpowiedzieli m. in. architekt i prawnik) oraz nauczyciele, z których część ma wyższe wykształcenie. Poszukują oni informacji potrzebnych do pracy zawodowej (10%) i społecznej

(10%). Tematyka pytań jest różnorodna, ale zainteresowanie techniką nieco większe niż przeciętnie (15% zapytań); dziedzina ta jednak jest bardzo słabo reprezentowana w księgozbiorze. Czytelnicy o wykształceniu technicznym szukają w bibliotece także dzieł z dziedziny nie związanych ze swoją specjalnością.

Zarówno odpowiedzi na pytania ankiety, jak i luźne uwagi respondentów potwierdzają panującą opinię o zróżnicowaniu zawodowym odbiorców informacji w bibliotekach małych miast, rozmaitym poziomie oraz zakresie zainteresowań. Księgozbiór biblioteki w stosunku do liczby mieszkańców miasta nie przedstawia się źle (2,7 wol. na 1 mieszkańca, w Polsce przeciętnie 1,7 wol. na 1 mieszkańca), nie jest jednak dostosowany tematycznie do potrzeb czytelników miasta z rozwijającym się przemysłem i mającego średnie szkoły ogólnokształcące oraz szkoły zawodowe.

Podsumowanie i wnioski

Ograniczenie ankiety do użytkowników indywidualnych, którzy zwracają się bezpośrednio do bibliotekarzy, zawęziło znacznie zakres badań. Brakuje opinii o służbach bibliotek, świadczonych organizacjom i instytucjom, o kwerendach i pytaniach zgłaszanych pisemnie i telefonicznie. Za aspekt dodatni można natomiast uznać fakt, że respondenci są jednocześnie czytelnikami bibliotek, korzystającymi z sal czytelnianych oraz wypożyczalni, ich opinie nie ograniczają się więc jedynie do zagadnień informacji, ale dotyczą pracy całej placówki.

Potrzeby tych czytelników a jednocześnie odbiorców informacji, wyrażone w wypowiedziach ankietowych, dotyczą przede wszystkim spraw podstawowych dla każdej biblioteki — zaopatrzenia w publikacje, zaznajamiania z biblioteką i jej zbiorami, lokalu. Pozytywna opinia użytkowników o samej służbie informacyjnej ogranicza się najczęściej do uznania dla bibliotekarzy za życzliwość i gotowość do niesienia pomocy. Stosunkowo nieliczni domagają się usprawnień wypożyczania międzybibliotecznego. Dość znaczna liczba respondentów (33%) odczuwa potrzebę uzyskiwania dokumentów wtórnych z materiałów bibliotecznych; brak w ankiecie odpowiedniego pytania nie pozwala bliżej określić, dla jakich celów lub z jakich powodów (przyczyn) respondenci odczuwają potrzebę posiadania reprograficznych kopii materiałów, z których mogą korzystać w bibliotece. Tylko 2 osoby (spośród 640 ankietowanych) mają zastrzeżenia co do kwalifikacji bibliotekarzy.

Obraz taki świadczy, że czytelnicy nie uświadamiają sobie możliwości informacyjnych biblioteki. Ich potrzeby są uwarunkowane nie zawsze zadowalającym poziomem usług informacyjnych.

Przy formułowaniu ogólnych wniosków bardzo przydatne były wypowiedzi bibliotekarzy oraz nauczycieli, a więc użytkowników zaintere-

sowanych rozwojem służby informacyjnej nie tylko ze względu na własne potrzeby. Ich wypowiedzi cechuje docenianie znaczenia informacyjnych służb biblioteki oraz troska o zaspokojenie potrzeb czytelników. Przejawiają to zarówno bibliotekarze pracujący w trudnych warunkach i myślący z troską o wyposażeniu biblioteki i jej lokalu (np. w Zamościu), jak również pracownicy działów informacyjnych w większych bibliotekach, którzy mają duże doświadczenie i osiągnięcia w pracy (np. w Bibliotece Miejskiej w Poznaniu). Niektóre biblioteki prowadzą własne badania potrzeb czytelników. Wyniki tych badań (obserwacje i analizy dokumentacji) pokrywają się w głównych zarysach z przedstawionymi tu wnioskami.

Z wypowiedzi użytkowników informacji oraz opinii bibliotekarzy wynika, że w celu lepszego zaspokojenia potrzeb informacyjnych społeczeństwa należy:

1) dostosować i rozbudować księgozbiory bibliotek odpowiednio do profilu zainteresowań środowiska;

2) lepiej zorganizować informację o zbiorach innych bibliotek, rozwinąć wypożyczanie międzybiblioteczne i usługi reprograficzne — aby umożliwić odbiorcom szybkie otrzymanie poszukiwanych przez nich materiałów;

3) rozwinąć służbę informacyjną w bibliotekach mniejszych miast; biblioteki te — zwykle jedyne w środowisku — mają do spełnienia ważne i trudne zadanie udzielania pomocy coraz liczniejszej rzeszy młodzieży kształcącej się, osobom uzupełniającym wykształcenie oraz poszukującym informacji dla celów zawodowych, społecznych i in.;

4) zaopatrzyć biblioteki niższych stopni organizacyjnych w podstawowe pomoce informacyjne i umożliwić im szybkie porozumiewanie się (telefon) z innymi bibliotekami;

5) zwrócić specjalną uwagę na młodzież uczącą się, zwłaszcza na słuchaczy studiów zaocznych (w r. akad. 1970/71 zaocznie studiowało w Polsce 77 500 osób); według badań przeprowadzonych na Dolnym Śląsku ponad ⅔ studiujących zaocznie mieszka poza ośrodkami akademickimi i najbliższą biblioteką jest dla nich biblioteka publiczna [7];

6) doprowadzić do zacieśnienia kontaktów bibliotek publicznych ze szkołami i uczelniami, aby bibliotekarze uzyskali lepszą orientację co do potrzeb uczącej się młodzieży;

7) podnieść poziom przygotowania bibliotekarzy pełniących działalność informacyjną, ponieważ wzrasta poziom wykształcenia osób zasięgujących porad;

8) zbadać przydatność prowadzonych dotychczas form działalności informacyjnej, aby przez eliminację form mniej efektywnych wygospodarować więcej czasu na troskliwsze zajęcie się czytelnikiem indywidualnym.

Na zakończenie jeszcze raz podkreślam, że zreferowane badania należy traktować tylko jako wstępne próby w tym zakresie. Analizę oparto na materiałach tylko z 22 bibliotek, co stanowi 2,3% ogólnej liczby bibliotek publicznych w miastach. Konieczne jest rozszerzenie badań i pogłębienie ich poprzez analizę potrzeb informacyjnych poszczególnych środowisk — tj. potencjalnych użytkowników informacji.

LITERATURA PRZEDMIOTU

1. J. C. Faur: Les usagers de la lecture publique à Toulouse. *Bull. Biblioth. France* Vol. 16: 1971 nr 7 s. 383-392.
2. O. Hennig, M. Kirschbaum: Die Leser der öffentlichen Bibliothek. Eine Fallstudie. *Buch u. Biblioth.* Jg. 1(23) 1971 H. 6 s. 576-582.
3. A. Klotzbücher: Die öffentliche Bibliothek und ihr Publikum. Über die Notwendigkeit bibliothekarischer Leserforschung. *Bücherei u. Bildung* Jg. 22:1970 H. 10 s. 452-460.
4. *Rocz. statyst. Kult.* 1971 s. 297.
5. Specialist — biblioteka — bibliografia. Opyt issledovanija professional'nych potrebnostej informacii. Moskva 1971 ss. 446.
6. Students use of the public library. *Amer. Libr.* Vol. 1:1970 nr 1 s. 87-89.
7. J. Szocki: Rola bibliotek publicznych w procesie kształcenia studentów zaocznych. *Zycie Szk. wyż.* R. 18: 1970 nr 12 s. 108-113.
8. User survey of the New York Public Library research libraries. New York 1969 k. 242.
9. H. Voos: Information needs in urban areas. New Brunswick 1969 ss. XII, 90.
10. W. Wieczorek: Kwalifikacje zawodowe kadry bibliotek woj. poznańskiego. *Inf. Bibliot. wielkop.* R. 5: 1971 nr 1 s. 11-17.

MIROSLAWA KOCIĘCKA

INFORMATION USERS IN PUBLIC LIBRARIES AND THEIR NEEDS

In September 1971 the Reference Service Department of the National Library made a research on the needs of information users in 22 public libraries of various size. The analysis was based on enquiry sheets completed by librarians, data on information services in libraries collected by the Department, and 640 responses to a questionnaire distributed among users. These responses show that librarians' assistance is requested in the first place by young people (readers under 20 accounted for 49% of the responses). They mainly need information connected with their studies (63% of responses); a considerably smaller number of readers requested information needed for their professional work (19% of responses), and predominant among them were library users in small towns. Critical remarks made by the respondents concerned mostly poorly stocked collections and inadequate library premises. Relatively few readers demanded an acceleration of interlibrary lending and other improvements. In view of the above librarians should concentrate on instructing their readers in the use of information services. Less effective forms of information work should be abandoned and greater emphasis laid on careful building up of reference collections and on a good knowledge of information sources. Particular attention should be paid to the development of information services in libraries of small towns, since it is their duty to assist young people studying through correspondence courses, as well as persons seeking to extend their education or looking for information needed in their professional work.

Zestawienie danych o użytkownikach i ich potrzebach*
(w procentach)

Dane o respondentach	Województwo:							Biblioteki w miastach:			
	Ogółem (640 ank. = 100%)	katowickie (100 ank. = 100%)	kieleckie (149 ank. = 100%)	poznańskie (64 ank. = 100%)	lubelskie (92 ank. = 100%)	olsztyńskie (115 ank. = 100%)	opolskie (120 ank. = 100%)	powż. 50 tys. miasz. (265 ank. = 100%)	20-50 tys. miasz. (70 ank. = 100%)	10-20 tys. miasz. (156 ank. = 100%)	ponżej 10 tys. miasz. (149 ank. = 100%)
Zawód:											
robotnik	1	1	3	—	—	1	—	0	1	—	3
uczeń	37	44	19	45	20	55	42	27	50	50	34
student	13	21	11	19	19	3	3	25	5	1	1
rzemieślnik	2	—	2	3	5	—	4	0	2	3	5
rolnik	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
ciężka	6	3	3	7	7	5	13	3	4	10	8
techniki i przem. załadnień komun. gospodarstwa domowego	17	10	21	19	13	20	17	13	21	16	17
5	4	3	3	2	7	6	7	3	7	3	4
Postulaty w zakresie usług:											
informacje o infor- macji	21	20	26	17	20	20	22	23	24	19	16
fotokopie	33	40	33	43	30	22	32	36	29	26	29
informacje tele- foniczne	20	20	21	19	18	22	17	21	17	23	18
pokazy	26	20	20	21	32	36	29	20	30	32	37

* Na podstawie 640 wypowiedzi ankietowanych (640=100%).

** W opinii respondentów nie występują

Uwaga: „0” — dane występują w setnych ułamkach %
Pionowo: suma liczb w każdej zamkniętej rubryce = 100

JADWIGA SINIARSKA-CZAPLICKA

ANALIZA POTRZEB UŻYTKOWNIKÓW INFORMACJI NAUKOWO-TECHNICZNEJ I EKONOMICZNEJ*

Terminem „biblioteka fachowa” określamy zwykle placówkę o księgozbiorze zawierającym materiały z zakresu techniki, podporządkowaną organizacyjnie ośrodkowi informacji technicznej i ekonomicznej (ite) w biurze projektowym, konstrukcyjnym lub technicznym, w jednostce zarządzania (centralny zarząd, zjednoczenie itp.) albo w przedsiębiorstwie produkcyjnym. Każda biblioteka fachowa ma jeden i ten sam cel działania — udostępnianie dokumentów zawierających poszukiwane informacje w zakresie działania instytucji macierzystej. Cel ten realizowany jest różnie w różnych bibliotekach w zależności od typu instytucji macierzystej, specyfiki obsługiwanego przemysłu, zakresu działalności macierzystego ośrodka informacji i wielu innych czynników.

Najważniejszym, węzłowym ogniwem w sieci ośrodków informacji jest branżowy ośrodek informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej (inte). Biblioteka takiego ośrodka gromadzi i opracowuje optymalnie pełne piśmiennictwo z zakresu specjalizacji (branży) ośrodka i szeroko je udostępnia wszystkim zainteresowanym specjalistom w kraju. Szczególne znaczenie działalności tego rodzaju bibliotek fachowych dla gospodarki narodowej skłoniło nas do podjęcia wycinkowych badań potrzeb użytkowników tych bibliotek.

Zasięg i zakres badań

Badania przeprowadzono w bibliotekach pięciu branżowych ośrodków inte działających na terenie m. Łodzi, zlokalizowanych, w następujących instytucjach:

- Instytut Celulozowo-Papierniczy (ICP),
- Instytut Przemysłu Skórzanego (IPS),

* Nin. artykuł jest skrótem referatu przygotowanego na sesję naukową SBP w Łodzi (VI 1972) poświęconą działalnością informacyjnej bibliotek (Przyp. Red.).

- Instytut Włókiennictwa (IW),
- Instytut Włókien Sztucznych i Syntetycznych (IWSS),
- Instytut Techniki Ciepłej (ITC).

Ponadto badania te przeprowadzono również w pięciu wybranych zakładowych ośrodkach ite, a mianowicie:

- Biurze Projektowym Przemysłu Papierniczego (BPPP),
- Centralnym Biurze Technicznym Przemysłu Papierniczego (CBTPP),
- Ostrołęckich Zakładach Celulozowo-Papierniczych (OZCP),
- Zakładach Przemysłu Barwników „BORUTA” (Boruta),
- Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych „MAJED” (Majed).

Wybór bibliotek w tych instytucjach nie był przypadkowy, skupiają one bowiem znakomitą większość specjalistów tych dziedzin w kraju. Dodać należy, że na terenie Łodzi znajdują się kierownicze organa administracyjne tych przemysłów (zjednoczenia) oraz instytucje projektowo-doświadczalne, a także i dydaktyczne, ponieważ w Politechnice Łódzkiej są zlokalizowane jedyne w Polsce studia przygotowujące specjalistów z zakresu przemysłów włókienniczego, skórzanego i celulozowo-papierniczego. A zatem w Łodzi występuje najpoważniejsze skupienie specjalistów i księgozbiorów bibliotecznych z wyż. wym. zakresów.

Metoda badań

W celu określenia potrzeb użytkowników badanych bibliotek zebrano odpowiednie dane z następujących źródeł:

1. wypowiedzi ankietowych,
2. wywiadów,
3. różnych opracowań nt. działalności bibliotek w badanych ośrodkach ite oraz ite.

Formularz ankietowy posłużył do zebrania danych statystycznych dotyczących: stanu liczbowego materiałów bibliotecznych (w podziale na: wydawnictwa zwarte, wydawnictwa ciągłe, zbiory specjalne, tzw. dokumenty trudno dostępne i materiały informacyjne) oraz wykorzystania tych zbiorów w kwietniu 1971 r. przez poszczególne grupy użytkowników. W badaniu ankietowym wyodrębniono następujące grupy czytelników: pracowników macierzystej instytucji¹; pracowników innych instytucji w ramach tej samej branży (specjalności) korzystających z tych bibliotek bezpośrednio; studentów wyższych uczelni; użytkowników badanych bibliotek branżowych rekrutujących się spośród pracowników naukowo-dydaktycznych wyższych uczelni oraz pracowni-

¹ W bibliotekach instytutowych uwzględniono: samodzielnych pracowników naukowo-badawczych, pomocniczych pracowników naukowo-badawczych oraz pracowników inżynieryjno-technicznych.

ków naukowo-badawczych pokrewnych przemysłów umieszczono w grupie „inni”.

Badaniami ankietowymi objęto wszystkie biblioteki wyż. wym. instytucji naukowych oraz biblioteki zakładowych ośrodków ite (obsługujących wyłącznie pracowników własnych instytucji) w Biurze Projektowym Przemysłu Papierniczego, w Centralnym Biurze Technicznym Przemysłu Papierniczego oraz Ostrołęckich Zakładach Celulozowo-Papierniczych.

Wywiady przeprowadzono ze wszystkimi pracownikami badanych bibliotek oraz innych komórek organizacyjnych ośrodków inte ite, w których te biblioteki są zlokalizowane, a ponadto z pracownikami Ośrodka Informacji Technicznej przy Oddziale Wojewódzkim NOT w Łodzi. Celem tej metody badawczej było uzyskanie opinii co do wykorzystania w działalności całego ośrodka informacji dokumentów pochodnych (karty dokumentacyjne, zestawienia tematyczne, i in. wydawnictwa informacyjne ośrodków branżowych oraz CIINTE). Tą drogą uzyskano również dane co do liczby wykonywanych na zamówienie użytkowników dokumentów wtórnych (odbitki kserograficzne, fotokopie, mikrofilmy).

Dzięki wywiadam z pracownikami tych ośrodków szybko uzyskano wprawdzie pośrednią, ale bardziej zobiektywizowaną informację o potrzebach użytkowników. Przyjęto taką metodę, ponieważ znana jest powszechnie niechęć środowiska naukowo-technicznego do wypełniania jakichkolwiek ankiet i wywiadów, a co do wiarygodności i obiektywizmu wielu wypowiedzi osób indywidualnie ankietowanych można mieć często uzasadnione wątpliwości.

Trzecim źródłem danych były publikowane i niepublikowane opracowania o działalności bibliotek w badanych ośrodkach informacji. Wykorzystano tu różnego rodzaju materiały sprawozdawcze i opiniodawcze przygotowywane na konferencje organizowane przez Komisję Informacji i Bibliotek przy Oddziale NOT w Łodzi oraz prace dyplomowe przygotowywane przez słuchaczy Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego w Łodzi. Wykorzystano również materiały zebrane do opracowania nt. działalności zakładowych ośrodków informacji w przemyśle celulozowo-papierniczym, opracowanie Branżowego Ośrodka Informacji w Instytucie Geodezji i Kartografii nt. potrzeb informacyjnych pracowników przedsiębiorstw geodezyjnych i in.

Użytkownicy informacji w bibliotekach branżowych ośrodków inte

Z usług bibliotek branżowych ośrodków inte w instytucjach naukowo-badawczych korzystają: pracownicy macierzystego instytutu (por. przypis 1), zainteresowani daną specjalnością pracownicy innych instytucji

(ministerstwo, zjednoczenia, biura projektowe, zakłady produkcyjne), studenci specjalności studiów reprezentowanych przez ośrodek branżowy, inni użytkownicy (pracownicy naukowo-dydaktyczni wyższych uczelni i pracownicy naukowo-badawczy pokrewnych specjalności).

Próbie oceny korzystania z działalności bibliotek ośrodków branżowych inte przeprowadzono w wyżej przedstawionych przedziałach grupowych użytkowników, co — ze względu na zbliżony charakter poszukiwań informacyjnych użytkowników jednej grupy — umożliwiło bardziej precyzyjne określenie potrzeb użytkowników w zakresie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej.

Grupa 1. Pracownicy naukowo-badawczy i inżynierjno-techniczni w instytucie macierzystym branżowego ośrodka inte

Analizę potrzeb tej grupy użytkowników oparto w zasadzie na ewidencji udostępniania zbiorów biblioteki branżowego ośrodka inte w ciągu jednego miesiąca (kwietnia 1971 r.), co ilustruje poniższa tabela.

Tabela 1

Instytut	Liczba udostępnionych jednostek*				Dokumenty trudno dostępne
	Ogółem	Wydawnictwa zwarte	Wydawnictwa ciągłe	Zbiory specjalne	
ICP	1530	340	870	120	200
	100%	22%	57%	8%	13%
IPS	555	200	295	20	40
	100%	36%	53%	3,5%	7,5%
ITC	624	200	402	—	22
	100%	32%	64%		4%
IW	1591	291	1080	91	129
	100%	18%	68%	6%	8%
IWSS	2606	270	1900	400	36
	100%	10%	73%	15,5%	1,5%

* bez wydawnictw informacyjnych

Stosunkowo niższe liczby udostępnień wydawnictw ciągłych w Instytucie Przemysłu Skórzanego wynikają z faktu, że bieżące zeszyty tych wydawnictw udostępniane są w tzw. wolnym dostępie — w związku z czym nie prowadzi się ewidencji wykorzystania tych materiałów. Inaczej zupełnie przedstawia się ta sprawa w Instytucie Techniki Ciepłej, gdzie wskutek oddalenia biblioteki od pracowni technologicznych wydawnictwa ciągłe udostępniane są w formie obiegu, a zatem prowadzi się dokładną ewidencję ich udostępnień. Trudności prowadzenia dokładnej

ewidencji udostępnień napotkano zresztą i w innych badanych bibliotekach.

W przeprowadzonych wycinkowych badaniach niezmiernie trudno byłoby określić (w jednostkach mierzalnych) „udział” biblioteki w pracach obsługiwanej przez nią instytucji. Pewnym odbitciem wykorzystania zbiorów biblioteki branżowego ośrodka inte może być liczba cytatów bibliograficznych w publikacjach użytkowników biblioteki. Już tylko pobieżna analiza 116 publikacji, których autorami są aktywni użytkownicy badanych bibliotek (por. tab. 2) zdaje się potwierdzać (zwłaszcza w zakresie cytowań dokumentów trudno dostępnych) oczywistą i powszechnie przyjętą w środowiskach naukowych prawdę, że bez źródeł informacji i aktywnej działalności informacyjnej bibliotek nie jest możliwe prowadzenie prac badawczych.

Tabela 2

Instytut macierzysty autora	Liczba analizowanych publikacji	Liczba cytatów bibliograficznych				
		Ogółem	Wydawn. zwarte	Wydawn. ciągłe	Zbiory spec.	Dokumenty trudno dostępne
ICP	26	371	39	267	38	27
		100%	10,5%	72%	10%	7,5%
IPS	45	754	127	418	46	163
		100%	17%	56%	6%	21%
ITC	22	269	71	100	18	80
		100%	26%	37%	7%	30%
IW	18	163	19	126	11	7
		100%	11,5%	78%	6,5%	4%
IWSS	15	414	49	298	48	19
		100%	11,5%	72,5%	11,5%	4,5%

Ponadto zwraca uwagę wysoki procent udostępnień oraz cytowań piśmiennictwa z grupy „wydawnictwa ciągłe”.

Grupa 2. Pracownicy tej samej specjalności spoza instytucji macierzystej branżowego ośrodka inte

Bardzo istotnym obowiązkiem branżowego ośrodka inte jest udzielanie informacji i dostarczanie źródeł informacji wszystkim specjalistom danej branży zatrudnionym w biurach projektowych, konstrukcyjnych, badawczo-doświadczalnych, w organach administracji (ministerstwo, zjednoczenie, centralny zarząd), a przede wszystkim kadrze technicznej zatrudnionej w przedsiębiorstwach produkcyjnych.

Przeprowadzone w jednym miesiącu badanie wykazało bardzo wy-

soką rozpiętość liczby dokumentów (od 235 do 16), udostępnionych tej grupie użytkowników w bibliotekach poszczególnych analizowanych branżowych ośrodków ite (por. tab. 3). Zróżnicowanie to wynika z wielu przyczyn zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych. Wskazać by tu można zarówno specyfikę danej branży, głęboko odczuwane potrzeby specjalistów tej branży (zatrudnionych poza instytucją macierzystą branżowego ośrodka ite), ale również: słabe wyposażenie bibliotek w instytucjach macierzystych tych użytkowników, słabą aktywność pracowników branżowego ośrodka ite poza terenem instytucji macierzystej i wiele innych. Zarejestrowane w tych badaniach fakty wymagają dokładniejszego zbadania pozytywnych i negatywnych uwarunkowań zasięgu działania branżowego ośrodka ite, a biblioteki tego ośrodka w szczególności.

Tabela 3

Instytut	Liczba udostępnionych jednostek				
	Ogółem	Wydawnictwa zwar- te	Wydawnictwa ciągłe	Zbiory specjalne	Dokumenty trudno dostępne
ICP	235	44	115	60	16
	100%	18,7%	49%	25,5%	6,8%
IPS	38	5	25	8	—
	100%	13,1%	65,7%	21,2%	
ITC	16	—	4	12	—
	100%		25%	75%	
IW	65	4	51	3	7
	100%	6,1%	78,5%	4,6%	10,8%
IWSS	40	16	14	—	10
	100%	40%	35%		25%

Wypowiedzi ankietowe z 5 zakładowych ośrodków ite, chociaż wykazują pewne prawidłowości stanowiące interesujące wskazówki do wyraźniejszego określenia pól przyszłych badań, to jednak — ze względu na niewielką populację — nie mogą jeszcze posłużyć do uogólniających wniosków dotyczących tego tak bardzo szerokiego problemu.

Grupa 3. Studenci

W przypadku badanych instytutów łódzkich odnotować trzeba, że wszystkie reprezentowane tam dziedziny mają analogiczne kierunki studiów w Politechnice Łódzkiej. Co więc skłania studentów specjalizujących się we włókiennictwie, papiernictwie itp. do poszukiwania literatury poza księgozbiorami uczelnianymi?

W tabelicy 4 zestawiono, podobnie jak dla poprzednio analizowanych grup czytelniczych, dane dotyczące udostępniania studentom zbiorów bibliotek branżowych ośrodków inte w ciągu jednego miesiąca.

Tabela 4

Instytut	Liczba udostępnionych jednostek				
	Ogółem	Wydawnictwa zwarłe	Wydawnictwa ciągłe	Zbiory spec.	Dokumenty trudno dostępne
ICP	780 100%	70 8,9%	170 21,8%	300 38,5%	240 30,8%
IPS	43	5	15	13	10
ITC	9	5	2		2
IW	522 100%	61 11,7%	350 67,2%	25 4,7%	86 16,4%
IWSS	—	—	—	—	—

W zestawieniu tym wyróżniają się liczby dotyczące dwóch Instytutów: papierniczego i włókienniczego; z księgozbiorów bibliotek pozostałych instytutów w zasadzie studenci nie korzystają. Biblioteka IWSS jest właściwie niedostępna dla użytkowników spoza Instytutu, gdyż otwarta jest tylko do godziny 13. Instytut Przemysłu Skórzanego jest zlokalizowany na przedmieściu Łodzi (daleko od Politechniki), co bardzo utrudnia studentom korzystanie z biblioteki. Dobrze wyposażona w piśmiennictwo z zakresu mechaniki Biblioteka P. Ł. całkowicie zaspokaja potrzeby studentów — stąd minimalne wykorzystanie przez nich zbiorów ITC.

Dla włókiennictwa, a w szczególności dla przemysłu celulozowo-papierniczego, literatura w języku polskim jest niezmiernie uboga, dlatego też biblioteki branżowe ICP i IW (bogato wyposażone w literaturę zagraniczną) grają rolę bibliotek centralnych dla tych gałęzi przemysłu. Księgozbiory te są popularne wśród studentów, co wyraża się w wykorzystaniu zbiorów specjalnych i trudno dostępnych. W Instytucie Papiernictwa największe powodzenie wśród studentów mają tłumaczenia i prace badawcze pracowników ICP (niepublikowane). Zbiory te, uporządkowane tematycznie w pudłach, są niezwykle wygodne do korzystania, gdyż czytelnik otrzymuje wydzielony zbiór około 20 dokumentów, dotyczących jednego bardzo wąskiego zagadnienia. W Instytucie Włókienniczym studenci poszukują głównie polskich czasopism i prac badawczych niepublikowanych. Wydaje się, że ze względu na słabą znajomość języków obcych studenci mniej aniżeli inni czytelnicy korzystają z czasopism zagranicznych, a ponieważ — przy przygotowywaniu prac dypl-

mowych z braku wyczerpującej literatury krajowej — zmuszeni są do korzystania z publikacji obcych, zrozumiałe jest ich zainteresowanie tłumaczeniami.

Dodać należy, że liczba odwiedzin studentów w Bibliotece Oddziału Wojewódzkiego NOT w Łodzi jest bardzo wysoka. Ze statystyk pierwszego półrocza 1971 r. wynika, iż liczba odwiedzin studentów wyniosła prawie 2000 i stanowiła połowę ogólnej liczby odwiedzin w tym okresie.

Grupa 4. Czytelnicy „inni”

Najmniejszą grupę czytelników badanych bibliotek branżowych stanowią tzw. „inni”, rekrutujący się spośród pracowników naukowo-dydaktycznych i naukowo-badawczych tych samych lub pokrewnych przemysłów. „Inni” korzystają przede wszystkim z czasopism zagranicznych i wydawnictw zbiorowych. Biblioteki branżowe posiadają wiele unikalnych w kraju tytułów, od wielu lat bowiem otrzymywały najwyższe przydziały dewiz; poza tym liczne tytuły wpływają drogą wymiany i darów na skutek bezpośrednich kontaktów z placówkami badawczymi i naukowcami za granicą. Podobnie przedstawia się sprawa w przypadku zbiorów trudno dostępnych, a częściowo i specjalnych (normy zagraniczne). Materiały te nie są gromadzone drogą kupna lub prenumeraty, lecz jedynie drogą darów lub wymiany; wielkość tych zbiorów zależy głównie od zapobiegliwości bibliotekarzy, kierownictwa i kadry naukowej instytutu.

Najwięcej usług dla tej grupy czytelników zarejestrowano w bibliotece Instytutu Celulozowo-Papierniczego. W pozostałych bibliotekach czasopisma stanowiły 80% udostępnionych im zbiorów.

Wykorzystanie opracowań informacyjnych i dokumentów wtórnych

Problem wykorzystania opracowań informacyjnych przygotowywanych przez branżowe ośrodki nie jest łatwy do zbadania. Statystyka wykorzystania kartotek dokumentacyjnych prowadzona jest dość niedokładnie, pomijane są tu na przykład kwerendy przygotowywane na podstawie tych kartotek oraz informacje ustne i telefoniczne. Przesyłanie obiegami kart dokumentacyjnych, przygotowywanie zamówionych zestawień bibliograficznych, wreszcie szeroki kolportaż wydawnictw informacyjnych wpływają na zmniejszenie statystyki bezpośredniego udostępniania tych nośników informacji.

Na podstawie materiałów uzyskanych drogą wywiadów w pięciu badanych bibliotekach branżowych i w zakładowych ośrodkach opracowano tablicę 5, w której przedstawiono dane dotyczące wykorzystania opracowań informacyjnych w 1970 r.

Tabela 5

Institucja	Liczba kwerend opracowanych na podstawie kartotek dokumentacyjnych	Liczba zestawień tematycznych	Liczba udostępnionych wydawnictw informacyjnych
ICP	240	20	5000
IPS	120	12	150
ITC	—	30	—
IW	800	10	1500
IWSS	1000	5	—
BPPP	—	12	600
CBTTP	—	30	300
Boruta	—	240	3000
Majed	15	20	250
OZCP	36	12	120

Najwyższe wykorzystanie kartotek dokumentacyjnych notują obydwa instytuty związane z przemysłem włókienniczym (IWSS i IW), przy stosunkowo niskiej liczbie zestawień tematycznych przygotowywanych na zlecenie indywidualnych użytkowników. Dość wysoką liczbę zestawień wykonano w Ośrodku Informacji Techniki Ciepłej, a w tej właśnie placówce kartoteki dokumentacyjne są wykorzystywane wyłącznie przez dokumentalistów; zapewne pracownicy naukowo-badawczy Instytutu nie są przyzwyczajeni do bezpośredniego korzystania z kart dokumentacyjnych i żądają gotowych zestawień bibliograficznych.

Jeszcze inaczej przedstawia się sprawa wykorzystania nośników informacji w piśmiennictwie: słabe wykorzystanie kartotek, niewielka liczba wykonanych zestawień tematycznych i bardzo duże wykorzystanie bibliografii bieżących. Wypływa to z faktu, że już od wielu lat Biblioteka ICP abonuje amerykańskie czasopismo referujące *Abstract Bulletin of the Institute of Paper Chemical Technology in Appleton*, które zawiera pełną bibliografię wraz z doskonale opracowanymi indeksami bieżącego światowego piśmiennictwa celulozowo-papierniczego. Również w „Borucie” tak wysokie liczby w rubryce „wydawnictwa informacyjne” są wynikiem pręnumerowania przez tę Bibliotekę *Chemical Abstracts*.

W Bibliotece „Boruty” zrezygnowano z prowadzenia kartoteki dokumentacyjnej, podobnie jak w Biurze Projektów Przemysłu Papierniczego i Centralnym Biurze Technicznym Przemysłu Papierniczego. W tym ostatnim przygotowywane są zestawienia tematyczne z bieżących czasopism, tematy zaś aktualizowane są zgodnie z planem pracy Biura.

W Zakładach Barwników „Boruta”, formalnie biorąc, nie ma ośrodka informacji naukowo-technicznej, jest tam natomiast Biblioteka Tech-

niczna, działająca nieprzerwanie od 1895 r. W Bibliotece przygotowuje się przeszło 200 kwerend bibliograficznych rocznie, zarówno dla personelu „Boruty”, jak i dla osób studiujących w technikach zgierskich i uczelniach łódzkich. W „Borucie” i „Majędzie” stosowane są formy informacji adresowanej uprzedzającej; pracownicy biblioteki przeglądają systematycznie napływające do księgozbioru dokumenty pierwotne i zawiadamiają poszczególne osoby o pozycjach mogących je zainteresować. Ta forma usług wymaga od pracowników informacji znajomości technologii produkcji swego zakładu, planowych zadań poszczególnych oddziałów, a również znajomości języków obcych. W przedsiębiorstwach geodezyjnych takiej właśnie informacji domagali się respondenci.

W „Borucie” i w Zakładach Ostrołęckich publikacje pochodne najbardziej są wykorzystywane przez pracowników laboratoriów badawczych, którzy często aktywnie współpracują z biblioteką i przygotowane dla własnych potrzeb zestawienia bibliograficzne przekazują do szerszego wykorzystania innym pracownikom przedsiębiorstwa.

W tablicy 6 zestawiono dane obrazujące działalność wydawniczą i reprograficzną badanych branżowych ośrodków informacji.

Tabela 6

Instytut	Roczna wysokość nakładów wydawnictw			Liczba wykonanych:		
	sygnalnych	dokumentacyjnych	referatów	fotokopii (kart)	mikrofilmów (klatek)	kserekopii (kart)
ICP	12 × 350	10 × 2800*	3 × 300	3600	3000	7200
IW	12 × 500	—	52 × 700**	2319	686	22700
IPS	—	12 × 70	6 × 1000	3029	32	9820
ITC	—	12 × 150	—	—	2000	2000
IWSS	—	12 × 270	6 × 380	64	800	2240

*) wkładka dwustronicowa do Przeglądu Papierniczego zamieszczana w 10 numerach w roku

**) tygodniowe ulotki stronicowe

Miesięczna informacja sygnalizująca wydawana jest przez papierników od 1956 r., przez włókienników od 1959 r. Czasopisma dokumentacyjne ukazują się w czterech instytutach. Przyczyną braku tego typu publikacji w Instytucie Włókiennictwa są wydawane staraniem Centralnych Laboratoriów specjalistycznych przeglądy dokumentacyjne o wąskiej tematyce. Wydawnictwa informacyjne badanych instytutów rozsyłane są bezpłatnie do wszystkich przedsiębiorstw produkcyjnych i projektowych własnej branży oraz do placówek badawczych pokrewnych przemysłów, w liczbie egzemplarzy zamawianej przez odbiorców.

Nie przeprowadzono badań nad efektywnością działalności wydawni-

czej badanych ośrodków branżowych. Na podstawie materiałów zebranych do pracy badawczej o zakładowych ośrodkach przemysłu celulozowo-papierniczego oraz analogicznych badań przeprowadzonych w przedsiębiorstwach geodezyjnych, można przypuszczać, że wydawnictwa ośrodków branżowych są podstawowym narzędziem pracy komórek informacyjnych w całym przemyśle. Duże liczby dokumentów wtórnych wykonywanych przez ośrodki branżowe na zlecenia z zewnątrz ośrodka stanowić mogą jedno z wielu uzasadnień takiego poglądu.

Wnioski

Przeprowadzone badania dostarczyły sporo interesującego materiału. Wycinkowy charakter badań, zbyt mała liczba badanych bibliotek oraz metoda celowego ich typowania zmuszają do ostrożnego formułowania wniosków uogólniających. Wyniki tych badań zostaną z pewnością wykorzystane przez instytucje macierzyste badanych ośrodków inte oraz ite.

Pomimo tych zastrzeżeń można jednak podjąć próbę przedstawienia pewnych sformułowań, powtarzających się w wypowiedziach ankietowych, odnosząc je oczywiście do ośrodków informacji w zakresie badanych specjalności.

Stwierdza się raczej słabe zainteresowanie użytkowników niektórymi nośnikami informacji w ośrodkach branżowych. Spostrzeżenie to dotyczy w szczególności kart dokumentacyjnych.

Z wydawnictw informacyjnych tworzonych przez ośrodki branżowe korzystają głównie inżynierowie i technicy, natomiast pracownicy naukowi korzystają najczęściej z zagranicznych bibliografii analitycznych informujących o bieżących publikacjach z danej wąskiej specjalności.

Pracownicy naukowo-badawczy korzystają głównie ze źródeł informacji zawartych w zagranicznych czasopismach naukowych i technicznych, natomiast użytkownicy informacji w zakładach produkcyjnych korzystają przede wszystkim z wydawnictw zwartych.

Studenci korzystający z usług branżowych ośrodków inte wykazują duże zainteresowanie tłumaczeniami artykułów z czasopism zagranicznych, niepublikowanymi materiałami badawczymi oraz krajowymi czasopismami technicznymi.

Użytkownicy informacji w biurach projektowych i konstrukcyjnych szeroko wykorzystują informacje zawarte w literaturze patentowej, normach oraz w tzw. literaturze firmowej.

Inżynierowie i technicy nie w pełni jeszcze doceniają znaczenie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej dla doskonalenia działalności swoich macierzystych zakładów pracy.

Można przypuszczać, że dalsze badania umożliwią bliższe poznanie mechanizmów działania ośrodka informacji, wewnętrznych zahamowań i utrudnień, a dokładniejsze poznanie rzeczywistych potrzeb użytkowników informacji przyczyni się do bardziej efektywnej ich obsługi, lepsze- go przygotowania warsztatów pracy ośrodków informacyjnych.

WYKAZ WYKORZYSTANYCH PUBLIKACJI I OPRACOWAŃ

1. T. Trautsolt: Badanie potrzeb użytkowników informacji. Warszawa 1969 ss. 40.

2. Działalność wydawnicza ośrodków informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej. Warszawa 1970 ss., 41.

3. D. Przybysz, A. Wejman-Sowińska: Branżowe ośrodki informacji technicznej i ekonomicznej w Łodzi. Łódź 1969 ss. 24. (Materiały na konferencję NOT).

4. J. Siniarska-Czaplicka: Analiza działalności zakładowych ośrodków informacji w przemyśle celulozowo-papierniczym. (Praca niepublikowana, wykonana w Instytucie Celulozowo-Papierniczym w Łodzi w r. 1970).

5. T. Kubicka: Próba charakterystyki branżowych wydawnictw informacyjnych publikowanych przez ośrodki informacji w Łodzi. (Praca dyplomowa wykonana w 1970 r. w Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim w Łodzi).

6. E. Ogrodnicka: Próba analizy działalności branżowych ośrodków informacji w Łodzi. (Praca dyplomowa wykonana w 1971 r. w Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim w Łodzi).

7. T. Bychawski, A. Łuczyńska: Metody informacji technicznej i ekonomicznej w przedsiębiorstwach geodezyjnych. Warszawa 1970 Instytut Geodezji i Kartografii. (Praca niepublikowana).

JADWIGA SINIARSKA-CZAPLICKA

AN ANALYSIS OF USER NEEDS IN THE FIELD OF SCIENTIFIC, TECHNICAL AND ECONOMIC INFORMATION

The first part of the paper is devoted to an analysis of information sources used by various groups of users of professional libraries (research workers of the parent institutions, industrial personnel, students, others). It has been found that research workers mostly make use of the information contained in foreign technical journals; designers use largely special technical collections (standards and prospectuses), and books are used to a greater extent by industrial personnel than by any other group of users. Among students a great interest taken in translations of foreign periodical articles, unpublished research materials, and national technical journals has been observed.

The second part of the paper contains an analysis of the use made of secondary documents. Studies on this problem were based on interviews. Their results show that researchers are largely interested in foreign abstracting journals. Information materials published by branch centres and bibliographical subject lists are useful in production plants. In all investigated institutions documentation cards were on the whole little used.

ANNA SITARSKA

WPŁYW NOWYCH TECHNIK NA WYDAWNICTWA INFORMACYJNE
NA PRZYKŁADZIE POLSKICH WYDAWNICTW INFORMACYJNYCH

I. Wstęp

Temat wpływu nowych technik na pewną kategorię narzędzi informacji przedstawię w dość ograniczonych ramach. Skoncentruję się przede wszystkim na analizie polskich wydawnictw informacyjnych o piśmiennictwie, które są wynikiem bądź zastosowania nowoczesnych metod przetwarzania materiału informacyjnego, bądź powstały przy użyciu niekonwencjonalnych narzędzi pracy. Niestety, takich wydawnictw jest niewiele i dlatego nie będzie można wejrzeć we wszystkie nowoczesne metody, stosowane przy wytwarzaniu informatorów. Niewielka liczba przykładów stworzy za to możliwość głębszego wniknięcia w wybrane metody i związane z nimi problemy. Przez takie ujęcie tematu chciałabym zaakcentować, że znajomość przemian zachodzących w strukturze wydawnictw informacyjnych jest ważna nie tylko dla bezpośrednich twórców, ale także dla pracowników nawet najmniejszych warsztatów informacyjnych. Warsztaty takie nie mają wprawdzie bezpośredniego dostępu do najnowszych urządzeń technicznych, ale mogą korzystać z wydawnictw, które powstały dzięki ich zastosowaniom. Odległość perspektywy zastosowania komputera jako narzędzia pracy bibliotekarza nie powinna nas zwalniać od umiejętności odczytywania wyników pracy komputera, jeśli wyniki te mogą mieć wpływ na sprawność naszej działalności informacyjnej.

W tradycyjnych warsztatach informacyjnych wydawnictwa zwane informatorami są formą pamięci pomocniczych (zewnętrznych), w których magazynuje się wielkie zasoby informacji szczegółowych, nie mieszczących się w pamięci najbardziej doświadczonych pracowników działalności informacyjnej. Jeśli wydawnictwa informacyjne nazwalimy pamięciami pomocniczymi, to — korzystając dalej z analogii do zautomatyzowanych systemów informacyjnych — własną pamięć pra-

cownika informacji nazwiemy pamięcią operacyjną (wewnętrzną). Podstawową funkcją pamięci pomocniczych jest przechowywanie zasobów informacji faktograficznej i informacji dokumentacyjnej (w tym oczywiście bibliograficznej). Natomiast pamięci operacyjne obok pewnego zasobu informacji faktograficznych i dokumentacyjnych zawierają przede wszystkim programy sterujące procesami informacyjnymi, a więc także wyszukiwaniem potrzebnych danych z pamięci pomocniczych. W pamięci operacyjnej człowieka znajdują się więc także „programy”, obejmujące metody posługiwania się wydawnictwami informacyjnymi. Warto jednak zwrócić uwagę, że w wydawnictwach informacyjnych, traktowanych przez nas jako pamięci pomocnicze człowieka, znajdują się nie tylko dane faktograficzne czy dokumentacyjne, ale także wiadomości o ich zakresie i zasięgach, strukturze i sposobach najwygodniejszego docierania do potrzebnej informacji. Jeśli przy posługiwaniu się wydawnictwami informacyjnymi chcemy zagwarantować w naszym warsztacie sprawny przebieg procesów informowania, powinniśmy przenieść z tych pamięci pomocniczych do naszej pamięci operacyjnej wszystkie te wiadomości, które są niezbędne do posługiwania się informatorami. Rozwój nowych metod przekazywania informacji, zwłaszcza w ostatnich latach, zmusza nasze pamięci do szczególnego uaktywnienia się i przyjmowania nowych umiejętności (programów) sterowania procesami informacyjnymi.

Nie bez znaczenia dla dobrej znajomości wydawnictw informacyjnych jest poznanie choćby najbardziej ogólnych prawidłowości rządzących ich rozwojem, który stanowi zresztą tylko fragment szerszego zjawiska, jakim jest współczesny rozwój piśmiennictwa w ogóle.

Łatwy do zaobserwowania, a charakterystyczny dla ostatniego ćwierćwiecza gwałtowny wzrost piśmiennictwa jest rezultatem wielu złożonych czynników, z których najistotniejszymi są: a) naturalne wzbogacanie się zasobów wiedzy ludzkiej, niosące ze sobą pogłębianie się odrębności specjalizacyjnych między dyscyplinami, ale także powstawanie nowych relacji między odległymi naukami i wyrastanie dzięki temu nowych dyscyplin; b) ciągle rosnące tempo przemian współczesnego świata i związane z tym jakościowe zmiany w sposobach przekazywania informacji.

Te dwa czynniki, zmieniające jakość i rozmiary zasobów informacji naukowej, znajdują odbicie w wydawnictwach informacyjnych. Najwyraźniejszym i oczywistym wskaźnikiem istnienia ścisłych zależności między rozwojem wiedzy ludzkiej a rozwojem wydawnictw informacyjnych jest ich wzrost liczbowy. To zauważamy wszyscy. Często natomiast wymykają się naszej świadomości głębsze przemiany struktury i metod opracowania, technik uwielokrotniania czy sposobów zapisu danych w wydawnictwach informacyjnych.

Mnogość piśmiennictwa, będąc pochodną wzrostu wiedzy ludzkiej, spowodowała silną potrzebę poszukiwania innych niż tradycyjne, bardziej efektywnych metod dostarczania informacji o piśmiennictwie. Poszukiwania te doprowadziły do obecnych osiągnięć (ale też i niepowodzeń!), zarówno w zakresie nowoczesnych systemów informacyjno-wyszukiwawczych, jak i w zakresie metod reprograficznych, a także sposobów przekazywania informacji na odległość. Ogólnym, a nieodzownym wsparciem dla tych poczynań był i jest rozwój odpowiednich technicznych środków realizacji, wśród których szczególne miejsce zajmują elektryczne maszyny cyfrowe (komputery).

Większość zautomatyzowanych systemów informacyjnych to systemy wyszukiwawczo-edycyjne. Ich zadaniem jest udostępnianie zmagazynowanych informacji zarówno bezpośrednio na kierowane do systemu zapytania użytkowników, jak i poprzez wydawanie okresowych publikacji informacyjnych. Jedną z charakterystycznych cech rozwoju tych systemów jest częste ograniczanie się w pierwszym okresie istnienia tyko do funkcji wydawniczych.

Wydawnictwa informacyjne będące produktem zautomatyzowanych systemów powinny stać się przedmiotem specjalnego zainteresowania bibliotekarzy, przede wszystkim dlatego że dostarczają one najszybciej opracowanych, a więc najbardziej aktualnych wiadomości o bieżącym piśmiennictwie. Wykorzystując takie wydawnictwa w bibliotecznej działalności informacyjnej, można wykraczać daleko poza ramy własnych zasobów piśmiennictwa, a ponadto wzbogacać informację treściową o dokumentach tworzących zbiory biblioteki. Dotyczy to szczególnie działalności informacyjnej w bibliotekach specjalnych, w których bibliotekarz-specjalista powinien aktywnie uczestniczyć w pracach najbliższego, stałego kręgu użytkowników [1].

II. Kierunki przemian w informatorach o piśmiennictwie

Najważniejsze zmiany zachodzące w rozwoju wydawnictw informacyjnych o piśmiennictwie, a związane z oddziaływaniem usprawnień technicznych dają się zaobserwować: 1) w metodach składu drukarskiego i uwielokrotniania tekstów, 2) w przyspieszeniu tempa procesu wytwarzania wszelkiego rodzaju zestawień i indeksów informacyjnych, 3) w dążności do ujednoczenia w skali międzynarodowej struktury opisu formalnego dokumentów oraz symboliki dla określania stałych elementów opisu, takich jak np. tytuły czasopism (por. system skrótów CODEN), 4) w sposobach przedstawiania treści dokumentów.

Wszystkie wymienione czynniki pozostają ze sobą w ścisłym związku, chociaż — w zależności od podstawowych funkcji informatora — w po-

szczególnych przypadkach preferuje się bądź sprawy formalne, bądź wykazywanie treściowej zawartości dokumentów. Informatory ogólne, w tym przede wszystkim bibliografie narodowe, drukowane katalogi centralne i wykazy nabytków, a więc wydawnictwa informacyjne o charakterze ciągłym, w pierwszej kolejności wykorzystują nowoczesne środki techniczne dla zapewnienia sobie rytmiczności i punktualności wydawania bieżących odcinków, nie zmieniając przy tym podstawowych założeń tradycyjnej struktury. Bibliografie specjalne, mając na względzie także problem szybkiego docierania do użytkownika, wprowadzają jednocześnie nowe metody wykazywania zawartości treściowej dokumentów.

Nie podejmując szerzej tematu przemian w zakresie technik drukarskich ze względu na specyfikę tego problemu, warto jednak zwrócić uwagę na szczególną wartość techniki fotoskładu w procesach wytwarzania informatorów operujących opisami bibliograficznymi. Technika fotoskładu, niezależnie od stopnia zmechanizowania czy nawet zautomatyzowania, pozwala uniknąć uciążliwych i czasochłonnych korekt, a przy publikacjach o wielkiej objętości stwarza dogodne warunki dla zmniejszania obrazu tekstu. Stosowanie tej techniki przy wszelkiego rodzaju zestawieniach, przede wszystkim kumulacyjnych, umożliwia kilkasetkrotne przyspieszenie procesu wytwarzania w porównaniu z tradycyjnymi metodami składu. Niestety, automatyczne urządzenia do fotoskładu są ciągle jeszcze bardzo drogie i dlatego nie są powszechnie stosowane — nawet w krajach wysoko rozwiniętych. Do najbardziej znanych wydawnictw informacyjnych przygotowywanych do druku techniką fotoskładu należą katalogi Biblioteki Kongresu i British Museum oraz British Union Catalog of Periodicals (BUCOP) i British National Bibliography, a także doskonałe pod względem edytorskim bibliografie medyczne, powstające w zautomatyzowanym systemie MEDLARS prowadzonym w Narodowej Bibliotece Medycznej USA.

Potrzeba maksymalnego zmniejszenia dystansu czasowego pomiędzy ukazaniem się wszelkiego rodzaju dokumentów pierwotnych a przekazaniem użytkownikowi pochodnej informacji o tych dokumentach została zaspokojona tylko częściowo przez kierunek automatyzacji, który nie wносił zasadniczych zmian w metodach informowania. Dla bibliografii specjalnych najważniejszymi elementami przekazywanych informacji są dane dotyczące treści dokumentów. Stąd też rozwinął się kierunek poszukiwań nowych metod opisu rzeczowego w celu optymalnego zmniejszenia bezpośredniego udziału człowieka, co w konsekwencji zapewniłoby szybkość i aktualność informatorom eksponującym nie formalne, ale treściowe cechy dokumentów. Na drodze tych poszukiwań zrodziły się i ukształtowały bieżące wykazy spisów treści czasopism (ang.

current contents) i różne rodzaje indeksów słów kluczowych w tytułach publikacji (zwanych także indeksami tytułowymi), tworząc wyróżniane już powszechnie rodzaj bieżących bibliografii sygnalizujących. Również indeksy cytowań bibliograficznych rozwinęły się w rezultacie poszukiwań nowych sposobów optymalnego wykazywania treści dokumentu pierwotnego w pochodnych źródłach informacji¹.

Cechą wspólną, charakteryzującą bieżące wykazy spisów treści czasopism, indeksy słów kluczowych i indeksy cytowań bibliograficznych, jest mały stopień skomplikowania struktury danych, a przede wszystkim prostota procedur automatycznego tworzenia wykazów. Stawia to jednak użytkownika tych informatorów bibliograficznych przed nieznanymi dotąd trudnościami przy wyszukiwaniu potrzebnych materiałów, co może się wydać paradoksalne wobec podkreślonej wyżej prostoty danych podstawowych. Zestawienia spisów treści czasopism oraz inne nowe formy informatorów bibliograficznych wymagają od użytkownika aktywniejszego udziału w procesie poszukiwania potrzebnych mu danych, pewnego zasobu fachowej wiedzy z zakresu dziedziny, której dotyczy poszukiwania, a ponadto łączenia odnajdywanych kolejno informacji w powiązany zespół danych, składających się na uzyskanie pełnej odpowiedzi. Na przykład przy indeksach słów kluczowych jest to konieczność umiejętnego kojarzenia znanych użytkownikowi nazw danego przedmiotu w języku naturalnym z odpowiednimi słowami kluczowymi stanowiącymi hasła, wśród których mogą występować nazwy synonimiczne. Ograniczona znajomość przedmiotu poszukiwanych z góry przesądza o słabym dla użytkownika wyniku; użytkownik bowiem, nie wspomagany tradycyjnymi odsyłaczami, pozostawiony jest własnej inwencji „poszukiwawczej”.

Zastąpienie udziału człowieka przy wszystkich czynnościach związanych z szeregowaniem materiałów bibliograficznych, tworzeniem opisów pochodnych i zapisów indeksowych przez szybkie i o małym stopniu zaawansowania urządzenia automatyczne pozwoliło zahamować tendencję ciągłego zaostrzania kryteriów selekcji materiałów, a w dalszej kolejności doskonaląc metody opisu treściowego dokumentów. Czynnikiem, który wpływa szczególnie pobudzająco na doskonalenie tradycyjnych metod klasyfikacji, a także na wprowadzanie nowych sformalizowanych języków opisu zawartości treściowej dokumentów jest fakt, że zasoby informacji wchodzące do wydawnictw informacyjnych tworzonych w systemach zautomatyzowanych są rozpowszechniane równoległe i w formie tradycyjnych publikacji, i w formie danych zakodowanych na taśmach magnetycznych, przydatnych w lokalnych systemach wyszukiwania informacji. Taka dwoistość formy występuje przede wszystkim w licznych

¹ Ponieważ ograniczone ramy artykułu nie pozwalają na obszerniejsze rozwijanie tego wątku, osoby szerzej zainteresowane tematem kieruję do moich publikacji: *Nowe metody i techniki bibliografii* [2] i *Nowe formy informacji bibliograficznej* [3].

informatorach specjalnych (np. *Chemical Abstracts*, *Chemical Titles*, *Engineering Index*, *Index Medicus*), a dzięki rozpowszechnieniu systemu MARC przez Bibliotekę Kongresu i wydawnictwo *British National Bibliography* zaczyna również znajdować uznanie jako nowoczesny sposób przekazywania informacji, obejmowanych tradycyjnie przez katalogi centralne i bieżącą bibliografię narodową. Biblioteka Kongresu, rozpowszechniając taśmy magnetyczne z zarejestrowanym bieżącym wpływem wydawnictw w jęz. angielskim (a w dalszej perspektywie również wydawnictw obcojęzycznych), stworzyła precedens dla swoistej formy istnienia katalogu centralnego, który dzięki swoim właściwościom (szybkość i regularność) może być, poza pełnieniem tradycyjnych funkcji, podstawą dla opracowania przynajmniej części zbiorów bibliotek uczestniczących². Dzięki rozpowszechnianiu *British National Bibliography* w formie taśm magnetycznych i wykorzystywaniu tych taśm w lokalnych systemach informacyjno-wyszukiwawczych opracowano nową metodę prekoordynowanego indeksowania przedmiotowego, tzw. język PRECISE (*Preserved Context Index System*), pozwalający na precyzyjny opis rzeczowych dokumentów w postaci łańcucha tematów przedmiotowych, powiązanych wskaźnikami relacji [6].

W rozpowszechnianiu zastosowań automatyzacji do wytwarzania informatorów można zaobserwować zjawisko nie zawsze uzasadnionego pędu do nowoczesności, której znamieniem ma być koniecznie komputer, i równoległe pojawiające się przejawy samoobrony przed zarzutami tradycjonalizmu, podejmowanej przez niektórych wydawców publikacji informacyjnych. Moda na automatyzację w działalności informacyjnej prowadzi często do kosztownych inwestycji, nie dających się uzasadnić ani liczebnością zasobów przetwarzanej automatycznie informacji, ani szerokością kręgu odbiorców. Dla uzasadnienia użycia zautomatyzowanego wytwarzania informatora lub odrzucenia zewnętrznego nacisku w tym względzie konieczne jest podejmowanie odpowiednich badań i eksperymentów, których wyniki wskażą korzyści lub wręcz nieprzydatność nowoczesnych, zawsze bardzo kosztownych metod. Przykładem sytuacji, w której odrzucono ze względów ekonomicznych możliwości przejścia na zautomatyzowany system, jest utrzymanie tradycyjnego sposobu wydawania międzynarodowego informatora w zakresie spektrometrii [7]. Wykonane badania wskazują, że w zakresie tej specjalności, charakteryzującej się dużym rozproszeniem materiałów w czasopiśmie z różnych dziedzin, oparcie się na zautomatyzowanych służbach informacyjnych (*Chemical Titles i Automatic Subject Citation Alert*) umożliwia uzyska-

² W 1969 r. taśmy Biblioteki Kongresu były subskrybowane przez 75 instytucji (39 bibliotek szkół wyższych, 17 innych bibliotek, 13 instytucji handlowych, 5 instytucji państwowych) w 9 krajach (USA, Kanada, Dania, W. Brytania, Japonia, Australia, Francja, Holandia, NRF) [4], [5].

nie nieznacznego przyrostu informacji (4,5%) w stosunku do tradycyjnych metod jej gromadzenia, przy jednoczesnym wielokrotnym wzroście kosztów.

Reakcja na negatywne skutki „komputerowej mody” w działalności informacyjnej jest charakterystyczna dla krajów, w których osiągnięto duże rozpowszechnienie systemów zautomatyzowanych, a tym samym istnieją odpowiednie warunki dla przeprowadzania badań koniecznych dla funkcjonalnego i ekonomicznego uzasadniania nowych przedsięwzięć.

Pierwsze dwa polskie zastosowania automatyzacji przy produkcji wydawnictw informacyjnych są w pewnym sensie odpowiedzią na „komputerową modę”, ale niezależnie od tego mają wartość eksperymentalną. Pierwszą polską bibliografią, którą sporządzano przy użyciu komputera, był *Biuletyn Informacyjny. Bibliografia*, wydawany przez Instytut Maszyn Matematycznych (IMM) w Warszawie [8]. Podjęcie przez IMM w 1967 r. prac eksperymentalnych nad zautomatyzowanym systemem INBI (Informacja Bibliograficzna), którego celem była automatyzacja prac bibliograficznych, było doniosłym faktem nie tylko dlatego, że od tego momentu rozpoczęła się w Polsce „era bibliografii zautomatyzowanej”, ale przede wszystkim dlatego, że w instytucji, która tę pracę podjęła, powstała — niestety, jeszcze bardzo nieliczna — grupa ludzi biorących udział we wszystkich następnych poczynaniach tego typu, mających już większe znaczenie dla sprawnego przekazywania informacji bibliograficznej. Z praktycznego punktu widzenia stosowanie w okresie niespełna jednego roku automatyzacji w przygotowywaniu *Biuletynu* IMM, nie miało większego znaczenia. Był to w założeniu system eksperymentalny, a programy, według których zestawiono poszczególne zeszyty *Biuletynu*, były programami testowymi w czasie próbnej eksploatacji maszyn ZAM 21/41, produkowanych w IMM.

Drugie w kolejności wydawnictwo informacyjne w Polsce, tworzone przy użyciu komputera, to *Informator CIINTE o zakończonych pracach naukowych i naukowo-badawczych* [9], [10]. Informator ten, obejmując stosunkowo niewielką liczbę materiałów (400-500 poz. w numerze miesięcznym), w założeniu ma spełniać bardzo ważne funkcje informacyjne i stąd zapewne zdecydowano się podjąć trud i koszty zautomatyzowania procesu jego wytwarzania. Opracowano w CIINTE przy współudziale IMM specjalny system IGA (Informacja Grupowana Automatycznie) dla komputera IBM 1440, który miał pełnić funkcje systemu wyszukiwawczo-edycyjnego. Dzięki wprowadzonym w 1968 r. zmianom trybu pracy (*Informator* ukazuje się od 1964 r.) zwiększono częstotliwość ukazywania się *Informatora* przekształcając go z kwartalnika w miesięcznik, podjęto bardziej szczegółową klasyfikację materiałów, rozbudowano sieć odsyłaczy, wprowadzono roczne indeksy autorskie, przedmiotowe i według symboli

UKD. Ze względu na trudności z wyposażeniem (brak dostatecznej zewnętrznej pamięci dyskowej) nie prowadzi się doraźnego wyszukiwania informacji w systemie IGA, ograniczwszy jego funkcje do wydawania miesięcznych zeszytów *Informatora*. Ponieważ *Informator* opracowany jest na podstawie kart dokumentacyjnych, których niedoskonały system krążenia jest wszystkim dobrze znany, praktyczne korzyści wynikające z automatyzacji procesu wytwarzania zestawień miesięcznych i rocznych indeksów, bez możliwości doraźnego wyszukiwania potrzebnych danych w całym zbiorze informacji, są chyba niewspółmiernie małe w stosunku do nakładów związanych z opracowaniem systemu IGA. Należałoby więc wyrazić życzenie, aby w ramach trwających obecnie prac nad ogólnokrajowym systemem informacji stworzono systemowi IGA warunki, umożliwiające realizację wszystkich jego funkcji (wyszukiwawczych i edycyjnych), a także aby zwiększono sprawność napływu informacji o podejmowanych i zakończonych pracach naukowo-badawczych, likwidując jednocześnie dublowanie ich rejestracji.

Dwa następne polskie wydawnictwa informacyjne, reprezentujące zastosowania automatyzacji — *Indeks KWOC do Przeglądu Piśmiennictwa Zagadnień Informacji za lata 1962 - 1966* (Warszawa 1969. T. 1. Podstawowy wykaz bibliograficzny. T. 2. Indeks permutacyjny KWOC) oraz *Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich w roku 1968. Zeszyt próbny* — są dobrymi przykładami ilustrującymi dwa odmienne kierunki stosowania komputerów w działalności informacyjnej. Poświęcimy tym wydawnictwom odrębną część rozważań, zarówno ze względu na ich reprezentatywność, jak i dlatego, że stanowią one początek długofalowych zamierzeń, które będą miały w przyszłości praktyczne znaczenie w codziennej pracy informacyjnej bibliotekarza.

III. Indeks KWOC do Przeglądu Piśmiennictwa Zagadnień Informacji

Indeks KWOC jest pierwszym polskim wydawnictwem informacyjnym, które nie tylko powstało przy użyciu komputera, ale jednocześnie prezentuje nowoczesną metodę bibliograficzną. Wcześniejsze polskie zastosowania komputerów nie doprowadziły do stworzenia takiej formy informatora, która by poprzednio nie była już realizowana konwencjonalnymi metodami. Zarówno w *Biuletynie IMM*, jak i w *Informatorze CIINTE* opis poszczególnych dokumentów i układ zestawień są oparte na zasadach tradycyjnego opracowywania spisów bibliograficznych.

Pomysł opracowania polskiego informatora o światowym piśmiennictwie z zakresu informacji naukowej w postaci indeksu słów kluczowych, tzw. indeksu KWOC („Key-Words-Out-of-Context”), zrodził się w 1967 r.

w Działowym Ośrodku Zagadnień Informacji (DOZI) CIINTE. Inicjatywa ta była odpowiedzią na ciągle zgłaszane przez pracowników działalności informacyjnej zapotrzebowania na wyczerpane już roczniki *Przeglądu Piśmiennictwa Zagadnień Informacji* (PPZI), co było dowodem wzrastającego zainteresowania sprawami informacji, a także braku retrospektywnego informatora w tym zakresie. W odpowiedzi na te zapotrzebowania postanowiono opracować, w postaci skumulowanego spisu, zasób materiałów zawartych w wydanych dotąd bieżących numerach PPZI. Była to jednocześnie okazja do zastosowania nowych metod bibliograficznych, o których coraz głośniej było już na świecie, a dla których realizacji znalazł się odpowiedni klimat w CIINTE. Prace nad *Indeksem* zostały podjęte przez pracowników DOZI CIINTE i przy współpracy Instytutu Maszyn Matematycznych w Warszawie przygotowano projekt „systemu KWOC”, opracowując zestaw odpowiednich programów; w konsekwencji tych działań otrzymano nowe narzędzie pracy informacyjnej, a także — co może najważniejsze — swoisty obraz możliwości i funkcjonowania warsztatu bibliograficznego, wykorzystującego nowoczesne metody i narzędzia pracy. Pierwszy wydawniczy rezultat działania „systemu KWOC” obejmuje materiał z pięciu roczników PPZI za lata 1962-1966, druga i najnowsza, jeszcze niepełna część *Indeksu* — lata 1967-1968, a w przyszłości planuje się bieżące przygotowywanie indeksu do każdego rocznika PPZI. Oczywiście, idea retrospektywnego informatora nie będzie przy takim toku wydawniczym zagubiona, ponieważ dzięki komputerowemu procesowi przetwarzania materiałów będzie istniała możliwość niemal automatycznego kumulowania wszystkich materiałów.

Nim przejdziemy do krytycznej analizy pierwszego 5-letniego *Indeksu KWOC*, zatrzymajmy się przy sprawach związanych z organizacją warsztatu, w którym powstało to opracowanie.

Narzędzia. Do podstawowych narzędzi, jakimi posługiwano się przy tworzeniu *Indeksu KWOC*, należy zaliczyć: elektroniczną maszynę cyfrową (emc) ZAM 41³, urządzenia do perforacji danych bibliograficznych na taśmie papierowej, przeznaczonych do przetwarzania, oraz drukarkę wierszową dla uzyskiwania wyników przetwarzania. Żadnego z tych urządzeń nie posiadał wówczas CIINTE — wydawca *Indeksu*. Jest to fakt o decydującym znaczeniu dla zewnętrznej formy wydawnictwa. Brak odpowiednich urządzeń własnych do perforacji danych bibliograficznych, a także dość ograniczone fundusze spowodowały zastosowanie takich metod i takiej organizacji pracy, które by zapewniły maksymalnie ekonomiczny bilans przedsięwzięcia. Dla użytkownika wydawniczej

³ ZAM — od pierwotnej nazwy Instytutu Maszyn Matematycznych — Zakład Aparatów Matematycznych.

formy *Indeksu* pierwszym rzucającym się w oczy zewnętrznym jego mankamentem jest ograniczenie zasobu znaków drukarskich tylko do wielkich liter (bez znaków diakrytycznych), cyfr i podstawowych znaków przestankowych. Jest to rezultat przyjęcia decyzji, aby wyniki przetwarzania danych uzyskiwane z komputera wydrukowywać za pomocą drukarki wierszowej. Wyprowadzanie wyników w innej formie (np. na papierowej taśmie dziurkowanej, aby potem otrzymać z niej tekst dysponujący zróżnicowanym zestawem znaków) znacznie przedłużyłoby i podrożyłoby koszty opracowania. W grę wchodziły tu czas i koszty dwóch etapów procesu tworzenia indeksu: wyprowadzania wyników z komputera i uzyskiwania ich w postaci tekstu maszynowego. Zastosowanie na tych etapach drukarki wierszowej skumulowało te dwa etapy w jeden. Gdyby zamiast drukarki zastosowano urządzenie perforujące taśmę, to w pierwszym etapie otrzymano by wyniki zakodowane na taśmie, z której dopiero w następnym etapie uzyskano by wydruk tekstowy. W przypadku zastosowania drukarki uzyskuje się tekst maszynopisowy z ograniczonym do wersalików zasobem znaków literowych, ale za to 70 razy szybciej [11], niż drukując go z taśmy dziurkowanej przez Optime, flexo-writer lub inne analogiczne urządzenie. Podobnie wyprowadzanie wyników z komputera przez perforator taśmy trwa co najmniej 3 razy dłużej, niż przy wyprowadzaniu ich przez drukarkę, co znaczy, że trzeba trzy razy więcej płacić za czas użytkowania komputera. Np. jeśli za wyprowadzanie wyników przez drukarkę za 2 godziny działania (komputera i drukarki) zapłaci się 5200 zł, to za wyprowadzenie tego samego materiału przez perforator taśmy należy zapłacić 15600 zł, ponieważ wyniki będą przekazywane przez komputer trzy razy dłużej. Z tego przykładu wynika, że koszty eksploatacji urządzeń peryferyjnych komputera są różne, a ich wpływ na formę wydawniczą opracowywanych materiałów jest decydujący.

Programy. Do spraw w pewnym sensie pozabibliograficznych w warsztacie *Indeksu KWOC* można zaliczyć programy sterujące procesami automatycznego przetwarzania materiałów. Warto jednak poświęcić tej sprawie nieco uwagi, ponieważ powstanie tych programów jest rezultatem ścisłej współpracy matematyka-programisty z bibliografem, który — dzięki temu, że zna metodę opracowania i specyfikę materiałów bibliograficznych — umożliwi programiście przełożenie wszystkich działań niezbędnych dla stworzenia zestawień informatora na język zrozumiałych dla komputera rozkazów.

Przy tworzeniu *Indeksu KWOC* opracowano 17 programów [11] w tzw. języku PJES (Podstawowy Język Symboliczny). Sterowały one wszystkimi czynnościami automatycznymi, poczynając od wprowadzenia opisów bibliograficznych do pamięci komputera, poprzez tworzenie róż-

nych zestawień, aż do uzyskania wydruku tekstu informatora w postaci gotowej do uwielokrotnienia. Z punktu widzenia czynności, którymi sterowały te programy, można je podzielić na 4 grupy:

1. Programy sterujące zapisywaniem i korygowaniem opisów, tworzących podstawowy wykaz bibliograficzny w układzie UKD.

2. Programy sterujące procesem wybierania z zasadniczych opisów bibliograficznych haseł do poszczególnych zestawień indeksowych.

3. Programy sortowania i wydrukowywania zestawień.

4. Programy przygotowujące materiały do druku.

Przedstawiony zestaw programów ilustruje rozbiecie automatycznego procesu wytwarzania informatora na odrębne etapy, obejmujące analogiczne czynności w odniesieniu do poszczególnych zestawień składających się na całość wydawnictwa. Zaprogramowanie komputera dla spełniania wszystkich tych czynności jest działaniem bardzo skomplikowanym i czasochłonnym, ale pozwala w trakcie wydawania informatora skoncentrować się wyłącznie na przygotowywaniu danych, co oczywiście ma decydujący wpływ na szybkość informacji. Trzeba jednak zaznaczyć, że chociaż raz opracowany zestaw programów jest w założeniu trwałym elementem systemu, to w miarę jego eksploatacji może i powinien być modyfikowany i doskonalony.

Metoda. Jednym z trudniejszych problemów związanych z opracowaniem omawianego informatora było szczegółowe określenie zasad wyboru słów kluczowych z tytułów publikacji [12, 13, 14]. Z dwu najbardziej rozpowszechnionych indeksów słów kluczowych (KWIC i KWOC), indeksy typu KWOC stwarzają lepsze możliwości ujednoczenia różnorodnych form gramatycznych tych samych wyrazów. Indeksy KWIC (**Key-Words-In-Context**) występują przede wszystkim w opracowaniach operujących językami o słabo rozwiniętej fleksji.

Przy tworzeniu indeksu słów kluczowych konieczna była decyzja, czy proces wyboru haseł oprzeć na kontrolowanym zestawie terminów, tzw. liście wzorcowej słów kluczowych, czy też na wykazie słów nie podlegających indeksowaniu, tzn. liście wzorcowej słów niekluczowych.

Każda z tych dwóch metod ma strony dodatnie i ujemne [2 s. 132-134]. Twórcy *Indeksu KWOC*, biorąc pod uwagę charakter zbioru tytułów, z których miały być tworzone zapisy do indeksu, zdecydowali się na zasadę wyboru haseł z listy wzorcowej słów kluczowych. Było to rozwiązanie słuszne nie tylko dlatego, że znaczna liczba tytułów tłumaczonych była formułowana niestarannie, ale i ze względu na fakt, że język specjalistyczny w zakresie informacji naukowej nie dysponuje jeszcze dostatecznie precyzyjną, jednoznaczną fachową aparaturą pojęciową.

Jako podstawę do tworzonej listy przyjęto zbiór tytułów publika-

cji, objętych pięcioma rocznikami PPZI za lata 1962-1966. Prace nad stworzeniem listy zaczęto od weryfikacji tytułów wymagających często wyjaśnień i uzupełnień⁴. W następnej kolejności ze zbioru zweryfikowanych tytułów wybrano około 5 tys. słów kluczowych, poddając następnie uzyskany zestaw szczegółowej analizie odpowiedniości słów kluczowych tworzących listę wzorcową do potrzeb procesów wyszukiwania materiałów. Analiza ta była dokonywana z punktów widzenia potrzeb różnych kategorii użytkowników, struktury zbioru informacyjnego, a także tematów — potencjalnych przedmiotów poszukiwania. Wyniki dokonanej analizy stały się podstawą dla sformułowania kryteriów nieodpowiedniości czyli zasad odrzucania słów z utworzonego wstępnie zestawu słów kluczowych.

Wydaje się celowe podanie tych kryteriów w pełnym brzmieniu. Będą one bowiem dobrym udokumentowaniem krytyki formy wydawniczej indeksu, a niezależnie od tego pozwolą nam dostrzec, jak dalece niezbędne jest rygorystyczne posługiwanie się precyzyjnym językiem przy formułowaniu tego rodzaju zasad metodycznych.

Postanowiono nie przyjmować do listy wzorcowej *Indeksu KWOC*:

- „1) wyrazów znaczeniowo pustych — nie niosących informacji o przedmiocie np. cel, dystans, okres itp.;
- 2) wyrazów mających szeroki i różnorodny zakres użycia, nie związanych bezpośrednio z przedmiotem;
- 3) wyrazów stanowiących część zwrotów, z których jeden ma ważniejszą wartość informacyjną niż drugi;
- 4) określników wskazujących kolejność zjawisk lub zdarzeń, lub okres czasu; mogą to być liczebniki lub takie określenia jak „jutro”, „przeszłość” itp.;
- 5) jednowyrazowych lub kilkuwyrazowych zwrotów utartych, nie mających znaczenia bez kontekstu, np. „credo”, „ad memoriam” itp.;
- 6) wyrazów stanowiących części nazw wielowyrazowych instytucji mało znanych lub mających znaczenie lokalne;
- 7) neologizmów nie rozpowszechnionych;
- 8) nazw geograficznych miejscowości;
- 9) nazw osób mało znanych lub luźno związanych;
- 10) dat;
- 11) terminów dotyczących bardzo wąskich zagadnień;
- 12) skrótów i akronimów nazw instytucji, systemów itp. mało znanych”.
- [14].

W trakcie przekształcania wstępnego zestawu w listę wzorcową dla

⁴ Np. tytuł „Punkt zwrotny” uzupełniono określeniem „[w organizacji IFLA]”, a tytuł „Nie wszystko idzie po rózach” wyjaśniono zwrotem „[problemy wydawnicze książek naukowych]”.

automatycznego wyboru haseł do indeksu KWOC, dokonano również niezbędnego opracowania leksykograficznego terminów. Polegało ono na ujednoczeniu form gramatycznych. Przymiotniki zmieniano na formy rzeczownikowe, imiesłowy i przysłówki na przymiotniki, które zachowywano w zestawie tylko wtedy, jeśli stanowiły niezbędne określenia wyrazów podstawowych⁵. Mimo istnienia zasady przyjmowania w listach wzorcowych formy pierwszego przypadku liczby pojedynczej dla rzeczowników, nie stosowano tej reguły zbyt rygorystycznie, ponieważ taki zabieg zmienia często znaczenie wyrazów⁶. Postanowiono również pozostawić w tworzonej liście wzorcowej synonimy, biorąc pod uwagę dowolne formułowanie tytułów publikacji a także różnorodność zapytań wyszukiwawczych. Przyjęto wreszcie, że lista wzorcowa obejmuje także akronimy i skróty. Po dwukrotnej selekcji i opracowaniu leksykograficznym pierwotnego zbioru słów kluczowych lista wzorcowa objęła ok. 1500 słów stanowiących dwie kategorie wyrazów:

- „1) właściwe słowa kluczowe z dziedziny informacji, tzn. terminy znormalizowane lub ogólnie przyjęte i stosowane przez autorów. Terminy fachowe dwuwyrzawowe przyjęto jako dwa słowa kluczowe. Występują one w indeksie każde z osobna w porządku alfabetycznym;
- 2) słowa pomocnicze, do których wchodzi terminy fachowe z różnych dziedzin i branż, nazwy osób i miejscowości, systemów i służb, niektóre skróty i akronimy”⁷.

Poza zasadami tworzenia listy wzorcowej większość ustaleń metodycznych nie odbiegała w sposób znaczący od tradycyjnych metod opracowań bibliograficznych. Warto tylko wspomnieć jeszcze o wprowadzonej przez twórców tego nowoczesnego opracowania informacyjnego modyfikacji konstrukcji zapisów w indeksie KWOC w stosunku do istniejących wzorców. W indeksach typu KWOC (tzn. indeksach słów kluczowych podawanych obok kontekstu całego tytułu) konstrukcja zapisu obejmuje z reguły następujące elementy:

słowo kluczowe — pełny tytuł publikacji, — kod adresowy
z której pochodzi
słowo kluczowe

Przy takiej konstrukcji zapisu jednobrzmiące słowa kluczowe występują tylokrotnie w szeregu abecadłowym haseł, ilekroć powtarzają się w indeksowanym zbiorze tytułów. Twórcy *Indeksu KWOC* przyjęli bardziej ekonomiczną zasadę, podając dane słowo kluczowe tylko jeden raz,

⁵ Np. „katalogowy” zmieniano na „katalog”, „muzealny” na „muzeum” itd., ale „obowiązkowy”, „narodowy” czy „liniowy” zestawiano w formie przymiotnikowej ze względu na ściśle techniczne znaczenie w kontekstach fachowych, np. „egzemplarz obowiązkowy”, „bibliografia narodowa” czy „klasyfikacja liniowa”.

⁶ Np. zasada — zasady, praca — prace, środek — środki.

⁷ Wstęp do t. 2 *Indeksu KWOC* s. I.

a następnie wymieniając kolejno (według chronologii wydawniczej) wszystkie tytuły publikacji (wraz z kodami adresowymi) zawierające dane słowo kluczowe. Ponadto ustalono interesującą strukturę kodu adresowego, również odbiegającą od przyjętych w tym względzie zasad. Kody adresowe w automatycznie sporządzanych indeksach słów kluczowych mogą pełnić różnorakie funkcje w zależności od tego, czy indeks słów kluczowych jest wydawnictwem samoistnym, czy też jest tylko spisem pomocniczym. W pierwszym przypadku kod adresowy umożliwia bezpośrednie dotarcie do publikacji prymarnych (jest to wtedy zakodowana cytata wydawnicza), w drugim przypadku pełni funkcję analogiczną do tradycyjnego wskaźnika indeksowego i kieruje od zapisu indeksowego do pełnego opisu publikacji w zřębie głównym. W strukturze kodu adresowego przyjętej dla omawianego indeksu uwzględniono elementy, umożliwiające identyfikację dwu różnych kategorii opisu danej publikacji — przez numer pozycji w *Podstawowym wykazie bibliograficznym* użytkownik indeksu może dotrzeć do opisu rejestracyjnego, przez wskaźnik odsyłający do *Przeglądu Piśmiennictwa Zagadnień Informacji* dociera się do opisu analitycznego. Taka konstrukcja kodu umożliwiła użytkownikowi *Indeksu KWOC* uzyskanie informacji bądź tylko identyfikujących cechy bibliograficzne dokumentu, bądź charakteryzujących analitycznie jego treść. Szkoda, że twórcy nie wprowadzili również kodu cytaty wydawniczej, co dałoby możliwość bezpośredniego kierowania się od indeksu do poszukiwanej publikacji. Uzyskano by wtedy optymalną wartość informacyjną kodu adresowego.

Analiza krytyczna wydawnictwa. Pierwsza edycja *Indeksu KWOC* stała się okazją do zaprezentowania niekonwencjonalnej metody sporządzania informatorów bibliograficznych, a w zamierzeniu miała także pełnić funkcje praktycznego narzędzia pracy informacyjnej, tj. retrospektywnego spisu piśmiennictwa w zakresie informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. Analiza dwu tomów obejmujących piśmiennictwo za lata 1962-1966 pozwoli nam stwierdzić, w jakim stopniu omawiany informator może spełniać taką funkcję.

Najważniejszą częścią wydawnictwa jest indeks KWOC zawarty w t. 2. Umieszczenie tej części po *Podstawowym wykazie bibliograficznym* wydaje się kompozycyjnie rozwiązaniem dyskusyjnym. W usamoistnionych wydawnictwach indeksów słów kluczowych, których podstawową funkcją jest informacja rzeczowa o piśmiennictwie, spotykamy najczęściej kompozycję odmienną. Pierwsze miejsce zajmuje indeks tytułowy słów kluczowych, a w dalszej kolejności następują spisy pomocnicze, między nimi spis bibliograficzny (zwykle w układzie formalnym według tytułów czasopism), podający pełne opisy rejestracyjne uwzględnionych publikacji. Twórcy omawianego tutaj informatora, wprowadzając nowo-

czesną metodę opracowania materiału w postaci indeksu KWOC, utrzymali jednocześnie tradycyjną kompozycję całości wydawnictwa.

Właściwy indeks KWOC poprzedzony jest listą wzorcową słów kluczowych. Lista ta stanowić powinna punkt wyjścia przy korzystaniu z indeksu. Przystępując do poszukiwania informacji o publikacjach, należy ustalić na podstawie tej listy, pod jakimi hasłami — słowami kluczowymi — szukać należy odpowiednich opisów. Przy ustaleniach tych trzeba mieć na uwadze współlistnienie na liście nazw synonimicznych, określających poszukiwany przedmiot. Wyczerpujący wybór nazw opisujących temat poszukiwań jest konieczny dla uzyskania pełnego zasobu informacji związanych z tematem, a objętych przez indeks.

Pierwszy kontakt z listą wzorcową budzi szereg refleksji związanych z niedostatecznie precyzyjnym sformułowaniem zasad doboru słów kluczowych. Zastrzeżenia dotyczą też niekonsekwencji twórców *Indeksu* w stosunku do podanych na s. 120 kryteriów nieodpowiedniości.

Pobieżna lektura tych zasad nasuwa zastrzeżenia co do ostrości takich określeń jak „mało znany”, „nie rozpowszechniony”, „szeroki”, „różnorodny” itp. Wszystkie te określenia zmieniać mogą znaczenie w różnych sytuacjach, a także w zależności od stopnia znajomości problematyki informacji naukowej przez osoby opracowujące listę wzorcową. Ponadto tak sformułowane zasady stanowią dla indeksu dość duże niebezpieczeństwo odrzucenia z zestawu haseł kategorii nazw niosących informację nową lub rzadką, a więc szczególnie cenną.

Bardziej wnikliwa analiza kryteriów nieodpowiedniości nasuwa uwagi, dotyczące merytorycznej poprawności niektórych sformułowań. Np. w kryterium 1 użyto niejasnego zwrotu „wyrazy znaczeniowo puste”. Autorom chodziło — jak należy sądzić z przykładów — o nazwy abstrakcyjne, nie związane bezpośrednio z zagadnieniami informacji naukowej. Podobny błąd popełniono przy formułowaniu kryterium 5, bowiem podane przykłady zwrotów, nawet użyte bez żadnego kontekstu zachowują swoje znaczenie. Zupełnie natomiast niezrozumiałe jest kryterium 11, zakazujące wprowadzania na listę wzorcową terminów dotyczących bardzo wąskich zagadnień. Pozostaje ono w sprzeczności z istotą metody informowania o treści dokumentów za pomocą słów kluczowych, których zakres znaczenia ma być najbliższy zakresowi treści opisywanego, a następnie wyszukiwanego dokumentu. Uderza wreszcie brak w analizowanych kryteriach nieodpowiedniości ustaleń, dotyczących postępowania z różnojęzycznymi formami nazw własnych. Wiadomo, że zasób materiałów, dla których sporządzano indeks, obejmował opisy zarówno publikacji w języku polskim, jak i w językach obcych. W trakcie weryfikacji tytułów, poprzedzającej sporządzanie listy wzorcowej, nie doprowadzono do ujednoczenia wielojęzycznych form nazw systemów, krajów, osób

itp. Według kryterium 12 listy wzorcowej miały być nie dopuszczone mało znane skróty i akronimy nazw instytucji, systemów itp. Wybór przykładów⁸ tej kategorii słów kluczowych zaczerpniętych z listy świadczy wprawdzie dobrze o optymizmie twórców indeksu co do zdolności zapamiętywania cechującej użytkowników, ale jednocześnie jest dowodem nienajlepszego rozeznania rzeczywistej sytuacji w tym względzie. Zgodnie z kryterium 3 (zresztą niejasno sformułowanym) nie powinny znaleźć się na liście wzorcowej te części nazw własnych, które mają mniejszą wartość informacyjną niż pozostałe wyrazy. Niestety, w *Indeksie* znajdujemy szereg słów kluczowych mało selektywnych, a jednocześnie brak jest charakterystycznych nazw jednostkowych⁹.

Złożone nazwy obcojęzyczne stały się źródłem napływu terminów obcych do listy wzorcowej przy jednoczesnym występowaniu na liście odpowiedników polskich tych nazw. Trudno zrozumieć, jak to się stało, że ani w trakcie weryfikacji tytułów, ani w czasie opracowania leksyko-graficznego nie zwrócono uwagi na niekonsekwentną formę tej kategorii słów kluczowych¹⁰. Wydaje się, że najstuszniejszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie w każdym przypadku oryginalnej formy nazwy, a przy nazwach rosyjskich stosowanie transliteracji.

Dalsze uwagi krytyczne, jakie nasuwa lista wzorcowa, związane są z niekonsekwentnym postępowaniem, jeśli idzie o wielowyrzawowe terminy fachowe, a także nazwy własne, polskie i obce. Rozbicie wyrażeni wielowyrzawowych na poszczególne słowa kluczowe jest charakterystycznym zabiegiem stosowanym w automatycznie sporządzanych indeksach typu KWOC i KWIC. Postępowanie takie jest uzasadnione względami ekonomicznymi (tendencja do ograniczania objętości list wzorcowych) oraz funkcjami słowa kluczowego, które ma umożliwiać wąskozakresowe określanie treści dokumentów, a w konsekwencji również wąskozakresowe ich wyszukiwanie. Autorzy *Indeksu KWOC*, dostrzegając występujące w tej zasadzie doboru słów kluczowych naruszenie reguł języka naturalnego, wprowadzili do listy wzorcowej pewną liczbę słów kluczowych złożonych. Jednocześnie jednak większość złożonych nazw własnych i terminów fachowych poddali zabiegowi podziału na części elementarne¹¹. Trudno znaleźć klucz, którym kierowano się, przyjmując odmienne rozwiązania w obrębie jednej kategorii nazw.

⁸ ADI, AEC, AGDEX, ICCP, JICST, OECD, DSIR, BSI, SAPIR, SATIR, SAUR.

⁹ Przykładem złego doboru słów z nazwy złożonej może być nazwa firmy „Elliot Automation”, w której odrzucono słowo „Elliot”, a zatrzymano „Automation”.

¹⁰ Pewnym uzasadnieniem dla wprowadzenia nazw własnych w formie oryginalnej, a także w tłumaczeniu na język polski mogłoby być przyjęcie założenia, że pod formą obcojęzyczną znajdują się zapisy dotyczące publikacji obcych, a pod formą spolszczoną — polskich. Analiza różnych przykładów wskazuje jednak, że nie przyjęto tu żadnych reguł. W tytułach publikacji polskich, a także w tłumaczeniach tytułów obcych występują na przemian oryginalne i spolszczone formy, w zależności od tego, jakiej formy użył autor publikacji lub tłumacz tytułu.

¹¹ Wśród słów kluczowych zlokalizujemy *Index Bibliotecarū, Index Translationum, Ottavetti/Bull.*, „informacyjno-katalogowy”, „literowo-cyfrowy” itp.; jednocześnie słowa kluczo-

Inne uwagi nasuwają się w momencie, kiedy przystępuje się do poszukiwań we właściwym zestawieniu indeksowym. Przede wszystkim uderza nadmierne zgrupowanie zapisów pod hasłami szerokok zakresowymi¹². Utrudnia to wybór odpowiednich publikacji, a brak żywej paginy jest dodatkowym kłopotem natury technicznej. Wydaje się, że w trakcie doskonalenia „systemu KWOC” konieczne będą pewne zmiany, zarówno jeśli idzie o eliminację słów kluczowych skupiających nadmierną, a więc mało selektywną informację o publikacjach, jak również w zakresie rozwiązań edytorskich. Niezbędne byłoby wprowadzenie żywej paginy bądź podawanie odpowiednich słów kluczowych — haseł na początku każdej strony.

W trakcie poszukiwań w indeksie KWOC trzeba pamiętać, że indeksy tego rodzaju nie dysponują żadnym aparatem odsyłaczym. Niezbędnym więc warunkiem uzyskania pełnej informacji jest ustalenie wszystkich możliwych słów kluczowych określających temat. Wybierając zapisy związane z poszczególnymi hasłami trzeba bezpośrednio konfrontować ich kody adresowe, bowiem przy różnych hasłach powtarzać się będą te same pozycje. Pominięcie w procesie poszukiwania jakiegokolwiek hasła określającego temat może spowodować utratę być może najistotniejszych pozycji¹³.

Tom 1 omawianego wydawnictwa *Podstawowy wykaz bibliograficzny* (PWB), w odróżnieniu od tomu 2, nie w całości jest rezultatem automatycznego przetwarzania. Opisy poszczególnych jednostek, a także nadany im układ według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej były bezpośrednio przygotowane przez zespół ludzi, wprowadzone do pamięci komputera i stały się podstawą dla generowanych automatycznie zestawień indeksowych (indeksu KWOC, indeksu autorskiego i wykazu tytułów opracowanych czasopism). Niestety, w tym materiale, który ma postać tradycyjnego zestawienia bibliograficznego (poza formą wydruku, uzyskanego z komputera przez drukarkę wierszową) odnajdujemy ślady niedostatecznego panowania człowieka nad materiałem i warsztatem bibliograficznym. Oczywiście konsekwencją błędów popełnionych w tych danych są niepełne lub błędne informacje w indeksach sporządzanych przez komputer.

Przyjmując, że sprawy dotyczące niedoskonałości przygotowania da-

we „chemical”, „physics”, „abstracts”, „center”, „documentation”, „royal” pochodzą z nazw *Chemical Abstracts*, *Physics Abstracts*, *Defense Documentation Center* i *Royal Society*. Warto ponadto zwrócić uwagę na ujawniającą się nawet w tych kilku przykładach niekonsekwentną metodę wyboru części nazw na słowa kluczowe; np. nie przyjęto jako słowa kluczowego nazwy „defense”, chociaż jej funkcja informacyjna jest podobna do funkcji słów „chemical” czy „physics”.

¹² Np. pod hasłem „biblioteka” znajduje się ok. 700 pozycji!

¹³ Np. przy poszukiwaniu materiałów na temat Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarskich, pod hasłem IFLA znajdujemy 13 zapisów, pod hasłem FIAB — 2 pozycje, przy czym są to pozycje różne. Kontrolne poszukiwania pod hasłami „stowarzyszenie” i „bibliotekarski” przynoszą informacje o 2 nowych publikacjach.

nych bibliograficznych nie leżą bezpośrednio w polu naszych zainteresowań, ograniczę się tylko do podkreślenia dwóch najistotniejszych niedoborów PWB:

- 1) Niedostatecznie staranne i głębokie opracowanie układu materiałów oraz niekonsekwentne, a często nawet błędne przydzielanie pozycji do poszczególnych działów UKD¹⁴. Jest to rezultat nazbyt mechanicznego przejścia materiałów z bieżących numerów PPZI do zastawienia o charakterze retrospektywnym, które powinno być podporządkowane odmiennym zasadom opracowania. W konsekwencji niedoborów w zakresie klasyfikacji — poza funkcjami identyfikacji pozycji ustalonych na podstawie *Indeksu KWOC — PWB* nie może pełnić dodatkowych zadań informacyjnych, a mianowicie: a) wskazywać użytkownikowi pozycji ustalonej na podstawie KWOC w kontekście dobrze wybranego zestawu publikacji dotyczących pokrewnej problematyki; b) być retrospektywnym źródłem informacji dla poszukiwań szerokokoplowych. Obecny obraz piśmiennictwa prezentowany przez PWB dla poszczególnych obszarów tematycznych problematyki informacji naukowej jest bardzo często nieprawdziwy¹⁵.
- 2) Istnienie w PWB opisów niepełnych, uniemożliwiających identyfikację publikacji¹⁶ oraz niedostateczne zapoznanie użytkownika z przyjętymi zasadami opisu, przede wszystkim recenzji oraz części wydawnictw i prac zbiorowych. Opisy tych jednostek następują po opisie dzieła recenzowanego lub zbiorowego jako odrębnie numerowane pozycje, ale nie zawierają danych identyfikujących dzieło recenzowane lub zbiorowe. Dane te użytkownik musi wydobyć z opisów poprzedzających opis recenzji lub rozprawy, rozwikławszy uprzednio zagadkę pozornie okaleczonych opisów bibliograficznych.

Podsumowując przeprowadzoną analizę należy podkreślić, że ujawnione braki nie powinny być traktowane jako negowanie wartości metody słów kluczowych ani też w szczególności funkcji omawianego wydawnictwa.

System KWOC opracowany w CIINTE, a także samo wydawnictwo mają dla nas przede wszystkim wartość eksperymentu, który pozwolił zapoznać się z tajnikami pracy niekonwencjonalnego warsztatu bibliograficznego. Uświadomienie sobie braków *Indeksu KWOC* może mieć wpływ nie tylko na wykorzystywanie tego wydawnictwa w praktycznej

¹⁴ Np. w dziale 068 „Informatory, spisy informacyjne, przewodniki, źródła informacji” znajdujemy opisy podręcznika UNESCO na temat międzynarodowej wymiany wydawnictw (poz. 117) i zasad opisu bibliograficznego Nikiforowskiej (poz. 182), ale opisy przewodników po literaturze informacyjnej Chandlera i Winchella (poz. 4497, 4462) oraz międzynarodowego spisu bibliotek — w dziale „Nowości wydawnicze”.

¹⁵ Np. w dziale 025.5 „Biblioteczna służba informacyjna” znajdujemy 17 opisów publikacji, ale wertując dział 00.55 „Zmechanizowane systemy w służbie informacji” odkrywamy 30 opisów dotyczących bezpośrednio i wyłącznie systemów informacji bibliotecznej.

¹⁶ Np. poz. 148: Salton G.: *Listy do wydawcy*. (Służba abstraktów chemicznych), lub poz. 76: Kasperski E.: *Nowe czasopismo francuskie o komunikacji masowej*.

działalności informacyjnej, ale także na kierunek doskonalenia następnych opracowań tego rodzaju.

IV. Centralny Katalog Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich w systemie ARKA Biblioteki Narodowej w Warszawie

Znaczenie katalogów centralnych jako wydawnictw informacyjnych o zasobach bibliotek jest dla grona bibliotekarzy, a należy mieć nadzieję, że i dla znacznej części użytkowników bibliotek, oczywiste i nie wymaga w tym miejscu szerszych komentarzy. Warto może tylko przypomnieć, że wyrazem żywotności problematyki katalogów centralnych w warunkach polskich były trzy ogólnokrajowe konferencje poświęcone tej problematyce, a zorganizowane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Ostatnia konferencja [15], która odbyła się w grudniu 1969 r., przyniosła wyraźnie sformułowane postulaty co do konieczności jak najszybszego zmodernizowania procesów wytwarzania katalogów centralnych w Polsce, ponieważ przy istniejących opóźnieniach przestają one spełniać swoje funkcje informacyjne. Również opublikowany przez Instytut Książki i Czytelnictwa *Zeszyt przekładów* poświęcony zagadnieniom katalogów centralnych, pokazując światowe tendencje w rozwoju tej formy informatorów, ożywił świadomość konieczności zmian w tym zakresie na terenie Polski [16].

Pełniejsze zrozumienie funkcji informacyjnych centralnych katalogów sprzyjających właściwemu wykorzystaniu zasobów bibliotek naukowych i kształtowaniu ich polityki gromadzenia, przede wszystkim w zakresie wydawnictw zagranicznych, doprowadziło do podjęcia prac nad usprawnieniem dotychczasowego systemu centralnych katalogów, prowadzonych przez Bibliotekę Narodową.

W pierwszej kolejności podjęto starania, aby przyspieszyć proces wydawania *Centralnego Katalogu Bieżących Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach Polskich* (CKBCZ). Decyzja rozpoczęcia szeroko zakrojonych prac nad katalogami centralnymi od tego właśnie odcinka jest ze wszech miar słuszną ze względu na specjalną wartość materiałów czasopiśmienniczych, a wśród nich zwłaszcza zagranicznych, dla wszelkiego rodzaju prac naukowo-badawczych. Dostarczenie użytkownikom bibliotek, a także samym bibliotekarzom aktualnego źródła informacji o lokalizacji czasopism zagranicznych jest jednym z najpilniejszych zadań, których realizacja podniesie efektywność działania bibliotek.

Tendencje rozwojowe katalogów centralnych na świecie wskazały, że jedyną drogą rozwiązania trudności, narastających wskutek stałego przyrostu piśmiennictwa, jest zastosowanie automatycznych środków

przetwarzania danych. Przy czym nowe narzędzia pracy zastosowane do prac nad katalogami centralnymi nie mają prowadzić do zasadniczych zmian w strukturze i charakterze informacji, tylko wpłynąć na przyspieszenie procesu dotarcia informacji do użytkowników bibliotek.

Biblioteka Narodowa, podejmując prace nad modernizacją katalogów centralnych, nawiązała kontakt z Instytutem Maszyn Matematycznych, który zapewnił udział specjalistów w zakresie projektowania i oprogramowania automatycznych systemów przetwarzania danych. Niewątpliwy sukces, jakim jest przekazanie *Zeszytu próbnego* po półtorarocznym zaledwie okresie przygotowań, obejmującym projektowanie i oprogramowanie systemu ARKA, jest — jak się wydaje — nie tylko rezultatem intensywnych wysiłków całego zespołu twórców systemu, ale także wynikiem udziału w tym zespole najbardziej doświadczonych w warunkach polskich specjalistów w zakresie automatyzacji prac bibliograficznych¹⁷.

System ARKA (**A**utomatyczne **R**edagowanie **K**atalogów) zaczęto opracowywać na początku 1970 r. [17, 18]. Ogólna koncepcja tego systemu zawiera rozwiązania, uwzględniające potrzeby centralnych katalogów czasopism i książek. Przyjęcie zasad dużej elastyczności struktury i objętości opisów poszczególnych jednostek stwarza w perspektywie możliwość dostosowania systemu do innych potrzeb Biblioteki Narodowej w zakresie produkcji informatorów, przede wszystkim bibliografii narodowej.

Najistotniejszym założeniem systemu ARKA jest szybkie wytwarzanie zestawień dla katalogów centralnych, tak aby materiały za określony rok mogły być wydawane w roku następnym i to możliwie wcześniej. Drugie, również bardzo ważne założenie systemu to utrzymanie w miarę możliwości ustalonej przez tradycję formy katalogów, z tendencją do wzbogacania jej nie tylko przez większą operatywność danych w formach czytelnych dla komputera, ale także przez wprowadzanie nowych rodzajów zestawień indeksowych, które podniosą walory informacyjne katalogów centralnych. Nie bez znaczenia dla przebiegu prac nad katalogami centralnymi w systemie ARKA są intencje projektanta systemu, by w miarę możliwości nie naruszać dotychczasowego trybu organizacji przygotowania danych do katalogu, przynajmniej w pierwszym okresie, nawet za cenę większego skomplikowania prac związanych z programowaniem i automatycznym przetwarzaniem danych. Jest to zapewne tendencja bardzo dyskusyjna, nie wykorzystująca w pełni możliwości płynących ze zmian w technice pracy, ale jednocześnie pozwalająca na stosunkowo szybkie i niezbyt „bolesne” uzyskiwanie rzeczywistych, praktycznie przydatnych rezultatów mimo braku dobrze przygotowanej ka-

¹⁷ Projektantem systemu ARKA jest inż. Władysław Klepacz, programistą mgr. Jerzy Wierzbowski. Obaj uczestniczyli w pracach nad systemami INBI, IBIS i KWOC.

dry bibliotekarskiej, bezpośrednio opracowującej dane do przetwarzania.

Narzędzia. System ARKA jest dostosowany do przetwarzania danych na elektronicznej maszynie cyfrowej produkcji polskiej typu ZAM/41, na której opracowuje się również *Indeks KWOC*.

Dane do przetwarzania kodowane są bezpośrednio w BN na 8-ścieżkowej taśmie dziurkowanej za pomocą automatu OPTIMA 528. Wyniki przetwarzania wyprowadzane są przez drukarkę wierszową i powielane na specjalnej kopiarce kserograficznej, dostosowanej do uwielokrotniania tekstów uzyskiwanych z komputera. Oczywiście, tak uzyskiwane teksty katalogów dysponować będą ograniczonym zasobem znaków.

Programy. W celu realizacji *Zeszytu próbnego CKBCzZ* opracowano w systemie ARKA 7 programów dla przetwarzania danych zestawienia głównego i spisów pomocniczych. W trakcie prac nad przygotowaniem pierwszego pełnego rocznika *CKBCzZ* wprowadzono 5 dodatkowych programów, które pozwolą na skrócenie czasu przetwarzania, a w szczególności sortowania materiałów. Widzimy więc, że już w okresie próbnych, wstępnych prac następują zmiany w strukturze i działaniu systemu, który w swej udoskonalonej postaci uzyskał kryptonim ARKA II.

Metoda. Zgodnie z ogólnymi założeniami systemu, wykorzystanie komputera nie miało wpłynąć w sposób zasadniczy na zmianę bibliograficznego opracowania materiałów, a tylko zdecydowanie przyspieszyć tempo wytwarzania zestawień. Niemniej jednak, wykorzystanie nowego narzędzia pracy stworzyło konieczność wprowadzenia pewnych zmian do procesu przygotowania danych, otwierając możliwości uzyskania z tych materiałów takich zestawień, które w tradycyjnym warsztacie nie mogły być realizowane. Liczebność zasobów informacji, jakie wchodzi do katalogów centralnych, uniemożliwiała podawanie materiałów w dostatecznie zróżnicowanych wariantach układów. Dzięki temu, że dla przyspieszenia realizacji dotychczasowych zestawień opisy poszczególnych jednostek przekształcane są w zakodowaną, czytelną dla komputera formę, zaistniała możliwość automatycznego wytwarzania spisów indeksowych według nowych kategorii haseł. Tworzenie ich nie obciąża bezpośrednio zespołu ludzkiego, oczywiście poza etapem opracowania programu sterującego komputerem.

W toku powstawania systemu ARKA ustalono, że poza zestawieniami tworzącymi dotychczas *CKBCzZ* (tzn. alfabetycznym wykazem tytułów, indeksem rzeczowym i wykazem instytucji sprawczych) każdemu rocznikowi towarzyszyć będą indeksy: geograficzny według krajów, językowy i topograficzny. Ponadto zaprogramowano specjalny skorowidz tytułów według nazw bibliotek, który pełnić będzie bardzo ważną rolę w zmodyfikowanym trybie napływu do BN bieżących materiałów z bi-

bliotek uczestniczących. Po wdrożeniu systemu ARKA do normalnej eksploatacji, przy regularnym wydawaniu kolejnych roczników CKBCzZ każda biblioteka uczestnicząca przekazywać będzie aktualne informacje o swoich zasobach nie w dotychczasowej formie coraz to nowych plików kartek powtarzających wciąż te same informacje o stałych częściach zasobu, ale w formie wnoszenia zmian do spisu uzyskiwanego z BN, a stanowiącego część indeksu według nazw bibliotek. Taka organizacja napływu danych do BN przyspieszy w sposób zasadniczy krążenie informacji, a także uwolni biblioteki od znacznego wysiłku, który zostanie ograniczony do wykreślenia z listy pozycji nie wpływających w danym roku i podania pełnych opisów wyłącznie nowych czasopism.

W dalszej perspektywie rozwoju systemu ARKA, dzięki możliwości zaprogramowania zestawień według krzyżujących się kryteriów dotychczasowych układów, możliwe będzie wytwarzanie jeszcze innych ujęć dla materiałów tworzących katalogi centralne, np. wykazów czasopism w określonym języku znajdujących się w danym regionie kraju, mieście czy bibliotece.

W pierwszym okresie działania systemu ARKA podstawą dla uzyskiwania danych do wszystkich zestawień CKBCzZ są materiały nadesłane bezpośrednio z bibliotek uczestniczących. Spośród kartek dotyczących jednego tytułu wybierany jest opis najbardziej poprawny, uzupełniany sigłami pozostałych bibliotek posiadających dany tytuł, weryfikowane są ewentualne błędy oraz wprowadzane elementy charakterystyki czasopisma (kraj, język, hasło klasowe). Oznacza się także poszczególne elementy opisu odpowiednimi znakami mnemotechnicznymi, niezbędnymi w trakcie przetwarzania danych¹⁸. Istotnym czynnikiem upraszczającym przygotowanie danych jest zasada dowolnej kolejności elementów w przekazywanym do przetwarzania opisie. Dzięki temu można wykorzystywać nawet nie ujednolicone materiały napływające z bibliotek i uzupełniać brakujące dane w dowolnym miejscu z zachowaniem rygoru oznaczenia każdego elementu odpowiednim kodem. Porządkowanie elementów w obrębie każdego opisu, a także szeregowanie opisów w porządku abecedowym tytułów stanowią pierwszy etap automatycznego przetwarzania. Ta właściwość organizacji pracy w systemie ARKA warta jest szczególnego podkreślenia. Jest ona rezultatem wspomnianej już poprzednio ogólnej tendencji do maksymalnego ułatwienia etapów przygotowywania danych, które bezpośrednio obciążają zespół ludzki. Podobny mnemotechniczny sposób oznaczenia danych do przetwarzania przez komputer występuje w systemie zachodnioniemieckiej bibliografii

¹⁸ Każdy element oznaczony jest seperatorem w postaci gwiazdki i znakiem literowym, np. tytuł: *T, hasło klasowe: *K1, kraj: *Kr, itd. W sigłach bibliotek funkcję separatora pełni kreska ukośna „/”. W wydawniczej formie katalogów oznaczenia te nie będą występować.

narodowej (kolorowe podkreślenia i inne znaki), z tym że obowiązuje tam ściśle określona kolejność elementów opisu. W przyszłości, po przyswojeniu sobie przez zespół bibliotekarzy podstawowych zasad przygotowania danych w systemie ARKA, przewidziane jest wprowadzenie specjalnych kwestionariuszy opisu, które narzucą pewne rygory ludziom, ale w zamian za to uzyska się skrócenie czasu przetwarzania. Nie bez znaczenia są tu czynniki natury ekonomicznej, ponieważ w miarę rozwoju systemu wzrastać będą zasoby przetwarzanej informacji, a w ślad za tym wykorzystywanie czasu pracy komputera, który ciągle jeszcze jest bardzo drogi.

Wszystkie czynności związane z tworzeniem pochodnych form opisu do zestawień indeksowych, a przede wszystkim sortowanie materiałów, odbywają się automatycznie. Nowa metoda zwolniła więc zespół ludzi przygotowujący katalogi centralne od prac manipulacyjnych, najbardziej czasochłonnych i męczących ze względu na powtarzanie się i mechaniczny charakter czynności.

Analiza krytyczna *Zeszytu próbnego CKBCzZ* zawierającego tytuły czasopism z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1968 (w tym tytuły periodycznych wydawnictw informacyjnych). Wybór reprezentacji tytułów do próbnego zestawienia testującego sprawność i efektywność działania systemu ARKA jest dodatkowym sukcesem całego przedsięwzięcia. Dzięki takiemu zakresowi *Zeszytu próbnego* zrealizowano bardzo ważną zasadę nadawania nawet próbnym wynikom walorów praktycznych. Pracownicy działalności informacyjnej uzyskali narzędzie pracy, które zawiera informację o lokalizacji fachowych czasopism zagranicznych, a także — co jest bardzo istotne — o pochodnych bieżących wydawnictwach informacyjnych ze wszystkich dziedzin.

Wybrana reprezentacja obejmuje ok. 1500 pozycji (w tym opisy główne i odsyłacze), co stanowi ok. 10% przewidywanego pełnego zbioru rocznika *CKBCzZ*.

Mimo że kompozycja całości wydawnictwa, zawartość poszczególnych zestawień, a także opisów jednostkowych w generalnym ujęciu nie budzą zastrzeżeń, warto sformułować kilka uwag, dotyczących przyjętych rozwiązań metodycznych.

Pierwsza uwaga natury formalnej dotyczy zasady ciągłego numerowania w „Alfabetycznym wykazie tytułów” zarówno opisów zasadniczych, jak i odsyłaczy¹⁹. Taki system numeracji uniemożliwia stwierdzenie faktycznej liczby tytułów objętych przez dany rocznik, a przecież dane liczbowe dotyczące całości materiałów, jak też zestawień pomocniczych mogą być przydatne dla niektórych prac bibliotecznych.

¹⁹ Np. informacje o *Abstracts of Music Literature* zajmują aż trzy pozycje (7, 1371, 1397).

Druga uwaga formalna wiąże się z wielokrotnym powtarzaniem pełnych tytułów serii przy opisie ich poszczególnych części²⁰. Wydaje się, że bardziej ekonomicznym rozwiązaniem byłoby przyjęcie symbolicznych, skróconych oznaczeń dla tytułów serii, a w zamian za to podawanie we wszystkich zestawieniach indeksowych pełnych tytułów poszczególnych części serii, niezależnie od tego, czy to jest seria numerowana, czy nie numerowana (obecnie w opisie części serii numerowanej podaje się zamiast tytułu tylko numer części).²¹

Interesujące byłoby również wyjaśnienie, jak postępowano przy tworzeniu zapisów indeksowych dla pozycji występujących w licznych bibliotekach, gdzie w miejsce sigłów podana jest formuła „dostępne w licznych bibliotekach”. Wyjaśnień na ten temat nie przynosi ani wstęp do *Zeszytu próbnego*, ani wymienione wyżej publikacje na temat systemu ARKA. Opuszczanie takich tytułów byłoby możliwe w niektórych indeksach, ale np. w zestawieniu według nazw bibliotek mogłoby znacznie zmienić obraz zasobów biblioteki.

Poważniejsze refleksje nasuwa sprawa zasad doboru haseł oraz metody opisu rzeczowego czasopism.

Opis czasopism oparto na tradycyjnym hasle tytułowym. Decyzja ta jest zrozumiała z punktu widzenia wewnętrznych potrzeb krajowych, ponieważ idea haseł korporatywnych nie przyjęła się jeszcze na naszym gruncie. Punktem wyjścia do poszukiwań według nazwy instytucji wydającej czasopismo jest w obecnym systemie indeks instytucji sprawczych, sporządzony dla czasopism mających w swych tytułach nazwy rodzajowe takie jak „Biuletyn”, „Prace”, „Sprawozdania” itp. Niemniej jednak, ze względu na światowe tendencje w tym względzie, a także z uwagi na niewątpliwie istniejących potencjalnych odbiorców zagranicznych, problem zasad wyboru haseł wydaje się być dla systemu ARKA sprawą otwartą.

Problem rzeczowej charakterystyki czasopism jest wyjątkowo skomplikowany ze względu na ogromną różnorodność zakresów tematycznych w tej kategorii wydawnictw. Przyjęta obecnie w systemie ARKA zasada charakteryzowania czasopism hasłami klasowymi, dopuszczająca współistnienie haseł o różnej szerokości zakresów, wydaje się słuszną. Jednakże realizacja tej metody nawet przy tak niewielkiej reprezentacji danych, jaka jest zawarta w *Zeszycie próbnym*, budzi szereg zastrzeżeń. Wydaje się, że przy pełnym zestawie tytułów trudności z precyzyjnym ustaleniem tematyki czasopisma będą jeszcze większe. Przyjęty zestaw haseł klasowych obejmuje nazwy o bardzo bliskich zakresach²¹, co wpły-

²⁰ Np. tytuł *Referatowyj Zurnal* powtórzony jest 149 razy, a tyt. *Ekspress Informacja* 68 razy.

²¹ Np. „gruźlica” i „plucne choroby”.

wa nie tylko na rozrost objętości indeksu rzeczowego, ale prowadzi także do niekonsekwentnych przydziałów poszczególnych tytułów, a to w toku poszukiwań może spowodować niemożność wyszukania potrzebnych informacji. Pewne wątpliwości nasuwają hasła o charakterze formalnym, a także przydziały tytułów w ich obrębie²². Nie chodzi tu jednak o drobne niedociągnięcia, które szczególnie w próbnej publikacji są uzasadnione, a raczej o zasygnalizowanie dość ważnego problemu metodycznego. Nabierze on szczególnej wagi, kiedy na podstawie CKBCzZ w jego nowej postaci wytwarzane będą (zgodnie z zamierzeniami) specjalne dziedzinowe katalogi centralne.

W skali ogólnej wartości, jaką reprezentuje *Zeszyt próbny*, będący zapowiedzią pełnego i aktualnego CKBCzZ w bibliotekach polskich, drobne wydają się wszelkie wymienione tu uwagi i zastrzeżenia. Ze względu na uniwersalne znaczenie, jakie mieć będą katalogi wydawane w systemie ARKA, można stwierdzić, że jest to pierwsze polskie zastosowanie automatyzacji do prac informacyjnych, których znaczenie w skali ogólnokrajowej, a także regionalnej i lokalnej jest tak poważne, iż uzasadnia wielostronne poparcie, uznanie i zainteresowanie całego środowiska bibliotekarskiego i władz zwierzchnich. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że nawet największe wysiłki ze strony wydawców katalogów centralnych nie zapewnią pełnej efektywności ich funkcjonowania, jeśli nie będzie dostatecznie sprawny napływ danych ze strony bibliotek uczestniczących. Warunkiem wykorzystania możliwości stworzonych przez twórców systemu ARKA będzie konieczność rygorystycznego przestrzegania swoich obowiązków przez te biblioteki. Bowiemy najdoskonalsze nawet środki techniczne i najbardziej zaawansowane metody skumulowane w centralnej bibliotece państwa nie zastąpią zbiorowego wysiłku organizacyjnego wszystkich bibliotek.

V. Zakończenie

Przedstawiając szczegółowo charakterystykę polskich informatorów prezentujących nowoczesne rozwiązania metodyczne i techniczne, pragnęłam jednocześnie zarysować wybrane problemy występujące w działalności informacyjnej wskutek pojawienia się nowych narzędzi pracy. Znajomość tych problemów może wpłynąć na usprawnienie naszej pracy, która wymaga od nas zarówno bezpośredniego udziału w wytwarzaniu źródeł informacji, jak i umiejętnego ich wykorzystywania.

Obserwacja przebiegu prac w warsztatach wytwarzających wydawnictwa informacyjne za pomocą komputerów wskazuje, że wraz z tym

²² Np. pod hasłem „Bibliografie międzynarodowe ogólne” znajdujemy *Bulletin Signalétique*, a przecież z pewnego punktu widzenia *Index Translationum* jest również bibliografia ogólną, chociaż w indeksie rzeczowym znalazł się tylko pod hasłem „Bibliografia tłumaczeń”.

nowym narzędziem pojawia się konieczność innego układu proporcji wysiłków człowieka w procesach tworzenia informatorów. Z męczących, powtarzających się, mechanicznych czynności główny wysiłek przenosi się na twórcze etapy przygotowania planów, programów i instrukcji metodycznych, według których pracować będą urządzenia automatyczne.

Dokonany przegląd polskich osiągnięć w omawianym temacie pozwala sformułować następujące wnioski:

- 1) omówione polskie wydawnictwa informacyjne należy uznać za cenny wkład do prac eksperymentalnych nad unowocześnianiem warsztatów informacyjnych. Uświadomienie sobie dotychczasowych niedociągnięć pozwoli zmniejszyć niepowodzenia na drodze dalszych zastosowań automatyzacji w pracach informacyjnych;
- 2) konieczne jest dołożenie większych starań, aby dane wprowadzone do zautomatyzowanych systemów publikowania wydawnictw informacyjnych były bezbłędne i ujednolicone w stosunku do obowiązujących przepisów normatywnych. Wałory szybkości i aktualności, dla których wprowadza się automatyzację, są tylko wówczas cenne, jeśli idą w parze z dokładnością i poprawnością przekazywanych informacji. Obniżanie jakości materiałów informacyjnych, wytwarzanych w zautomatyzowanych systemach, powinno być dopuszczalne tylko wtedy, jeśli szybkość, a więc aktualność przekazywanych informacji decyduje o ich przydatności;
- 3) dla efektywnego funkcjonowania tworzącego się obecnie krajowego systemu informacji konieczne jest udzielenie priorytetu w zastosowaniach automatyzacji tym instytucjom, które wytwarzają wydawnictwa informacyjne, mające dostatecznie duży krąg użytkowników, i operują takimi wielkościami zasobów przetwarzanej informacji, która uzasadnia wprowadzanie kosztownych nowoczesnych systemów. Do takich instytucji wśród bibliotek należy przede wszystkim Biblioteka Narodowa, wydająca katalogi centralne oraz bieżącą bibliografię narodową, a także wielkie naukowe biblioteki ogólne i specjalne.

LITERATURA PRZEDMIOTU

1. J. M. Ladendorf: The special librarian in the modern world. *Spec. Libr.* Vol. 61:1970 nr 10 s. 531-537.
2. A. Sitarska: Nowe metody i techniki bibliografii. Warszawa 1971 ss. 186.
3. A. Sitarska: Nowe formy informacji bibliograficznej. Warszawa 1971 ss. 52. ODIN PAN. Materiały szkoleniowe.
4. MARC II and its importance for law libraries. *Law Libr. J.* Vol. 63: 1970 nr 4 s. 505-525.

5. K. W. Humphreys: The utilization of the MARC Project in libraries outside the United States and Canada. *Libri* Vol. 20: 1970 nr 1/2 s. 133-155.
6. D. Austin: An information retrieval language for MARC. *Aslib. Proc.* Vol. 22: 1970 s. 481-491.
7. R. H. Searle: Human versus machine selection for current awareness in mass spectrometry. *J. Doc.* Vol. 26: 1970 nr 3 s. 221-229.
8. D. Prawdzic: Informacja bibliograficzna z zastosowaniem elektronicznej maszyny cyfrowej ZAM 21/41. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* R. 12:1967 nr 6 s. 10-14.
9. T. M.: Projekt zastosowania maszyn cyfrowych do sporządzania kart dokumentacyjnych z Informatora o Zakończonych Pracach Naukowo-Badawczych. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* R. 12: 1967 nr 3 s. 28.
10. T. Markowski: System IGA (Informacja Grupowana Automatycznie). *Aktual. Probl. Inf. Dok.* R. 14: 1969 nr 3 s. 17-22.
11. J. Pawłowicz: Programy systemu KWOC. Warszawa 1970 ss. 6.
12. J. Choroszuszyzna: Analiza zbioru słów kluczowych. Warszawa 1968 ss. 49.
13. T. Cieszevska, E. Ścibor, F. Żeromska: Niektóre problemy selekcji słów kluczowych do indeksu KWOC dla zagadnień informacji. *Aktual. Probl. Inf. Dok.* R. 14: 1969 nr 1 s. 15-18.
14. J. Choroszuszyzna: Metody i technika wyboru słów kluczowych stosowane przy opracowaniu indeksu KWOC do wydawnictwa Przegląd Piśmiennictwa Zagadnień Informacji. Warszawa 1970 ss. 18.
15. Materiały z III Ogólnokrajowej Konferencji SBP w sprawie katalogów centralnych. *Prz. bibliot.* R. 38: 1970 z. 2/3 s. 129-209.
16. Wybrane zagadnienia centralnych katalogów. *Zesz. Przekł. Bibliot. Nar.* 1971 nr 26 ss. 127.
17. J. Czerniatowicz: System „Arka” w Zakładzie Katalogów Centralnych. *Biul. inf. Bibliot. Nar.* 1971 nr.1 s. 14-15.
18. W. Klepacz: Prace nad wprowadzeniem automatyzacji przetwarzania danych w Bibliotece Narodowej. *Biul. inf. Bibliot. Nar.* 1971 nr 1 s. 16-19.

ANNA SITARSKA

THE EFFECT OF NEW TECHNICS ON REFERENCE PUBLICATIONS

The main subject of the paper is a critical analysis of two Polish reference publications: The KWOC Index to the Review of the Problems of Information and the experimental issue of the Union Catalogue of Current Foreign Periodicals in Polish Libraries. The KWOC Index, issued by the Central Institute for Scientific, Technical and Economic Information (CIINTE), is the first Polish reference publication presenting bibliographical data under keywords. The experimental issue of the Union Catalogue, covering foreign periodicals concerned with bibliography, information and library science, which were received by Polish libraries in 1968, constitutes the first step towards a modern system of Polish union catalogues to be published by the National Library (BN) within the ARKA system (Automatic Editing of Catalogues). The programmes of both publications have been described and the tools of work and methods of data processing characterized, with special emphasis laid on their dissimilarity to the traditional bibliographical and cataloguing procedures. Their merits and faults have been discussed from the standpoint of the user — particularly of the reference librarian.

The main considerations have been preceded by a general introduction presenting trends in the development of reference publications, which result directly from the changes in technical means. The effect of these changes can first of all

be observed in: 1) methods of type composition and text multiplication, 2) accelerated production rate of indexes, bibliographical lists, catalogues, etc., 3) ways of describing the contents of documents, 4) tendency towards international standardization of the form of document descriptions and the abridgement of their constant elements.

The conclusions stress the significance of the discussed works of the CIINTE and BN in the process of modernization of Polish reference tools. At the same time, they postulate a greater future accuracy in the preparation of data for automatic processing, as well as a priority to be given by the authorities to the application of automation to these reference publications which deal with sufficiently great information resources and whose circle of recipients is sufficiently wide.

WANDA KRONMAN-CZAJKA

CHARAKTERYSTYKA POLSKIEGO PIŚMIENICTWA
Z ZAKRESU DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ BIBLIOTEK
(1946 - 1970)

Podjęcie przez biblioteki polskie zorganizowanej działalności informacyjnej przyczyniło się do rozwinięcia bogatego już piśmiennictwa poświęconego temu właśnie zagadnieniu.

Celem artykułu jest charakterystyka tego piśmiennictwa, odpowiedź na pytania dotyczące problematyki, rozwoju w czasie, form piśmienniczych, a także kontaktów i związków polskiej myśli bibliotekarskiej w zakresie informacji naukowej z tendencjami i koncepcjami autorów zagranicznych. W badaniu tym podjęto próbę zastosowania metody analizy cytowań bibliograficznych wykorzystywanej w wielu pracach naukowych.

- Obecnie dość rozpowszechniona jest forma zestawiania cytowań bibliograficznych w specjalnych wykazach (indeksach cytatów bibliograficznych) sporządzanych w różnych układach, często już przy pomocy komputerów. Inicjatorem tworzenia tego typu indeksów był Eugen Garfield, uczonego amerykańskiego, który wyrażał pogląd, iż więzi skojarzeń łączące prace cytujące i prace cytowane stanowią najprostszą i najważniejszą linię poszukiwań literatury interesującej pracownika naukowego¹.

W 1963 r. wydano pierwszy próbny rocznik najpotężniejszego dziś wydawnictwa tego typu — *Science Citation Index (SCI)*, publikowanego jako kwartalnik (od 1964 r.) przez Instytut Informacji Naukowej w Filadelfii. Indeks obejmuje zawartość ok. 2500 tytułów czasopism z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, technicznych oraz niektórych dyscyplin społecznych łącznie ze wszystkimi pracami cytowanymi przez autorów artykułów. Składa się on z czterech części: *Citation Index*, *Source Index*, *Corporate Index* i *Permuterm Index* oraz szeregu indeksów pomocniczych². Pierwsza część zawiera wykaz prac cytowa-

¹ E. Garfield: *Citation indexes for science. A new dimension in documentation through association of ideas. Science* Vol. 122: 1955 s. 108-111.

² Informacje na temat budowy *SCI* i techniki jego wykorzystywania podaje A. Sitar-ska: *Nowe metody i techniki bibliografii. Warszawa 1971 s. 146-154.*

nych w układzie alfabetycznym wg autorów. Pod opisem każdej pracy znajduje się spis publikacji źródłowych w porządku chronologicznym wydań. Osobną część stanowi wykaz prac anonimowych oraz cytowanych opisów patentowych. Druga — Source Index, obejmuje opisy wszystkich prac źródłowych, które stanowiły podstawę zestawienia części 1. Część trzecia — Corporate Index zawiera wykaz instytucji i organizacji, w których pracują autorzy publikacji źródłowych, czwarta — Permuterm Index, indeks słów kluczowych, pełni w SCI funkcję indeksu rzeczowego.

Poza SCI ukazuje się szereg innych wydawnictw tego typu, wszystkie jednak mają zakres na ogół ograniczony do jednej dyscypliny.

Wieloaspektowość spisów i indeksów SCI, pozwala na wielostronną analizę zawartego w nim materiału. Można tu uzyskać odpowiedzi na pytania szczegółowe dotyczące konkretnej pracy np.: czy była cytowana? czy przedstawiona w niej koncepcja znalazła potwierdzenie? czy była krytykowana? jakie prace są jej poprzednikami? Można też, operując ogromnym ilościowo materiałem, prowadzić badania statystyczne dotyczące zagadnień ogólnych: udziału poszczególnych krajów i czasopism w całości produkcji naukowej, okresów starzenia się literatury z poszczególnych dziedzin, procesów integracyjnych — oraz wiele innych³.

Praca niniejsza jest właśnie taką próbą zastosowania metody statystycznej do analizy polskiego piśmiennictwa na temat informacyjnej działalności bibliotek. Chodziło także o sprawdzenie, w jakim stopniu nasza wiedza intuicyjna o tym piśmiennictwie okaże się zgodna z wynikami obiektywnych obliczeń statystycznych.

Zgodnie z pierwotnym zamierzeniem podstawą do analizy miała być całość polskiego piśmiennictwa z okresu 25-letnia 1946—1970, niezależnie od formy wydawniczej i piśmienniczej. W toku zbierania materiałów (drogą autopsji) wprowadzono ograniczenie zasięgu wydawniczo-formalnego eliminując wydawnictwa zwarte, pozostawiając jedynie czasopisma i wydawnictwa zbiorowe.

W skład zespołu zbierającego materiał do referatu weszły przedstawicielki różnych ośrodków w kraju:

Małgorzata Basińska — Biblioteka im. L. Waryńskiego w Łodzi
 Elżbieta Domańska — studentka III r. bibliotekoznawstwa UW
 mgr Maria Krusiewicz-Walczak — Biblioteka SGPiS

³ W. W. Nalimow, Z. M. Mulczenko: *Naukometria*. Warszawa 1971 s. 64-147; J. Margolis: *Indeksy cytowanego piśmiennictwa a ocena publikacji naukowych. Zagadnienia naukoznawstwa* T. 4: 1968 z. 1 s. 111-117. Interesująca teoretyczna praca na temat statystycznej metody analizy cytowań bibliograficznych powstała w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Praskiego: O. Balcarova, M. Königova, H. Nováková: *Metoda statistického rozboru citaci pro analýzu informatičního procesu v informatice*. (Praha) 1969.

- mgr Barbara Modzelewska — Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych
mgr Urszula Paszkiewicz — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
mgr Wanda Pindłowa — Biblioteka AGH
dr Anna Sitarska — Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UW
Krystyna Wójcik — studentka III r. bibliotekoznawstwa UW
mgr Wanda Kronman-Czajka — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Studentki, Elżbieta Domańska i Krystyna Wójcik pomagały również w pierwszej fazie opracowania kartoteki. Dr Anna Sitarska, jako konsultant, udzieliła autorce wielu istotnych rad i wskazówek.

Wszystkim Koleżankom wyrażam serdeczną wdzięczność za współpracę, dziękuję również Dyrekcjom Bibliotek, które zgodziły się, by prace uczestniczek zespołu wykonywane były częściowo w ramach godzin służbowych.

Ogólna charakterystyka źródeł

1. Pierwszą grupę analizowanych wydawnictw stanowią specjalistyczne czasopisma bibliotekarskie. Punktem wyjścia przy typowaniu tytułów był spis czasopism wykorzystywanych w *Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce*. Przejrzano w całości czasopisma o zasięgu ogólnokrajowym: *Przegląd Biblioteczny*, *Roczniki Biblioteczne*, *Bibliotekarz*, *Poradnik Bibliotekarza*, *Rocznik Biblioteki Narodowej* (jakkolwiek wydawany przez jedną instytucję jest w zasadzie czasopismem o zasięgu ogólnokrajowym).

Spośród czasopism o zasięgu regionalnym wybrano kilka tytułów publikowanych przez wojewódzkie i miejskie biblioteki publiczne: *Bibliotekarz Lubuski*, *Bibliotekarz Zachodnio-Pomorski*, *Bibliotekarz Lubelski*, *Biblioteczna Służba Informacyjna Województwa Lubelskiego*, *Materiały Metodyczne Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. T. Mikulskiego we Wrocławiu*.

Wykorzystano także publikacje bibliotek naukowych: *Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie*, *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, *Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej*, *Biuletyn Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu*, dwa wydawnictwa poświęcone określonym kategoriom bibliotek: *Z Doświadczeń Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* oraz *Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego*, który drukuje artykuły poświęcone m. in. sprawom bibliotek ekonomicznych oraz dokumentacji i informacji naukowej w zakresie tej dyscypliny.

Do tej grupy zakwalifikowano również wydawnictwa ciągłe: *Sprawy Biblioteczne*, *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego*, *Studia o Książce*. Przejrzano także — i wobec braku piśmiennictwa wchodzącego w zakres tematyki referatu — pominięto następujące serie: *Bibliotekoznawstwo* (publikacja Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu), *Nauka o Książce* (Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu) i *Biblioteka* (Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu).

2. Drugą grupę analizowanych wydawnictw stanowią czasopisma o tematyce pokrewnej — informacyjnej i dokumentacyjnej. Przebadano w całości *Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji (APID)*. Przeważająca część materiału dotyczy tu zagadnień merytorycznych i organizacyjnych informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Polsce i za granicą oraz technik informacyjnych stosowanych głównie w ośrodkach inte. Za interesujące z naszego punktu widzenia uznano wszystkie materiały, w których omówiono lub wspomniano o działalności bibliotek w zakresie informacji naukowej, technicznej lub ekonomicznej, bądź tylko dotyczące metod pracy lub warsztatu stosowanego również w działalności bibliotecznej.

Drugim w tej grupie jest *Biuletyn Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN*, który w szerszym zakresie aniżeli APID uwzględnił problematykę działalności bibliotecznej oraz informacyjnej funkcji bibliotek.

3. Analizą objęto także czasopisma: *Nauka Polska*, *Życie Nauki i Życie Szkoły Wyższej*⁴, w których ukazują się prace dotyczące działalności bibliotek naukowych w zakresie informacji naukowej i dokumentacji oraz znaczenia tych dziedzin dla rozwoju prac badawczych. (Por. tab. 1).

Kryteria doboru publikacji źródłowych

Za przedmiot analizy uznano materiały poświęcone w całości lub w części: szeroko rozumianej działalności informacyjnej bibliotek (bezpośrednia działalność informacyjna, katalogi, wydawnictwa informacyjne, kształcenie personelu, szkolenie i badania potrzeb użytkowników), organizacji systemów informacyjnych krajowych i międzynarodowych, zagadnieniom informacji i dokumentacji w zakresie poszczególnych dyscyplin. Przyjęto bowiem założenie, iż biblioteki uczestniczą we wszystkich systemach, a w ośrodkach inte stosowane są metody pracy bibliotecznej.

W czasopismach bibliotekarskich uwzględniono pozycje poświęcone w całości lub w znacznej części zagadnieniom informacji, w pozostałych wzięto pod uwagę niewielkie nawet wzmianki.

⁴ Dane liczbowe podano łącznie dla *Życia Nauki* i *Życia Szkoły Wyższej*.

Tab. 1. Publikacje źródłowe i prace cytowane według tytułów wydawnictw*

Lp.	Tytuł wydawnictwa	Wykorzystane roczniki	Publikacje źródłowe		Prace cytowane	
			og.	w tym zawierających cytow.	og.	w tym zagraniczne
1	Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji	1953-1970	92	22	140	65
2	Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne	1959-1970	5	3	14	—
3	Biblioteczna Służba Informacyjna Województwa Lubelskiego	1957-1970	3	1	10	—
4	Bibliotekarz	1946-1970	145	55	185	46
5	Bibliotekarz Lubelski	1956-1970	12	—	—	—
6	Bibliotekarz Lubuski	1959-1970	4	2	6	—
7	Bibliotekarz Zachodnio-Pomorski	1959-1969	10	6	69	8
8	Biuletyn Biblioteki Głównej WSE w Poznaniu	1960-1965	1	—	—	—
9	Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej	1949-1970	5	—	—	1
10	Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej	1952-1963, 1966-1970	4	2	8	210
11	Biuletyn Instytutu Bibliograficznego	1947-1964	3	3	225	107
12	Biuletyn ODIIN PAN	1962-1970	56	14	172	—
13	Materiały Metodyczne. Wojewódzka i Miejska Bibl. Publ. Wrocław	1956-1970	8	2	20	54
14	Nauka Polska	1953-1970	18	12	88	—
15	Poradnik Bibliotekarza	1949-1970	14	4	7	—
16	Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego	1947-1965	14	4	10	3
17	Przegląd Biblioteczny	1946-1969	45	31	490	199
18	Rocznik Biblioteki Narodowej	1965-1970	5	5	63	21
19	Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie	1955-1970	5	—	—	—
20	Roczniki Biblioteczne	1957-1970	5	4	110	40
21	Sprawy Biblioteczne 1, 4, 5	1956, 1962, 1970	3	3	130	32
22	Studia o Książce 1	1970	1	1	27	25
23	Z Doświadczeń Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych	1959-1970	6	3	9	—
24	Życie Nauki	1946-1952	16	8	35	18
	Życie Szkoły Wyższej	1953-1970				
			480	185	1818	829

* Tytuły podano wg rocznika 1970

Mimo starań o precyzyjne określenie kryteriów doboru, nieunikniony był pewien subiektywizm w ich interpretacji i w wyborze materiałów; zespół osób zbierających materiał był zbyt liczny i miał ograniczone możliwości utrzymywania stałych kontaktów.

Metoda opisu publikacji źródłowych i prac cytowanych

Opisy do kartoteki sporządzono na kartach formatu A6. Po lewej stronie karty umieszczono opis publikacji źródłowej (cytującej), po prawej — opis pracy cytowanej. Dla każdej publikacji źródłowej sporządzono tyle opisów, ile prac cytował autor tekstu.

Opis publikacji źródłowej jest pełny tylko na pierwszej karcie, na kartach następnych — skrócony. Dla prac cytowanych sporządzono opisy skrócone; w przypadku gdy w publikacji źródłowej brakowało potrzebnych danych, uzupełniono je na podstawie bibliografii.

Poza opisem bibliograficznym na karty naniesiono szereg symboli literowych określających rodzaj publikacji źródłowej i pracy cytowanej, rodzaj cytowania (stosunek autora publikacji źródłowej do treści pracy cytowanej) dla prac cytowanych także symbol kraju, w którym ukazało się wydawnictwo.

Przyjęto następujące oznaczenia:

1. Symbole rodzaju publikacji źródłowych

A — artykuł

B — sprawozdanie z działalności biblioteki lub innej komórki informacyjnej

D — wystąpienie w dyskusji na konferencjach, zjazdach, naradach

G — program szkolenia i kształcenia pracowników informacji

H — podręcznik, skrypt, wykład

L — krótka nota informacyjna

N — sprawozdanie z konferencji, zjazdu, narady

U — akt prawny (ustawa, uchwała, zarządzenie, rozporządzenie, regulamin)

R — recenzja

Prace oryginalne: wyniki badań, rozważania teoretyczne, referaty na zjazdy i konferencje naukowe — pozostawiono bez symbolu.

W przypadku, gdy cytowana praca nie była publikowana, symbol publikacji przekreślono ukośną kreską.

2. Symbole rodzaju cytowań:

I — Informacja o istnieniu pracy cytowanej bez określenia stosunku do niej; symbol ten stosowano z reguły przy opisach pozycji z bibliografii załącznikowych

P — poparcie, stanowisko autora publikacji źródłowej jest zgodne ze stanowiskiem autora pracy cytowanej

K — krytyka, polemika

S — streszczenie, referowanie poglądów i informacji zawartych w pracy cytowanej

C — przytoczenie fragmentu pracy cytowanej

Sprawozdań z narad, zjazdów i konferencji (N) zanotowano w karto-tece 45, w tym 9 dotyczących konferencji zagranicznych, 36 — krajowych.

Z przejrzanych czasopism wynotowano 43 recenzje (R) prac dotyczących zagadnień teoretycznych i praktycznych działalności informacyjnej bądź wydawnictw informacyjnych oraz 41 krótkich (1-2 str.) not informacyjnych (L) i kronikarskich doniesień.

Grupa materiałów o charakterze szkoleniowo-instruktażowym (oznaczona literą H — podręczniki, skrypty, wykłady) obejmuje 16 poz. Materiały tego typu publikowane są wyłącznie w *Poradniku Bibliotekarza* i innych czasopismach wydawanych przez biblioteki publiczne.

Najmniej liczne są grupy: wypowiedzi dyskusyjne (D) — 7 poz. (istnieje obawa, że liczba ta jest w istocie większa, nie dość dokładnie zostały bowiem rozpisane publikowane teksty dyskusji na zjazdach i konferencjach bibliotekarskich), programy szkolenia (G) — 5 poz. oraz teksty aktów prawnych — 5 poz.

Osobnego omówienia wymaga najwartościowsza część piśmiennictwa, określona w referacie jako prace oryginalne, obejmująca 65 poz. Są to opublikowane wyniki badań własnych autorów, ujęcia teoretyczne, projekty rozwiązań organizacyjnych w zakresie działalności informacyjnej. Do grupy tej włączono także referaty przygotowane na zjazdy i konferencje naukowe.

Propozycje ilościowe poszczególnych rodzajów publikacji źródłowych, kształtują się następująco:

Rodzaj publikacji* źródłowych	A	B	N	R	L	H	D	G	U	Prace oryg.	Ogółem
Liczba poz.	178	75	45	43	41	16	7	5	5	65	480
Procent	37,1	15,6	9,4	8,9	8,5	3,3	1,5	1,1	1,1	13,5	100

* Por. oznaczenia symboli na s. 142.

Całość analizowanego materiału podzielono na 9 działów, działy, w których materiał był obfitszy i bardziej zróżnicowany podzielono na poddziały oznaczając je cyframi arabskimi.

1. Zagadnienia ogólne informacji naukowej. Terminologia. Klasyfikacja piśmiennictwa.

W tej grupie znalazło się 40 prac — 8,3%, z których większa część, to prace oryginalne, podstawowe w polskim piśmiennictwie (m. in. J. Muszkowskiego *Dokumentacja i dokumentologia*), artykuły problemowe, recenzje książek takich jak *Dokumentacja i informacja naukowa*

M. Dembowskiej, *Podstawy informacji naukowej* A. I. Michajłowa, S. S. Giljarewskiego, A. I. Czernego, informacje o pracach nad klasyfikacją dziesiętną. Prace umieszczone w tym dziale ukazywały się w ciągu całego 25-lecia w czasopiśmie: *Przegląd Biblioteczny*, *Bibliotekarz*, *APID*, *Nauka Polska*, *Życie Nauki*, *Życie Szkoły Wyższej*.

2. Międzynarodowe i krajowe systemy informacji — 60 poz. — 12,4% całości analizowanego materiału, z tego:

2. 1 Systemy międzynarodowe, informacja naukowa za granicą: 26 poz. — 5,4% ogółu publikacji źródłowych.

W poddziale tym umieszczono artykuły omawiające współpracę międzynarodową w zakresie informacji i dokumentacji, artykuły informacyjne dotyczące organizacji służb informacyjnych w poszczególnych krajach publikowane najliczniej w *APID* (10 poz.), *Biuletynie ODIN PAN* i *Przeglądzie Bibliotecznym* (po 5 poz.), *Bibliotekarzu* (5 poz.), *Nauce Polskiej* (1 poz.).

2. 2 Organizacja informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Polsce: 17 poz. 3,5%.

Są to w większości artykuły (często krytyczne) i sprawozdania z konferencji omawiające sytuację współczesną i propozycje nowych rozwiązań; (m. in. omówienia Uchwały nr 169), a także prace ogólniejsze mówiące np. o wpływie służb informacji naukowej na rozwój prac badawczych (artykuł Z. Rogozińskiego pt. *Rola informacji naukowej w pracy badawczej placówek naukowych w Polsce*. *Nauka Polska* R. 5: 1957 r. nr 2.) Materiały te publikowały czasopisma: *APID* (8 poz.), *Bibliotekarz* (3 poz.), *Biuletyn ODIN PAN* i *Nauka Polska* (po 2 poz.), *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego* i *Rocznik Biblioteki Narodowej* (po 1 poz.).

2. 3 Zagadnienia dokumentacji i informacji naukowej w zakresie poszczególnych dyscyplin: 17 poz. — 3,5%.

Są to przeważnie artykuły przeglądowe i informacyjne oraz omówienia organizacji służby informacyjnej; stosunkowo wiele dotyczy działalności naukowych bibliotek specjalnych. Większość materiałów opublikowano w *APID*. Dokumentacji w naukach społecznych poświęcono 3 poz., w medycynie — 4 poz., w kolejnictwie, rolnictwie, geodezji z kartografią — po 2 poz., w technice, energetyce, naukach ekonomicznych i w prawie — po 1 poz.

3. Piśmiennictwo dotyczące ogólnych zagadnień informacyjnej działalności bibliotek: łącznie 223 poz. — 46,5% wszystkich prac.

3. 1 Materiały dotyczące działalności informacyjnej bibliotek niezależnie od typu: 61 poz. — 13%.

3. 2 — 3. 5 Działalność informacyjna bibliotek różnych typów: naukowych (tu dodatkowo wydzielono podgrupę bibliotek uczelnianych), publicznych, szkolnych i pedagogicznych, fachowych:

- 3. 2 biblioteki naukowe: 89 poz. — 18,5% w tym działalność bibliotek szkół wyższych: 43 poz. — 9%
- 3. 3 biblioteki publiczne: 45 poz. — 9,3%
- 3. 4 biblioteki szkolne i pedagogiczne: 12 poz. — 2,5%
- 3. 5 biblioteki fachowe: 16 poz. — 3,4%.

Rozwój w czasie piśmiennictwa z tego działu przedstawia się następująco: 1946, 1947 — po 1 poz., 1948 — 5 poz., 1949 — 2 poz., — 1950 — 4 poz., 1951 — 4 poz., 1952 — 6 poz., 1953 — 8 poz., 1954 — 16 poz., 1955 — 5 poz., 1956 — 9 poz., 1957 — 5 poz., 1958 — 11 poz., 1959 — 5 poz., 1960 — 11 poz., 1961 — 5 poz., 1962 — 8 poz., 1963 — 16 poz., 1964 — 6 poz., 1965 — 18 poz., 1966 — 18 poz., 1967 — 23 poz., 1968 — 11 poz., 1969 — 14 poz., 1970 — 11 poz.

Liczba materiałów w poszczególnych latach (1946-1970) nie wykazuje harmonijnego wzrostu. Wysokie liczby publikacji w określonych latach wynikają z pewnego ożywienia spowodowanego odbywającymi się konferencjami i zjazdami: w lutym r. 1954 — konferencja rektorów i dziekanów szkół wyższych, w r. 1958 — ogólnokrajowa narada bibliotek fachowych, w r. 1965 — konferencja SBP poświęcona bibliotecznej służbie informacyjnej, r. 1968 — VI Zjazd Bibliotekarzy (dot. współpracy bibliotek).

Z tabeli 2 wynika, że najbogatszą literaturę mają biblioteki naukowe, one bowiem najwcześniej zorganizowały służbę informacyjną; w latach ostatnich, począwszy od 1965, coraz liczniej występuje w piśmiennictwie zagadnienie bibliotek publicznych, coraz żywiej sprawami informacji zajmują się czasopisma regionalne.

Materiały z tego działu publikowane są we wszystkich wykorzystanych w pracy czasopismach i wydawnictwach ciągłych.

Liczba pozycji w poszczególnych czasopismach kształtuje się następująco: *Bibliotekarz* — 78 (wszystkie typy bibliotek), *Przegląd Biblioteczny* — 20 (brak prac na temat bibliotek fachowych i szkolnych), *APID* — 20 (w tym biblioteki fachowe — 11 poz., pominięto biblioteki publiczne i szkolne), *Biuletyn ODIN PAN* — 17 (zagadnienie ogólne, biblioteki naukowe, biblioteki naukowe szkół wyższych), *Życie Nauki i Życie Szkoły Wyższej* — 13, (biblioteki naukowe szkół wyższych) *Poradnik Bibliotekarza* — 11 (biblioteki publiczne i szkolne), *Bibliotekarz Lubelski* — 10 (pominięto biblioteki naukowe i szkolne), *Przegląd Bibliograficzny Piśmiennictwa Ekonomicznego* — 7 (zagadnienia ogólne, biblioteki naukowe), *Bibliotekarz Zachodnio-Pomorski* — 6 (biblioteki publiczne i fachowe), *Z Doświadczeń Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych* — 6 (biblioteki szkolne), *Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie* — 5 (biblioteki naukowe), *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* — 5 (biblioteki naukowe szkół wyższych), *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* — 5 (zagadnienia ogólne,

biblioteki naukowe), *Nauka Polska* — 4 (zagadnienia ogólne, biblioteki naukowe), *Roczniki Biblioteczne* — 3 (biblioteki naukowe i szkolne), *Sprawy Biblioteczne* — 3 (biblioteki naukowe szkół wyższych), *Bibliotekarz Lubuski* — 3 (biblioteki publiczne), *Materiały Metodyczne WIMBP we Wrocławiu* — 3 (zagadnienia ogólne, biblioteki publiczne), *Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej* — 2 (biblioteki naukowe), *Biuletyn Biblioteki WSE w Poznaniu* — 1 (biblioteki naukowe szkół wyższych).

4. Działalność informacyjna w systemie ośrodków informacji: 33 poz. — 7%.

4. 1. Działalność CIINTE i ogólne materiały dotyczące działalności informacyjnej w PAN 14 poz. — 3%.

4. 2. Artykuły informacyjne, sprawozdania i wzmianki o pracy poszczególnych ośrodków informacji — 19 poz. — 4%.

Zarejestrowano tu wyłącznie publikacje, których fragmenty dotyczą bibliotek powiązanych organizacyjnie ośrodkami informacji. Drukowano je począwszy od r. 1960. W większości publikacji podkreśla się konieczność współdziałania dokumentalistów i bibliotekarzy wskazując jednocześnie różnice w metodach pracy. Zdaniem przeważającej liczby autorów służba dokumentacyjna jest zdolna do pełniejszego zaspokojenia potrzeb użytkowników aniżeli biblioteki (*APID*, *Nauka Polska*, *Biuletyn ODIN PAN*).

5. Współpraca bibliotek w zakresie działalności informacyjnej: 15 poz. — 3,1%.

Zagadnienie to pojawiło się w piśmiennictwie w r. 1961, dalsze materiały publikowano w l. 1962, 1965, 1967-1970 głównie w *Przeglądzie Bibliotecznym* i w *Bibliotekarzu* łącznie (11 poz.) oraz w *APID* (3 poz.) i *Poradniku Bibliotekarza* (1 poz.).

Najwięcej materiałów ukazało się w l. 1967-1970 (po 3 poz. w roku) w związku z tematyką VI Zjazdu Bibliotekarzy.

W dziale tym znalazły się prace oryginalne i artykuły problemowe najczęściej dotyczące współpracy bibliotek naukowych (głównie uczelnianych), a także bibliotek publicznych i fachowych.

6. Warsztat pracy informacyjnej: 45 poz. — 9, 3%.

W dziale zgromadzono materiał o dość szerokim zakresie włączając obok artykułów dotyczących organizacji warsztatu, również prace na temat wyposażenia bibliotek, zastosowania nowoczesnych technik w pracy bibliotekarskiej, a także recenzje i omówienia wydawnictw informacyjnych. Nowoczesnym technikom w działalności informacyjnej poświęcono 8 poz. (m. in. H. Sawoniak: *Technika na usługach bibliografii i dokumentacji*. *Biul. Inst. Bibl. T. 4* nr 9 1955, A. Sitarska: *Współczesny warsztat wielkich wydawnictw bibliograficznych*. *Studia o książce T. 1*. 1970), wydawnictwom informacyjnym 16 poz. Zagadnieniom orga-

nizacji warsztatu informacyjnego, katalogom i kartotekom poświęcono 14 artykułów o charakterze informacyjnym bądź instruktażowym. Publikacje dotyczące katalogów centralnych stanowią 7 poz. Liczba ta, w stosunku do wagi zagadnienia wydaje się nazbyt skromna.

Najwięcej publikacji dotyczących warsztatu informacyjnego opublikowano w *Bibliotekarzu* (17 poz.), w *APID* (5 poz.), w *Przeglądzie Bibliotecznym* (3 poz.), w pozostałych czasopismach po 1 lub 2 poz.

7. Metody działalności informacyjnej: 17 poz. — 3,6%.

Są to w większości wzmianki informacyjne oraz artykuły informacyjne i instruktażowe a także prace oryginalne (3 poz.) m. in. referaty na Konferencję poświęconą bibliotecznej służbie informacyjnej (1965 r.). Materiały te publikowane są począwszy od r. 1951 w *Bibliotekarzu* (4 poz.), *APID* (4 poz.), *Przeglądzie Bibliotecznym* (3 poz.) oraz w *Poradniku Bibliotekarza, Materiałach Metodycznych, Bibliotecznej Służbie Informacyjnej, Bibliotekarzu Zachodnio-Pomorskim* po 1 lub 2 poz.

8. Użytkownicy informacji w bibliotekach, szkolenie użytkowników, badanie potrzeb: 16 poz. — 3,3%

Znaczną część (7 poz.) stanowią artykuły i sprawozdania dotyczące studentów szkół wyższych: pierwsza praca na ten temat ukazała się już w r. 1946⁵. Pozostałe materiały poświęcone są głównie pracownikom naukowym, a także użytkownikom informacji w bibliotekach publicznych i fachowych.

7 poz. z tego zakresu zamieścił *Bibliotekarz* oraz po 1 lub 2 poz. *Biuletyn GBL, Roczniki Biblioteczne, Nauka Polska, Życie Szkoły Wyższej APID, Biuletyn ODIN PAN*.

9. Pracownicy informacji naukowej i ich kształcenie: 31 poz. — 6,4%

Są to prace dotyczące w większości dwóch zagadnień: 1) tworzenia się w ramach zawodu bibliotekarskiego nowej grupy — pracowników informacji⁶ oraz 2) spraw ich kształcenia.

Materiały na ten temat publikowane od r. 1953 początkowo jeszcze sporadycznie, a od 1964 już systematycznie ogłaszane są w naszej prasie zawodowej: *Biuletyn ODIN PAN* — 13 poz. (informacje i programy kursów), *Bibliotekarz* — 7 poz., *APID* — 5 poz., *Przegląd Biblioteczny* — 2 poz., po 1 poz. *Nauka Polska, Poradnik Bibliotekarza, Materiały Metodyczne, Biblioteczna Służba Informacyjna*.

Dane liczbowe dotyczące zarejestrowanych źródeł (w układzie chronologicznym i tematycznym) podano w tab. 2.

⁵ A. Korczewska: Tydzień studenta w bibliotece. (Przyczynek do zagadnienia pracy nad czytelnikiem w bibliotekach szkół akademickich). *Bibliot. R.* 13: 1946 nr 4 s. 86-87.

⁶ M. in. H. Zasadowa: Pracownicy bibliotecznej służby informacyjnej. *Prz. bibliot. R.* 34: 1966 z. 4 s. 257-268; —: Nowa specjalizacja pracownik bibliotecznej służby informacyjnej. *Bibliot. R.* 33: 1966 nr 5 s. 134-137.

Przedstawiona analiza 480 publikacji źródłowych z zakresu działalności informacyjnej bibliotek (w latach 1946-1970) potwierdza fakty znane ze stałego kontaktu z tym piśmiennictwem. Zgromadzony materiał, jakkolwiek niekompletny, można chyba uznać za dostatecznie reprezentatywny, a proporcje ilościowe między poszczególnymi grupami tematycznymi — za odpowiadające rzeczywistości. Pierwsze prace na temat działalności informacyjnej bibliotek pojawiły się już w r. 1946, kontynuują one zainteresowania tą dziedziną z czasów dawniejszych (szczególnie z okresu międzywojennego). W rezultacie Konferencji Krynickiej wzrasta (od r. 1952) początkowo jeszcze powoli, liczba publikacji, rozszerza się ich zakres tematyczny. Przyczyną znacznego skoku ilościowego w r. 1954 była konferencja rektorów i dziekanów, w której uczestniczyli dyrektorzy bibliotek szkół wyższych (7 poz. w grupie 3.21). Bardziej znaczny rozwój tego piśmiennictwa rozpoczyna się w ostatnich latach omawianego okresu.

Najliczniejszą grupę tematyczną stanowią materiały poświęcone działalności bibliotek naukowych (89 poz. — 18,5%), a wśród nich prawie połowa dotyczy szkół wyższych. Fakt publikowania znacznej liczby prac na ten temat w czasopismach naukowych (*Życie Nauki i Życie Szkoły Wyższej* — 13 poz., *Nauka Polska* — 4 poz.) świadczy o zainteresowaniu pracowników naukowych tą problematyką.

Drugą co do liczebności jest grupa publikacji omawiających działalność informacyjną bibliotek wszystkich typów (61 poz. — 13%).

Stosunkowo liczne są prace dotyczące zagadnień teoretycznych, ogólnych, terminologii i klasyfikacji piśmiennictwa (40 poz. — 8,3%).

Z wymienionymi liczbami rażąco kontrastuje ubóstwo piśmiennictwa dotyczącego bibliotek szkolnych i pedagogicznych (12 poz. — 2,5%). Istotnie, ta dziedzina działalności jest w bibliotekach tych raczej nowa i mało rozwinięta. Należy się jednak spodziewać, że obecnie — gdy szkolenie w zakresie umiejętności korzystania ze źródeł informacyjnych wchodzi do programów szkolnych — biblioteki podejmą tę działalność w szerszym zakresie, co znajdzie zapewne odbicie w publikacjach.

W grupie piśmiennictwa o poszczególnych zagadnieniach bibliotecznej działalności informacyjnej najliczniejsze są prace dotyczące warsztatu informacyjnego (45 poz. — 9,3%), włączono tu bowiem recenzje i omówienia wydawnictw informacyjnych. Znacznie mniej publikacji (17 poz. — 3,5%) traktuje o zagadnieniach metodycznych.

Zarówno przedstawione liczby, jak i lektura poszczególnych materiałów (szczególnie artykułów informacyjnych, a niejednokrotnie i problemowych), pozwalają zauważyć panującą obecnie tendencję do uogólnień, pisania na temat działalności informacyjnej, ogólnie, czy jednak często nazbyt ogólnikowo?

Tab. 2 Publikacje źródłowe według

Rok opublikowania	Zagadnienia ogólne informacji naukowej	Międzynarodowe i krajowe systemy informacji			Działalność informacyjna					
		Międzynarodowe systemy informacji naukowej. Informacja naukowa za granicą	Organizacja informacji naukowej w Polsce	Dokumentacja i informacja naukowa w poszczególnych dyscyplinach	Biblioteki różnych typów	Biblioteki naukowe	w tym:		Biblioteki publiczne	Biblioteki szkolne i pedagogiczne
							biblioteki szkół wyższych			
1	2.1	2.2	2.3	3.1	3.2	3.2.1	3.3	3.4		
1946	2				1					
1947					1	1				
1948					1	3		1		
1949					1	1	1			
1950			1			4	2			
1951					3	1				
1952	1				3	3	2			
1953	3	1	1		5	2		1		
1954		1	1		2	12	7	1	1	
1955	3			1	1	2	1	1	1,	
1956		2			3	3	2	2	1	
1957	1	1	2	1	1	2		2		
1958	4			1	1	2		4		
1959		2	2		1	2				
1960	2	3	1		1	4	2	2	2	
1961	1	1		1	2	2	2			
1962	2	2	2	2	3	2	1	2	1	
1963		2	2	1	2	6	4	2	2	
1964			1		2	1	1		1	
1965	3	1	1		2	10	5	6		
1966	9	3	2	1	10	6	1	2		
1967	5	3	1	2	7	8	4	8		
1968	1			2	2	2	1	6		
1969		2		3	3	7	4	3	1	
1970	3	2		2	4	3	3	2	2	
Ogółem	40	26	17	17	61	89	43	45	12	
%	8,3	5,4	3,5	3,5	13	18,5	×	9,3	2,5	

Niewiele jest jeszcze prac wynikających z praktyki, niewiele też mamy informacji o pracach badawczych opartych na obserwacjach konkretnych działań i doświadczeń. Materiały odnoszące się do praktycznej działalności mają w naszym piśmiennictwie charakter prawie wyłącznie instruktażowy bądź sprawozdawczy.

chronologii wydania oraz tematyki

bibliotek	Działalność informacyjna w systemie ośrodków informacji		Współpraca bibliotek	Warsztat pracy	Metody działalności informacyjnej	Użytkownicy	Pracownicy informacji	Razem
	CIINTE i PAN	Poszczególne ośrodki informacji						
3.5	4.1	4.2	5	6	7	8	9	
				1		1		4
				1				2
								6
								2
								5
					1			5
					1			9
				1		1		15
				5		1	1	24
				1			1	11
				4		1		16
						1		11
4				1		2		19
2				2				13
2	1	2			1		1	22
1			1		1		2	12
	3	3	2	2		1	1	28
4	4	2		1	1			29
2		1		2	2		5	17
	1	4	2	2	1		2	35
		4		5	3		2	47
	2	2	3		1	2	5	49
	1		3	4		3	2	27
1	2	1	3	6	4	1	4	40
			1	7	1	2	3	32
16	14	19	15	45	17	16	31	480
3,4	3,0	4,0	3,1	9,3	3,5	3,3	6,4	100 ⁰ / ₀

Analiza prac cytowanych

Spośród 480 publikacji źródłowych 185 zawiera cytowania, ogółem w publikacjach tych cytuje się 1818 prac, w tym 829 prac autorów zagranicznych (45,6% wszystkich cytowań).

Tab. 3 przedstawia przegląd prac cytowanych wg lat publikacji i tematyki.

Prace publikowane przed r. 1939 potraktowano łącznie; liczba ich jest stosunkowo duża (91 poz. w tym 57 obcych). Autorzy publikacji źródłowych, szczególnie w pierwszych latach powojennych, wielokrotnie powoływali się na opracowania z lat bezpośrednio poprzedzających II wojnę światową i wcześniejszych. Najstarszą polską publikacją cytowaną jest *Bibliograficznych ksiąg dwoje* T. 2 Joachima Lelewela (1826) — 4 cytowania. Również czterokrotnie cytowane są prace Adama Łysakowskiego (1928, 1939), wśród autorów cytowanych znajdują się prace Stefana Vrtela-Wierczyńskiego (1917), Edwarda Kuntzego (1919), Heleny Radlińskiej (1929 — wystąpienie na II Zjeździe Bibliotekarzy w sprawie szkolenia studentów w zakresie wykorzystywania źródeł informacyjnych przez biblioteki uczelniarne). Spośród wydawnictw informacyjnych tego okresu cytowano *Poradnik dla samouków* oraz bibliografię ogólną.

Najstarsze spośród cytowanych publikacji obcych to Joachima Camerariusia *Electa Georgica sive opuscula quedam de re rustica* (1596) rozdział *Catalogus autorum* oraz F. A. Eberta *Über die öffentlichen Bibliotheken* (1811). Wśród wydawnictw informacyjnych bibliografie Sopiikowa: *Opyt rossijskoj bibliografii*. T. 1-5 (1813-1821) i Mieżowa: *Bibliografieskij ukazatel knig, brošur i periodičeskich izdanij vysšedšykh v Rossiji v tečenie 1859 g.* (1861). Jednym z częściej cytowanych autorów obcych jest m. in. Paul Otlet (prace publikowane w latach 30-tych).

Cytowania prac z l. 1940-1944 (5 prac obcych) nie zasługują na specjalną uwagę, publikacje z l. 1945-1947 są również nieliczne, dotyczą głównie zagadnień ogólnych informacji i warsztatu.

Wyraźny wzrost liczby cytowań odnosi się do publikacji z r. 1948 oraz z r. 1952.

Jest to konsekwencją narastania zainteresowań zagadnieniami informacji w piśmiennictwie polskim. Wśród cytowanych publikacji z l. 1948-1952 przeważają jednak prace obce⁷, polskich opracowań na ten temat wówczas jeszcze prawie nie było.

Pewną zmianę proporcji widzimy po Konferencji Krynickiej (por. Tab. 3). W tym czasie polskie piśmiennictwo dotyczące służby informacyjnej ma już bowiem swój własny dorobek.

Z analizy poszczególnych opisów publikacji źródłowych i prac cytowanych — a także z porównania danych dotyczących liczby publikacji obu kategorii w poszczególnych latach — wynika, że cytowane bywają najczęściej prace sprzed 1-3 lat. Zjawisko to widoczne jest wyraźnie w l. 1966, 1967, w których liczba publikacji źródłowych jest najwyższa,

⁷ 1948 r. — 29 poz. og./24 obce; 1949 r. — 22/14; 1950 r. — 24/21; 1951 r. — 76/51; 1952 r. — 106/71.

odpowiednio wysoka liczba cytowań występuje w latach 1963-1966, ale już w l. 1967-1969 przy stosunkowo wysokiej liczbie publikacji źródłowych następuje spadek liczby prac cytowanych.

Znaczna różnica między datą cytowania a rokiem publikacji prac cytowanych wynika nie tyle z opóźnienia dopływu materiałów do bibliotek i braku kontaktu autorów z najnowszym piśmiennictwem, co fatalnie długim cyklem produkcyjnym naszych wydawnictw. Niejednokrotnie praca, która w chwili złożenia w redakcji nosi wszelkie cechy aktualności, w momencie publikacji jest już przestarzała. A zatem nie jest winą autorów, że w odniesieniu do cytowań obcych na 829 opisów w jednym tylko wypadku, rok publikacji pracy źródłowej jest identyczny z rokiem publikacji pracy cytowanej.

Dokonując podziału prac cytowanych wg kryterium rzeczowego zastosowano ten sam układ wg którego klasyfikowano publikacje źródłowe. Wprowadzono tylko dwa dodatkowe działy dla określenia publikacji cytowanych nie związanych bezpośrednio z zagadnieniami informacji:

0 — Nauka. Prace ogólne i dotyczące poszczególnych dyscyplin.

3.0 — Bibliotekarstwo.

Proporcje między liczebnością materiału w poszczególnych działach kształtują się nieco inaczej aniżeli w tabeli publikacji źródłowych (Tab. 2). Występujące różnice dotyczą:

- 1) zakresu tematycznego piśmiennictwa najczęściej cytowanego
- 2) tematyki publikacji źródłowych zawierających największą i najmniejszą liczbę cytowań.

I tak procent prac cytowanych w dziale Zagadnienia ogólne informacji (17%) jest znacznie wyższy aniżeli w odpowiedniej grupie publikacji źródłowych (8,3%). Wynika to z faktu, że każdy niemal autor pisząc nawet o zagadnieniu bardzo szczegółowym, cytuje przynajmniej 1-2 prace ogólne.

W piśmiennictwie dotyczącym warsztatu i metod pracy informacyjnej różnica ta jest jeszcze bardziej jaskrawa w dziale 6 — Warsztat pracy informacyjnej (9,3% publikacji źródłowych 23,0% prac cytowanych), w dziale 7 — Metody działalności informacyjnej (3,5% publikacji źródłowych i 6,8% prac cytowanych).

Do działu 6 — Warsztat pracy informacyjnej, obok opracowań na ten temat zakwalifikowano wszystkie cytowane wydawnictwa informacyjne. Jest ich w sumie 330 w tym 225 polskich i 105 obcych, (opracowania w tym dziale obejmują 88 poz.). Cytowane wydawnictwa informacyjne to w przeważającej części bibliografie specjalne i abstrakty z zakresu nauk ścisłych i techniki, a także bibliografie narodowe. Ponadto w grupie prac polskich znalazła się znaczna liczba informatorów o bibliotekach. Materiały te bywają często cytowane w pracach dotyczących in-

formacji i dokumentacji naukowej w zakresie poszczególnych dyscyplin, informacyjnej działalności bibliotek różnych typów, a także w dziale 7 — Metody działalności informacyjnej⁸.

Stosunkowo dużo cytowań obejmuje dział 9 — Pracownicy służby informacyjnej i ich kształcenie (6,4% publikacji źródłowych, 6,0% cytowań), przeważają wśród nich cytowania prac obcych.

W pozostałych działach procent publikacji źródłowych jest znacznie wyższy aniżeli procent prac cytowanych. Wynika to z faktu, iż wiele materiałów w ogóle nie zawiera cytowań. Jest to wyraźnie widoczne w dziale 4.1 — Działalność informacyjna CIINTE i w Polskiej Akademii Nauk, gdzie procent cytowań jest najniższy — 0,8%, zaś procent prac źródłowych wynosi 3,0.

Niewiele cytowań zawiera także piśmiennictwo dotyczące bibliotek publicznych (9,3% publikacji źródłowych, 4,0% prac cytowanych), a także szkolnych i fachowych. Materiały dotyczące bibliotek publicznych i szkolnych publikowane są najczęściej w czasopismach o charakterze instruktażowym, w których z reguły literaturę cytowaną wprowadza się bardzo oszczędnie, jako zalecaną lekturę uzupełniającą do tekstów o charakterze szkoleniowym.

Stosunek liczby cytowań prac obcych do ogólnej liczby cytowań w poszczególnych działach przedstawia tab. 4.

Największa przewaga cytowań prac obcych występuje w zakresie piśmiennictwa nt. Międzynarodowych systemów informacji naukowej (2.1 — 85,7% cytowań obcych) a także nt. Dokumentacji i informacji naukowej w zakresie poszczególnych dyscyplin (2,3 — 61%), autorzy opracowań przedstawiają tu najczęściej informacje o zautomatyzowanych systemach stosowanych za granicą, cytują również szereg obcych wydawnictw informacyjnych. Cytowania literatury zagranicznej przeważają również w dziale 9 — Pracownicy służby informacyjnej i ich kształcenie (70%), w dziale 6 — Warsztat pracy informacyjnej (51,7%) i w dziale 7 — Metody działalności informacyjnej (69,6%) cytowań obcych.

Zjawisko to jest oczywiste, gdyż w szczególności warsztat a także metody działalności informacyjnej stosowane u nas w kraju znacznie odbiegają od standardów światowych (mowa tu o wyposażeniu w urządzenia mechaniczne i automatyczne). Autorzy publikacji z tych dziedzin z konieczności sięgają przede wszystkim po informacje o najnowszych osiągnięciach, publikowanych w specjalistycznych czasopismach zagra-

⁸ Na obfitości materiału w działach 6 i 7 zaważył zawierający w sumie 216 cytowań artykuł H. Sa w o n i a k a: Technika na usługach bibliografii i dokumentacji. *Biul. Inst. Bibliogr.* T. 4: 1955 nr 9. Podaje on obszerne zestawienie piśmiennictwa z l. 1951-1954 dotyczącego nowocześniejszych narzędzi pracy bibliograficznej i metod ich zastosowania. Największą liczbę wydawnictw informacyjnych cytują prace: W. F r o n t e z a k o w e j, J. J a w o r s k i e j; Warsztat pracy bibliotecznej służby informacyjnej. *Prz. bibliot.* R. 34: 1966 z. 4 s. 293-305; M. G ó r k i e w i c z a: Metody udzielania informacji ... *Ibidem* s. 282-293 (75 i 68 cytowań).

Tab. 4. Prace cytowane (stosunek prac cytowanych zagranicznych do ogólnej liczby cytowań według tematyki)

Tematyka (por. zestawienie na s. 160-161)	Prace cytowane Ogółem (100%)	Prace cytowane zagraniczne	
		liczba	procent
1	311	165	53,1
2.1	63	54	85,7
2.2	34	—	—
2.3	59	36	61,0
3.1	104	42	40,4
3.2	186	46	24,7
3.3	73	7	9,6
3.4	19	2	10,5
3.5	19	4	21,2
4.1	15	4	26,7
4.2	21	5	23,8
5	45	9	20,0
6	418	216	51,7
7	125	87	69,6
8	29	13	44,8
9	110	77	70,0
0	143	45	31,5
3.0	44	17	38,6
	1818	829	45,6

nicznych. Przewaga cytowań prac obcych występuje również w piśmiennictwie dotyczącym ogólnych zagadnień informacji (53,1%). Są to w znacznej części materiały dotyczące zagadnień teoretycznych (terminologia, definicje pojęć i in.).

W piśmiennictwie cytowanym na ogólną liczbę 1818 cytowanych prac — 1344 poz. stanowią prace autorskie; w tym 717 cytowań prac 356 autorów polskich oraz 627 cytowań prac 422 autorów obcych.

Liczba autorów polskich wg częstotliwości cytowań przedstawia się następująco:

Liczba cytowań	Liczba autorów
23—5	31
4	16
3	19
2	53
1	237
Ogółem	356

Nazwiska najczęściej cytowanych autorów polskich (23 — 5 cytowań) przedstawiono w tab. 5.

Tab. 5. Autorzy cytowanych prac polskich według częstotliwości cytowań i tematyki prac (do 5 cytowań)

Liczba cytowań	Nazwisko i imię autora cytowanego	Prace cytowane	
		liczba	tematyka por. zestawienie na s 160-161
23	Chamerska Halina	7	3.1, 3.2, 3.3, 5
21	Dembowska Maria	9	1, 2.3, 3.1, 9
18	Kocięcka Mirosława	6	3.1, 3.2, 5
14	Manteufflowa Maria	10	3.1, 3.3, 7
13	Majewski Zygmunt	9	1, 2.1, 3.2, 4.2, 9
10	Sawoniak Henryk	7	1, 3.1, 3.2, 6,3.0
10	Czerniatowicz Janina	6	6
9	Przelaskowski Ryszard	7	1, 3.2, 3.5, 9
9	Wysocki Adam	7	1, 2.1, 6, 8
8	Remerowa Krystyna	4	3.1, 9, 3.0
7	Czerni Józef	3	3.2 ₁ , 8, 9
7	Hleb-Kozłowska Helena	6	6, 7
7	Rogoziński Zenon	3	1, 3.2
6	Baszyńska Wiesława	2	3.3, 6
6	Kozioł Czesław	4	3.1, 3.5, 5, 3.0
6	Kunczewska Ludmiła	3	3.4, 5
6	Pabiszowa Halina	1	3.2 ₁
6	Siekierycz Klara	4	3.3, 6, 7
6	Uniejewska Hanna	3	3.1, 3.2
6	Więckowska Helena	3	3.2 ₁ , 6
5	Assbury Edward	4	2.1, 2.2, 3.5
5	Bzdęga Stefan	2	3.4
5	Dubrawska Danuta	5	2.3, 6
5	Kołątajowa Jadwiga	4	3.1, 3.3, 6
5	Konopka Stanisław	4	0, 1, 2.3, 6
5	Korpała Józef	4	1, 3.3, 6
5	Łysakowski Adam	3	3.1, 7, 3.0
5	Markowski Tadeusz	4	2.1, 2.2, 6
5	Seliga Józef	4	2.3, 7, 9
5	Wigłuszowa Maria	3	3.2 ₁ , 5
5	Zasadowa Hanna	2	3.2 ₁ , 5

Najczęściej cytowane są prace Haliny Chamerskiej (23 cytowań) dotyczące: organizacji i metodyki pracy informacyjnej w bibliotekach różnych typów oraz problemów współpracy bibliotek w zakresie działań

ności informacyjnej. Również często cytowane są prace Mirosławy Kocięckiej (18 cytowań) i Marii Manteufflowej (14 cytowań) o podobnym charakterze, m. in. podręcznikowe i instruktażowe, cytowane głównie jako lektura zalecana w materiałach szkoleniowych.

Prace Marii Dembowskiej (21 cytowań, 9 prac) dotyczą problemów teoretycznych informacji naukowej, stosunku bibliotekarstwa i bibliografii do dokumentacji, roli bibliotek w systemie informacji naukowej, zagadnień terminologicznych.

Cytowane publikacje Adama Wysockiego, Ryszarda Przelaskowskiego i Zenona Rogozińskiego traktują o ogólnej problematyce, funkcjach i przedmiocie informacji naukowej.

W cytowanych pracach Heleny Hleb-Koszańskiej i Henryka Sawoniaka dominuje problematyka bibliograficzna, zagadnienia metodyki, organizacji pracy nad bibliografią, warsztatu bibliograficznego i jego wyposażenia w nowoczesne środki techniczne.

W grupie cytowań prac autorów obcych znajdują się 422 nazwiska autorów cytowanych w sumie 627 razy.

Poniższe zestawienie obrazuje liczbę autorów obcych wg częstotliwości cytowań:

Częstotliwość cytowań	Liczba autorów
14-4	25
3	19
2	46
1	332
Ogółem	422

Wykaz autorów prac obcych cytowanych najczęściej (14-4) obejmuje oddzielne zestawienie przedstawione w tab. 6.

Treść publikacji najliczniej cytowanych w polskim piśmiennictwie z zakresu informacyjnej działalności bibliotek skupia się wokół kilku problemów: terminologia, definicja dokumentu i dokumentacji (A. I. Michajlov, J. Koblitz, S. C. Bradford, P. Otlet, S. Briet), klasyfikacji piśmiennictwa (B. C. Vickery), funkcji informacyjnych bibliotek oraz organizacji pracy informacyjnej (R. R. Shaw, S. R. Ranganathan, D. I. Foskett, M. Taube), organizacji warsztatu bibliograficznego i nowoczesnych urządzeń do szybkiego przetwarzania informacji (E. Pietsch, I. W. Perry).

W skład grupy najczęściej cytowanych autorów obcych wchodzi: 7 autorów ze Stanów Zjednoczonych, po 6 ze Związku Radzieckiego

i Wielkiej Brytanii, 2 z Francji, po 1 z Belgii, Indii, NRD i NRF. Zdecydowaną większość stanowią autorzy piszący w języku angielskim.

Tab. 6. Autorzy cytowanych prac obcych według częstotliwości cytowań, kraju i tematyki prac (do 4 cytowań)

Liczba cytowań	Nazwisko autora cytowanego	Kraj autora	Prace cytowane	
			liczba	tematyka (por. zestawienie na s. 160-161)
14	E. Pietsch	D (NRF)	12	1, 4.1, 6, 7, 9
13	J. W. Perry	USA	12	1, 2.3 (chem.), 0
10	J. Koblitz	D (NRD)	10	1, 2.1, 3.2, 9
9	A. I. Michajlov	SU	5	1, 2.1, 9
9	S. C. Bradford	GB	2	1
7	R. R. Shaw	USA	7	1, 3.1, 6, 7
6	D. J. Foskett	GB	5	2.3 (soc.), 3.1
6	S. R. Ranganathan	IND	5	1, 9, 3.0
5	B. C. Vickery	GB	4	1, 3.1, 6, 7
5	M. Taube	USA	4	1, 7
5	P. Otlet	B	4	1
5	V. I. Mežov	SU	5	6
5	J. D. Bernal	GB	3	8
4	S. Briet	F	1	1
4	O. S. Čubar'jan	SU	1	3.1
4	A. I. Černyj	SU	1	1, 6
4	C. W. Hanson	GB	3	1, 3.1, 8
4	R. S. Giljarevskij	SU	2	1, 6
4	F. Rider	USA	2	3.2, 6
4	S. Rothstein	USA	1	3.1
4	J. Samain	F	4	6, 7
4	J. H. Shera	USA	4	1, 0, 3.0
4	K. R. Simon	SU	1	1
4	D. J. Urquhart	GB	4	1, 2.1
4	C. S. Wise	USA	4	6

Spośród wymienionych w poniższej tab. 7: 57 poz. — 32 poz. cytowane przypadają na czasopisma w języku angielskim, 14 poz. na czasopisma w języku niemieckim, 6 poz. na czasopisma w jęz. rosyjskim, 5 poz. opublikowanych jest w czasopiśmie wielojęzycznym.

Tab. 7. Prace najczęściej cytowane zamieszczane są w następujących czasopismach:

Tytuł czasopisma	Kraj	Liczba:	
		cytowanych prac	cytowań
American Documentation	USA	12	12
Dokumentation	D (NRD)	8	8
The Journal Documentation	GB	7	7
Nachrichten für Dokumentation	D (NRF)	6	6
Revue Internationale de la Documentation	O	5	5
Aslib Proceedings	GB	5	7
Sovetskaja Bibliografija	SU	3	8
College and Research Libraries	USA	3	4
Naučno-Techničeskaja Informacija	SU	2	2
Library Journal	USA	2	2
The Library Association Record	GB	1	2
Vestnik Akademii Nauk SSSR	SU	1	4
The Library Quarterly	USA	1	1
ALA Bulletin	USA	1	1
		57	69

Wnioski

W zanalizowanym polskim piśmiennictwie z zakresu działalności informacyjnej bibliotek rysują się wyraźne zespoły tematów posiadających już stosunkowo bogatą literaturę, są to zagadnienia teoretyczne informacji oraz działalność informacyjna bibliotek naukowych (głównie szkół wyższych). Ujawniają się również luki. Wyjątkowo mało pisze się na temat tej działalności w bibliotekach szkolnych i fachowych, niewielka jest również liczba prac — opartych na doświadczeniu i badaniach własnych autorów — nt. metodyki działalności informacyjnej bibliotek i potrzeb użytkowników.

Istotna wydaje się potrzeba ułatwienia kontaktu z piśmiennictwem zagranicznym czytelnikom polskiej prasy bibliotekarskiej. Czasopisma polskie nie drukują prawie wcale tłumaczeń i artykułów autorów obcych pisanych na zamówienie naszych redakcji. Należałoby może bądź zwiększyć liczbę tłumaczeń, bądź rozszerzyć w naszych czasopismach działy poświęcone przeglądom prasy zagranicznej⁹.

⁹ Informacja o treści obcego piśmiennictwa, jakkolwiek bardzo licznie cytowanego w pracach źródłowych, dociera do czytelnika w stopniu minimalnym. Na 100 losowo wybranych spośród najczęściej cytowanych pozycji obcych, 72 ma znak rodzaju cytowania „I”, co znaczy, że autor ograniczył się do informacji o istnieniu publikacji.

Zakończenie

Zasięg chronologiczny pracy okazał się zbyt obszerny. Daje ona przecież obraz piśmiennictwa rozwijającego się w czasie. Gdyby w przyszłości uznać za celowe podejmowanie tego typu opracowań, należałoby analizować piśmiennictwo za krótki okres czasu (maksimum 5 lat) i starać się objąć analizą jak największą liczbę tytułów czasopism, szczególnie z dziedzin nie związanych bezpośrednio z bibliotekoznawstwem i informacją naukową. Doświadczenie nauczyło nas, że wyboru materiału do analizy dokonywać trzeba drogą autopsji. Podjęta przez zespół próba posłużenia się *Bibliografią Bibliografii i Nauki o Książce* oraz *Bibliografią Zawartości Czasopism* nie powiodła się, co spowodowało rezygnację z objęcia badaniami czasopism spoza naszej dyscypliny.

Zespół zbierający i opracowujący materiał nie powinien być zbyt liczny. Praca tego typu wykonana może być jednoosobowo, bądź przez 2-3 osoby pracujące w ścisłym kontakcie. Istnieje wówczas możliwość stałej i dokonywanej trzeźwo kontroli pracy i w pełni konsekwentnego przestrzegania przyjętych zasad. W dużym zespole i przy luźnych kontaktach niebezpieczeństwo subiektywnej interpretacji przez członków zespołu jest znacznie większe.

Manualne wykonanie wszystkich czynności nawet w stosunkowo niewielkiej (ponad 2000 opisów) kartotece jest ogromnie czasochłonne. Opisy do analizy cytowań powinny być wykonywane na kartach odrębnie perforowanych, co pozwoliłoby na częściowe przynajmniej zmechanizowanie czynności manipulacyjnych.

Objaśnienia symboli cyfrowych podziału rzeczowego piśmiennictwa

- 1 Zagadnienia ogólne informacji naukowej. Terminologia. Klasyfikacja piśmiennictwa.
- 2.1 Międzynarodowe systemy informacji. Krajowe systemy informacji za granicą.
- 2.2 Organizacja informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Polsce.
- 2.3 Zagadnienia dokumentacji i informacji naukowej w zakresie poszczególnych dyscyplin.
- 3.1 Działalność informacyjna bibliotek różnych typów.
- 3.2 Działalność informacyjna bibliotek naukowych.
- 3.2₁ Działalność informacyjna bibliotek szkół wyższych.
- 3.3 Działalność informacyjna bibliotek publicznych.
- 3.4 Działalność informacyjna bibliotek szkolnych.
- 3.5 Działalność informacyjna bibliotek fachowych.

- 4.1 Działalność informacyjna CIINTE i w PAN.
- 4.2 Działalność poszczególnych ośrodków informacji.
- 5 Współpraca bibliotek w zakresie działalności informacyjnej.
- 6 Warsztat pracy informacyjnej.
- 7 Metody działalności informacyjnej.
- 8 Użytkownicy informacji w bibliotekach. Szkolenie użytkowników. Badanie potrzeb.
- 9 Pracownicy służby informacyjnej i ich kształcenie.
- 0 Nauka. Prace ogólne i dot. poszczególnych dyscyplin.
- 3.0 Bibliotekarstwo.

WANDA KRONMAN-CZAJKA

CHARACTERIZATION OF POLISH LITERATURE ON LIBRARY INFORMATION SERVICES (1946-1970)

To characterize literature the method of analysing bibliographical citations was used. The analysis covered Polish literature from the period 1945-1970 — dealing with library information activities in the wide sense of the term, organization of national and international information system, problems of information and documentation in individual disciplines — published in periodicals and collective works on library science and related subjects, i.e. information, documentation and the science of science. From 24 serials 490 source articles were selected for analysis, 185 (38,5%) of them containing 1818 citations.

The analysis of source articles was made from the point of view of the type of article, its subject matter and the development of the literature of the field in the period under consideration.

It appeared that relatively most numerous materials concerned information activities of research libraries (18,5%), information activities of libraries of various types (13%), organization of information tools (9,3%), and general, theoretical problems (8,3%).

The analysis of the cited works was made from the point of view of the year of publication, authorship and subject matter. The number of citations in source publications from various periods and the relation between Polish and foreign cited works in conjunction with the year of appearance and subject matter of the source publication were investigated. Relatively speaking, citations were most numerous in source publications on general, theoretical subjects, as well as in those concerning methods and tools of information work and librarians working in this field.

KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI KOMISJI INFORMACJI TECHNICZNEJ PRZY ODDZIALE WOJEWÓDZKIM NOT W ŁODZI

Początki zorganizowanej działalności niektórych środowisk technicznych w Polsce sięgają pierwszych dziesięcioleci dwudziestego wieku.

Pełna integracja środowiska inżynierów i techników w naszym kraju następuje dopiero po drugiej wojnie światowej. W roku 1945 zostaje powołana do życia Naczelna Organizacja Techniczna, jako zrzeszenie stowarzyszeń o charakterze naukowo-technicznym, grupujących inżynierów i techników. Głównym zadaniem NOT jest aktywne współdziałanie inteligencji technicznej w realizacji narodowych planów rozwoju gospodarki oraz nauki i techniki.

Terenowa działalność NOT skupiona jest w Oddziałach Wojewódzkich i polega na koordynowaniu prac związanych z rozwojem inicjatywy w zakresie postępu technicznego, kształceniem kadr, jak również reprezentowaniem na terenie województwa ruchu stowarzyszeniowego. Dla wykonania tych zadań powoływane są przez zarządy wojewódzkich oddziałów NOT (w ramach NOT) liczne komisje specjalistyczne i komitety problemowe.

Jednym z takich zespołów w Wojewódzkim Oddziale NOT jest Komisja Informacji Technicznej, która zgodnie z regulaminem sprawuje opiekę nad działalnością Ośrodka Informacji oraz Biblioteki, zajmuje się krzewieniem czytelnictwa literatury technicznej oraz podejmuje różne działania mające na celu podnoszenie kwalifikacji pracowników bibliotek fachowych i ośrodków informacji działających na terenie Łodzi i województwa łódzkiego.

Na ogół członków Komisji i przewodniczących powołuje Zarząd Oddziału NOT, który z reguły prosi poszczególne Stowarzyszenia o wydelegowanie do pracy w Komisjach swych reprezentantów. Komisja Informacji Technicznej przy OW NOT w Łodzi powoływana jest w analogiczny sposób, jednak jej skład odbiega nieco od składu pozostałych Komisji. Mianowicie poza inżynierami, reprezentującymi stowarzyszenia branżowe, do pracy w Komisji zaproszeni zostali specjaliści informacji naukowej i technicznej zatrudnieni w placówkach bibliotecznych i informacyjnych Łodzi. Na początku (tj. w 1963 r.) w Komisji było 8 inży-

nierów, w roku 1971 zespół liczył już 18 osób, w tym 7 osób reprezentowało pracowników informacji i bibliotek.

Działania Komisji uszeregować można w następujących grupach zagadnień: opieka nad działalnością biblioteki oraz ośrodka informacji OW NOT; podnoszenie zawodowych kwalifikacji pracowników bibliotek fachowych i ośrodków in-te działających na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego; integrowanie działalności bibliotek i ośrodków in-te; szkolenie użytkowników bibliotek i informacji in-te; propaganda czytelnictwa literatury fachowej.

Działania Komisji w zakresie opieki nad działalnością Biblioteki OW NOT są na ogół zbliżone do działalności komisji bibliotecznych. Komisja ustala zasady polityki gromadzenia zbiorów, dokonuje oceny celowości zakupu droższych książek, akceptuje prenumeratę czasopism i norm, opiniuje celowość wyłączenia z księgozbiorów materiałów przestarzałych. Poza tym członkowie Komisji starają się o dodatkowe środki na zakup książek oraz czuwają nad systematycznym zapratrywaniem Biblioteki w publikacje Notowskie.

O nowych nabytkach Biblioteki informuje środowisko łódzkie specjalny biuletyn wydawany staraniem Komisji.

Na temat zorganizowania Ośrodka Informacji Technicznej przy OW NOT w Łodzi oraz kierunków jego działalności prowadzone były w Komisji długie dyskusje, które przyczyniły się do ustalenia ogólnej jego koncepcji jako ośrodka informacji o informacji. W ramach tej koncepcji zaprojektowano prowadzenie następujących kartotek informacyjnych oraz centralnych katalogów obejmujących swym zasięgiem placówki łódzkie:

- 1) wykaz ośrodków informacji technicznej,
- 2) centralny katalog zagranicznych czasopism technicznych,
- 3) centralny katalog wydawnictw informacyjnych,
- 4) centralny katalog norm,
- 5) centralny katalog patentów,
- 6) wykaz kart dokumentacyjnych (według symboli UKD) prenumerowanych przez ośrodki łódzkie.

Ponadto prowadzi się dwie kartoteki problemowe: 1) ujemnych skutków techniki i jakości wyrobów, 2) filmów technicznych i wydawnictw publikowanych staraniem stowarzyszeń NOT.

Warsztat informacyjny uzupełniają opublikowane katalogi ogólnokrajowe i regionalne, informatory, wykazy nabytków bibliotek łódzkich, wydawnictwa informacyjne Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej oraz niektórych ośrodków branżowych.

Liczba udzielonych przez Ośrodek informacji o dokumentach znajdujących się poza własnym księgozbiorem stale wzrasta, w ostatnich latach przekroczyła już 1000 informacji rocznie.

Działalność Komisji Informacji Technicznej w Łodzi w zakresie podnoszenia kwalifikacji pracowników w ośrodków informacji i bibliotek ma raczej charakter unikalny i chyba pionierski w organizacji Notowskiej.

Działalność ta prowadzona jest następującymi metodami:

- 1) Konferencje środowiskowe o charakterze szkoleniowym. Konferencje odbywają się w godzinach pracy, bierze w nich udział przeciętnie od 80 do 100 osób, głównie z placówek łódzkich, przybysze z terenu województwa stanowią około 20% uczestników. Spośród reprezentantów Łodzi około 15% stanowią pracownicy ośrodków informacji instytucji badawczych, około 10% — biur projektowych, pozostali są zatrudnieni w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Uczestnicy konferencji przyjeżdżający z placówek terenowych z reguły reprezentują zakładowe ośrodki informacji. W ciągu 8 lat odbyło się 25 konferencji, z których 14 poświęconych było problemom informacji, 11 problemom bibliotekarskim.
- 2) Prezentowanie Ośrodka Informacji Technicznej NOT uczestnikom wszelkiego rodzaju szkoleń z zakresu informacji prowadzonych w Łodzi.
- 3) Miesięczne praktyki organizowane corocznie dla słuchaczy Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego w Łodzi.
- 4) Wycieczki pracowników bibliotek i ośrodków inte do bibliotek naukowych, zakładów poligraficznych, ośrodków inte w Łodzi i w Warszawie.

Omówione kierunki i formy działań Komisji Informacji Technicznej OW NOT — poprzez jej współdziałanie z różnymi instytucjami i organizacjami łódzkimi — przyczyniają się do lepszego wykonywania zadań każdej współdziałającej instytucji dzięki synchronizacji tych wysiłków oraz integrowaniu zadań tych instytucji i organizacji.

W tym właśnie celu już w końcu 1963 r. działająca wówczas Komisja Biblioteczna OW NOT w Łodzi podjęła inicjatywę zorganizowania narady dyrektorów i kierowników bibliotek naukowych i technicznych w Łodzi. Wzięło w niej udział około 30 osób. Na spotkaniu tym reprezentant Komisji przedstawił projekt uruchomienia ośrodka informacji o informacji w OW NOT oraz proszono o pomoc i współpracę w zbieraniu materiałów do kartotek.

W 1967 r. Komisja Informacji Technicznej poparła inicjatywę zorganizowania Koła Pracowników Informacji NTE, które formalnie jest z nią związane i korzysta dla swych spotkań z lokalu Biblioteki NOT.

Wszystkie te inicjatywy i działania mają na celu nawiązanie jak najściślejszej współpracy pomiędzy wszystkimi bibliotekami, ośrodkami informacji i innymi instytucjami o pokrewnych zadaniach, co w końcowym efekcie ma służyć lepszemu udostępnianiu zbiorów dokumentów

prymarnych i pochodnych znajdujących się w placówkach łódzkich oraz upowszechnieniu czytelnictwa literatury technicznej.

Od 1966 roku prowadzona jest systematyczna działalność w zakresie przysposobienia biblioteczno-informacyjnego uczniów ostatnich klas techników łódzkich.

Rok szkolny	Liczba szkół	Liczba klas	Liczba uczniów
1966/67	10	20	531
1967/68	18	48	1 292
1968/69	16	60	1 595
1969/70	14	48	1 129
1970/71	18	53	1 290
1971/72	21	46	1 150

Program spotkań z młodzieżą uzgadniany jest z władzami szkolnymi i obejmuje następujące zajęcia: a) pogadanka wprowadzająca w zagadnienia informacji, b) ćwiczenia nt. korzystania z katalogów bibliotecznych i nośników informacji (głównie kart dokumentacyjnych), c) pokaz biblioteki.

Podobne przysposobienie członków NOT prowadzone jest w formie odczytów, wygłaszanych na konferencjach specjalistycznych organizowanych przez oddziały różnych stowarzyszeń lub w zakładach pracy na zebraniach Kół NOT. Akcje te prowadzi głównie Koło Pracowników Informacji NTE przy OW NOT. Propaganda czytelnictwa literatury technicznej jest najważniejszym zadaniem Komisji i wszystkie wcześniej omówione kierunki jej działań zmiierają do tego właśnie celu.

Jedną z form propagandy czytelnictwa jest organizowanie wystaw piśmiennictwa technicznego. Poza stałymi wystawami nowości, małymi ekspozycjami problemowymi, urządzanymi z okazji konferencji środowiskowych, organizowano również duże wystawy w specjalnie na ten cel przeznaczonych sali Domu Technika. Wystawy te były owocem wspólnej pracy członków Komisji i Koła Pracowników Informacji, a często ich współorganizatorami był również „Dom Książki” oraz łódzkie biblioteki naukowe.

Do najefektywniejszych form propagandy czytelnictwa literatury technicznej zaliczyć należy różnego rodzaju konkursy organizowane od 1966 roku przy współpracy z Komisją Upowszechniania Książki i Prasy Technicznej, Domem Książki i Kuratoriami Szkolnymi — dla uczniów szkół zawodowych. Członkowie Komisji Informacji Technicznej OW NOT oceniają prace nadesłane na konkurs, typują je do nagród i wyróżnień, zabiegają o środki na nagrody i wreszcie organizują uroczyste zakończenie konkursu w Domu Technika. Jest to jeszcze jedna okazja do pokazania młodzieży i jej opiekunom Ośrodka Informacji Technicznej NOT.

Roman Błasinek, Jadwiga Siniarska-Czaplicka

DZIAŁALNOŚĆ KOŁA PRACOWNIKÓW INFORMACJI
NAUKOWO-TECHNICZNEJ I EKONOMICZNEJ
PRZY OW NOT W ŁODZI W LATACH 1967-1972

Koło Pracowników Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej działa przy Oddziale Wojewódzkim Naczelnej Organizacji Technicznej (OW NOT) w Łodzi od dnia 18 kwietnia 1967 r. (data zebrania założycielskiego). Działalność Koła prowadzona jest formalnie pod auspicjami Komisji Informacji Technicznej OW NOT w Łodzi. Koło ma jednak własny regulamin, zatwierdzony przez Prezydium OW NOT w Łodzi.

Inicjatywa powołania do życia organizacji skupiającej pracowników służby inte w Łodzi i w województwie łódzkim narodziła się w drugiej połowie roku 1965 wśród małej grupy osób zajmujących się informacją naukowo-techniczną i ekonomiczną. Dynamiczny rozwój działalności ośrodków informacji w przemyśle i w instytucjach naukowych spowodował, iż w kraju zaczęła się kształtować nowa grupa zawodowa ludzi, których obowiązki służbowe określa sam termin „informacja naukowo-techniczna i ekonomiczna”.

Jest faktem bezspornym, iż z punktu widzenia uwarunkowań socjologiczno-zawodowych była to (a mimo poprawy sytuacji — jest w dalszym ciągu) grupa niestabilizowana, nie mająca głębszych tradycji, a co gorsza pozbawiona jasno sprecyzowanego, jednolitego statusu prawnego. Jest to społeczność zawodowa niezmiernie zróżnicowana. Skupia bowiem ludzi różnych specjalności i o niejednolitym przygotowaniu do wykonywania tego zawodu.

Nie było i nie ma po dzień dzisiejszy w kraju organizacji zawodowej, która zasięgiem swego oddziaływania mogłaby objąć całą tę nową społeczność zawodową. Żadna z organizacji, do których należą pracownicy służb informacji (jak np. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, czy stowarzyszenia NOT), nie uwzględniła specyfiki nowego zawodu, żadna też nie stanowi forum, na którym „społeczność informacyjna” mogłaby się spotykać, utrzymywać stałą więź zawodową, wymieniać doświadczenia, zgłaszać propozycje, a także walczyć — co nie jest sprawą obojętną — o swoje interesy.

Te przesłanki zdecydowały o powołaniu do życia organizacji łódzkich pracowników służby inte, która to organizacja — w rozumieniu inicjatorów — winna przyczynić się do integracji pracowników tej służby. Szukanie patrona w NOT (memoriał z dnia 10 marca 1966 r. do Prezydium OW NOT) jest w pełni zrozumiałe wobec szybkiego rozwoju inte w przedsiębiorstwach przemysłowych, które przecież są główną domeną oddziaływania inżynierskich stowarzyszeń naukowo-technicznych. Pozytywna decyzja Prezydium OW NOT otworzyła drogę do realizacji naszych zamierzeń.

W dniu 18 kwietnia 1967. r. na spotkaniu kilkudziesięciu pracowników ośrodków inte z terenu m. Łodzi i województwa łódzkiego została powołana organizacja, dla której przyjęto oficjalną nazwę: Koło Pracowników Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. O nazwie „Koło” zadecydowały względy z jednej strony formalno-statutowe NOT, z drugiej zaś przekonanie, iż taka organizacja, której działalność pomyślana została na zasadach typu niemal klubowego, nie będzie przeszkadzała członkom Koła w przynależności do stowarzyszeń branżowych. Dlatego też Koło zachęca swych członków do wstępowania w szeregi stowarzyszeń NOT tych branż, w których są oni zatrudnieni.

Kierunki działania i cele, jakie postawiło przed sobą Koło Pracowników Informacji, dają się sprowadzić do kilku zasadniczych punktów:

- 1) szerokie upowszechnianie najlepszych doświadczeń i metod pracy informacyjnej;
- 2) współpraca ze stowarzyszeniami NOT i popularyzacja ich dorobku;
- 3) nawiązywanie kontaktów i utrzymywanie stałej łączności między ośrodkami inte w Łodzi, w województwie łódzkim i na terenie całego kraju;
- 4) nawiązywanie i utrzymywanie łączności w ramach działalności informacyjnej między rzecznikami patentowymi, służbą małej poligrafii i innymi grupami specjalistów, zatrudnionych w ośrodkach inte;
- 5) współpraca z oddziałami informacji naukowej bibliotek szkół wyższych;
- 6) pomoc fachowo-doradcza przy organizowaniu nowych ośrodków inte w zakładach przemysłowych;
- 7) stałe podnoszenie kwalifikacji pracowników służby inte, połączone z walką o uznanie społecznej rangi swego zawodu.

Swój podstawowy cel — „szerokie upowszechnienie najlepszych metod i doświadczeń w zakresie pracy informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej” Koło Pracowników INTE realizuje poprzez:

- 1) comiesięczne spotkania klubowe, 2) „konferencje okrągłego stołu”, 3) posiedzenia plenarne i sprawozdawcze, 4) odczyty, 5) wystawy, 6) opracowywanie kartotek informacyjnych, 7) udział w charakterze wy-

kładowców w szkoleniu z zakresu inte, 8) organizowanie wycieczek szkoleniowych, 9) pomoc w różnych akcjach dla pracowników służb inte, 10) propagowanie działalności Koła Pracowników INTE.

Spotkania klubowe poświęcone były głównie metodom pracy informacyjnej. Zasada tych spotkań polegała na tym, że wcześniej informowano uczestników o temacie spotkania, a referat ograniczał się do krótkiego wprowadzenia do dyskusji, w której m. in. przekazywano wszelkie nowe na dany temat informacje z terenu kraju i z zagranicy. Spotkania te poświęcone były m. in. takim tematom jak np. „Mała mechanizacja w kartotekach specjalnych”, „Humanizacja pracy z uwzględnieniem pracy w ośrodku inte”, „Projekt normy tematycznego zestawienia dokumentacyjnego”, „Przydatność tezaurusów dla służb inte” i inne. W okresie 5-cioletniego istnienia Koła Pracowników INTE zorganizowano 43 spotkania klubowe.

„Konferencje okrągłego stołu” miały charakter starannie przygotowanej i zaprogramowanej narady. W spotkaniach tych brali również udział zaproszeni goście, jak np.: członkowie Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji, bibliotekarze, dyrektorzy zakładów przemysłowych. Rezultatem tych spotkań był zazwyczaj dokument, w którym Koło wypowiadało swój pogląd wobec referowanych spraw. Dokument ten składany był do władz i instytucji centralnych, np. CIINTE, KNiT, Urzędu Patentowego PRL. W okresie 5-cioletniego istnienia Koła Pracowników INTE odbyło się 10 konferencji. Tematami tych spotkań były m. in.: „Wywiad przemysłowy a informacja techniczna i ekonomiczna”, „Wskaźniki techniczno-ekonomiczne informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej”, „Możliwości skutecznej organizacji patentowej w ramach sieci branżowych ośrodków informacji w świetle Zarządzenia nr 15 Przewodniczącego KNiT”, „Nowa instrukcja w sprawie ewidencji materiałów bibliotecznych”.

W okresie sprawozdawczym mieliśmy również dwóch prelegentów zagranicznych; byli to inżynierowie: Otton i Winter z Instytutu Techniki Klimatyzacji i Chłodnictwa w Dreźnie, którzy zapoznali uczestników konferencji okrągłego stołu z Systemem RONE dot. metod organizacji badań naukowych oraz z „opracowywaniem serwisu informacyjnego na przykładzie urządzeń klimatyzacyjnych i chłodniczych”.

Posiedzenia plenarne o charakterze sprawozdawczym odbywały się raz lub dwa razy w roku. Na spotkaniach tych wytyczono kierunki przyszłych działań Koła, analizowano braki i osiągnięcia okresu minionego.

Akcja odczytowa prowadzona była trzema torami: a) na miejscu w siedzibie Koła w NOT, b) z okazji wystaw, jako impreza towarzy-

sząca ekspozycjom, c) na zewnątrz — w łódzkich zakładach przemysłowych.

Tem ostatni rodzaj działalności podjęło Koło w 1968 r., realizując razem swoje cele propagandowe, polegające na szerokim rozpowszechnianiu wiadomości o służbie informacji naukowo-technicznej. Od maja do grudnia 1968 r. prelegenci rekrutujący się spośród członków Koła Pracowników INTE wygłosili ogółem 27 odczytów.

Odczyty związane z wystawami organizowano głównie w okresie „Dni Oświaty, Książki i Prasy” oraz „Dni Książki i Prasy Technicznej”. Odczyty łączyły się tematycznie z ekspozycjami lub poświęcone były wyłącznie problemom informacji.

Oceniając akcję odczytową należy uznać ją za imprezę udaną. Wysoka frekwencja, wyraźne zainteresowanie tematyką inte odpowiadały w zupełności zamierzeniom propagandowym Koła INTE.

Wystawy były z reguły imprezami organizowanymi razem z OW NOT oraz z Domem Książki przy szerokiej współpracy terenowych ośrodków inte. W latach 1967-1972 zorganizowano 4 duże ekspozycje. Wystawa „Zagraniczne czasopisma techniczne w bibliotekach Łodzi i województwa” zgromadziła około 1600 tytułów czasopism znajdujących się nie tylko w bibliotekach, ale również w zbiorach prywatnych. Szczególną uwagę przyciągnął bogaty zasób różnych periodyków firmowych. W wyniku tej ekspozycji powstała cenna kartoteka. Równie ciekawymi imprezami były ekspozycje: „Dorobek piśmienniczy członków stowarzyszeń naukowo-technicznych OW NOT w Łodzi 1945-1969” oraz „Informacja i książka w służbie postępu technicznego”. Przeciętnie każdą wystawę obejrzało 2000 osób.

W wyniku akcji odczytowej, wystawowej oraz propagandowej opracowano szereg kartotek. Najbardziej wartościowe są dwie z nich: kartoteka czasopism zagranicznych regionu łódzkiego (licząca obecnie ponad 2000 opisów tytułów) oraz kartoteka ośrodków inte w regionie łódzkim.

Działając w ramach Komisji Informacji Technicznej OW NOT oraz realizując własne założenia programowe w zakresie doskonalenia zawodowego — Koło INTE popierało wszelkie akcje szkoleniowe. Koło wystąpiło także z apelem do Zarządu OW NOT o wprowadzenie do programów kursów szkoleniowych NOT zajęć z zakresu informacji. Spośród członków Koła rekrutują się kierownicy i wykładowcy kursów doskonalących CIINTE, kursów Resortowego Ośrodka Szkoleniowego przy Ministerstwie Przemysłu Lekkiego oraz kursów stopnia podstawowego, prowadzonych przez Wojewódzki Międzystowarzyszeniowy Ośrodek Doskonalenia Kadr Technicznych przy OW NOT w Łodzi. Łódzki punkt konsultacyjny jest uznawany od szeregu lat za najlepszy w skali kra-

jowej. Członkowie Koła są również wykładowcami w innych placówkach dydaktycznych, Uniwersytecie Łódzkim, na Politechnice Łódzkiej, na Dwuletnim Studium Bibliotekarskim dla Bibliotek Fachowych Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Stosunkowo najsłabiej wypadły wycieczki szkoleniowe.

Mówiąc o osiągnięciach Koła nie można nie wspomnieć również o tym, czego nie udało się osiągnąć lub zorganizować. Tu należałoby wymienić: organizowanie wycieczek szkoleniowych oraz propagandę działalności własnej koła. Szczególnie to ostatnie było poważnym zaniedbaniem. Szeroka propaganda działalności własnej jest bardzo ważna dla pozyskiwania szerokiej pomocy w realizacji celów Koła, pozyskiwania nowych członków oraz zachęcania innych oddziałów NOT do podejmowania podobnych inicjatyw, a przez to szerokiego integrowania się całej grupy zawodowej pracowników inte w kraju. A dodać trzeba, że do 1969 r. Koło Pracowników INTE przy OW NOT w Łodzi było jedynym tego rodzaju ugrupowaniem w kraju. Obecnie podobnych kół jest już więcej, a jak wynika z pracy fachowej (por. m. in. APID R. 15 : 1970 nr 4 s. 9-11) starają się one nie powtarzać naszych błędów.

*

Pięcioletni okres działalności łódzkiego Koła Pracowników INTE stanowi dostateczną już podstawę do oceny i podsumowania. Z przedstawionego omówienia tej działalności wynika, iż Koło w ciągu kilku lat występowało z cennymi dla środowiska łódzkiego inicjatywami dotyczącymi służby inte. Istnienie Koła oraz różnorodne formy jego działania stały się istotnym czynnikiem integrującym środowisko pracowników służby inte w regionie łódzkim.

Nie bez znaczenia jest fakt nawiązywania w czasie tych spotkań bezpośrednich kontaktów między pracownikami ośrodków inte różnych szczebli i różnych branż. Dodajmy, iż świadomość możliwości uzyskania rady bądź pomocy ze strony kolegów jest dodatkowym, niezmiernie istotnym czynnikiem cementującym środowisko. Ubocznym skutkiem organizowanych spotkań jest i to, że stanowią one swoisty „rynek pracy”, wiele bowiem ośrodków inte poszukując pracowników zgłasza do Koła odpowiednie zapotrzebowania.

W ciągu tych kilku lat nastąpiło wyraźne zacieśnienie współpracy z Komisją Informacji Technicznej OW NOT w Łodzi. W pracach Komisji bierze aktywny udział kilku członków Zarządu Koła, a szereg referatów przygotowanych na spotkania miesięczne Koła — stało się tematami kwartalnych konferencji szkoleniowych, organizowanych od szeregu lat przez Komisję dla bibliotekarzy bibliotek fachowych okręgu łódzkiego SBP. Udało się Kołu nawiązać również bliską i bardzo owo-

cną współpracę z Oddziałem Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Żałować jednak należy, że tylko z tą Biblioteką.

Wspomnijmy i o niedostatkach, a więc przede wszystkim o niewystarczającym popularyzowaniu działalności Koła, co, jak się wydaje, spowodowało pewne obniżenie aktywności w ostatnim roku.

Chcemy wierzyć, iż sytuacja taka jest przejściowa. Łódzkie Koło Pracowników INTE udowodniło, że jest organizacją potrzebną, że działalność jego prowadzi do integracji nowej grupy zawodowej i całego środowiska pracowników służby informacyjnej, że może pomóc w uzyskaniu ostatecznego efektu naszej pracy, jakim jest upowszechnianie informacji naukowo-technicznej w sposób najbardziej właściwy i przydatny dla gospodarki narodowej.

Roman Błasinek, Stanisław Ostapowicz, Jadwiga Przygocka

PRZEBIEG OBRA D

Konferencję otworzył przewodniczący Zarządu Głównego SBP kol. Stanisław Badoń witając zaproszonych gości oraz autorów referatów. Następnie został odczytany list Dyrektora Instytutu Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej mgr inż. Wojciecha Piróga, który usprawiedliwiając swą nieobecność życzył uczestnikom konferencji owocnych obrad. Kol. S. Badoń zaprosił do stołu prezydyjnego organizatorów konferencji oraz autorów referatów; do komisji wnioskowej wybrano kol. Józefa Czerniego, kol. Annę Lech oraz kol. Henryka Sawonia-ka (przewodniczący). W ciągu dwudniowych obrad przewodniczyli kolejno: kol. Edward Assbury, kol. Hanna Zasadowa, kol. Cecylia Duninowa oraz kol. Hanna Uniejewska.

Przesłanie wcześniej uczestnikom konferencji tekstów referatów zwolniło autorów od czytania prac w całości; przedstawili oni tylko główne myśli zawarte w referatach.

Pierwszego dnia po krótkim zagajeniu przewodniczącej Komisji Informacji Naukowej Zarządu Głównego SBP kol. H. Zasadowej i przemówieniu I wiceprzewodniczącego ZG SBP kol. E. Assburego, który tego dnia przewodniczył obradom, streszczenia referatów przedstawili: kol. Zbigniew Zmigrodzki (który dodatkowo zajął się rozważaniami na temat systemu informacji), kol. Halina Chamerska i kol. Hanna Uniejewska. Ponadto dwa komunikaty opracowali łódzcy gospodarze konferencji, pierwszy kol. Roman Błasinek i kol. Jadwiga Siniarska-Czaplicka, drugi kol. Roman Błasinek, kol. Stanisław Ostapowicz i kol. Jadwiga Przygocka.

Aby skupić uwagę uczestników konferencji na problemach zawartych w referatach i ukierunkować dyskusję, przygotowano tezy do dyskusji w dwóch grupach. Pierwsza z nich dotyczyła zagadnień ogólnych, związanych z działalnością informacyjną bibliotek, druga związana była z bardziej szczegółowymi sprawami, przede wszystkim z potrzebami użytkowników informacji naukowej. Tezy wprowadzające do dyskusji w pierwszym dniu obrad odczytała kol. H. Uniejewska.

Drugiego dnia obrad streszczenia swych prac przedstawili: kol. Helena

Jarecka (łącząc w jednej wypowiedzi główne tezy swego referatu dotyczącego problematyki badań potrzeb użytkowników informacji oraz streszczając referat opracowany razem z kol. Ireną Aleksandrowicz na temat potrzeb informacyjnych studentów szkół wyższych), kol. Mirosława Kocięcka, kol. Jadwiga Siniarska-Czaplicka, kol. Wanda Kronman-Czajka oraz kol. Anna Sitarska. Tezy do dyskusji nad przedstawionymi w referatach zagadnieniami odczytała kol. M. Kocięcka.

W czasie dwudniowych obrad **wypowiedzi uczestników konferencji** przekraczały niejednokrotnie ramy tematyczne tez przygotowanych do dyskusji. Ukazanie w referatach różnorodnych funkcji informacyjnych całej biblioteki* zmobilizowało, być może, dyskutantów do tak szerokiej i wielostronnej dyskusji, w której wzięło udział 31 osób.

Dyskutanci poruszali zatem palące i stale jeszcze nie rozwiązane problemy bibliotekarstwa polskiego — słusznie uzależniając poziom i zakres działalności informacyjnej od sprawnej organizacji systemu bibliotecznego i właściwej polityki bibliotecznej w naszym kraju.

Jako najbardziej ważki wypłynął ciągle poruszany — jak dotąd bezskutecznie — problem utworzenia organu, w którego kompetencjach znalazłyby się sprawy wszystkich bibliotek i który miałby władzę koordynacyjno-wykонаwczą, a nie tylko opiniodawczą. Biblioteki podlegające wielu resortom służą swoim instytucjom macierzystym, nie podporządkowując się jednolitej, przemyślanej i konsekwentnej koncepcji organizacyjnej ogólnopolskiego systemu bibliotecznego. Skutki takiego stanu rzeczy najostrzej widać w zakresie gromadzenia zbiorów, ale z łatwością prześledzić je można i w innych dziedzinach działalności bibliotecznej. O konieczności powołania organu koordynacyjnego mówili kol. kol. J. Czerni, J. Pasiński i R. Steczowicz, zastanawiając się jednocześnie, gdzie taki ośrodek powinien powstać (Min. Kultury i Sztuki, Min. Nauki, Szkoln. Wyższego i Techniki, Biblioteka Narodowa?).

Następną poruszaną przez dyskutantów sprawą była pilna potrzeba utworzenia specjalnych bibliotek centralnych, prowadzących działalność informacyjną w zakresie różnych dziedzin wiedzy. Zgodnie z tezą referatu kol. Uniejewskiej wagę tego problemu podkreślali kol. kol. Pasiński, B. Świdorski, R. Steczowicz i L. Łoś. Mówili na ten temat również: przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki kol. K. Podhorski i przedstawicielka Centrum Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej kol. S. Wiczorek. Można żywić nadzieję, że instytucje interesujące się tym problemem będą ściśle ze sobą współpracowały i że

* Ujęcie takje dużo wyraziściej zostało wyeksponowane obecnie niż na Sesji Naukowej poświęconej „Bibliotecznej służbie informacyjnej” w roku 1965. Wówczas taką tezę prezentował przede wszystkim referat doc. dr Marii Dembowskiej „Rola bibliotek w systemie informacji naukowej”.

zostanie powołana, niezależnie od lokalizacji ośrodka koordynującego działalność bibliotek centralnych, komisja rzeczoznawców, która włączy się do prac nad realizacją zarządzenia. Jak poinformował zebranych kol. Podhorski, dokument będący podstawą dla specjalizacji zbiorów i tworzenia bibliotek centralnych został już zaakceptowany przez Państwową Radę Biblioteczną i ma ukazać się w formie zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki. Przedstawicielka Centrum INTE mówiła o pracach w Centrum nad przygotowaniem zasad specjalizacji zbiorów. Dyskutanci zastanawiali się przy jakiej instytucji powinien powstać ośrodek koordynujący i realizujący zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki w sprawie tworzenia bibliotek centralnych (Min. Nauki, Szkoln. Wyższego i Techniki, Min. Kultury i Sztuki, PAN, Centrum INTE?).

Następnym problemem dyskutowanym w sposób bardzo polemiczny był model systemu informacji naukowej. Teza kol. Żmigrodzkiego, dotycząca oparcia się na rzeczywistych, istniejących już, realnych systemach, wywołała replikę kol. Czerniego, który postulował konieczność tworzenia modeli abstrakcyjnych, teoretycznych, nawet kłócących się z rzeczywistością, która przecież może ulegać zmianom. Z kol. Żmigrodzkim polemizował również kol. Podhorski, twierdząc, że nie można nazywać realnie istniejącym systemem sieci bibliotecznej i sieci ośrodków informacyjnych w Polsce, ponieważ są to luźne elementy nie mające wspólnego programu, podczas gdy systemem jest tylko struktura zaprogramowana centralnie. Kol. Żmigrodzki, krytycznie oceniając wypowiedź przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Sztuki, wyraził ubolewanie, iż tworzy się jakieś systemy „idealne” w oderwaniu od instytucji zajmujących się działalnością informacyjną i bez szerokiej dyskusji z udziałem praktyków.

Na temat systemu informacji naukowej w Polsce mówili również kol. K. Wyczańska i kol. J. Dmitrowicz, a o właściwym miejscu bibliotek w tym systemie — Dyrektor Biblioteki Narodowej kol. W. Stankiewicz i kol. B. Świdorski.

Wielu dyskutantów (kol. kol. E. Assbury, M. Dembowska, J. Czerni, L. Łoś, I. Morsztynkiewiczowa, J. Pasierski, D. Przybysz, R. Steczowicz, B. Świdorski i K. Wyczańska) nawiązywało w swych przemówieniach do tak ważnej i przez wszystkich docenianej współpracy w zakresie informacji naukowej pomiędzy bibliotekami i ośrodkami informacji, a optymistyczne stwierdzenie kol. Dembowskiej, że jesteśmy u progu integracji było wyrazem poglądu wszystkich zebranych na ten temat.

O konieczności współpracy nie tylko w skali krajowej, ale i międzynarodowej mówili kol. B. Świdorski i kol. W. Kubicka, a kol. I. Morsztynkiewiczowa jako przykład tendencji integracyjnych podała fakt coraz ściślejszej współpracy takich instytucji jak IFLA i FID.

Sprawną działalność bibliotek oraz właściwe zorganizowanie przepły-

wu informacji naukowej łączono z koniecznością przykładania większej wagi do spraw zarządzania. Problem ten poruszała kol. Czerni i kol. Żmigrodzki.

Ledwie zasygnalizowana na konferencji w 1965 roku sprawa automatyzacji procesów informacji na obecnym spotkaniu rysowała się już wyraźnie, zwłaszcza w wypowiedzi Dyrektora Biblioteki Narodowej kol. W. Stankiewicza, który mówił o miejscu Biblioteki Narodowej w systemie informacji naukowej i planach BN w zakresie automatyzacji. Na temat wprowadzania mechanizacji i automatyzacji do prac informacyjnych mówili również doc. L. Gwiazdowski, kol. Podhorski i kol. Wilczewski.

W sprawie udoskonalenia usług reprograficznych, pomocnych w szybkim przekazywaniu informacji, zabierali głos doc. L. Gwiazdowski i dr K. Wyczańska.

Mówiono także o mankamentach form i metod tzw. informacji o informacji (kol. Z. Skierski i kol. Z. Żmigrodzki); kol. C. Duninowa wskazywała m. in. na możliwości korzystania w tym celu ze środków masowego przekazu (prasy, radia i telewizji) podkreślając jednocześnie skromny udział bibliotek w tym zakresie oraz zbyt małą liczbę publikacji informujących o bibliotekach i propagujących je. Dyskusantka zakończyła swe przemówienie stwierdzeniem, iż mimo wielu kanałów informacji, jakimi rozporządza nasz wiek XX, nie docieramy do wszystkich środowisk, w których mogą się znaleźć potencjalni odbiorcy naszych usług.

Cztery referaty dotyczące badania potrzeb użytkowników w informacji stały się inspiracją do szerokiej dyskusji, w której podnoszono problem metod badawczych (kol. kol. K. Wyczańska, Z. Skwarnicka, S. Wróblewska i K. Dudarska), przy czym obserwację i bezpośredni kontakt z odbiorcami informacji stawiano przed zawodną często metodą ankietyzacji.

Konieczność prowadzenia badań nad efektywnością udzielanych informacji podnosiła kol. A. Sitarska i kol. K. Wyczańska, a o badaniach nad metodą przekazywania informacji mówiła kol. M. Kocięcka.

Przedstawicielki dzielnicowych bibliotek publicznych w Łodzi i Wrocławiu, kol. W. Pięćtówna i kol. H. Dudarska nawiązując do referatu kol. Kocięckiej, wskazywały na niewystarczającą bazę do prowadzenia działalności informacyjnej, tj. niedostateczną liczbę etatów i zbyt skromny zestaw księgozbiorów podręcznych.

W ślad za stwierdzeniami referentek i dyskusantów na temat dużego, choć w pełni jeszcze nieuświadomionego zapotrzebowania na informację, a także w związku ze złym przygotowaniem użytkowników do jej wykorzystywania — wywiązała się dyskusja dotycząca konieczności szkole-

lenia użytkowników informacji — poczynając od szkoły średniej, studentów I roku studiów aż do magistrantów, doktorantów i młodej kadry nauczającej w szkołach wyższych. Mówili na ten temat, podkreślając odpowiedzialną rolę bibliotekarza oraz sugerując potrzebę uatrakcyjnienia tego typu zajęć pomocami audiowizualnymi, koledzy Z. Dylík, J. Dmitrowicz, J. Przygocka i B. Zielińska. Obszernie poruszała również to zagadnienie kol. A. Rogala z Biblioteki Politechniki Poznańskiej.

Dalszym, wypływającym z tej dyskusji wnioskiem był problem odpowiedniego przygotowania kadr bibliotekarzy mogących realizować zadania dydaktyczne swych bibliotek. Mimo, że nie był to temat poruszany w referatach, okazał się on na tyle aktualny, że szereg dyskutantów (koledzy: M. Dembowska, C. Duninowa, W. Piętońna, H. Wilczewski i Z. Żmigrodzki) zabierało głos, mówiąc o konieczności szkolenia pracowników informacji i o trudnościach uzyskiwania stopni naukowych z tego zakresu. Doc. dr Anna Czekajewska-Jędrusik, Dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, poinformowała zebranych o formach przygotowywania studentów Instytutu do pracy informacyjnej: w programie III roku studiów jest wykład i ćwiczenia z bibliotecznej działalności informacyjnej, jedno z seminariów, które studenci mają do wyboru, poświęcone jest informacji, a ponadto obok innych specjalizacji istnieje również specjalizacja z tego zakresu na III i IV roku studiów. Zajęciami wspomagającymi ten przedmiot są wykłady i ćwiczenia z bibliografii i innych wydawnictw informacyjnych. Poczynając od roku akademickiego 1972/73 przy Instytucie znacznie działać Studium podyplomowe informacji naukowej. Kol. Czekajewska-Jędrusik dodała, że w związku z tym, iż informacja naukowa jest dyscypliną nową — na ukształtowanie się kadry pracowników naukowych, mogących prowadzić prace doktorskie z tej dziedziny trzeba jeszcze poczekać. Wiadomości o przygotowaniach do II Kongresu Nauki Polskiej, którego tematyka obejmie również zagadnienia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej podali doc. dr hab. Maria Dembowska i doc. dr hab. Witold Stankiewicz.

*

Ze spraw pośrednio tylko związanych z tematyką konferencji poruszano z niepokojem i troską takie problemy, jak działalność SBP, brak fachowych podręczników bibliotekarskich oraz nieregularność ukazywania się fachowych czasopism bibliotekarskich, które powinny szeroko otworzyć swe łamy dla spraw informacji i stać się forum dyskusji na temat aktualnych spraw bibliotek. Mówili na te tematy koledzy J. Czerni C. Duninowa, K. Podhorski i Z. Żmigrodzki.

Redaktor naczelny *Przeglądu Bibliotecznego* kol. Maria Dembowska przedstawiła plany wydawnicze tego czasopisma, informując zebranych, że materiały z konferencji zostaną opublikowane w I kwartale 1973 roku.

Inną sprawą, niepokojącą zebranych, była nieobecność na konferencji przedstawicieli niektórych instytucji, np. Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Podnoszono również kwestię trudności w realizowaniu wniosków i postulatów zgłaszanych na konferencjach organizowanych przez SBP (kol. Dylik).

Padły wreszcie propozycje dotyczące metody prowadzenia dyskusji na tego typu spotkaniach. Kol. Kubicka wystąpiła z wnioskiem, aby stosować tzw. dyskusję panelową, angażującą przede wszystkim specjalistów, co skraca czas trwania konferencji.

Po zakończeniu dyskusji głos zabrała Kol. H. Uniejewska stwierdzając, że wypowiedzi były tak różnorodne — a ich charakter często tak kontrowersyjny, że ostateczne podsumowanie dyskusji jest rzeczą bardzo trudną. Kol. Uniejewska stwierdziła, że określenia wymaga model konferencji SBP. Trzeba sobie zdawać sprawę, że tego typu konferencje nie mogą rozwiązać problemów dręczących nasze bibliotekarstwo i zapobiec kryzysowi, który przeżywamy. Komisja Informacji Naukowej SBP nie przysłała z gotowym, opracowanym programem krajowego systemu informacji — to byłoby niemożliwe. Konferencja miała pewne aspiracje sesji naukowej i, jak się wydaje, spełniła swoje zadanie. Moment, w którym odbywa się nasze spotkanie jest szczególnie doniosły — następuje integracja służb informacji, biblioteki walczą o swoje miejsce w systemie informacji naukowej, chcą one spełniać swoją funkcję społeczną i muszą zabiegać o to, aby system informacji został opracowany przy ich współudziale.

Obrady zamknął przewodniczący Zarządu Głównego SBP kol. J. S. Badoń obiecując, iż postulaty zgłoszone przez uczestników konferencji zostaną przedłożone odpowiednim władzom. Kol. Badoń obiecał również, że SBP zajmie się sprawą fachowego podręcznika bibliotekarskiego oraz zapowiedział, że w najbliższym czasie SBP wraz z Biblioteką Narodową zorganizuje konferencję, na którą zostaną zaproszeni wszyscy przedstawiciele administracji państwowej, którzy mają obowiązek uczestniczyć w przygotowaniu planu działalności w zakresie informacji naukowej.

Kończąc swoje przemówienie kol. Badoń wyraził podziękowanie organizatorom konferencji, łódzkim Gospodarzom oraz autorom referatów — wszystkim tym, którzy przyczynili się do realizacji łódzkiego spotkania na temat działalności informacyjnej bibliotek.

Opracowała Hanna Zasadowa

UCHWAŁY

Uczestnicy drugiej ogólnopolskiej konferencji ZG SBP nt. działalności informacyjnej bibliotek podejmują następujące uchwały:

1. Racjonalny rozwój informacji naukowej i służb informacyjnych wszystkich kategorii jest możliwy jedynie przy istnieniu jednolitej ogólnopolskiej polityki na tym polu, realizowanej pod jednym kierownictwem, z ogólnokrajowym perspektywicznym planem rozwoju i w ramach jednego zintegrowanego krajowego systemu informacyjnego (KSI). Rozwój KSI powinien być dokonywany z uwzględnieniem możliwości włączenia się do systemów międzynarodowych i ewentualnego wykorzystania systemów już działających.

2. Biblioteki stanowią niezbędne ogniwa KSI, jako największe składnice dokumentów pierwotnych oraz jako zorganizowana sieć przekaźnikowa, zapewniająca możliwość dostarczania informacji każdemu użytkownikowi.

3. Należy skodyfikować istniejące akty prawne w celu pełnej integracji działalności bibliotek i ośrodków informacji w ogólnokrajowym systemie informacyjnym. Aktualnie obowiązujące normy prawno-organizacyjne nie sprzyjają aktywizacji bibliotek i rozszerzaniu ich działalności informacyjnej. Brak powiązania w tym zakresie między ustawą o bibliotekach a uchwałą nr 35 Rady Ministrów w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej z dn. 12 lutego 1971 r., a także niesprecyzowana rola, wyznaczona przez tę uchwałę bibliotekom, odbija się niefortunnie na funkcjonowaniu systemu.

4. W dotychczasowej działalności informacyjnej bibliotek przeważała praktyka nad teorią i badaniami. Należy obecnie przejść do działalności opartej o badania szczegółowe, bieżące, udokumentowane analizami systemowymi stanu istniejącego, prognozami rozwojowymi bibliotek jako ośrodków informacji, co powinno być przedmiotem planów perspektywicznych.

5. W planach badawczych bibliotek należy skoncentrować się na zagadnieniach dotyczących:

— efektywności funkcjonalnej bibliotek, w szczególności w zakresie działalności informacyjnej

- badań potrzeb użytkowników informacji
- modernizacji technologii bibliotekarskiej
- usprawnienia systemu zarządzania bibliotekami

6. Krajowy system informacyjny powinien uwzględnić komputeryzację procesów bibliotecznych i informacyjnych, zarówno z punktu widzenia całej sieci bibliotecznej, jak też poszczególnych bibliotek.

7. W celu efektywnego funkcjonowania krajowej sieci informacyjnej niezbędne jest opracowanie jednolitej i kompleksowej polityki działalności w zakresie automatyzacji. W ramach tej polityki konieczne jest udzielenie priorytetu Bibliotece Narodowej, jako instytucji wytwarzającej wydawnictwa informacyjne o znaczeniu ogólnokrajowym (centralne katalogi i bieżąca bibliografia narodowa); nadto należy stworzyć optymalne warunki działania innym pionierom automatyzacji, jak np. Bibliotece Politechniki Wrocławskiej (system APIN) i Bibliotece Politechniki Krakowskiej (system ZUBIN), których doświadczenia mogą być podstawą modernizacji bibliotek polskich w zakresie automatyzacji.

8. Podkreśla się konieczność wyposażenia bibliotek i ośrodków informacji w urządzenia do szybkiej reprodukcji oraz zorganizowania nowoczesnego systemu łączności pomiędzy nimi, co jest niezbędnym warunkiem sprawnej działalności krajowej sieci informacji.

9. Podstawą każdego systemu informacyjnego czy informatycznego jest człowiek nadający systemowi sens humanistyczny, stąd dobór i jakość kadr w bibliotekach przesądzi o ich przyszłym rozwoju i miejscu w systemie ogólnokrajowym. Zmianie musi ulec przede wszystkim struktura i rodzaj dotychczasowych kwalifikacji. Należy rozszerzyć kadrę biblioteczną o specjalistów różnych dziedzin, zaczynając od projektantów systemów, matematyków, automatyków, elektroników, programistów, a kończąc na innych specjalnościach technicznych czy ekonomicznych. W tym celu należy stworzyć w bibliotekach odpowiednie warunki pracy dla tych specjalistów. Równocześnie trzeba zreorganizować i zmodernizować dotychczasowe systemy kształcenia bibliotekarzy i pracowników służb informacji na wszystkich poziomach, uwzględniając aktualne i perspektywiczne potrzeby rozwoju bibliotek różnych kategorii (służba informacyjna, dokumentacja, projektowanie i automatyzacja systemów informacyjnych, języki informacyjno-wyszukiwawcze, organizacja i zarządzanie, techniki reprograficzne itd).

10. Ze względu na to, że odczuwa się brak bieżącego, operatywnego i publicznego forum dyskusji dla bibliotekarzy i pracowników informacji należy zreorganizować czasopisma bibliotekarskie, rozszerzając ich objętość, modernizując tematykę, zwiększając krąg autorów oraz likwidując dotychczasowe opóźnienia wydawnicze.

11. Odczuwa się dotkliwie brak wydawnictw z zakresu informacji o

informacji (np. aktualny, wspólny informator o bibliotekach i ośrodkach informacji), jak też wydawnictw dydaktycznych i podstawowych opracowań monograficznych z zakresu bibliotekarstwa, informacji naukowej i informatyki bibliotecznej.

12. Elementem integrującym powinno być opracowanie i stosowanie jednolitej terminologii we wszystkich dziedzinach związanych z działalnością informacyjną.

13. Należy zwrócić szczególną uwagę na przygotowanie użytkowników do korzystania z usług bibliotek i źródeł informacji. Przysposobienie biblioteczne oraz zajęcia z informacji naukowej należałoby prowadzić według programów przygotowanych wspólnie przez przedstawicieli służby informacyjnej różnych typów bibliotek. Powinno ono objąć, w myśl istniejących zarządzeń, młodzież szkół podstawowych i średnich, studentów rozpoczynających studia, magistrantów, młodą kadrę pracowników naukowych oraz poszczególne grupy zawodowe korzystające z bibliotek specjalnych i ośrodków informacji.

14. Należy prowadzić odpowiednią propagandę bibliotek, a zwłaszcza ich możliwości w zakresie usług informacyjnych. Biblioteki powinny zwrócić większą uwagę na wykorzystanie środków masowego przekazu (filmy, audycje radiowe i telewizyjne) w celu dotarcia z informacją o informacji do szerokich kręgów społeczeństwa.

15. Uczestnicy konferencji wyrażają uznanie Komisji Informacji Naukowej ZG SBP za zorganizowanie konferencji i apelują do ZG SBP o:

- przekazanie wniosków do odpowiednich władz
- przekazanie materiałów z konferencji zespołowi do spraw informacji naukowej działającemu w ramach prac przygotowawczych do II Kongresu Nauki Polskiej
- jak najszybsze opublikowanie materiałów z konferencji.

TADEUSZ ZARZĘBSKI

UWAGI O NASZYM STOWARZYSZENIU
(Refleksje pozjazdowe)*

Kolejny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zakończył swe obrady. Wybrano nowe władze. W dyskusji delegaci okręgów zapoznali Zjazd ze swymi indywidualnymi spostrzeżeniami i uwagami o stanie i potrzebach bibliotekarstwa polskiego, głęboko niekiedy wnikając w szczegółową problematykę zarządzania bibliotekami oraz w metody pracy bibliotek. Goście, reprezentujący różne instytucje i organy centralnej administracji państwowej, mówili o wkładzie bibliotekarstwa polskiego w rozwój nauki, kultury i gospodarki kraju. Mówili także o niektórych planowanych zamierzeniach, mających przyczynić się do poprawy sytuacji bibliotek. Komisja wnioskowa podsumowała wnioski i postulaty dyskutantów, dodając zapewne i własne naświetlenie niektórych problemów. Wnioski te na ogół są identyczne jak na poprzednich zjazdach. Podobnie jak przed laty, niektóre zostaną rozważone i zrealizowane, inne zaś uznane za słuszne, ale wobec obiektywnych trudności nie będą wykonane.

Zjazd zakończył swe obrady, a uczestniczący w nim — w charakterze gościa — przedstawiciel Redakcji *Przeglądu Bibliotecznego* zadaje sobie kłopotliwe (podobnie zresztą jak i po poprzednich zjazdach) pytania: Jaka powinna być rola organizacji bibliotekarskiej w naszej socjalistycznej ojczyźnie? Jakie powinny być metody działania tej organizacji? Jak powinien przebiegać jej Zjazd?

W opublikowanym na łamach *Bibliotekarza* (nr 6-7/1972) sprawozdaniu ustępującego Prezydium ZG SBP znajdują się także postulaty Zarządu Głównego SBP przedstawione (w listopadzie 1971 r.) m. in. Kierownictwu Ministerstwa Kultury i Sztuki. Pierwszy z tych postulatów dotyczy polityki bibliotecznej w kraju, i ma następujące brzmienie:

* Redakcja zamieszczając tę wypowiedź zaprasza do dyskusji nt. miejsca i roli Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

„Utworzyć jeden centralny organ administracyjny odpowiedzialny za całość kształtu polityki bibliotecznej w kraju i uprawniony do koordynowania działalności sieci bibliotek — wchodzących, zgodnie z ustawą o bibliotekach z 1968 r., w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Organ ten powinien być wyposażony w pełnię władzy wykonawczej w stosunku do wszystkich bibliotek ogólnokrajowej sieci.

Do zadań tego organu powinno należeć inicjowanie, programowanie i koordynowanie działalności bibliotek w całym kraju, a w szczególności: określanie celowości istnienia poszczególnych bibliotek i typów bibliotek, podejmowanie inicjatywy w dziedzinie organizacji, współpracy i specjalizacji bibliotek, opracowanie zasad jednolitego kształcenia i doskonalenia zawodowego kadr bibliotekarskich, analiza prawidłowości rozwoju bibliotek i ich działalności oraz planowanie modernizacji bibliotek i kontrola jej realizacji.

Obecny system kierowania, nadzorowania i programowania nie odpowiada istniejącym potrzebom intensyfikacji czytelnictwa, wzmocnienia wychowawczych funkcji bibliotek ani potrzebom informacji naukowej, jej udziałowi w rozwoju gospodarki i nauki.

Powołana przed laty Państwowa Rada Biblioteczna, jako organ podporządkowany Ministrowi Kultury i Sztuki, działający do pewnego stopnia na zasadach społecznych, nie spełnia tych wszystkich funkcji. Rozmieszczenie czynników administracyjnych kierujących bibliotekami w różnych resortach jest przyczyną niedoskonałości w zarządzaniu bibliotek, rozpraszania sił, braku koordynacji, utrzymywania wielu bibliotek na niskim poziomie organizacyjnym i merytorycznym.

Brak centralnego organu zarządzania jest przyczyną powolnej realizacji postanowień ustawy o bibliotekach z 1968 r.”.

W refleksjach naszych skupimy uwagę wyłącznie na tym problemie, ponieważ stanowi on doskonały punkt wyjścia dla udzielenia odpowiedzi na postawione wyżej pytania.

Służba biblioteczna, jak każda inna, posiada własne specyficzne cechy. Występuje ona w każdej dziedzinie jako integralny jej element. Dzięki służbie bibliotecznej trwa bieżąca komunikacja myśli ludzkiej w każdym środowisku. Każdy członek tego środowiska ma możliwość dostępu do systematycznie narastającego zasobu wiedzy ludzkiej utrwalonej w formie dokumentu piśmienniczego, audialnego lub wizualnego. Dokument ten może być użyteczny dla każdego członka społeczności ludzkiej, niezależnie od miejsca, czasu i języka, w którym określony nadawca informacji tę myśl utrwalił; niezależnie także od aktualnego miejsca przechowywania tego dokumentu lub jego kopii. W tym oczywistym stwierdzeniu wyraża się uniwersalizm służby bibliotecznej i wypływająca zeń konieczność ścisłego współdziałania wszystkich bibliotek.

Każdy, kto kieruje określoną działalnością, dąży do utworzenia biblioteki; określa (niezależnie od innych) zadania biblioteki; przeznacza na ten cel odpowiednie środki.

Zachodzi tu więc pozorna sprzeczność pomiędzy „zamkniętym” zadaniem poszczególnej biblioteki oraz szeroką przydatnością każdego dokumentu (w danym zbiorze) wykraczającą poza środowisko użytkowników

tego zbioru. Sprzeczność ta wyraża się nie tylko w rzeczywistym rozproszeniu dokumentów, ale również w tworzeniu różnorodnych przedziałów pomiędzy poszczególnymi zbiorami (bibliotekami) — co dla użytkowników stanowi utrudnienie w korzystaniu z tych dokumentów, a w skali ogólnokrajowej niezmiernie podraża koszty jednostkowej obsługi użytkownika. Nad rozwiązaniem tej sprzeczności od lat trują się nie tylko bibliotekarze, i to w wielu krajach.

W słusznym dążeniu do rozwiązania tej sprzeczności wysuwa się czasem postulat zlikwidowania wszelkich przedziałów pomiędzy bibliotekami, a nawet daleko idącej centralizacji i zarządzania bibliotekami z jednego ośrodka dyspozycyjnego. Głębszego jednak rozważenia wymaga taki postulat, bowiem podważa on, pośrednio, samą ideę tworzenia i egzystencję biblioteki, która spełniać ma określone, konkretne zadania.

Ilekcję mówi się o działaniu ogólnopaństwowym w stosunku do bibliotek bardzo rzadko używa się wyrażen „kierowanie”, „zarządzanie”. Najczęściej natomiast używa się pojęcia „polityka biblioteczna”, rozumiejąc przez to określoną metodę działań w stosunku do wszystkich bibliotek, które istnieją na terytorium państwa.

W ogólnym i mało konkretnym sformułowaniu „polityka biblioteczna” wyróżnia się trzy grupy działań: 1) ustalanie ogólnej koncepcji, 2) ustalanie w oparciu o tę koncepcję doraźnych celów, skoordynowanych z aktualnie realizowanymi celami polityki ogólnospołecznej, 3) realizację tych celów. W toku realizacji określonych celów (w polityce ogólnospołecznej i bibliotecznej) zachodzi konieczność modyfikowania wcześniej ustalonych celów i ustalania nowych, a w konsekwencji — przekształcania ogólnej koncepcji, na co również ma wpływ ogólny postęp naukowo-techniczny w kraju i w świecie.

Obarczanie tymi wszystkimi obowiązkami urzędu państwowego jest chyba niewłaściwe i w praktyce niemożliwe, nawet gdyby taki centralistyczny, wszechogarniający tę problematykę urząd udało się utworzyć i obsadzić najbardziej kompetentnymi urzędnikami i działaczami. Zachodziło by tu bowiem wiele niebezpieczeństw; m. in. chociażby to, że (właściwe każdemu działaniu) pokonywanie trudności wpływałoby niekorzystnie na ustalanie ogólnej koncepcji działań, która nie powinna być kształtowana według aktualnie występujących trudności realizacyjnych, ale według potrzeb środowisk obsługiwanych przez służbę biblioteczną — zarówno „teraz”, jak i w dającej się przewidzieć przyszłości. A zatem, taki centralny urząd do spraw bibliotek powinien zająć się tylko stwarzaniem optymalnie korzystnych warunków działań służb bibliotecznych w kraju — w oparciu o cele wyznaczane przez generalną koncepcję. Cele te muszą być skoordynowane z aktualnymi celami polityki ogólnospołecznej.

społecznej. Kto więc powinien być rzecznikiem koncepcji polityki bibliotecznej?

W Państwie naszym Stowarzyszenie Bibliotekarzy jest organizacją społeczną skupiającą ludzi tego samego zawodu, nie jest jednak organizacją zawodową w znaczeniu związku zawodowego. Bibliotekarze należą do różnych związków zawodowych. W przypadku bibliotek niesamodzielnych należą oni do tych związków zawodowych, do których należą wszyscy pracownicy instytucji macierzystej danej biblioteki. I tak, koledzy z bibliotek szkolnych i szkół wyższych należą do Związku Nauczycielstwa Polskiego, z bibliotek fachowych — do poszczególnych związków branżowych, itd. Nasze macierzyste związki zawodowe wykonują w stosunku do nas własne, określone dla nich zadania. A zatem Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma zupełnie inne zadania.

W dotychczasowym statucie SBP cel tej organizacji był określony następująco:

„...obrona i reprezentowanie interesów bibliotek i bibliotekarzy, inicjatywa i współpraca ze związkami zawodowymi w zakresie spraw zawodowych bibliotekarzy i bibliografów, podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz teoretyczne i praktyczne rozwijanie wiedzy bibliotekarskiej i bibliograficznej”.

Znacznie już lepiej, aczkolwiek również nieco eufemistycznie, cele te zostały określone w dyskutowanym na zjeździe projekcie zmian statutowych. Cytuję według tekstu projektu:

„1. Stowarzyszenie jest organizacją społeczną o charakterze fachowym i naukowym, skupiającą w swoich szeregach bibliotekarzy, bibliografów i innych pracowników informacji naukowej oraz osoby związane zawodowo i naukowo ze sprawami bibliotekarstwa.

2. Stowarzyszenie jest organizacją uprawnioną do wyrażania opinii w sprawach bibliotekarstwa, bibliografii i informacji naukowej.

3. Stowarzyszenie rozwija działalność społeczno-kulturalną, występuje z inicjatywą społeczną służącą rozwojowi i upowszechnianiu kultury i nauki oraz socjalistycznemu wychowaniu społeczeństwa.

Do zadań Stowarzyszenia należą:

1. Obrona i reprezentowanie interesów bibliotek i bibliotekarzy, bibliografów i innych pracowników informacji naukowej.

2. Współpraca ze związkami zawodowymi w zakresie spraw zawodowych bibliotekarzy, bibliografów i innych pracowników informacji naukowej.

3. Podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz teoretyczne i praktyczne rozwijanie wiedzy bibliotekarskiej”.

Sądzę, że to właśnie Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jako organizacja skupiająca ludzi jednego zawodu (obsługującego wszystkie środowiska społeczne) — jest powołane do ustalania ogólnej koncepcji polityki bibliotecznej w kraju. Dlaczego?

Tu, w tej Organizacji sumuje się doświadczenie wszystkich jej człon-

ków, ich wiedza zawodowa oraz znajomość tendencji ogólnoswiatowych w tym zakresie. Tę ostatnią Organizacja uzyskuje m.in. poprzez studiowanie — przez jej członków — światowego piśmiennictwa bibliotekarskiego oraz poprzez udział w międzynarodowej organizacji stowarzyszeń bibliotekarskich (IFLA) i w innych pokrewnych organizacjach. Wiedza i suma doświadczeń praktycznych — pogłębianych stale w codziennych kontaktach z milionami czytelników we wszystkich zakątkach kraju i w różnych środowiskach — predysponują tę Organizację do twórczych działań w zakresie polityki bibliotecznej.

Ażeby te funkcje móc faktycznie spełniać, Stowarzyszenie musi mieć także własną koncepcję działań zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych.

Wewnątrz — należałoby dążyć do umasowienia tej Organizacji, tak aby każdy kto wykonuje ten zawód znalazł się w jej szeregach. Mam tu na myśli zarówno bibliotekarzy i bibliografów, jak również pracowników ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej, a nawet aktywniejszych przedstawicieli zawodów pokrewnych (księgarze, wydawcy, pracownicy redakcji czasopism naukowych i technicznych, i in.).

Ponadto należałoby dążyć do stałego podwyższania wiedzy zawodowej i zawodowej świadomości członków SBP — poprzez organizowanie różnorodnych form aktywnego działania, jak: organizowanie szkoleń w okręgach; poradnictwo w zakresie samokształcenia; organizowanie wycieczek do różnych bibliotek w okręgu, w kraju i za granicą — w celu poznania najciekawszych metod działalności bibliotekarskiej; organizowanie dyskusji zarówno w okręgach, jak i w prezydium ZG SBP oraz na łamach czasopism zawodowych; i wiele innych form.

Wreszcie, zjazd delegatów powinien być miejscem prezentowania przez poszczególne okręgi — za pośrednictwem delegatów — tych właśnie i tak wypracowanych, stanowisk i poglądów (a nie osobistych impresji delegowanych). Stanowiska te i poglądy — przedyskutowane na zjeździe naszej Organizacji — powinny stanowić materiał do krótkiego raportu dla władz politycznych i organów administracyjnych Państwa o stanie i potrzebach bibliotek, ze wskazaniem celów najpilniejszych oraz problemów wymagających bardziej szczegółowego zbadania, a także spraw, których realizacja leży w możliwościach Stowarzyszenia. A więc już nie postulaty, ale koncepcja i wskazywanie celów.

Podobnie przedstawiać się powinna rola Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w poszczególnych regionach kraju.

Tak rozumiana funkcja Stowarzyszenia w działaniach ogólnospołecznych powinna je predestynować do roli rzeczywistego eksperta organów i instytucji państwowych, zarówno centralnych jak i terenowych, przede wszystkim w ustalaniu celów działań najbliższych (plany 5-letnie).

Należałoby również dokonać zasadniczej przebudowy struktury organizacyjnej Stowarzyszenia oraz zmienić metody działania jego poszczególnych organów.

Działanie Stowarzyszenia powinno opierać się nie tylko na pracy społecznej, ale również na personelu stałym i to nie tylko wykonawczym. Sądzę, iż uprawniony do szeregu ważnych działań sekretarz generalny (ew. jego zastępca) powinien być stałym, etatowym pracownikiem Organizacji. Podobnie sekretarze okręgów powinni za pracę w Stowarzyszeniu otrzymywać pewne wynagrodzenie. Wskazane byłoby natomiast dokonywanie szybszej rotacji na stanowiskach kierowniczych (włącznie ze stanowiskiem Prezesa SBP) — ewentualnie dokonywać ponownego wyboru w przypadkach uzasadnionych — tak, aby przyspieszać w ten sposób rytm życia Stowarzyszenia, aby każdy, kto posiada odpowiednie do tego predyspozycje, mógł optymalnie przyczynić się do efektywniejszego wykonywania zadań poszczególnych organów i całej naszej Organizacji, a przez to współprzyczynić się do większego udziału Stowarzyszenia w życiu naszego kraju.

Wydaje się, że realizacja takiej koncepcji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich stanowi najwłaściwszy kierunek ugruntowania społeczno-autorytetu Organizacji i zawodu bibliotekarza. Droga ta prowadzi poprzez pracę i zorganizowane, aktywne działanie.

Cele te osiągnąć można tylko poprzez głęboką integrację bibliotekarzy, bibliografów i pracowników ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej; poprzez stałe doskonalenie zawodowe każdego członka Organizacji i wysoką jego aktywność zawodową oraz czynny udział w pracach Stowarzyszenia. Dopiero wówczas nasz głos — o zapewnienie pracy bibliotekarza i pracownika informacji naukowej, koniecznych i możliwych warunków właściwego jej wykonywania — uzyska społeczną aprobatę, a wykonujący ten zawód będą mieli przeświadczenie o rzeczywiście wysokiej randze społecznej i humanistycznej zawodu, który tak bardzo przyczynia się do porozumienia pomiędzy członkami różnych grup i środowisk społecznych oraz narodów.

PAŃSTWOWA RADA BIBLIOTECZNA

Ostatnia relacja o pracach Państwowej Rady Bibliotecznej zamieszczona w *Przeglądzie*¹ obejmowała okres do maja 1970 r. Doniesienie przedstawione obecnie będzie więc dotyczyć działalności Rady w okresie przeszło dwuletnim t. j. od września 1972 roku.

W okresie tym sekcje Rady kontynuowały prace uprzednio rozpoczęte; zainicjowano też poczynania nowe, których potrzebę narzuciły zasadnicze zmiany w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju, wynikające z uchwał VI Zjazdu PZPR.

Prace Rady koncentrowały się głównie wokół projektu jednolitego systemu kształcenia bibliotekarzy, przygotowanego przez Sekcję d/s kształcenia i doskonalenia kadr bibliotecznych pod kierunkiem mgr Emilii Białkowskiej. Zgodnie z zaleceniem Plenum Rady z maja 1970 r., projekt został poddany szerokiej ankietyzacji społecznej i fachowej. Przedyskutowany w Okręgach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, był następnie przedmiotem rozważań na posiedzeniu plenarnym Stowarzyszenia w czerwcu 1971 r. w Łodzi. Przedstawiony również został do zaopiniowania Komisji Rady Głównej d/s Bibliotek i Informacji Naukowej Szkolnictwa Wyższego. Wypowiedziało się też na temat projektu kilka większych bibliotek naukowych.

Po uwzględnieniu zgłoszonych sugestii i uwag krytycznych Sekcja d/s kształcenia i doskonalenia przedstawiła projekt kolejno Prezydium i Plenum Rady, które go akceptowały i zaleciły przekazać Ministerstwu Kultury i Sztuki w celu szczegółowego opracowania w porozumieniu z Ministerstwem Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Projekt jednolitego systemu kształcenia bibliotekarzy przyjmuje za podstawę pojęcie jednolitości zawodu bibliotekarskiego i jednorodności funkcji i zadań współczesnej biblioteki. W związku z tym w projekcie uwzględniono jednolite zasady kształcenia stacjonarnego i zaocznego z uwzględnieniem różnic programowych w zależności od poziomu 1) wyższego — w szkołach wyższych (akademicznych i zawodowych); 2) średniego — w szkołach policealnych; oraz na kursach kwalifikacyjnych (wyż. wym. poziomów). Tak w wielkim skrócie przedstawiają się ogólne założenia omawianego projektu.

Następną sprawą, której poświęcono specjalną uwagę, było ustalenie zasad specjalizacji zbiorów bibliotecznych. W ramach Sekcji d/s zbiorów bibliotecznych powołano zespół roboczy, pod przewodnictwem członka Rady J. Woszczałyńskiego. W skład zespołu weszli: mgr Janina Cygańska i mgr Anna Ro-

¹ E. Pawlikowska: Państwowa Rada Biblioteczna (po rocznej działalności). *Prz. bibliot.* R. 38: 1970 z. 1 s. 38-39; też w tłum. na jęz. bułg.: *Bibliotekar* (Sofia) R. 19: 1972 nr 4 s. 30-31.

mańska (członkowie Rady) oraz eksperci dr Anna Sitarowska i mgr Kazimierz Podhorski.

Wychodząc z założenia, że specjalizacja zbiorów jest jedną z funkcji informacji naukowej, zespół wykorzystując częściowo materiał opracowany przez doc. dra hab. Bolesława Świderskiego, przygotował projekt zarządzenia w sprawie zasad specjalizacji zbiorów materiałów bibliecznych oraz działalności informacyjnej centralnych bibliotek naukowych. Po licznych dyskusjach (z udziałem zapraszanych ekspertów reprezentujących biblioteki naukowe), po wprowadzeniu uzupełnień — projekt zarządzenia został przyjęty przez Prezydium i Plenum Rady i przekazany Ministerstwu Kultury i Sztuki do dalszej realizacji.

Specjalizacja zbiorów materiałów bibliecznych jest przedsięwzięciem o charakterze ogólnokrajowym. Polega ona na przydzieleniu dodatkowych zadań określonej grupie bibliotek naukowych, wyznaczonych na biblioteki centralne, które będą zobowiązane do gromadzenia materiałów bibliecznych z zakresu ustalonych dla nich dziedzin nauki i techniki. Biblioteki centralne tworzyć będą system bibliotek naukowych stanowiący integralną część ogólnokrajowego systemu informacji. Projekt zarządzenia przewiduje powołanie organu wykonawczego, którego zadaniem będzie programowanie i koordynacja działalności bibliotek centralnych. Przynależność resortowa bibliotek centralnych zostanie zachowana w dotychczasowej formie.

Z inicjatywy Zespołu d/s gromadzenia i opracowania zbiorów bibliecznych (utworzonego w ramach Sekcji do spraw zbiorów), Państwowa Rada Biblioteczna podjęła starania o wznowienie prac nad nową polską instrukcją katalogowania alfabetycznego. Dotychczas prace te były prowadzone przez Komisję Katalogowania przy ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Na propozycję Ministerstwa Kultury i Sztuki opracowania instrukcji podjęła się Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Główną redakcję instrukcji powierzono mgr Marii Lenartowicz, która została zatrudniona w Bibliotece PAN. Prace nad instrukcją będą prowadzone w ścisłym porozumieniu z Komisją Katalogowania ZG SBP. Zapewniona jest także współpraca innych bibliotek, przede wszystkim Biblioteki Narodowej oraz Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi. Będzie więc to typowy przykład współpracy bibliotek różnych resortów w ramach ogólnokrajowej sieci bibliecznej, zgodnie z art. 12 ustawy o bibliotekach.

Sekcja d/s Upowszechniania Czytelnictwa, na podstawie materiałów przygotowanych przez ekspertów: mgra Jana Burakowskiego i mgra Jana Wołosza przedyskutowała celowość kontynuowania (w dotychczasowej formie) ogólnokrajowych konkursów czytelniczych: „Złoty kłós” i „Bliżej książki współczesnej”. Uzyskawszy aprobatę Prezydium i Plenum Rady przekazano Redakcjom *Dziennika Ludowego* i *Głosu Pracy* opinię o konieczności wprowadzenia zasadniczych zmian w założeniach programowych i organizacyjnych tych konkursów.

Przedstawiono także wniosek w sprawie organizowania konkursów i plebiscytów czytelniczych w różnych środowiskach, za pośrednictwem bibliotek. Postulowano, aby przedmiotem tych konkursów była literatura popularnonaukowa — a nie jak dotychczas — beletrystyka.

Sekcja d/s upowszechniania przystąpiła do zbadania popularyzacji książki w programach radia i telewizji. W oparciu o ustalony kwestionariusz zespół pod kierunkiem mgra Franciszka Łozowskiego (przewodniczącego sekcji) podjął się zbadania pod tym kątem programów radia i telewizji. Rezultaty tego przedsięwzięcia zostaną przedstawione Prezydium Rady na początku 1973 roku.

Należy również zasygnalizować podjęcie nowych i wcześniej nie planowanych

kierunków działań PRB — powołano Komisję d/s Statystyki Bibliotecznej oraz rozczęto prace nad raportem o stanie bibliotek.

Na polecenie Plenum PRB powołana została wymieniona wyżej Komisja, której przewodnictwo objął członek Rady dr Stanisław Ba d o ń. W skład Komisji weszli między innymi: mgr Jerzy M a j i mgr Tadeusz Z a r z ę b s k i (z-cy przewodniczącego) oraz mgr Halina K a m i ń s k a (sekretarz). Zadaniem Komisji jest, w pierwszym rzędzie zorganizowanie możliwie pełnej informacji statystycznej dotyczącej ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Na wniosek Komisji, Państwowa Rada Biblioteczna zleciła Instytutowi Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej opracowanie w pierwszej kolejności rocznika statystycznego bibliotek publicznych. W rezultacie podjętych prac ukazała się publikacja *Biblioteki Publiczne w liczbach w 1971 r.* Cz. 1. *Informacja Statystyczna*, Cz. 2. *Analiza statystyczna* Warszawa 1972 Bibl. Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa).

Inspiracją do podjęcia przez Państwową Radę Biblioteczną prac nad raportem o stanie bibliotek była decyzja rządowa w sprawie raportu o systemie oświaty w Polsce, który przygotowuje zespół ekspertów pod kierunkiem prof. dra Jana S z c z e p a ń s k i e g o. Na posiedzeniu Prezydium PRB (21.I.1971 r.) — na wniosek zastępcy przewodniczącego doc. dra hab. Witolda S t a n k i e w i c z a — podjęto uchwałę w sprawie sporządzenia raportu o stanie bibliotek w Polsce. Opracowanie raportu powierzono Bibliotece Narodowej — przy współudziale ekspertów, przedstawicieli różnych resortów, specjalistów z różnych dziedzin bibliotekarstwa. Kierownictwo ogólne objął doc. dr hab. W. S t a n k i e w i c z. Redakcję naczelną powierzono dr Jadwidze K o ł o d z i e j s k i e j. We wrześniu 1972 r. Biblioteka Narodowa otrzymała pierwszą, obszerną wersję raportu (ok. 330 str.), składającego się z 22 prac przygotowanych przez 22 autorów. Raport zostanie poddany szerszej ankietyzacji społecznej i fachowej. Celem raportu o stanie bibliotek w Polsce jest przedłożenie władzom partyjnym i państwowym dokumentu oceniającego sytuację bibliotekarstwa polskiego — co powinno przyczynić się do podjęcia odpowiednich decyzji w sprawach programowania i kształtowania ogólnokrajowej polityki bibliotecznej.

W omawianym okresie Rada opiniowała przedkładane jej projekty aktów normatywnych dotyczących następujących spraw:

- włączenia do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej Bibliotek Towarzystw Naukowych Płockiego i Poznańskiego oraz uznania tych bibliotek za naukowe,
- obsługi bibliotecznej chorych w szpitalach i innych zakładach zamkniętych służby zdrowia,
- informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej,
- opracowania wskaźników zaopatrzenia bibliotek publicznych w nowości wydawnicze,
- określenia wykształcenia uznanego za bibliotekarskie,
- zasad specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych i działalności informacyjnej bibliotek,
- międzybibliotecznej wymiany, przekazywania i sprzedaży zbędnych materiałów bibliotecznych.

Niektóre z wymienionych tu spraw nabrały już mocy prawnej w formie zarządzeń² odpowiednich władz resortowych.

Ewa Pawlikowska

² Zarządzenie Nr 132 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 3 grudnia 1970 r. w sprawie włączenia do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu oraz Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego w Płocku (Dz. Urz. MKiS Nr 12, poz. 82).

Z PROBLEMÓW MIĘDZYNARODOWEGO UJEDNOLICENIA ZASAD KATALOGOWANIA

W dziesięć lat po Międzynarodowej konferencji IFLA na temat zasad katalogowania (Paryż 1961) ukazał się oficjalny komentarz do *Zasad katalogowania*¹ uchwalonych na tej konferencji. Praca nad komentarzem prowadzona była w kilku etapach. Najpierw opracowano i opublikowano wstępny jego redakcyjny, którą poddano szerokiej międzynarodowej ankietyzacji. Zestawienie wyników ankiety zostało także rozesłane do poszczególnych państw w celu ponownego zebrania opinii. Wreszcie na Międzynarodowym spotkaniu ekspertów do spraw katalogowania (Kopenhaga 1969) przedyskutowano jeszcze raz tekst *Zasad*, komentarz i wszelkie uwagi do nich zgłoszone. Na tymże spotkaniu powołano czteroosobową komisję pod przewodnictwem wybitnej bibliotekarki jugosłowiańskiej Ewy Verony w celu opracowania ostatecznej redakcji komentarza. Autorzy tej redakcji wzięli ponadto pod uwagę narodowe instrukcje katalogowania opublikowane po 1961 r. i uwzględniające przepisy uchwalone w Paryżu. W ten sposób powstał bardzo interesujący dokument *Statement of principles adopted at the International Conference on Cataloguing Principles, Paris, October, 1961* (Annotated ed. with commentary and examples by Eva Verona assisted by F. G. Kaltwasser, P. R. Lewis, R. Pierrot. London 1971). Publikacja ta jest dla nas tym bardziej cenna, że zadanie przygotowania nowej polskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego mamy jeszcze ciągle przed sobą.

Komentarz omawia krótko całość przepisów uchwalonych na konferencji paryskiej, po czym analizuje dokładnie poszczególne rozdziały. Analiza ta prowadzi niejednokrotnie do bardziej precyzyjnego i nowoczesnego sformułowania danego punktu *Zasad*. Bardzo instruktywne są zestawienia rozwiązań przyjętych dla poszczególnych zaleceń *Zasad* w różnych narodowych instrukcjach i normach katalogowania. W ten sposób komentarz stał się zarazem świadectwem zmian, jakie zaszły od 1961 r. w poglądach na pewne problemy katalogu alfabetycznego.

Należy tu przede wszystkim podkreślić wzrastające tendencje do rozszerzenia zasięgu stosowania *Zasad katalogowania*. Jak wiadomo, były one pierwotnie przygotowane z myślą o międzynarodowym ujednoczeniu podstawowych przepisów dla katalogów wielkich bibliotek uniwersalnych oraz bibliografii narodowych, co zostało wyraźnie zaznaczone w pierwszym rozdziale *Zasad*. Tymczasem komentarz do tego rozdziału cytuje postanowienie Międzynarodowego spotkania ekspertów do spraw katalogowania, które zaleciło stosowanie tych samych przepisów w katalogach małych bibliotek i bibliotek specjalnych oraz przy zestawianiu wszelkich spisów wydawnictw.

¹ Zarządzenie Nr 14 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 4 lutego 1971 r. w sprawie wskazni-
ków wyposażenia bibliotek publicznych w nowości wydawnicze w latach 1971-1980 (Dz. Urz.
MKiS Nr 2, poz. 15).

Zarządzenie Nr 115 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 października 1970 r. w sprawie
określenia wykształcenia uznanego za bibliotekarskie oraz rodzajów pracy, które można uznać
za prace bibliotekarskie dla ustalenia stażu pracy wymaganego do zajmowania stanowisk w
służbie bibliotecznej (Dz. Urz. MKiS Nr 11, poz. 75).

Uchwała Nr 32 Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1971 r. w sprawie ustalenia wykazu biblio-
tek zaliczanych do bibliotek naukowych (M. P. Nr 11, poz. 89).

Uchwała Nr 35 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r. w sprawie rozwoju informacji
naukowej, technicznej i ekonomicznej (Mon. Pol. nr 14, poz. 104).

Uchwała Nr 36 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r. w sprawie zmiany zakresu dzia-
łania i nazwy oraz podziału Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej i Ekono-
micznej (Mon. Pol. nr 14, poz. 105).

² Tłumaczenie na jęz. pol. opublikowano w Prz. bibliot. R. 30: 1962 z. 1 s. 81-89.

³ *Exposé des principes adopté par la Conférence internationale sur les principes de cata-
logage*. Ed. annotée avec un commentaire et des exemples par A. H. Chaplin avec l'assistance
de D. Anderson. Ed. provisoire. Paris 1966.

Ze spraw bardziej ogólnych warto jeszcze zwrócić uwagę na zadania, jakie katalogowi alfabetycznemu wyznaczono w *Zasadach katalogowania*. Otóż powinien on odpowiadać na pytania: a) czy biblioteka posiada dane wydawnictwo, b) jakie dzieła danego autora znajdują się w bibliotece, c) jakie wydania danego dzieła można w niej znaleźć. Co do ostatniego zadania nie było jedności na konferencji paryskiej, autorzy komentarza uzasadniają jednak jego potrzebę. Należy tu dodać, że zadanie to było realizowane w ostatnich latach w praktyce bibliotecznej i bibliograficznej różnych krajów.

Problemem najtrudniejszym do rozstrzygnięcia podczas konferencji w Paryżu okazał się problem hasła korporatywnego, ponieważ nie we wszystkich krajach było ono przedtem znane i stosowane. Część uczestników konferencji nie zgodziła się na przyjęcie terminu „autor korporatywny”, zaaprobowano tylko ogólnie metodę wysuwania na czoło opisu nazwy ciała zbiorowego, uznając, że w pewnych wypadkach zapewnia ona najłatwiejszą identyfikację dokumentu⁸. Niezgodność poglądów i dążenie do kompromisu spowodowały w rezultacie, że rozdział *Zasad katalogowania* poświęcone hasłu korporatywnemu nie zostały sformułowane dostatecznie jasno. Nie mogły być one wobec tego podstawą do jednoznacznego potraktowania tego problemu w krajowych instrukcjach katalogowania, w których wystąpiły znaczne różnice pod tym względem. Przede wszystkim różne są ustalenia dotyczące kategorii ciał zbiorowych, których nazwy mogą występować w roli hasła korporatywnego. Nie ma zgodności zwłaszcza w traktowaniu firm wydawniczych oraz takich imprez, jak wystawy, ekspedycje czy zawody sportowe.

Ponadto nieprecyzyjne sformułowanie dalszych postanowień określających zakres stosowania hasła korporatywnego wprowadziło także wiele zamieszania. Połączenie kryteriów czysto formalnych (układ wyrazów tytułu lub budowa strony tytułowej) z treściowymi (charakter dzieła) oraz z kryterium odpowiedzialności ciała zbiorowego za treść dzieła okazało się w praktyce nie do przyjęcia. W rezultacie zagadnienie jakie typy dokumentów powinny być katalogowane pod nazwą ciała zbiorowego, zostało rozstrzygnięte bardzo różnie w narodowych przepisach katalogowania. Polska należy — obok Jugosławii i Norwegii — do krajów, które najbardziej ograniczyły stosowanie hasła korporatywnego, w zasadzie przyjmując je jedynie w opisach dokumentów o charakterze informacyjnym i administracyjnym, dotyczących danego ciała zbiorowego (np. statut, sprawozdanie z działalności, spis członków itp.). Na przeciwnym biegunie znajdują się Stany Zjednoczone. *Anglo-American cataloging rules* (Chicago 1967) zawierają wspólną definicję dla autora indywidualnego i korporatywnego, przypisując im odpowiedzialność za intelektualną i artystyczną zawartość dzieła, co powoduje naturalnie bardzo szerokie stosowanie hasła korporatywnego. Pozostałe kraje przyjmują różne pośrednie rozwiązania, przy czym szczególnie zwracają uwagę bardzo formalistyczne pod tym względem przepisy NRF. Interesujące jest także, że w Związku Radzieckim postanowiono pewną swobodę w stosowaniu hasła korporatywnego: odpowiednim przepisami obowiązują w katalogach wielkich bibliotek, natomiast można ich nie przestrzegać w katalogach bibliotek mniejszych i w bibliografiach.

Szczególnie ciekawy jest problem katalogowania wydawnictw ciągłych pod nazwą ciała zbiorowego. Zalecenie zawarte w *Zasadach katalogowania*, by pod hasłem korporatywnym opisywać „wydawnictwa ciągłe, których tytuły składają się z nazw rodzajowych (biuletyn, sprawozdanie itp.) występujących przed lub po

⁸ W tłumaczeniu polskim *Zasad* (por. przypis 1 s. 85) nastąpiła pomyłka; powinno być: „9. Opis pod nazwą ciała zbiorowego”. W omawianym komentarzu termin „autor” obejmuje zarówno autora indywidualnego jak i korporatywnego.

nazwie ciała zbiorowego i które zawierają informacje o działalności ciała zbiorowego”, okazało się praktycznie nie do zrealizowania. Największą trudność stanowiłaby ocena, kiedy można uznać, że wydawnictwo dotyczy działalności ciała zbiorowego. Wobec tego w poszczególnych państwach opracowano różne przepisy preferujące kryteria formalne. Najbardziej skrajne stanowisko reprezentują znów Stany Zjednoczone, gdzie wszystkie wydawnictwa ciągłe, których tytuł zawiera nazwę ciała zbiorowego lub stanowi jedynie nazwę rodzajową, kataloguje się pod hasłem korporatywnym. Z drugiej strony spora liczba państw przyjęła regułę opisywania wszystkich wydawnictw ciągłych pod ich tytułem. Jak wiadomo, u nas zwyciężył pogląd, że takie same kryteria wyboru hasła korporatywnego powinny obowiązywać przy opisywaniu wydawnictw zwartych i ciągłych.

Spora miejsca poświęcono w komentarzu sprawie opisu konstytucji, traktatów międzynarodowych itp. Większość krajów przyjęła zasadę opisywania tego typu materiałów pod nazwą państwa lub odpowiedniego terytorium, z dodaniem określenia rodzaju dokumentu. Te elementy, wysuwane na czoło opisu, są jednak w różnych instrukcjach traktowane odmiennie. Według pewnych instrukcji jest to hasło korporatywne, przy czym nazwa państwa lub terytorium występuje w roli ciała zbiorowego. Inne instrukcje nazywają je hasłem konwencjonalnym lub formalnym, przyjętym umownie dla ułatwienia identyfikacji aktów prawnych. To odmienne traktowanie takich haseł nie wpływa na ich formę, decyduje natomiast o różnym umiejscowieniu opatrzonych nimi opisów w katalogu alfabetycznym.

Zasady katalogowania przewidywały, że nazwa ciała zbiorowego umieszczona na początku opisu powinna być podana w takiej formie, jaka najczęściej występuje w publikacjach danej instytucji. Większość państw nie zastosowała się jednak do tego wymagania uważając, że pierwszeństwo należy dać oficjalnej formie nazwy.

W stosunku do ciał zbiorowych podporządkowanych innym przyjęto ogólnie, zgodnie z *Zasadami katalogowania*, regułę wysuwania na czoło opisu nazwy ciała podporządkowanego. Jedynie w wypadku, gdy nazwa ciała podporządkowanego nie identyfikuje go dostatecznie, podaje się także nazwę ciała nadrzędnego, według pewnych instrukcji — przed, a według innych — po nazwie ciała podporządkowanego. Wyjątek był przewidziany w *Zasadach* tylko dla organów państwowych (ustawodawczych, wykonawczych, władz wojskowych, sądowych itp.), których publikacje powinny być opisane pod nazwą odpowiedniego państwa.

Komentarz do rozdziału *Zasad katalogowania* poświęconego metodzie opisu pod nazwą ciała zbiorowego kończy się stwierdzeniem, że jesteśmy pod tym względem jeszcze bardzo daleko od ujednoczenia międzynarodowego. Żaden z problemów związanych ze stosowaniem hasła korporatywnego nie doczekał się rozwiązania takiego samego lub przynajmniej podobnego we wszystkich narodowych instrukcjach katalogowania wydanych po 1961 r.

Zagadnienia autorstwa indywidualnego okazały się dużo mniej kontrowersyjne. Komentarz zwraca jednak uwagę na rozbieżności w definiowaniu pojęć „autor indywidualny” i „nazwa autora” oraz na różnice w przepisach dotyczących formy nazwy autora indywidualnego wysuwanej na czoło opisu. Różnice te dotyczą głównie wyboru formy, gdy autor występuje pod różnymi nazwami (np. właściwym nazwiskiem i pseudonimami) oraz formy językowej nazw autorów starożytnych i średniowiecznych, a także nazw panujących i papieży. *Zasady katalogowania* zaleciły stosowanie w hasłach ujednoczonej oryginalnej formy nazwy autora, na Międzynarodowym spotkaniu ekspertów do spraw katalogowania dodatkowo podkreślono, że zalecenie to odnosi się do wszelkich nazw autorskich, a więc także

nazw panujących i papieży, i wypowiedziano się za latinizowaniem nazw autorów starożytnych i średniowiecznych.

W osobny rozdział ujęto w *Zasadach katalogowania* sprawy wyboru hasła w opisach wydawnictw będących owocem współpracy wielu autorów (indywidualnych bądź korporatywnych). Komentarz wymienia liczne rodzaje tego typu współpracy i szczegółowo je omawia.

Podstawowy przepis *Zasad* o wysuwaniu na początek opisu nazwy głównego autora nie wzbudził wątpliwości i został zgodnie przyjęty we wszystkich krajowych instrukcjach katalogowania, tak samo jak reguła opisywania pod nazwą pierwszego autora dzieł opracowanych przez dwóch lub trzech autorów, jeżeli żadnego z nich nie można uznać za głównego. Natomiast dla wszystkich innych prac zbiorowych (w tym także antologii) *Zasady* przewidziały do wyboru dwie metody katalogowania: opis główny pod tytułem (to rozwiązanie zostało przyjęte przez większość państw) bądź pod nazwą redaktora (kompilatora, wydawcy naukowego itp.), jeżeli jego nazwa figuruje na stronie tytułowej. Komentarz zwraca tu specjalnie uwagę na konieczność konsekwentnego stosowania wybranej w danym kraju metody, zarówno przy katalogowaniu dzieł zbiorowych zawierających prace przygotowane specjalnie dla danej publikacji, jak i zbiorów utworów zebranych przez kompilatora z różnych źródeł. Komentarz podkreśla, że sprawą budzącą duże wątpliwości pozostał sposób traktowania wydawnictw zawierających odrębne prace dwóch lub trzech autorów opublikowane pod wspólnym tytułem nadanym przez wydawcę.

Równie wyczerpująco przedstawiono w komentarzu problemy związane z metodą katalogowania pod hasłem tytułowym. W *Zasadach katalogowania* brak jest podstawowych ustaleń: czy cały tytuł powinien stanowić hasło, czy tylko jakaś jego część, oraz który wyraz tytułu ma zaczynać hasło. Brak tych ustaleń spowodował dalsze rozbieżności w narodowych instrukcjach katalogowania, zwłaszcza w przepisach dotyczących traktowania rodzajników, liczebników, przymizków i nazw osobowych występujących na początku tytułu. Trzeba tutaj dodać, że niektórzy bibliotekarze uważają, że sposób sformułowania hasła tytułowego ma znaczenie dopiero przy szeregowaniu kart w katalogu i że wobec tego odpowiednie ustalenia powinny znajdować się w instrukcjach dotyczących układu katalogów, a nie w instrukcjach katalogowania.

W tej części komentarza najwięcej miejsca poświęcono sprawom tytułu ujednoliconego. *Zasady katalogowania* nie podały jednoznacznego określenia tego pojęcia, redaktorzy komentarza proponują definicję: jest to tytuł pierwszego oryginalnego wydania danego dzieła bądź tytuł częściej występujący w dalszych wydaniach dzieła lub cytowany w źródłach. Potrzeba wprowadzenia tego nowego elementu opisu wyniknęła z postawienia przed katalogiem omówionego poprzednio zadania, by wykazywał on, jakie wydania danego dzieła znajdują się w bibliotece. Realizacja tego zadania wymaga jakiegoś powiązania w katalogu wszystkich wydań dzieła, oryginalnych i przekładów, opublikowanych pod różnymi tytułami. Temu właśnie celowi ma służyć tytuł ujednolicony. *Zasady katalogowania* przedstawiły do wyboru dwa rozwiązania: można sporządzić opis główny pod tytułem ujednoliconym, a opis pomocniczy pod tytułem własnym wydawnictwa — bądź odwrotnie. Pierwsza metoda jest specjalnie zalecana przy katalogowaniu tzw. anonimów klasycznych (dzieł starożytnych i średniowiecznych o nie ustalonym autorstwie) oraz ksiąg świętych. Należy tu od razu zaznaczyć, że początkowo mówiło się o konieczności stosowania tytułu ujednoliconego głównie w wypadku hasła tytułowego, obecnie ma on coraz większe znaczenie także jako czynnik szeregowania opisów w obrębie tego samego hasła autorskiego.

W powyższym omówieniu zwrócono jedynie uwagę na najważniejsze problemy poruszone w komentarzu. Przy pracach nad nową polską instrukcją katalogowania alfabetycznego konieczne będzie dużo dokładniejsze i wnikliwsze zapoznanie się z nim.

Maria Lenartowicz

Z PRAC PODSEKCCI INFORMACJI I DOKUMENTACJI NAUKOWEJ
KOMITETU ORGANIZACYJNEGO II KONGRESU NAUKI POLSKIEJ

Na posiedzeniu Prezydium Komitetu Organizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej w dniu 28 czerwca 1972 roku rozpatrywano wniosek Prezydium Sekcji XVII — Nauk Historycznych, Nauk o Literaturze, Języku i Sztuce w sprawie przyznania Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej prawa do zorganizowania osobnego posiedzenia na Kongresie i przedstawienia na nim odrębnego referatu — z uwagi na to, że zakres tematyki tej Podsekcji wykracza daleko poza problematykę Sekcji i dotyczy wszystkich dyscyplin naukowych. W dyskusji wskazano na doniosłość, złożoność i specyfikę problematyki informacji naukowej w różnych dziedzinach nauki; podkreślano, że II Kongres Nauki Polskiej powinien przedstawić ocenę stanu i kierunki dalekosiężnych prac nad racjonalnym systemem informacji naukowej w kraju oraz rozważyć zagadnienie współpracy w tym zakresie z krajami RWPG; postulowano, aby Sekcja V — Informatyki, Automatyki i Pomiarów uwzględniła w swoich pracach zagadnienia sprzętu, metod i wykorzystania techniki obliczeniowej dla usprawnienia systemu informacji.

W wyniku tej dyskusji Prezydium Komitetu Organizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej zaleciło Przewodniczącym Sekcji V i XVII zorganizowanie spotkania z Przewodniczącymi Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej oraz Podsekcji Informatyki w celu uzgodnienia kierunków pracy obu Podsekcji. Spotkanie odbyło się dnia 8 sierpnia 1972 r. w Bibliotece PAN w Warszawie; udział w nim wzięli: z ramienia Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej doc. dr hab. Maria Dembowska i doc. dr hab. Konrad Fiałkowski, z ramienia Sekcji Informatyki, Automatyki i Pomiarów prof. dr Stefan Węgrzyn i prof. dr Zdzisław Pawlak.

W dyskusji: — zaproponowano dokonanie podziału tematyki Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej na zagadnienia dotyczące wymagań użytkowników systemów informatycznych w bibliotekarstwie, które będą opracowane w ramach Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej, oraz na zagadnienia dotyczące realizacji technicznej systemów informatycznych, które będą opracowane w ramach Podsekcji Informatyki,

— wypowiedziano się zgodnie przeciw dokonywaniu przesunięć organizacyjnych między Podsekcją Informatyki i Podsekcją Informacji i Dokumentacji Naukowej,

— postanowiono przesunąć referat doc. dra K. Fiałkowskiego z Podsekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej do Podsekcji Informatyki,

— ustalono, że obie Podsekcje udośćnią sobie nawzajem opracowane materiały.

Prezydium Komitetu Organizacyjnego II Kongresu Nauki Polskiej na posiedzeniu w dniu 25 września 1972 r. wnioski te zaakceptowało.

Uzgadnianie omówionych spraw spowodowało pewne zahamowanie prac Pod-

sekcji Informacji i Dokumentacji Naukowej i w związku z tym referat syntetyczny Podsekcji zostanie opracowany w końcu IV kwartału 1972 roku i przyjęty na posiedzeniu plenarnym Podsekcji dopiero w I kwartale 1973.

Leon Łoś

Z DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEK POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Sekretarz Naukowy Polskiej Akademii Nauk na okres bieżącej kadencji władz Akademii powołał Komisję d/s bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN (decyzja nr 128/72 z dnia 11 lipca 1972 r.). Skład Komisji został ustalony na podstawie zgłoszeń poszczególnych Wydziałów PAN (po 2 osoby z każdego Wydziału). Poza tym do Komisji powołano dyrektorów samodzielnych bibliotek oraz dyrektora Archiwum PAN i dyrektora Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN. Prowadzenie sekretariatu pozostawiono w kompetencji Biura Wydawnictw i Bibliotek PAN, powołując mgra L. Łośa do pełnienia funkcji sekretarza Komisji.

Pierwsze posiedzenie Komisji odbyło się dnia 13 października 1972 roku. Komisja zapoznała się z przebiegiem realizacji zarządzenia nr 49/71 Sekretarza Naukowego PAN z dnia 16 grudnia 1971 roku w sprawie organizacji i działania sieci bibliotek naukowych Polskiej Akademii Nauk. Komisja pozytywnie zaopiniowała przygotowane w Biurze Wydawnictw i Bibliotek PAN z udziałem samodzielnych bibliotek Akademii materiały uzasadniające potrzebę:

1. budowy i powołania instytucji biblioteki składowej w sieci bibliotecznej Polskiej Akademii Nauk,
2. zmiany przepisów dotyczących ewidencji materiałów bibliotecznych w kierunku oddzielenia ewidencji bibliotecznej od księgowej ewidencji wartościowej,
3. mechanizacji podstawowych procesów bibliotecznych.

Zaopiniowane materiały zostały przedstawione Sekretarzowi Naukowemu Polskiej Akademii Nauk w celu uwzględnienia ich przy realizacji polityki Akademii w zakresie problematyki bibliotecznej.

Samodzielne biblioteki PAN organizują lustracje bibliotek sieci PAN w swoim zasięgu działania. Lustracje te są prowadzone przez osoby upoważnione do ich dokonywania przez Zastępcę Sekretarza Naukowego PAN. Analiza zebranych materiałów ma posłużyć do usprawnienia działalności bibliotecznej w Polskiej Akademii Nauk.

Leon Łoś

IX KONGRES MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEK MUZYCZNYCH

(St. Gallen, 22-28 sierpnia 1971 r.)

IX Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych (Association Internationale des Bibliothèques Musicales — AIBM) zarówno podsumował dotychczasowe osiągnięcia w niektórych — od początku istnienia AIBM, tzn. od z górą 20 lat — prowadzonych dziedzinach, jak i wytyczył nowe problemy na przyszłość.

W Kongresie brało udział 200 delegatów z 21 krajów wszystkich części świata, w tym 10 delegatów z krajów socjalistycznych: Polski, Czechosłowacji i Węgier. Polskę reprezentowali: mgr Prokopowicz kierownik Zakładu Zbiorów

Muzycznych Biblioteki Narodowej oraz dr Karol Musioł kierownik Biblioteki Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach. Ponadto uczestniczyli w Kongresie przedstawiciele międzynarodowych organizacji, z którymi praca AIBM jest w jakiś sposób związana, a więc UNESCO, IFLA oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Muzykologów (SIM).

Organizatorem Kongresu było Szwajcarskie Archiwum Muzyczne (Swiss Music Archives) w Zürichu, którego dyrektor Hans Steinbeck włożył maksimum wysiłku, by zapewnić uczestnikom jak najlepsze warunki pracy. Na miejsce zjazdu wybrano St. Gallen, miasteczko leżące na uboczu, ale bogate w tradycje muzyczne sięgające VIII w., kiedy w r. 719 założono tu opactwo benedyktyńskie. W ciągu IX w. opactwo stało się jednym z najważniejszych ognisk kultury w zachodniej Europie, a w dziedzinie muzyki słynnym ośrodkiem wykonawstwa i teorii. Świadczą o tym rękopisy z tamtych czasów zachowane w sławnej bibliotece poklaskatornej, tzw. Stiftsbibliothek — St. Gallen¹, gdzie w stylowej, barokowej sali bibliotecznej można oglądać te dokumenty wiedzy i kultury sprzed z górą 1000 lat. Ze względu na Kongres AIBM tegoroczna wystawa pt. „Gesangskunst — Buchkunst. St. Galler Manuskripte aus dem 8. bis 18. Jahrhundert” obejmowała tylko rękopisy muzyczne.

W przebiegu Kongresu wyodrębniły się dwa jego aspekty: obrady na temat zagadnień współczesnych oraz wycieczki, odczyty i koncerty, nawiązujące raczej do przeszłości.

Obrady Kongresu — poza dwoma zebraniem plenarnymi — przebiegały w poszczególnych Komisjach roboczych, stanowiąc kolejne ogniwo ich prac bieżących, mianowicie: 1) komisji Międzynarodowego inwentarza źródeł muzycznych (*Répertoire international des sources musicales* — RISM), 2) komisji Międzynarodowej bibliografii literatury o muzyce (*Répertoire International de la Littérature Musicale* — RILM), 3) komisji muzycznych bibliotek naukowych, 4) komisji muzycznych bibliotek publicznych, 5) komisji bibliotek akademii muzycznych i konserwatoriów, 6) komisji bibliotek radiowych, 7) komisji fonotek, 8) komisji muzycznych ośrodków informacji i dokumentacji, 9) komisji katalogowania zbiorów muzycznych z podkomisją klasyfikacji, 10) komisji datowania nut drukowanych XVIII i pierwszej połowy XIX w., 11) nowo utworzonej komisji RICOM (*Répertoire d'iconographie musicale*). Przedstawiciele Polski nie mogli uczestniczyć w sesjach wszystkich komisji; stąd wynikają luki w informacji o całości prac Kongresu.

Jeden dzień obrad był poświęcony w całości problemom bibliotek i fonotek radiowych: ich organizacji, współpracy w ramach jednej instytucji radiowej, współpracy w skali krajowej i międzynarodowej. 13 wygłoszonych referatów przedstawiło te zagadnienia w różnych krajach Europy zachodniej, Ameryce Północnej i Japonii.

Punkt ciężkości obrad spoczywał na działalności komisji pracujących nad międzynarodowymi bibliografiami, mianowicie RISM i RILM². Na obradach obu tych komisji całą uwagę skoncentrowano na ocenie bieżącego stanu prac i wytycznych na najbliższą przyszłość. Obradom Komisji RISM przewodniczył prof. Friedrich Blume (NRF), kierujący działalnością komitetu redakcyjnego tego wydawnictwa. Prace Komisji dobiegają końca w zakresie gromadzenia i redagowania opisów

¹ J. Duft: *Gesangskunst — Buchkunst. Handschriften aus dem 8. bis 10. Jahrhundert in der Stiftsbibliothek St. Gallen. Katholische Kirchenmusik* Jg. 96: 1971 s. 161-179. Nadd.

² RISM jest międzynarodową bibliografią źródeł muzycznych rękopiśmiennych i drukowanych od najdawniejszych czasów do końca XVIII wieku.

RILM jest międzynarodową bibliografią bieżącej literatury o muzyce, ukazującą się w zeszytach 2 lub 3 razy w roku. Od stycznia 1967 r. wyszło osiem zeszytów: sześć obejmujących wykaz literatury za lata 1967 do połowy 1968 r. oraz dwa roczne indeksy.

źródeł drukowanych. W 1960 r. rozpoczęto publikowanie serii B w układzie rzeczowym. Dotychczas ukazało się sześć tomów na przewidywanych dziewięć. Całość serii A w układzie alfabetycznym jest zaprojektowana na 8 tomów oraz suplementy; w 1971 r. ukazał się tom 1 (A-C); zakończenie publikacji przewiduje się na r. 1975. Obecnie przed Komisją RISM wylania się nowy trudny etap pracy, mianowicie gromadzenie opisów źródeł rękopiśmiennych od czasów najdawniejszych do końca XVIII w. Realizacja tego problemu, który był poruszony po raz pierwszy jeszcze na konferencji AIBM w 1969 r. w Amsterdamie, w wielu krajach nie została rozpoczęta. Trudności leżą zarówno w skomplikowanym charakterze materiałów, jak i w fakcie, że w wielu bibliotekach nie są one opracowane. Obecnie ustalono, że na początek akcja gromadzenia opisów obejmie rękopisy z XVII i XVIII wieku jako łatwiejsze³.

Inne trudności ma Komisja RILM. Redakcja RILM — dysponując nadmiarem materiałów — nie może nadążyć w ich bieżącym redagowaniu (opisy literatury za r. 1969 wychodzą w druku w r. 1971). Prof. Barry S. Brook przewodniczący Komisji apelował o zwiększenie liczby abonentów RILM, co pozwoli rozszerzyć personel redakcji i przyspieszyć tempo prac, oraz o poprawność opisów, których znaczną część nie odpowiada wymogom redakcji.

B. S. Brook zainicjował również nową międzynarodową bibliografię *RICOM*, która ma obejmować wszelkie ilustracje o tematyce muzycznej z różnych epok i wykonane wszelkimi technikami, począwszy od miniatur na rękopisach iluminowanych do współczesnych akwafort i in. Uwzględni ona również malarstwo, rzeźbę, ceramikę, medale — słowem wszelkie wytwory sztuki plastycznej tematycznie związane z muzyką. Zbieranie tych materiałów wykracza daleko poza kompetencje bibliotekarza muzycznego — muzykologa, wymaga nawiązania współpracy z historykami sztuki i pracownikami muzeów. Uczestnicy wstępnego zebrania Komisji *RICOM* otrzymali formularze zawierające zasady opisu jednostek nowej bibliografii.

Komisja katalogowania zbiorów muzycznych doczekała się realnego rezultatu swych długoletnich prac w postaci wydawnictwa *Rules for full cataloging* (Frankfurt 1971) autorstwa Virginii Cunningham (USA) z tekstem francuskim Yvette Fédorov i niemieckim Kurta Dorfmuллera. Jest to tom 3 pięciotomowego wydawnictwa *Code international de catalogage de la musique*⁴. Stanowi on najpełniejsze dotychczas ujęcie w skali międzynarodowej przepisów katalogowania nut drukowanych, wydanych po 1800 r. Przepisy katalogowania płyt gramofonowych znajdują się już w druku. Jednocześnie znacznie postąpiły prace Komisji nad przepisami katalogowania rękopisów muzycznych; ukażą się w druku prawdopodobnie w 1972 r. jako t. 4 dzieła, o którym była mowa. Jedno z zebrań Komisji katalogowania było poświęcone sprawie komputeryzacji. Przedstawiono dwa referaty: V. Cunningham — o systemie MARC stosowanym przy katalogowaniu nut w Library of Congress, Nanna Schiødt (Dania) — o użyciu komputera w przygotowaniu do druku tematów muzycznych w notacji menzurальной. Ze względu na kończące się prace Komisji w zakresie przepisów katalogowania ustalono, iż w przyszłości zajmie się ona sprawą racjonalnego przechowywania i konserwacji zbiorów.

Komisja datowania nut drukowanych z XVIII i pierwszej połowy XIX wieku

³ Dostarczenie opisów źródeł rękopiśmiennych z Polski nie jest jeszcze rozpoczęte. Zorganizowanie zbiorowej współpracy było przedmiotem dyskusji na dorocznej krajowej konferencji muzykologicznej w Warszawie oraz na III Krajowej konferencji bibliotekarzy muzycznych w Poznaniu w grudniu 1971 r.

⁴ Dotychczas ukazały się następujące tomy wydawnictwa *Code international de catalogage de la musique*: vol. 1. F. Gräserger; Der Autoren-Katalog der Musikdrucke. Frankfurt 1957; vol. 2. Y. Fédorov: Code restreint. Frankfurt 1961.

rozporządza licznymi materiałami z różnych krajów. Prace jej mają na celu opublikowanie międzynarodowego informatora o wydawcach muzycznych. Problemy i zasady tego wydawnictwa zostały omówione w artykule: D. W. Krummel *Guide for dating early music: a synopsis*⁸. Wydanie całości przewiduje się w najbliższych latach. Podobnie jak Komisja katalogowania zbiorów muzycznych, Komisja datowania nut podejmie w najbliższej przyszłości nowe zadania; mianowicie zajmie się problematyką poszukiwań bibliograficznych w dziedzinie muzyki.

Śpośród Komisji zajmujących się organizacją poszczególnych rodzajów bibliotek muzycznych najbliższy kontakt z Polską ma wyodrębniona — na konferencji AIBM w Lipsku 1970 r. — z Komisji muzycznych bibliotek publicznych Komisja bibliotek akademii muzycznych i konserwatoriów. Kierownictwo jej zarząd AIBM powierzył kol. K. Musiołowi. Pierwsze zebranie Komisji odbyło się z udziałem 26 uczestników z 16 krajów. Poszczególni delegaci wygłosili referaty informujące o stanie bibliotek uczelni muzycznych swych krajów. Głównym celem prac Komisji jest zebranie materiałów do wydania międzynarodowego przewodnika „Directory of libraries for musical pedagogy and performance”. Na najbliższą konferencję roboczą AIBM w 1972 r. Komisja przewiduje następujący program prac: a) dostarczenie danych do projektowanego podręcznika „The library in the music school”, b) informacje o sytuacji bibliotek uczelni muzycznych Czechosłowacji, Jugosławii, Kanady, Włoch i ZSRR, c) zorganizowanie wspólnej sesji z Podkomisją klasyfikacji zbiorów muzycznych.

Na końcowym zebraniu plenarnym Kongresu pożegnano uroczyście Vladimira Fédorova (Francja), jednego z założycieli i wieloletniego prezesa AIBM, który obecnie po ukończeniu 70 lat życia został prezesem honorowym tej instytucji. Na następcę jego wybrano Johna H. Daviesa (W. Brytania), dotychczasowego przewodniczącego i twórcę Komisji bibliotek radiowych, jednego z wiceprezesów AIBM. Na wakujące po nim stanowisko zarząd AIBM postanowił powołać Galinę Koiłypiną (ZSRR). Nowe grupy narodowe w łonie AIBM zostały utworzone przez dwa kraje socjalistyczne: Czechosłowację i Węgry. Polska pozostaje w sytuacji sprzed roku, mając o jednego członka za mało, by utworzyć taką grupę.

Sądząc ze sprawozdań przewodniczących grup narodowych największą aktywnością odznacza się grupa bibliotekarzy muzycznych Stanów Zjednoczonych; pozytywne rezultaty swych prac mają również grupy: niemiecka, angielska, duńska, szwedzka i norweska.

Do wysokiego poziomu Kongresu przyczyniły się dwa referaty wybitnych, znanych powszechnie w świecie naukowym szwajcarskich muzykologów: referat prof. Johanna Dufta „Mittelalterlicher Kirchengesang im Kloster St. Gallen” oraz prof. Kurta von Fischera „The interpretation of musical sources”. Zwiedzanie zabytków St. Gallen oraz dwie wycieczki: do Księżstwa Liechtenstein i alpejskiego regionu folklorystycznego Appenzell stanowiły atrakcyjne uzupełnienie obrad Kongresu.

Maria Prokopowicz

"STUDY TOUR" BIBLIOTEK ANGIELSKICH

(Wrażenia i obserwacje)

W okresie od 27 lutego do 9 marca 1972 r. grupa bibliotekarzy polskich odbyła wycieczkę szkoleniową do Anglii zorganizowaną przez British Council. W skład

⁸ *Fontes Artis Musicae* 1971 nr 1/2 s. 40-59.

5-osobowego zespołu weszli: prof. dr hab. Stanisław Kubiak — dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, mgr Lidia Lech z Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, mgr Kazimierz Podhorski z Ministerstwa Kultury i Sztuki, doc. dr hab. Bolesław Świdorski — dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi oraz autorka artykułu. Celem wyjazdu było zaznajomienie się z problematyką współczesnego bibliotekarstwa angielskiego.

Program 10-dniowego pobytu był bogaty i urozmaicony, skonstruowany przez organizatorów w sposób umożliwiający zetknięcie się z bardzo różnymi, zarówno co do liczebności zbiorów jak i pełnionych funkcji, bibliotekami. Odwiedziliśmy w sumie 16 instytucji, wizyty z konieczności były więc krótkie i nie pozwalały na bardziej wnikliwe poznanie pracy zwiedzanych bibliotek.

Z sześciu dni spędzonych w Londynie trzy pierwsze przeznaczono na wizyty w bibliotekach naukowych: narodowych — British Museum i National Central Library (NCL), uczelnianych — University of London Library i University College Library, a także w centralnej bibliotece British Council. Odwiedziliśmy ponadto ośrodek prac nad brytyjską bibliografią narodową British National Bibliography (BNB). Zagadnieniem kształcenia bibliotekarzy w Wielkiej Brytanii poświęcone było spotkanie z dyrektorem School of Library, Archives and Information Studies University College w Londynie.

Czwartego dnia zwiedzono dwie londyńskie biblioteki publiczne. Niewielkiej dzielnicowej bibliotece Finsbury poświęcono godziny ranne, po południu odwiedziliśmy St Pancras Library w Camden. Jest to jedna z najnowocześniejszych bibliotek Wielkiej Brytanii; nowy, z dużym rozmachem zbudowany gmach oddany został do użytku w 1971 roku; podstawowe czynności, takie jak rejestracja wpływów, sporządzanie katalogów, rejestracja i kontrola wypożyczeń, wykonywane są za pomocą komputera. Biblioteka korzysta z maszyny będącej własnością przedsiębiorstwa bezpośrednio z nią sąsiadującego.

W ostatnim dniu londyńskiego programu odbyły się spotkania z kierownictwem organizacji bibliotekarskich: Library Association — LA (gdzie poznaliśmy również bibliotekę oraz, najogólniej, warsztat wydawnictwa Humanities Index) oraz Aslibu. Bardzo interesującym elementem pobytu był udział w zebraniu członków londyńskiego oddziału LA, podczas którego D. J. Foskett referował projekt, dotyczący koordynacji działalności bibliotek Uniwersytetu Londyńskiego.

Drugą część naszego „study tour” stanowiło zwiedzanie bibliotek na terenie Yorkshire. Najważniejszym celem podróży była National Lending Library for Science and Technology (NLL) w Boston Spa niedaleko Yorku. Gromadzi ona komplet piśmiennictwa w języku angielskim oraz znaczną część literatury światowej z zakresu nauk ścisłych i techniki, a także — w coraz większym ostatnio stopniu — z wybranych gałęzi nauk społecznych. NLL jest biblioteką wyłącznie wypożyczającą, na miejscu udostępnia się tylko pomoce bibliograficzne. Zamówienia realizowane są zazwyczaj w ciągu jednego dnia, bądź w formie wysyłki oryginalnego dokumentu, bądź — częściej — w formie mikrofilmu, mikrozbity lub odbitki kserograficznej. Duże zainteresowanie, lecz także wiele kontrowersji budzi niekonwencjonalna organizacja biblioteki. Z tradycyjnych bibliotecznich funkcji zachowano tu dwie — gromadzenie (na tym odcinku działalności skupiają się wysiłki wieloosobowego zespołu specjalistów różnych dziedzin typujących piśmiennictwo do zakupu) oraz udostępnianie. Biblioteka nie posiada katalogów, nie prowadzi się również ksiąg inwentarзовych. W rozległych jednokondygnacyjnych magazynach książki i czasopisma ustawione są w porządku alfabetycznym tytułów, w zespołach tworzących według kryterium częstotliwości wykorzystywania. Wszystkie po-

mieszczenia łączy transporter, pozostający w nieustannym ruchu. Tego typu organizacja skracca ogromnie czas dotarcia do określonej publikacji, umożliwia jednakże realizację wyłącznie zamówień podanych prawidłowo.

Personel NLL liczy 290 osób, z których zaledwie 45 ma wyższe wykształcenie; większość to pracownicy techniczni zatrudnieni przy wybieraniu, ustawianiu i pakowaniu książek oraz przy urządzeniach do reprodukcji materiałów. Jak twierdzi dyrektor NLL dr Urquhart, jest ona jedną z bardzo nielicznych w świecie bibliotek, w których wydatki na uzupełnianie zbiorów przekraczają fundusz płac.

Odwiedziliśmy również dwie biblioteki uniwersyteckie w Yorku i w Bradford. Uniwersytet w Yorku, otwarty kilka lat temu, wybudowany został w całości według jednolitego planu; tworzy on zwarty campus obejmujący budynki dydaktyczne, bursy studenckie i bibliotekę z całkowicie wolnym dostępem do piśmiennictwa, obliczoną na ok. 800 tys. tomów.

Uniwersytet w Bradford, utworzony niedawno z kilku szkół i college'ów, nie posiada jeszcze osobnego budynku bibliotecznego. Zbiory biblioteki, podzielonej na część obejmującą nauki ścisłe i technikę oraz humanistyczną, mieszczą się w budynkach dydaktycznych. W pracach akcesyjnych, katalogowych i do kontroli wypożyczeń biblioteka wykorzystuje komputer będący własnością uczelni.

Ciekawym zakończeniem programu były odwiedziny w niewielkiej, lecz znakomicie zorganizowanej bibliotece publicznej w Wakefield oraz jej filii w małym, liczącym 12 tys. mieszkańców miasteczku Wath-on-Dearne.

Chcąc scharakteryzować ogólne wrażenie, jakie wynosi obserwator z licznych, lecz powierzchownych kontaktów należy podkreślić sprawną organizację pracy bibliotek, ogólne nastawienie na pracę z czytelnikiem, znakomite wyposażenie niewielkich nawet placówek w środki łączności i aparaturę reprograficzną.

Informacja o zasobach bibliotek przekazywana jest czytelnikom nie tylko za pośrednictwem katalogów; nawet w niewielkich bibliotekach do dyspozycji użytkowników wyłożone są przewodniki, broszury i ulotki, zawierające wiadomości o zbiorach i wskazówki, jak należy korzystać z usług biblioteki.

Dominuje tendencja tworzenia warunków dla wolnego dostępu do księgozbioru. Nowe biblioteki buduje się zawsze z tym założeniem, wiele dawnych, w stosunkowo nawet trudnych warunkach lokalowych, wprowadziło układ rzeczowy księgozbioru i otworzyło magazyny np. londyńska University College Library i University of London Library. W tej sytuacji ograniczenie czynności manipulacyjnych związanych z udostępnianiem umożliwiła skupienie uwagi bibliotekarzy na pracach merytorycznych, głównie na działalności informacyjnej.

Biblioteki publiczne są ponadto w Anglii ośrodkami życia kulturalnego. Niedługo przy bibliotekach działają teatry (np. Shaw Theatre przy bibliotece w Camden), w salach odbywają się koncerty i odczyty, organizuje się wystawy prac plastycznych. Biblioteki oprócz książek wypożyczają płyty gramofonowe, reprodukcje najwartościowszych dzieł malarstwa światowego, często również oryginalne prace plastyczne działających na danym terenie. Z bibliotekami publicznymi połączone są zazwyczaj archiwa regionalne.

Jednym z najistotniejszych zagadnień, nurtujących współcześnie bibliotekarstwo angielskie, jest projekt utworzenia jednej narodowej biblioteki brytyjskiej — British Library, która powstanie z połączenia czterech samodzielnych dotychczas instytucji: British Museum Library wraz z Reference Library for Science and Invention, British National Bibliography, National Central Library oraz National Lending Library for Science and Technology w Boston Spa. Koncepcję utworzenia i działania British Library przygotował National Libraries Committee przy Mi-

nisterstwie Oświaty i przedstawił ją w ogłoszonym w styczniu 1969 r. tzw. Raporcie Daintona. Raport był przedmiotem długich i burzliwych dyskusji, spotkał się z wieloma głosami krytycznymi¹. W czerwcu 1971 r. rozpoczęła działalność Organizing Committee for the British Library, w skład którego weszli m. in. dyrektorzy mających się połączyć instytucji. W myśl projektu British Museum Library i British National Bibliography pozostaną w Londynie, National Central Library zostanie przeniesiona do specjalnie dla niej przygotowanego budynku w Boston Spa. British Museum Library zachowa funkcję biblioteki prezencyjnej, narodowej księżnicy archiwizującej piśmiennictwo w języku angielskim. Połączenie z BNB umożliwi wykorzystywanie egzemplarza obowiązkowego do sporządzania opisów bibliograficznych. W związku z wprowadzeniem do British Museum Library techniki komputerowej, od paru lat stosowanej z powodzeniem przy wytwarzaniu BNB, rewolucyjnym przemianom ulegną metody opracowania jej katalogów. Z szeregiem trudności wiązać się będzie niewątpliwie fuzja organizacyjna National Central Library i National Lending Library. Biblioteki te działają na różnych zasadach. NLL realizuje ok. 90% zamówień na podstawie własnych zasobów, NCL stanowi natomiast przede wszystkim centralę dyspozycyjną dla wypożyczania międzybibliotecznego, kierując wpływające do niej zamówienia do poszczególnych bibliotek na podstawie swoich katalogów centralnych. Powołanie British Library będzie miało ogromny wpływ na całość działalności bibliotek Wielkiej Brytanii.

Inną poważną akcją mającą na celu wprowadzenie istotnych zmian organizacyjnych w działalności bibliotek jest projekt utworzenia jednolitej scentralizowanej sieci bibliotecznej w ramach University of London². Specjalnie powołany komitet przeprowadził szczegółową analizę zasobów, działalności i warunków pracy ponad 60 bibliotek, które były dotychczas całkowicie niezależnymi placówkami w ramach uniwersytetu. Projektowana centralizacja wiązać się ma z wprowadzeniem do opracowania zbiorów techniki elektronicznej; przewiduje się udział bibliotek uniwersytetu w systemie MARC (Machine Readable Cataloguing).

Wanda Kronman-Czajka

EUROPEJSKA KONFERENCJA W SPRAWIE MIĘDZYNARODOWEJ WYMIANY WYDAWNICTW (WIEDEŃ, 24-29 KWIEŃNIA 1972 R.)

Europejska konferencja poświęcona problemom międzynarodowej wymiany wydawnictw zorganizowana została pod patronatem UNESCO i IFLA z okazji Międzynarodowego Roku Książki. Organizatorem konferencji była Austriacka Biblioteka Narodowa (Österreichische Nationalbibliothek) przy współudziale Stowarzyszenia Bibliotekarzy Austriackich (Vereinigung Österreichischer Bibliothekare). Kierownictwo naukowe konferencji sprawowało prezydium w składzie: István Gombocz (Węgry), Rita Ejresen (Dania) i Max Zehrer (Berlin Zach.). Sekretarzem konferencji była Maria Schiltmann (Holandia), odpowiedzialna również za przygotowanie tekstów referatów; tłumaczem był Anthony Thompson (Wielka Brytania).

Oficjalnymi językami konferencji były: angielski, francuski i niemiecki.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele następujących państw europej-

¹ M. in.: Report of the National Libraries Committee. Comments on the Dainton Report submitted by ASLIB... *Aslib Proceedings* vol. 29: 1969 s. 347-352.

² University of London. Report of the Committee on Library Resources. London Univ. of London 1971 ss. 226.

skich: Albania (Z. Sula i M. Vogli), Austria (R. Fiedler, M. Razumovsky i G. Silvestri), Belgia (F. Vanwijngaerden), Berlin Zachodni (R. Richhardt i M. Zehrer), Bułgaria (W. Popow), Czechosłowacja (J. Krivánová), Dania (R. Ejresen), Finlandia (K. Dieckman), Francja (S. Honoré i J. Lethève), Holandia (M. Schiltmann), Luksemburg (C. Hury), Niemiecka Republika Federalna (D. Oertel), Polska (Z. Jabłoński i B. Kupść), Rumunia (A. Popescu-Bradicieni i A. Sterescu), Szwajcaria (M. Boesch), Szwecja (L. Kjellberg), Węgry (I. Gombocz), Wielka Brytania (A. Alerdyce i R. A. Christophers) oraz Włochy (E. Berionni-Rubini).

Wśród zaproszonych gości znaleźli się P. Danton ze Stanów Zjednoczonych, P. Genzel z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i A. Thompson z Wielkiej Brytanii.

Zespół obserwatorów stanowili: P. Lázár — z ramienia UNESCO, D. J. Urquhart — z ramienia IFLA, trzynastoosobowa grupa bibliotekarzy austriackich oraz E. J. Spicer z Kanady i N. Einhorn z Stanów Zjednoczonych.

Teksty referatów zostały uprzednio powielone i przesłane wszystkim uczestnikom konferencji.

Obrazy otworzył dyrektor Austriackiej Biblioteki Narodowej Rudolf Fiedler, a powitalne przemówienie wygłosiła dr H. Firnberg — austriacki minister nauki i badań naukowych oraz przedstawiciele UNESCO, IFLA i in. Dokonano wyboru prezydium konferencji w składzie: R. Fiedler (przewodniczący), M. Schiltmann (sekretarz) oraz zastępcy przewodniczącego: R. Ejresen, I. Gombocz, S. Honoré i A. Popescu-Bradicieni.

W pierwszym dniu obrad poruszono problemy ogólne, przedmiotem dyskusji były trzy podstawowe referaty: „Związki pomiędzy wypożyczeniami bibliotecznymi a międzynarodową wymianą wydawnictw” (C. Hury i M. Schiltmann), „Wymiana a wypożyczanie” (D. J. Urquhart) oraz „Rola międzynarodowej wymiany wydawnictw w systemie bibliotecznym” (Z. Jabłoński).

Tematem drugiego dnia obrad były trzy zagadnienia szczegółowe: konwencja UNESCO z 1958 r.* przebieg jej ratyfikacji oraz przyczyna nie ratyfikowania jej przez niektóre państwa (referował I. Gombocz); przegląd organizacji i metod pracy europejskich ośrodków międzynarodowej wymiany (W. Popow); wreszcie sprawy opłacalności przesyłek pocztowych wymienianych wydawnictw (P. Genzel) oraz rozliczeń za przesyłki wymienne (M. Razumovsky).

Trzeci dzień obrad poświęcony był problemom wymiany z krajami rozwijającymi się. Referaty przedstawili: R. A. Christophers, J. Lethève, F. Vanwijngaerden, N. Einhorn i M. Zehrer; dotyczyły one przede wszystkim praktycznych doświadczeń poszczególnych krajów w kontaktach wymiennych z krajami Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej.

W czwartym dniu obrad omawiano sprawy wymiany dubletów (J. Lethève i J. F. Grigorjewa) oraz związane z tym zagadnienia bibliograficzne — przedstawione w referatach: „Bibliografia literatury wymiennej” (B. P. Kaniewski), „Rewizja trzeciego wydania *Handbook on the international exchange of publications*” (D. Oertel). Ponieważ delegacja radziecka nie wzięła udziału w obradach, referaty opracowane przez I. F. Grigorjewą i B. P. Kaniewskiego przedstawił W. Popow i M. Schiltmann.

W ostatnim dniu obrad zebrani podjęli rezolucję, w której stwierdzono m. in., że jakkolwiek istnieją bliskie związki pomiędzy międzynarodową wymianą wydawnictw a międzynarodowym wypożyczaniem, to jednak problematyka wypoży-

* Tekst konwencji zamieszczono w *Prz. bibliot.* R. 40: 1972 z. 1 s. 113-118. Zob. też: L. Łoś: Konwencje UNESCO w sprawie międzynarodowej wymiany wydawnictw. *Ibid.* s. 72-77.

czania powinna być w najbliższej przyszłości przedmiotem oddzielnej narady ekspertów. Uznano, że celowe byłoby objęcie wymianą międzynarodową materiałów bibliotecznych wytwarzanych nowymi metodami reprograficznymi; postanowiono zwrócić się do UNESCO z prośbą o nakłonienie państw członkowskich do podwyższenia środków na zakup zagranicznych czasopism i książek dla niektórych bibliotek.

W sprawach dotyczących konwencji z 1958 r. postanowiono m. in. starać się poprzez UNESCO o wzmocnienie krajowych centrów międzynarodowej wymiany w tych państwach, które ratyfikowały konwencję.

W zakresie stosunków wymiennych z krajami rozwijającymi się zdecydowano m. in. zwrócić się do UNESCO o podjęcie starań, aby rządy krajów wysoko rozwiniętych przyznały — z okazji Międzynarodowego Roku Książki — specjalne środki na zakup wydawnictw dla bibliotek w krajach rozwijających się.

Przyjęto, że rozliczenia za wymianę zagraniczną mogą przebiegać rozmaicie (np. strona za stroną, tom za tom, seria za serią). Uznano wreszcie za konieczne, aby kraje posługujące się mało rozpowszechnionymi w świecie językami starały się zamieszczać w swych publikacjach obszerne streszczenia w językach powszechnie znanych, co jest niezbędne dla szerokiego upowszechniania naukowego dorobku tych krajów.

Materiały konferencji wiedeńskiej, zarówno teksty referatów, jak i omówienie dyskusji oraz pełny tekst rezolucji zostaną opublikowane w oddzielnym wydawnictwie.

Zbigniew Jabłoński

SYMPOZJUM WYDAWCÓW CZASOPISM Z ZAKRESU BIBLIOTEKOZNAWSTWA, DOKUMENTACJI I ARCHIWISTYKI

Symposium odbyło się w Paryżu w dniach 16-18 maja 1972 r. Organizatorem symposium była Sekcja Popierania Badań i Współpracy Międzynarodowej w zakresie Dokumentacji, wchodząca w skład Departamentu Dokumentacji, Bibliotek i Archiwów UNESCO. W symposium wzięło udział 54 redaktorów z 29 krajów oraz 8 przedstawicieli UNESCO; reprezentowane były wszystkie kontynenty, najliczniej — kraje europejskie. Brak było przedstawiciela z Polski.

Symposium miało na celu: 1) rozważenie metod i środków, które by pozwoliły udoskonalić nasze czasopisma zawodowe i ich kontrolę bibliograficzną; 2) nawiązanie bliższej współpracy między redaktorami czasopism, co spowodowałoby rozwój wymiany informacji i przyczyniłoby się do ujednoczenia kompozycji wydawniczej czasopism.

Przed symposium rozesłano do redakcji czasopism referat programowy Herberta Coblansa, redaktora *Journal of Documentation* (W. Brytania), w którym dokonał on przeglądu ukazujących się bieżąco czasopism z zakresu bibliotekoznawstwa, dokumentacji i archiwistyki. Autor wyróżnił czasopisma o charakterze narodowym i międzynarodowym; osobne grupy tworzą czasopisma spoza naszych dziedzin, które jednak zawierają czasem cenne dla nas artykuły (np. *Cybernetica*), oraz czasopisma pochodne — rejestracyjne, analityczne i zawierające roczne sprawozdania ze stanu badań. Ogółem doliczył się autor 240 czasopism z 55 krajów i 11 międzynarodowych. W trzech załączonych do artykułu tabelach podał ich statystyczny podział według krajów (w Polsce — 7), według języków (40% w języku angielskim) i według tematyki.

Dalsza część referatu zawiera propozycje udoskonalenia redagowania i publikowania materiałów w czasopismach. Udoskonalenie ich wartości można osiągnąć przez odpowiedni dobór artykułów, kierowanie niektórych artykułów do innych czasopism, wprowadzenie instytucji recenzentów. Sporo miejsca poświęcono kompozycji wydawniczej czasopism, konieczności respektowania zaleceń ISO oraz postulatów zawartych w publikacji Unesco *Guide for the preparation of scientific papers for publication*. Chodzi tu m. in. o formę opisów bibliograficznych, skróty tytułów czasopism oraz wyrazów typowych w opisach bibliograficznych, transliterację alfabetów niełacińskich, stosowanie międzynarodowej znormalizowanej numeracji wydawnictw zwartych i ciągłych itd. Interesujące są propozycje dotyczące ograniczenia objętości czasopism, w związku ze stale rosnącymi kosztami ich produkcji, np.: sprawozdania z prac poszczególnych bibliotek powinny być publikowane małą poligrafią w postaci odrębnych wydawnictw; sprawozdania z badań powinny publikować instytucje, które je przeprowadziły; materiały o szerokiej przydatności powinny być publikowane w 3 odrębnych grupach wydawnictw (z zakresu bibliotekoznawstwa, dokumentacji i archiwistyki) przez powołane w tym celu instytucje.

Dużo miejsca poświęca autor ocenie czasopism pochodnych, interesując się przede wszystkim stopniem wyczerpania analizowanego piśmiennictwa. Stan w tym zakresie jest niedoskonały; autor proponuje podjęcie przez UNESCO publikacji (na wzór *Atomindexu* wydawanego przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej w Wiedniu) — miesięcznego indeksu piśmiennictwa z zakresu bibliotekoznawstwa i dokumentacji na podstawie danych z poszczególnych krajów.

Ostatnia część referatu dotyczy współpracy redaktorów czasopism. Znajdują się tu propozycje organizowania przez UNESCO zebrań redaktorów dla opracowania form współpracy (wymiany materiałów, raportów naukowych, artykułów o charakterze ogólnym), a także organizowania podróży naukowych redaktorów.

Referat Coblansa stanowił podstawę dyskusji, którą dokumentuje rozesłany do redakcyj czasopism protokół z sympozjum; skoncentrowano się w niej na następujących sprawach:

Zawartość czasopism. M. in. proponowano podawać w każdym numerze czasopisma tłumaczenie strony tytułowej i spisu treści na jeden z języków szerokiego rozpowszechnienia; dyskutowano nad potrzebą kontaktów redakcyj czasopism z użytkownikami; omawiano zagadnienie definicji „czasopisma” oraz zamierzenia FID dotyczące zaktualizowania w najbliższych latach wykazu czasopism z interesujących nas dziedzin.

Normalizacja. Wspomniano o pracach (w ramach UNISIST-u i w porozumieniu z ISO) nad ogólnym wykazem czasopism: każdy tytuł zostanie tu opatrzone jego skrótem oraz międzynarodowym znormalizowanym numerem wydawnictwa ciągłego (International Standard Serial Number — ISSN), co ułatwi identyfikację czasopism. Postulowano wydanie zbioru norm i zaleceń ISO z dziedziny dokumentacji. Stwierdzono, że wciąż jeszcze nie stosuje się jednolitych zasad kompozycji wydawniczej czasopism. Uznano, że streszczenia autorskie artykułów powinny być publikowane przynajmniej w języku oryginału, bowiem tłumaczenie ich na inne języki przedstawia jeszcze poważne trudności. Wyrażono życzenie, aby nazwy instytucji były przytaczane zawsze w językach oryginału z dodatkiem ich tłumaczenia w nawiasach.

Służby dokumentacyjne (analizy, indeksowanie). W związku z bieżącymi bibliografiami analitycznymi z zakresu dokumentacji stwierdzono, że w trzech wielkich wydawnictwach tego typu w języku angielskim występuje zaledwie 51

tytułów wspólnych wszystkim trzem. Czy nie należałoby zastąpić ich jedną publikacją? A może jednym wydawnictwem o zasięgu światowym? A może tworzyć wydawnictwa regionalne (obejmujące kilka krajów) tego typu? UNESCO powinna zainicjować prace badawcze dotyczące zarówno czasopism prymarnych z zakresu dokumentacji, jak i odpowiednich czasopism pochodnych, a także zorganizować naradę ich redaktorów oraz popierać starania mające na celu podjęcie publikacji czasopism pochodnych z zakresu dokumentacji w krajach, w których takie czasopisma nie są dotychczas wydawane.

Współpraca międzynarodowa. Może ona mieć formy współpracy bilateralnej, multilateralnej lub regionalnej, a wreszcie międzynarodowej w szerokim zakresie, inicjowanej bezpośrednio przez UNESCO. Należałoby dążyć do intensyfikacji wymiany informacji, tworzyć czasopisma „bliźniacze” na wzór miast bliźniaczych. W *Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques* powinien być utworzony dział poświęcony sprawom redagowania czasopism. Pożądane byłoby powołanie do życia instytucji konsultanta wizytującego redaktorów czasopism. Mogłoby powstać stowarzyszenie redaktorów czasopism z zakresu dokumentacji na wzór już istniejącego stowarzyszenia redaktorów czasopism z zakresu archiwistyki.

Na posiedzeniu końcowym uchwalono następujące **z a l e c e n i a**:

1. W wypadku zamieszczania w czasopiśmie artykułów reprodukowanych lub tłumaczonych należy podawać źródło artykułu oraz ewentualne zmiany tytułu.

2. Pożądane jest stosowanie przez redakcje czasopism międzynarodowych znormalizowanych numerów wydawnictw ciągłych (ISSN) oraz skrótów tytułów czasopism, ustalonych przez UNISIST w porozumieniu z ISO i z kompetentnymi ósrodkami narodowymi.

3. Należałoby organizować narady redaktorów w skali krajowej.

4. Należałoby opracować przewodnik po normach i zaleceniach ISO z zakresu dokumentacji.

5. UNESCO powinna podjąć badania nad kompozycją wydawniczą, zająć się ich analizą statystyczną, badaniami porównawczymi ważniejszych czasopism pochodnych oraz zbadaniem możliwości zorganizowania sieci tych czasopism w skali światowej.

6. UNESCO powinna zachęcić kraje, w których brak służb dokumentacyjnych, do ich zorganizowania w skali kraju bądź regionu.

7. Mając na uwadze potrzeby krajów rozwijających się UNESCO powinna zachęcić redakcje czasopism do publikowania obok streszczeń autorskich w języku oryginału — także streszczeń przynajmniej w jednym języku szerokiego rozpowszechniania.

8. UNESCO powinna zorganizować najpóźniej w 1974 r. konferencję redaktorów i wydawców ważniejszych czasopism pochodnych, a także sympozjum redaktorów czasopism z zakresu dokumentacji.

W czasie trwania sympozjum była czynna wystawa prezentująca 260 czasopism z 55 krajów, w tym 4 polskie: *Archeion*, *Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej*, *Informacja Bieżąca* (Główna Biblioteka Lekarska), *Przegląd Biblioteczny*.

Przesyłając protokół z omawianego sympozjum jego organizatorzy proszą o nadśyłanie uwag na temat protokołu oraz propozycji, które by mogły przyczynić się do realizacji zamierzeń UNESCO w tej dziedzinie.

Janina Pelcowa

ENCYKLOPEDIA WIEDZY O KSIĄŻCE

Encyklopedia wiedzy o książce. Komitet redakcyjny: Aleksander Birkenmajer, Bronisław Kocowski, Jan Trzynadłowski. Redaktorzy główni: Alodia Kawecka-Gryczowa (Dzieje książki), Helena Więckowska (Bibliografia i bibliotekarstwo), Stanisław Pazyra (Przemysł książkowy). Wrocław Zakł. Narodowy im. Ossolińskich 1971 s. XXII, szp. 2874, nb. 1, err., ilustr.

Inicjatywa opracowania *Encyklopedii wiedzy o książce (EWOK)* wyszła przed laty od Jana Muszkowskiego. Autor *Zycia książki* i twórca pierwszej w Polsce Katedry Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Łódzkim nie zdążył jednak podjąć realizacji tego pomysłu. Do opracowania *EWOK* przystąpiono już po jego śmierci. W skład komitetu redakcyjnego *Encyklopedii*, której wydanie wziął na siebie Zakład Narodowy im. Ossolińskich, weszli pod przewodnictwem Aleksandra Birkenmajera czołowi polscy księgoznawcy: Bronisław Kocowski, Jan Trzynadłowski, Alodia Kawecka-Gryczowa, Helena Więckowska i Stanisław Pazyra. Redakcję poszczególnych działów powierzono siedemnastu wybitnym specjalistom, pod których przewodnictwem pracowało czterystu trzech autorów poszczególnych haseł.

Praca nad *EWOK* była więc przedsięwzięciem zespołowym na szeroką skalę, którego celem było wypełnienie braku kompendium księgoznawczego w języku polskim. W rezultacie otrzymaliśmy wydawnictwo liczące ponad 200 arkuszy wydawniczych i około 3000 szpalt druku, na których zebrano przeszło 6000 haseł.

Ocena tak obszernego dzieła nie jest łatwa, zwłaszcza że jego zakres objął wszelkie problemy księgoznawcze, ujęte zarówno w aspekcie teoretycznym, metodologicznym i historycznym, jak i w aspekcie praktycznym, dostosowanym do potrzeb pracujących z książką zawodowo. *EWOK* dostarcza informacji z zakresu bibliotekarstwa, bibliografii, dokumentacji i informacji naukowej, księgarstwa, drukarstwa, piśmiennictwa, edytorstwa i przemysłu wydawniczego. Nie ograniczono się do opracowania tematów z terytorium polskiego; liczne hasła geograficzne, osobowe i jednostkowe dostarczają informacji o bibliotekach, bibliografii i księgarstwie w poszczególnych krajach.

Ten, tak bardzo rozległy zakres powoduje, że do *EWOK* nie można ustosunkować się jako do dzieła monograficznego. Przy obecnym coraz większym rozczłonkowaniu się nauk, również i w księgoznawstwie daje się zauważyć powstawanie specjalności wyodrębniających się w samodzielne dyscypliny. Z tego powodu takie działy *EWOK*, jak np. „Bibliotekarstwo”, „Bibliografia”, „Księgoznawstwo” lub „Czasopiśmiennictwo” same w sobie mogą stanowić temat osobnych recenzji, w których znawca przedmiotu mógłby podjąć z redakcją *EWOK* dyskusję metodologiczną, merytoryczną lub terminologiczną, nieraz wyjaśniając lub prostując podane w *Encyklopedii* informacje.

Tego typu analityczne rozważania, dotyczące poszczególnych działów *EWOK*

stanowiłyby najwłaściwszą drogę do ukazania problemów wymagających dalszych, wzmoczonych studiów naukowych, ustaleń terminologicznych, a wreszcie do podjęcia opracowań syntetycznych, obejmujących poszczególne dyscypliny księgoznawcze. Mimo tego stwierdzenia nie powinno się jednak zrezygnować z oceny EWoK jako całości, jako wydawnictwa encyklopedycznego, którego zakres podany został w tytule: wiedza o książce.

Tak się złożyło, że EWoK pojawiła się na półkach księgarskich w tym samym czasie, gdy na łamach czasopism bibliotekarskich nie wygasa jeszcze dyskusja nad pojęciami „nauka o książce” i „bibliotekoznawstwo”, gdy z inicjatywą odnowienia polskiej bibliologii polemizują zwolennicy bibliotekoznawstwa, rozumianego jako dyscyplina wchodząca w zakres nauk o informacji, która ma już swoje miejsce w świecie uczonych, choćby dzięki istnieniu katedr uniwersyteckich.

Wydaje się, że EWoK jako pierwsze polskie kompendium księgoznawcze, jako próba syntezy w tym zakresie powinna ułatwić dyskusję i pomóc w ustaleniu zakresu badań bibliologicznych. Przemawia za tym sama koncepcja wydawnictwa, w którym przedmiot główny — problem książki — potraktowano jako ogniwo łączące zainteresowania różnego typu badaczy i użytkowników. Książka w EWoK występuje w różnych funkcjach i pód różnymi postaciami. Ukazano ją jako środek przekazu myśli, który przyczynia się do powstawania różnego typu zjawisk społecznych (np. czytelnictwo, handel księgarski), jako wytwór pracy ludzkiej (np. przemysł wydawniczy, introligatorstwo), niekiedy — jako wytwór artystyczny (np. ilustratorstwo). W zasadzie więc w *Encyklopedii* starano się realizować teorię głoszoną przez polskich bibliologów, zwłaszcza Jana Muszkowskiego i Adama Łysakowskiego. Dążono do opracowania dzieła, które miało zaspokoić potrzeby każdego typu pracownika książki: bibliotekarza, bibliografa, wydawcy, drukarza, księgarza, bibliofila, historyka książki itp.

Teoretyczną koncepcję *Encyklopedii* można poznać bliżej, analizując znajdujący się na końcu dzieła wykaz haseł, nazwany „indeksem rzeczowym”, choć nie ma w nim wskaźników cyfrowych. Stanowi on niejako pewien typ tezauryusa z zakresu nauki o książce i dlatego — oprócz praktycznej funkcji pomocniczego wykazu — pełni również rolę schematu klasyfikacyjnego haseł, ukazującego obraz zakresu treści wydawnictwa. Indeks ma układ działowy. Wyodrębniono w nim szesnaście działów, wśród których na pierwszym miejscu znalazła się „Bibliologia”; pozostałe działy uszeregowano alfabetycznie, rezygnując w ten sposób ze wskazania na istniejące między nimi związki treściowe lub formalne i z oceny stopnia ważności danego działu w kompleksie dyscyplin księgoznawczych.

Wykaz haseł w EWoK ukazuje więc naukę o książce jako zespół odrębnych specjalności, obejmujących własne obszary badawcze i interesujących różne kręgi użytkowników. Dalsza jednak analiza „Indeksu rzeczowego”, a zwłaszcza porównanie nazw i liczby haseł w poszczególnych działach, zmienia częściowo wstępną konkluzję. Przede wszystkim użytkownik zastanawia się nad zasadami, które zdecydowały o wyborze tych, a nie innych działów w wykazie. Zabrakło wśród nich np. „Czytelnictwa”, które włączono do „Bibliotekarstwa”, choć wiadomo, że badania czytelnicze wykraczają często poza bibliotekę. „Czytelnictwo” z pewnością powinno zwrócić większą uwagę badaczy książki niż wyodrębnienie w osobny dział „Iluminatorstwo” lub „Kartografia”. Z drugiej znowu strony istnienie działu „Kartografia” sugeruje potrzebę wprowadzenia działu obejmującego problematykę dokumentów muzycznych i działu „Ikonografia” zamiast działu „Ilustratorstwo”.

W charakterystyce koncepcji *Encyklopedii* zwrócono już uwagę na objęcie przez nią pełnej problematyki księgoznawczej. Ta zasada zobowiązuje do obiektywnego

potraktowania wszystkich dyscyplin wchodzących w zakres wiedzy o książce. Tymczasem „Indeks rzeczowy” pokazuje, że tak nie jest. Niektóre działy, jak np. „Bibliotekarstwo”, „Bibliografia”, „Księgarstwo” lub „Bibliofilstwo” obejmują bogatą liczbę haseł zarówno rzeczowych, jak geograficznych i osobowych; inne natomiast działy reprezentowane są o wiele skromniej. Przykładem może służyć dział „Czasopiśmiennictwo”, w którym liczba biogramów redaktorów i wydawców jest o wiele mniejsza od liczby haseł osobowych bibliotekarzy, drukarzy lub księgarzy. Zabrakło wśród nich np. notatki o wieloletnim redaktorze *Kuriera Warszawskiego* Ludwiku Dmuszewskim, nazywanym „ojcem warszawskiej prasy” lub nazwiska J. I. Kraśzewskiego, nie mówiąc już o tym, że w ogóle pominięto redaktorów czasopism regionalnych i wydawców prasy prowincjonalnej.

Dysproporcje zauważone w „Indeksie rzeczowym” potwierdza również główny zrab *Encyklopedii*. Temat „Czytelnictwo” jako hasło obejmuje zaledwie dwie szpalty, gdy umieszczone obok niego hasło „Czytelnia (lectorium)” zawarto w jednej szpalcie druku. Podobnie przeglądowe hasło „Czasopiśmiennictwo”, obejmujące powszechną historię prasy i czasopism oraz najważniejsze informacje o dawnych i nowszych periodykach polskich, liczy pięć szpalt, gdy — dla porównania — hasło „Rękopisy iluminowane” zawarto w 13 szpaltach druku!

Przykładów sygnalizujących istnienie dysproporcji w opracowaniu poszczególnych dyscyplin księgoznawczych w *EWoK* można by podać o wiele więcej. Nie sposób ich tłumaczyć zawartą w przedmowie informacją wyjaśniającą, że zagadnienia dotąd w Polsce nie opracowane należyce (np. ilustratorstwo) potraktowano w *Encyklopedii* dokładnie, w formie obszerniejszych artykułów i w większej liczbie haseł. Przytoczone powyżej dwa przykłady dotyczą przecież właśnie takich niedostatecznie zbadanych dyscyplin.

Przyczyn, które wywołały dysproporcje w opracowaniu poszczególnych dyscyplin w *EWoK*, trzeba szukać gdzie indziej. Wydaje się, że jedną z nich jest stan polskiej wiedzy o książce, zwłaszcza stan w okresie, w którym opracowywano *Encyklopedię*. Tradycja badań bibliologicznych jest u nas dawna i bogata. Jednakże mimo działania katedr, najpierw bibliografii, następnie bibliotekoznawstwa, studia w tej dziedzinie rozwijały się w Polsce żywiołowo, na odcinkach wytyczanych zainteresowaniami badaczy. Z tego powodu, mimo niewątpliwie cennych i dużych osiągnięć niektórych specjalności, jak np. bibliografii lub badań nad starymi drukami, nie posiadamy dotąd ani pełnej historii polskiej książki, ani dziejów bibliotek, księgarstwa lub drukarstwa. Brakuje również prac teoretycznych, terminologicznych i studiów monograficznych. W okresie opracowywania *EWoK* dopiero zaczęła się rozwijać wiedza o czasopismach i prasoznawstwo, tworzono podstawy edytorstwa, a najnowsze dyscypliny: dokumentacja i informacja naukowa dotąd jeszcze są w fazie krystalizowania się, ukazując wraz z rozwojem środków przekazu coraz to nowe problemy teoretyczne, metodologiczne i praktyczne.

Z tego powodu zespół redakcyjny, złożony w większości z bibliotekarzy, ujął problemy książki w *EWoK* przede wszystkim z punktu widzenia bibliotekarstwa, i to bibliotekarstwa w pojęciu tradycyjnym, interesującego się szczególnie starymi dokumentami i książką w postaci materialnego przedmiotu. Społeczna funkcja książki, jej rola jako środka przekazu informacji, jako czynnika kulturotwórczego znalazły się na drugim planie, a niekiedy zostały nawet pominięte, o czym świadczą brak takich haseł, jak „Socjologia książki” i „Czytelnictwo młodzieży” lub niedostateczne opracowanie takich problemów, jak książka popularnonaukowa.

Na postać *Encyklopedii* wpłynęły również warunki, w których ją opracowywano. Jako jedna z licznego grona autorów *EWoK* pamiętam sposób, w jaki przy-

gotowywano materiały. Ustalony przez komitet redakcyjny zestaw haseł rozdzielono między autorów, kierując się ich zainteresowaniami, dotychczasowym dorobkiem naukowym, a wreszcie specjalnością, w której pracowali. Mimo włączenia do akcji jak najliczniejszego grona osób, nie było możliwości opracowania wszystkich haseł przez autorów znających temat dokładnie. Część haseł była rozdzielona na zasadzie „ktoś to musi zrobić”. I chociaż najczęściej autorzy nie szczędzili wysiłku w celu opracowania tematu, to jednak nie zawsze mogli się wywiązać najlepiej z powierzonego zadania. Dla napisania hasła liczącego 10-20 wierszy nie sposób było przecież podejmować żmudnych poszukiwań, prowadzić dodatkowych badań, ustaleń terminologicznych itp., tym bardziej że prace te wymagały niejednokrotnie korzystania z zagranicznych źródeł, których brakowało w naszych bibliotekach.

Korzystając ze współpracy autorów nie zawsze najlepiej przygotowanych i dysponując niedoskonałym warsztatem pracy, redakcja EWoK musiała napotkać trudności w stworzeniu syntezy księgoznawczej, jaką miało stać się omawiane wydawnictwo. Rozumiejąc te trudności, trzeba jednak stwierdzić, że z tego powodu dzieło tworzone ogromnym wysiłkiem, będące rezultatem wieloletniej pracy licznego grona osób, nie prezentuje wyrażonej koncepcji nauki o książce, a może nawet ją wypacza podporządkowując obszerne zagadnienia księgoznawcze potrzebom bibliotekoznawstwa. Dyscypliny i tematy, które w EWoK potraktowane zostały pobieżnie, niekiedy nawet marginesowo, z biegiem lat okazały się najbardziej dynamicznymi gałęziami wiedzy o książce, nabierając samodzielności, coraz większego znaczenia naukowego i społecznego. Wynika z tego, że widoczna nieraz w EWoK tendencja podporządkowania księgoznawstwa kierunkowi bibliotekoznawczemu nie jest słuszna, bowiem zakresy nauki o książce i bibliotekoznawstwa nie pokrywają się, a badawczy punkt widzenia jednej i drugiej dyscypliny jest inny, choć pola ich penetracji często się zazębiają.

Krytyczna ocena realizacji koncepcji EWoK, a zwłaszcza brak obiektywnego ujęcia w niej poszczególnych dyscyplin księgoznawczych nie dyskwalifikuje jej jednak jako wydawnictwa informacyjnego. Patrząc na EWoK z tego punktu widzenia przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że stanowi ona publikację, na którą wszyscy pracownicy książki oczekiwali z wielką niecierpliwością. O zapotrzebowaniu na tego rodzaju dzieło na terenie polskim świadczy również stopień zainteresowania okazanego *Encyklopedii* tuż po jej wydaniu, zainteresowania, jakiego nie doczekały się inne publikacje księgoznawcze. Liczne wzmianki i recenzje o EWoK, umieszczone w codziennej prasie i tygodnikach, oceniły ją jednoznacznie jako publikację pomnikową, kopalnię cennych i ciekawych wiadomości. Jednocześnie jednak prawie w każdej recenzji obok pochwał znalazły się i uwagi krytyczne, wytykające wydawnictwu luki, błędy, a przede wszystkim — nieaktualność informacji, co uczyniło z niego „magazyn po brzegi wyładowany starożytnościami”¹.

Zawarta w tych recenzjach ocena EWoK z pewnością jest słuszna. Już przy pierwszym, powierzchownym kontakcie z dziełem rzuca się w oczy bogactwo zawartych w niej wiadomości, a jednocześnie — niedoskonałość opracowania. O in-

¹ Por.: A. Hampel: *Książka o książce. Dz. tódz.* 1972 nr 7 s. 4; J. A. Kosiński: *Encyklopedia wiedzy o przyjacielu. Słowo pol.* 1972 nr 55; L. Krasucki: *Hasło EWoK. Wszystko o książce. Trybuna Ludu* 1972 nr 128; C. Kwiecień: *Czy dobra encyklopedia? Życie lit.* 1972 nr 15; J. Okopień: *Encyklopedia wiedzy o książce. Kultura* 1971 nr 46; S. Siekierski: *Encyklopedia wiedzy o książce. Nowe Książki* 1972 nr 4; B. Sowińska: *EWoK. Życie Warsz.* 1971 nr 278; B. Stettner-Stefańska: *Przeźnana książka. Księgarz* 1972 nr 1; L. Wachalski: *Książka o książkach. Express poz.* 1971 nr 290; oraz anonimowe omówienia lub notatki w dziennikach: *Echo Krakowa* 1972 nr 288; *Express Wieczorny* 1971 nr 276; *Gazeta Robotnicza. Magazyn tyg.* 1971 nr 51; *Polska* 1972 nr 2; *Słowo powsz.* 1972 nr 24; *Sztandar Młodych* 1971 nr 271; *Wiczołz Wrocławia* 1972 nr 56; *Życie lit.* 1972 nr 3. Por. też rec. Ksawerego Świerkowskiego *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* R. 17: 1972 nr 3 s. 539-544.

formacyjnej wartości *EWoK* świadczy zresztą nie tylko różnorodność treści, ale i to, że komasuje ona wiadomości podstawowe z zakresu wiedzy o książce. Są to informacje w większości znane specjalistom, ale dotąd znajdujące się tylko w trudno dostępnych publikacjach lub źródłach, do których można było trafić dopiero za pośrednictwem bibliografii lub specjalnie prowadzonych badań i poszukiwań. Obecnie wszystkie dane o książce i związanych z nią problemach mamy zebrane razem w wydawnictwie, które znajdzie miejsce w większości księgozbiorów podręcznych; przyspieszy to i ułatwi pracę badaczom książki, odda niezastąpione usługi pracownikom informacji. Można więc powiedzieć, że cel stawiany zazwyczaj encyklopediom, polegający na zebraniu i uprzyjęściwieniu szerszym kręgom publiczności informacji w zakresie danej dyscypliny, został przez redakcję *EWoK* osiągnięty. W niektórych partiach dzieła zrobiono nawet więcej, bowiem podano fakty, dotąd nie znane lub omówiono tematy, które jeszcze nie doczekały się naukowego opracowania. Takimi pionierskimi osiągnięciami są np. hasła dotyczące historii książki, niektóre hasła przeglądowe (np. „Introligatorstwo”, „Księgarstwo polskie za granicą”), a wreszcie hasła szczegółowe, wyjaśniające po raz pierwszy w piśmiennictwie polskim terminy księgoznawcze.

Informacyjną wartość *EWoK* podważają jednak w dużej mierze dostrzeżone przez recenzentów i użytkowników błędy i braki. Może nie warto do ich rejestru dodawać wykazu błędów nowych, dostrzeżonych w trakcie recenzyjnej lektury, jednakże dla wykazania, że nie zawsze są to pomyłki błahie, wspomnę o hasle „Załuski”, w którym fundamentalne dzieło polskiej bibliografii zostało mylnie nazwane. Fakt, że każdy kto korzystał z *EWoK*, kto konfrontował własne potrzeby informacyjne z zawartością dzieła spostrzegł w nim błędy i braki i to za każdym razem nowe, stanowi niepokojące zjawisko. Dlatego też trudno się zgodzić ze zdaniem wydawców *EWoK*, którzy zabierając głos w dyskusji nad tą *Encyklopedią* stwierdzili, że „byłoby dziwne, gdyby ich [tj. błędów] nie było i to nie tylko dlatego, że *errare humanum est*”².

Istnienie błędów w publikacjach, zwłaszcza w dziełach obszernych i zbiorowych, jest faktem normalnym, ale tylko wtedy, gdy nie są zbyt liczne. Tymczasem użytkownik *EWoK* znajduje w niej pomyłki, luki i zdezaktualizowane informacje na tyle często, że po kilku próbach zaczyna się odnosić do *EWoK* z rezerwą i szukać potwierdzenia lub uzupełnienia podanych tam danych w innych źródłach. Zjawisko to stanowi największy i najpoważniejszy mankament *Encyklopedii*, tym bardziej że zasygnalizowano je zaraz po ukazaniu się dzieła, a więc w momencie, gdy powinno ono odzwierciedlać aktualny stan wiedzy księgoznawczej.

Wniosek o istnieniu w *EWoK* braków, błędów i nieścisłości nasuwa się przede wszystkim w trakcie pierwszego zetknięcia się z dziełem, a więc wtedy, gdy szukając określonego hasła — nie znajdujemy go albo znajdując — natrafiamy na dane nieaktualne, czasem niedokładne lub niepełne. Jednakże trzeba zaznaczyć, że w odniesieniu do całości dzieła taka ocena byłaby krzywdząca. Im dłużej korzysta się z *EWoK*, im szerszy jest kąt zainteresowania, tym staje się widoczniejsze, że w zakresie wiadomości podstawowych i syntetycznych omówień tematów kluczowych zawiera ona — jak już wspomniano powyżej — kopalnię wartościowych i ciekawych informacji.

I tutaj może warto zwrócić uwagę na zrezygnowanie w fazie ostatecznej redakcji z umieszczania nazwisk autorów pod poszczególnymi hasłami i na pominięcie niektórych tematów przy nazwiskach w wykazie autorów, co doprowadziło

² K. Chorzevska, J. Trzynadlowski: Nie polemika, lecz wyjaśnienie. *Nowe Książki* 1972 nr 9 s. 74-76.

do tego, że nie wiadomo np. kto opracował hasła z działu „Dokumentacja”. Tego rodzaju postępowanie, raczej nie spotykane w innych encyklopediach, spowodowało, że *EWoK* — wysiłek wieloosobowego zespołu specjalistów — zaprezentowana została ostatecznie jako dzieło anonimowe. Indywidualność autorów, ich poglądy, wiedza, tak wyraźnie dające o sobie znać w wielu hasłach przeglądowych, zostały w rezultacie zaprzepaszczone. Zmniejsza to nie tylko naukową rangę *Encyklopedii*, ale i ujemnie wpływa na jej funkcję informacyjną, bowiem użytkownik, znający rangę chociażby tylko niektórych autorów, nie ma możliwości przekonania się, czy dane hasło zostało opracowane przez znanego w Polsce specjalistę i wobec tego zawiera informacje i poglądy, na których można w pełni polegać.

W analizie funkcji informacyjnej *EWoK* nie można pominąć również wewnętrznej struktury wydawnictwa, a przede wszystkim typów haseł, ich doboru, opracowania i nazewnictwa, bo od tego uzależniony jest wynik poszukiwań, które mogą podejmować użytkownicy *Encyklopedii*.

W *EWoK* zastosowano różnego typu hasła. Obok obszernych haseł przeglądowych, które najczęściej przybrały formę zwiezłych artykułów, omawiających całokształt problemu, znalazły się hasła szczegółowe, wyjaśniające krótko dane pojęcie lub nazwę w formie definicji uzupełnionej podstawowymi wiadomościami praktycznymi. Ponadto wprowadzono hasła, które można nazwać słownikowymi, bowiem zawierają tylko definicję terminu, oraz hasła w formie odsyłaczy do haseł obszerniejszych, wyjaśniających między innymi i dany termin. Przyjęcie w *Encyklopedii* takiej zasady opracowania haseł przyczyniło się do tego, że użytkownik sięga do niej jednocześnie jako do podręcznika i jako do słownika terminologicznego. Dzięki tej zasadzie *Encyklopedia* może mieć wielokierunkowe zastosowanie; można w niej przeprowadzać poszukiwania bardzo szczegółowe i dotyczące problemów szerszych, nawet całych dyscyplin księgoznawczych; można posługiwać się nią w sposób bezpośredni, posługując się nazwą zagadnienia, które stanowi przedmiot zainteresowania. Dodatkowe odsyłacze w tekście i na końcu haseł pomagają pogłębić wiadomości przez wskazanie na tematy pokrewne, ogólniejsze lub szczegółowe.

Jednakże zasady, które zdecydowały o opracowaniu danego hasła w formie omówienia, definicji albo o zastąpieniu go odsyłaczem nie zawsze są jasne i stosowane konsekwentnie. Tak np. nazwa „Odsyłacz” występuje w postaci hasła szczegółowego, obejmującego dokładne, wyjaśnienie trzech rodzajów pojęć odpowiadających terminowi „odsyłacz”, a nazwa „Regał” występuje jedynie jako odsyłacz do trzech różnych haseł. Termin „Bibliografia specjalna”, który dotyczy typu spisu bibliograficznego najbujniej rozwijającego się współcześnie, nie otrzymał osobnego omówienia, choć inne, mniej ważne typy bibliografii potraktowano jako osobne hasła.

Również zasady, które przyjęto w ustalaniu konstrukcji poszczególnych haseł budzą wątpliwości. Wyraźnie uwidacznia się to w hasłach o pokrewnej tematyce lub o podobnym znaczeniu. Charakterystyczny przykład, ukazujący panujące na tym odcinku niekonsekwencje, przedstawiają dwa umieszczone obok siebie, hasła: „Filmografia” i „Filmoteka”. Pierwsze podaje definicję terminu, omawia krótko rozwój filmografii i cytuje podstawowe polskie i obce spisy tego rodzaju. Drugie hasło ogranicza się tylko do podania definicji, nie informując nawet o istnieniu polskiej filmoteki, działającej od 1955 r., lub o innych znanych w świecie podobnych placówkach.

Może najbardziej zasadniczym problemem, związanym z wewnętrzną strukturą *Encyklopedii*, jest problem doboru haseł. Użytkownik, świadomy zakresu te-

matycznego EWoK i metody jej opracowania, będzie starał się z niej korzystać przy pomocy sygnałów wywoławczych, jakimi są fachowe terminy z zakresu księgoznawstwa lub nazwiska osób działających w tej specjalności. Tymczasem wielu terminów księgoznawczych nie znajdujemy w EWoK ani w formie haseł, ani w formie odsyłaczy. Pominięto np. termin „Wydawnictwa ilustrowane”, „Książki ilustrowane”, „Czasopisma ilustrowane”. Przy wprowadzeniu hasła „Prohibita” można się było spodziewać, że umieszczony zostanie odsyłacz od terminu „Książki zakazane” i hasło „Książki skonfiskowane”, ale ich w EWoK nie znajdujemy. Istnienie w *Encyklopedii hasła* „Wydawnictwa zwarte ruchu oporu” powinno w konsekwencji doprowadzić do utworzenia hasła „Wydawnictwa zwarte” albo co najmniej do uwzględnienia tej nazwy jako odsyłacza kierującego do hasła „Książka” lub do hasła „Wydawnictwo”, w którym termin „wydawnictwo zwarte” został objaśniony.

Przy braku wielu fachowych terminów wśród haseł występujących w EWoK trudno wytłumaczyć włączenie jako haseł nazw lub zwrotów potocznych, używanych w codziennym języku bibliotekarzy, drukarzy lub księgarzy. Można mieć wątpliwości czy hasła tego typu jak np. „W druku” „Druk (zamiast wydawnictwo) socjalistyczny”, „Maszynista”, „Koszulka”, „Liczbowanie” i inne spełnią funkcję informacyjną, bowiem w większości przypadków użytkownik nie będzie ich szukał w *Encyklopedii*, zakładając, że obejmuje ona terminy ustalone przez naukę. Jako przykład można przytoczyć hasło „Osemka”, na które natrafiono przeglądając EWoK strona po stronie. Wydaje się, że w inny sposób nie spostrzeżono by włączenia tego hasła do *Encyklopedii*: po pierwsze dlatego, że nigdy podobnej nazwy nie szukano by w EWoK, po drugie dlatego, że umieszczono ją na końcu szeregu haseł na literę „O”, zamiast wyróżnić graficznie odrębną literą „O”.

Obok zawodowych zwrotów potocznych występują w EWoK jako hasła nazwy nie należące do terminologii księgoznawczej lub takie, których przynależność do słownictwa bibliologicznego może podlegać dyskusji. Chodzi tu o takie hasła jak „Masa plastyczna”, „Komisja Edukacji Narodowej”, „Tołstoj — wydawnictwa ilustrowane”, „Znaki zodiaku” (temat ornamentyki średniowiecznej). Wyodrębnienie tego rodzaju haseł wydaje się przypadkowe, nie podporządkowane ogólnej zasadzie, bowiem jednocześnie stwierdzono brak haseł analogicznych jak np. „Dickens — wydawnictwa ilustrowane” lub „Ministerstwo Oświaty (W.R.i O.P.)”. Z tego powodu można się zastanawiać, czy hasła te będą należycie wykorzystywane i czy użytkownik będzie ich w ogóle szukał w *Encyklopedii*. Dyskusyjne jest również włączenie do EWoK w formie obszernych omówień takich haseł, których temat jedynie zazębia się z problematyką księgoznawczą, jak np. hasło „Ortografia polska”, obejmujące trzy szpalty druku.

Wiele kontrowersji w kręgach księgoznawców wzbudziło umieszczenie w EWoK haseł geograficznych i topograficznych, które przecież nie należą do terminologii bibliologicznej. Choć posunięcie to podlega dyskusji z teoretycznego punktu widzenia, wydaje się, że w praktyce zdaje egzamin; poszukującemu materiałów o bibliotekach, bibliografii lub księgarstwie w poszczególnych krajach i miastach łatwiej jest dotrzeć do nich za pośrednictwem hasła geograficznego niż rzeczowego. Zwrócić trzeba jednak uwagę, że ta zasada nie została konsekwentnie przeprowadzona w obrębie nazw geograficznych w stosunku do Polski, która jako hasło nie występuje, a w obrębie nazw topograficznych — do wszystkich miast, w których rozwijało się bujnie polskie księgarstwo i drukarstwo. Tak więc zabrakło takich haseł jak np. „Białystok” lub „Radom”, a więc nazw miast, które posiadają nie mniej bogatą historię drukarstwa i księgarstwa jak uwzględnione

w EWoK „Kielce” czy „Brodnica”. Zastanowić się również można, czy nie należało włączyć do wykazu haseł topograficznych miejscowości leżących poza terenem Polski Ludowej, w których jednak w czasie zaborów bujnie rozwijało się życie książki polskiej i które wyraźnie i dodatnio zapisały się w jej historii. Mam na myśli takie miasta, jak Paryż, Lipsk, Wilno, Lwów, Kijów czy Petersburg.

Analiza doboru i opracowania haseł w EWoK stanowi zagadnienie, które trudno wyczerpać w ogólnej recenzji dzieła. Nazw haseł, które budzą kontrowersje, jest wiele, a jeszcze więcej jest haseł rodzących zastrzeżenia z powodu ujęcia tematu, wyodrębnienia w nich poszczególnych problemów i odmian formalnych. Dostarczają ich przede wszystkim hasła związane z nazwą „Książka” i jej odmianami. Wzbudziły one już zastrzeżenia autorów recenzji EWoK umieszczonych w pismach codziennych, a specjalistę mogłyby zachęcić do podjęcia osobnych rozważań na temat form, rodzajów i kategorii książek. Tutaj można tylko wspomnieć, że w EWoK występują na oznaczenie hasła „Książka” jeszcze hasła „Wydawnictwo”, „Wydawnictwa zwarte ruchu oporu”, „Druk ulotny”, „Druki socjalistyczne” i inne. Przyjęcie tak nieprecyzyjnej terminologii przyczynia się do konieczności przewertowania nieraz wielu kart EWoK jeśli chce się znaleźć potrzebną informację. Jednakże w wielu przypadkach, a i w przypadku nazw dotyczących pojęcia publikacji, niedomagania związane z formą haseł w EWoK wynikają z nieprecyzyjnej polskiej terminologii księgoznawczej i niejasności pojęć, którymi posługujemy się w badaniach bibliologicznych.

Zwykło się twierdzić, że rozwój danej nauki uwarunkowany bywa stanem prac nad jej teorią, metodologią i terminologią. Niedomagania, jakie w zakresie nauki o książce odsoniła EWoK, prowadzą do wniosku, że bez prowadzenia teoretycznych i metodologicznych studiów księgoznawczych, bez ustalenia terminów nie można opracować kompendium księgoznawczego w zadowalającej formie. Byłoby dobrze, aby EWoK spełniła inspirującą rolę na tym odcinku.

Jednocześnie trzeba stwierdzić, że mimo wysuniętych powyżej zastrzeżeń dotyczących koncepcji i wewnętrznej struktury *Encyklopedii*, pozostaje niezaprzeczalnym fakt, że wydanie EWoK stało się wydarzeniem. Uwidoczniło ono zapotrzebowanie na tego rodzaju publikację i użyteczność zgromadzenia ogółu zagadnień związanych z książką w jednym wydawnictwie (ale nie w jednym tomie!). EWoK dostarcza możliwości porównywania i analizowania problemów księgoznawczych pod różnymi aspektami albo łączenia ich w dowolne kombinacje, które dostarczają ciekawych i twórczych wniosków. W obecnych czasach, gdy coraz częściej pojawiają się prace o tematyce międzydiscyplinarnej lub wielodiscyplinarnej, gdy w naukach społecznych obserwuje się zjawisko przenikania się poszczególnych dyscyplin oraz przemiany wpływające na ich strukturę i zakres — kompendia tego typu co EWoK są użyteczne i mają przed sobą przyszłość.

Elżbieta Stodkowska

INFORMATOR O BIBLIOTEKACH WROCŁAWIA

Krystyna Korzon, Maria Zawalska: *Przewodnik po bibliotekach Wrocławia*. Wrocław 1968 ss. 265. Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Okręg Wrocław-miasto.

Ukazanie się *Przewodnika po bibliotekach Wrocławia* jest okazją do gratulacji dla Okręgu SBP i szczerego podziwu dla jego autorów.

W świetle danych *Przewodnika* Wrocław liczył w 1966 r. 790 czynnych placówek bibliotecznych, z czego wykazano 743. Biblioteki te, gromadząc polskie księgozbiory od podstaw, po dwudziestu jeden latach działania mogą już się wykazać zbiorami sięgającymi liczby prawie 6,5 milionów tomów.

Podstawowym założeniem *Przewodnika* była rejestracja oraz opis wszystkich księgozbiorów państwowych i społecznych, znajdujących się na terenie Wrocławia. To niezwykle szerokie zadanie, szczególnie w wypadku bibliotek w wielkich miastach, których różnorodność typów dostarcza szeregu skomplikowanych problemów. Przyjmując kryterium formalne jakim jest wielkość zbiorów eliminuje się zwykle biblioteki słabe, istniejące jedynie „de nomine”, będące w trakcie reorganizacji lub w momencie rozruchu. Informatory na ogół nie wykazują także pełnej sieci bibliotek wojskowych, kościelnych (parafii i zakonów), niektórych urzędów, przedsiębiorstw handlowych, spółdzielni, pewnych bibliotek fachowych itp. Nie ma jeszcze w Polsce po II wojnie światowej informatora, który uwzględniłby najciekawsze kolekcje prywatne. *Przewodnik* wrocławski także wyeliminował te zbiory ze swego zasięgu i to zapewne nie z braku chęci ich wykazania.

W *Przewodniku* kol. kol. K. Korzon i M. Zawalskiej znajdujemy także wiele bibliotek, które nie spełniają warunków określonych we wstępie do *Przewodnika*. Zasłużyły jednak na wykazanie, ponieważ ich stan organizacyjny i wysoka użyteczność gwarantują dalszy rozwój. Tak więc formalnej kompletności *Przewodnika* nie należy oceniać z punktu widzenia faktycznej liczby placówek, a raczej od strony jego informacyjnej przydatności. *Przewodnik* wrocławski spełnił ten warunek w pełni. W miarę dalszej pracy auterek nad aktualizacją pierwszego wydania należy oczekiwać, że zostanie ono uzupełnione danymi pominiętymi prawdopodobnie z powodu braku materiałów.

Materiały do *Przewodnika* zostały zgromadzone głównie na podstawie ankiet, ale we wstępie czytamy: „Materiały do niektórych sieci bibliotecznych uzyskano drogą pośrednią, przez instytucje nadrzędne gromadzące materiały statystyczne z podległych komórek”. Tym systemem przygotowano m. in. dane dotyczące bibliotek szkolnych, opierając je na zestawieniach GUS, w niektórych wypadkach uzupełnionych telefonicznie. Metody tej nie należałoby chyba polecać innym zespołom redakcyjnym — sprowadza ona obraz biblioteki tylko do danych liczbowych, nie określa dostatecznie zbiorów, prowadzi do mylnych, podwójnych zapisów tej samej placówki występującej pod różnymi hasłami, materiał w ten sposób zebrany nie odpowiada w pełni potrzebom informacji czytelniczej, a raczej administracyjno-statystycznej. Dobrze opracowana ankieta, pozwalająca określić pełną charakterystykę placówki, spełnia najlepiej warunki stawiane informatorom tego rodzaju.

Dane zawarte w opisie biblioteki w *Przewodniku* wrocławskim mają wprawdzie na celu przede wszystkim informację dla czytelnika, ale w redakcyjno-edytorskich zamierzeniach wydaje się, że preferują raczej potrzeby polihistora. Uwzględnia się tu zestawienia statystyczne, poprzedzające poszczególne rozdziały, rys historyczny dziejów większych placówek, liczbę etatów, liczbę czytelników i wypożyczeń w każdej bibliotece. Pomija natomiast istotne przecież informacje o dniach i godzinach otwarcia placówek, skrótowo charakteryzuje zbiory, nie rozwija danych o usługach świadczonych przez te biblioteki.

Z punktu widzenia układu materiałów danych w opisie nie wydaje się korzystne podawanie tuż po roku założenia placówki liczby etatów, którymi ona dysponuje. Jeżeli już uznano za konieczne informowanie o tym użytkowników, to element ten winien znaleźć inne miejsce, preferując czytelność danych podstawowych. Dane liczbowe dotyczące zarówno liczby etatów jak i liczby zarejestrowa-

nych czytelników i wypożyczeń wydadają się być dyskusyjne, głównie z punktu widzenia ich aktualności i przydatności dla użytkownika.

Nieco uwagi należy się tej części opisu biblioteki, która informuje o źródłach bibliograficznych do jej historii i działalności. Tylko w wypadku największych bibliotek literaturoprawniczo-przedmiotowo-podmiotowa cytowana jest zgodnie z obowiązującymi zasadami. W pozostałych spotykamy opisy typu *Żołnierz Wolności* 2 XII 1967 (s. 237), czy „...wzmianki w *Bibliotekarzu*” (s. 153), „...wzmianki w *Życiu Szkoły Wyższej*” (s. 154), które już czytelnikowi pozostawiają sprawę odszukania autora i artykułu oraz określenie stopnia przydatności tej informacji. Zresztą drobne wzmianki nie zawsze zasługują na to, aby je wykazywać jako źródło informacji o działalności biblioteki.

W informatorze bibliotecznym do najważniejszych elementów opisu należy obok tzw. metryczki zawierającej dane adresowe, możliwie najdokładniejsza charakterystyka zasobów, tak jak to np. zrobiły autorki przy charakteryzowaniu niektórych bibliotek naukowych — wprowadzając do opisu zakres zbiorów i politykę gromadzenia. Aczkolwiek opis zbiorów w *Przewodniku* wydadają się niekiedy zbyt schematyczny, szczególnie prześledzić to można na przykładzie opisu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdzie należałoby oczekiwać szerszej charakterystyki, zwłaszcza jej zbiorów specjalnych i regionalnych. W bibliotekach posiadających zbiory specjalne brak wykazu ciekawszych zespołów i kolekcji bibliotecznych, darów, depozytów, uchwycenia wąskich tematycznie zasobów często o unikalnym charakterze.

Do elementów utrudniających nieco korzystanie z *Przewodnika* należy przyjęta przez autorki metoda stosowania nazw bibliotek nadrzędnych przy wymianianiu wszystkich filii i oddziałów. I tak na przykład pod hasłem „Dzielnica Biblioteka Publiczna” z uwagą „główna” opisuje się daną bibliotekę a następnie, bez określenia, wszystkie jej filie, podobnie wykazano biblioteki katedr i zakładów uczelnianych. Odczuwa się tu pewną sztuczność wielocłonowego hasła, a także nie zawsze uzasadnione używanie określnika „główna” np. w przypadku przy Wydziale Chemicznym Politechniki można by z powodzeniem użyć hasła „Biblioteka Wydziałowa”.

Na powyższym przykładzie wyraźnie widać skomplikowane problemy związane z wyborem hasła. Zawsze bowiem trzeba wybierać między formalnie używanymi nazwami bibliotek, a rozumowym kryterium układu materiałów.

Układ materiałów *Przewodnika* przebiega po typologicznej linii podziału zbiorów, których charakter najogólniej wyznacza grupa bibliotek oświatowych i naukowych. Nie jest to niestety podział dostatecznie precyzyjny. W grupie pierwszej znalazły się biblioteki publiczne, związkowe, szkolne i różne, w drugiej placówki PAN, instytutów i towarzystw naukowych, szkół wyższych, fachowe przy zakładach pracy i znowu różne. Dwukrotnie powtarzający się dział „Różne” wskazuje, że autorzy mieli pewne kłopoty z klasyfikacją niektórych bibliotek. Istotnie przydział niektórych bibliotek budzi zastrzeżenia, a to właśnie z powodu zbyt ogólnie zbudowanych podziałów. Praktyka wykazała jednak, że ogólniejsze podziały są użyteczne — ułatwiamy w ten sposób korzystanie z informatora, skracając czas poszukiwań. Drobne uściślenia pozwolą w następnym wydaniu *Przewodnika* przesunąć np. Klub Młodzieżowego Domu Kultury umieszczony w dziale bibliotek naukowych (grupa bibliotek przy zakładach pracy) ewentualnie do działu bibliotek oświatowych, gdyż chodzi tu prawdopodobnie o niezbyt dokładnie wypełnioną ankietę — (nie wykazując się innego księgozbioru MDK, a trudno uwierzyć, że nie posiada on powszechnie dostępnej biblioteki oświatowej). Studenckie biblioteki miesz-

czące się w Dłmach Studenta lub prowadzone przez Zrzeszenie Studentów Polskich mogłyby występować w połączeniu z macierzystymi uczelniami, bez względu na charakter zbiorów i udostępnianie. Dla niezorientowanych w stosunkach miejscowych nie są jasne korelacje między bibliotekami studenckimi wymiennymi w poz. 387, a następnie 743. Mając we Wrocławiu sporą liczbę bibliotek różnych związków, towarzystw i organizacji można by wykazać je w osobowym rozdziale. Hasło „różne” w zasadzie nie powinno być stosowane w informatorach, wymaga bowiem zapoznawania się z całym materiałem tam zawartym, dla sprawdzenia jego zakresu tematycznego.

Wszelkim wydawnictwom informacyjnym stawia się bardzo wysokie wymagania w zakresie aparatu pomocniczego. Winien on maksymalnie ułatwić korzystającym odszukiwanie potrzebnych pozycji.

Przewodnik wrocławski może być dobrym przykładem dla innych wydawnictw tego typu. Posiada dwa rodzaje indeksów — szeroko rozbudowany indeks alfabetyczny oraz rzadko stosowany w Polsce indeks topograficzny, wykazujący w układzie alfabetycznym adresy wszystkich zamieszczonych bibliotek. Indeks alfabetyczny podaje hasło główne w kilku możliwych wariantach. W ten sposób każda placówka figuruje tam co najmniej dwa razy np. jako Wyższa Szkoła Rolnicza, Biblioteka Główna oraz jako Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Rolniczej, Akademia Medyczna Biblioteka i Biblioteka Akademii Medycznej. Inne informatory rzadko stosują tę zasadę, a przecież należy ona do klasycznych reguł budowania wszelkich wykazów. Indeks topograficzny będzie zapewne dużą pomocą dla planujących rozwój sieci, orientuje bowiem w możliwościach usług bibliotecznych w zasięgu określonych dzielnic, a także pozwala dotrzeć do informacji o placówce w jeszcze jeden sposób. Władze administracyjne chętnie widziałyby taki indeks np. w podziale na dzielnice miasta, stanowi on także materiał do sporządzania mapy rozmieszczenia placówek bibliotecznych w granicach wielkiego Wrocławia. Dla czytelników bardziej przydatny okazałyby się jednak indeks rzeczowy, wykazujący tematycznie profile zbiorów znajdujących się w mieście. Ma to szczególne znaczenie w ośrodkach posiadających większą liczbę bibliotek specjalnych. Do aparatu pomocniczego należy Wykaz skrótów, wykazuje on jednak 15 powszechnie znanych skrótów jak: tel., nr pl., wewn., PAN itp., należało go chyba pominąć.

Tekst opracowany jest bardzo starannie, w niewielu jedynie wypadkach widać przeoczenia korekty.

Na zakończenie sprawa ogólna, która w zasadzie przekracza kompetencje autorek publikacji, ma jednak decydujące znaczenie dla korzystającego — chodzi o stronę typograficzną *Przewodnika*. Układ typograficzny takiego wydawnictwa należy do trudniejszych w sztuce edytorskiej i wymaga bardzo logicznego skonstruowania schematu pojedynczych opisów, grup i działów. W wydawnictwie wrocławskim cały wysiłek włożono w konstrukcję kart rozdzielczych. W opisie pozycji wyodrębniono wersalikami tylko nazwę biblioteki, reszta została złożona czcionką tekstową. Niezbyt konsekwentnie i jednorazowo zastosowano kursywę do elementów opisu bibliograficznego. Nie zróżnicowano czcionką adresu biblioteki, nie wyróżniono powtarzających się w każdym opisie nazw poszczególnych elementów jak „rok założenia”, „księgozbiór”, „udostępnianie”, wewnętrzne tytuły, dzielące w ramach rozdziału poszczególne partie opisów złożono tą samą czcionką co nazwy bibliotek (np. w rozdz. „Biblioteki związkowe”). Ogólny układ tekstu w kolumnie utrudnia czytelnikowi uchwycenie tej właśnie informacji, którą chciałyby ogarnąć w zrokiem w pierwszej kolejności. Opis nie robi wrażenia systematycznie rejestrowanych danych, a raczej dowolnego układu treści, co na pewno nie leżało w założeniach auto-

rów informatora. Tradycję dobrych układów typograficznych posiadają wydawnictwa informacyjne CIINTE oraz wzorowy do dziś „Informator o bibliotekach w PRL” Łuczyńskiej i Wiącek, które to przykłady mogłyby pomóc przy adiustowaniu materiału w następnym wydaniu *Przewodnika*.

Zbyt skromna szata zewnętrzna, brak ilustracji, kartonowa okładka, dwa rodzaje papieru na których wydrukowano retenzowany egzemplarz (!) — każą stanowczo jeszcze raz przemyśleć sprawę rangi i funkcji społecznych tego typu publikacji i nie umniejszać w żaden sposób walorów pożytecznej i godnej powszechnego uznania pracy.

Cecylia Duninowa

OGÓLNOKRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W BYDGOSZCZY*

W dniach 29 i 30 września 1972 roku odbył się w Bydgoszczy Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów SBP. Przewodniczącym Zjazdu wybrany został jednogłośnie doc. dr Józef Korpała. Referat nt. „Biblioteka Narodowa a potrzeby nauki, kultury i gospodarki” — wygłosił dyrektor Biblioteki Narodowej doc. dr hab. Witold Stankiewicz.

Sprawozdania¹ z działalności ustępującego Zarządu złożyli: Sekretarz Generalny mjr mgr Stanisław Jeżyński, Skarbnik mgr Tadeusz Bruszewski oraz przewodniczący: Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego. Ustępujący Zarząd przedstawił także projekt zmian w Statucie SBP.

Na Zjeździe Wiceminister Kultury i Sztuki Aleksander Syczewski dokonał dekoracji zasłużonych bibliotekarzy. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymały kol. kol.: Izabela Nagórska, Zofia Piotrowska, Maria Prokopowicz; Złoty Krzyż Zasługi otrzymali kol. kol.: Jadwiga Cwiekowa i Zbigniew Dobrowolski. Odznaki Zasłużonego Działacza Kultury otrzymało 21 osób.

Ponadto dokonano dekoracji Honorową Odznaką SBP 97 osób szczególnie zasłużonych dla naszej Organizacji.

Na wniosek Zarządu Głównego Zjazd nadał godność Honorowego Członka SBP kol. kol.: Helenie Händelmann i Zofii Hryniewicz.

Specjalnie uroczysto uczczono 45-lecie pracy zawodowej Kol. Edwarda Assburego oraz wieloletnią Jego działalność we władzach Stowarzyszenia.

Na Zjeździe wręczono dwóm młodym bibliotekarzom stypendium im. Profesora Władysława Tatariewiczza.

W ożywionej i rzeczowej dyskusji poruszono wiele najpilniejszych problemów polskiego bibliotekarstwa, zwracając szczególną uwagę na niedomagania organizacyjne oraz konieczność modernizacji warsztatu pracy bibliotekarza. Postulaty i wnioski dyskutantów zawarte zostały w uchwałach zjazdowych przygotowanych przez Komisję Wnioskową. Zjazd uchwalił zmiany w Statucie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Zjazd wybrał Przewodniczącą doc. dra hab. Witolda Stankiewicza — dyrektora Biblioteki Narodowej, oraz 16-osobowe Prezydium ZG SBP, które w dniu 17.10.1972 r. ukonstytuowało się następująco: I Wiceprzewodniczący: Edward Assbury; Wiceprzewodniczący: Stanisław Badoń, Stefan Rosołowski, Hanna

* Wobec konieczności przekazania do druku nin. zeszytu *Przeglądu Bibliotecznego* w planowanym terminie (tj. do 15.X.1972 r.) zamieszczamy obecnie krótką informację wstępną o Zjeździe. Pełne materiały opublikujemy w następnym zeszycie. RED.

¹ Materiały sprawozdawcze zostały wcześniej opublikowane na łamach *Bibliotekarza* (R. 39: 1972 nr 6/7):

— Sprawozdanie Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z działalności w okresie od 5 czerwca 1969 r. do 15 czerwca 1972 r. (s. 162-197);

— Sprawozdanie z działalności Okręgów SBP (s. 198-221).

Uniejewska, Zbigniew Żmigrodzki; Sekretarz Generalny: Janina Cygańska; Z-ca Sekretarza Generalnego: Hanna Zasadowa; Skarbnik: Tadeusz Bruszewski; Z-ca Skarbnika: Władysława Wasilewska; Członkowie: Władysław Bartoszewski, Cecylia Duninowa, Jadwiga Kołodziejska, Franciszek Łozowski, Mieczysław Mazurkiewicz, Ewa Pawlikowska, Wanda Pindłowa. Wybrano również członków Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Koleżeńskiego.

Hanna Zasadowa

W I A D O M O Ś C I U R Z Ę D O W E

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1973 1/2

DECYZJA NR 128/72

Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk
z dnia 11 lipca 1972 r.

w sprawie powołania Komisji d/s bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN.

Na podstawie § 12 ust. 1 statutu Polskiej Akademii Nauk postanawia się co następuje:

1. Powołuje się Komisję d/s bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN w następującym składzie:

Przewodniczący	— prof. dr Bolesław Dubicki
członkowie	— doc. dr hab. Stefan Treugutt
reprezentujący Wydziały	— doc. dr hab. Wacław Przelaskowski
	— prof. dr Tadeusz Korzybski
	— mgr Henryk Adler
	— doc. dr hab. Adam Kujawski
	— doc. dr hab. Wiesław Żelazko
	— doc. dr Juliusz Kulikowski
	— doc. Władysław Turski
	— prof. dr Janusz Haman
	— doc. dr hab. Maciej Żurkowski
	— prof. dr Józef Heller
	— prof. dr Jerzy Giedanowski
członkowie	— doc. dr hab. Maria Dembowska
reprezentujący biblioteki	— doc. dr Stefan Weyman
samodzielne, Archiwum i	— doc. dr Marian Pełczar
ODIN PAN	— dr Janusz Albin
	— dr Zbigniew Jabłoński
	— prof. dr Zygmunt Kolankowski
	— dr Bronisław Ługowski
	— płk mgr Eugeniusz Zukowski
Sekretarz	— mgr Leon Łoś

2. Zadaniem Komisji jest zgłaszanie wniosków i opiniowanie projektów decyzji w sprawie organizowania całokształtu zagadnień bibliotecznych, informacji naukowej i spraw archiwalnych występujących w placówkach naukowych i stacjach zagranicznych Polskiej Akademii Nauk.

3. Do zakresu działania Komisji należą w szczególności:

- 1) opiniowanie celowości istnienia, charakteru, kierunków działania i rozwoju poszczególnych bibliotek, ośrodków informacji i archiwów Polskiej Akademii Nauk;

- 2) opiniowanie zasad współpracy;
 - a) bibliotek PAN w ramach ogólnokrajowej sieci bibliotecznej,
 - b) ośrodków informacji naukowej PAN w ramach ogólnokrajowego systemu informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej,
 - c) archiwów PAN w ramach ogólnokrajowej sieci archiwalnej.
 - 3) opiniowanie wniosków w sprawach właściwego wyposażenia bibliotek, ośrodków informacji i archiwów PAN z uwzględnieniem mechanizacji i automatyzacji pracy;
 - 4) opiniowanie potrzeb i ustalanie kryteriów przyznawania i podziału środków dewizowych dla bibliotek, ośrodków informacji i archiwów Polskiej Akademii Nauk;
 - 5) wytyczenie kierunków i metod zawodowego szkolenia i doskonalenia pracowników bibliotek, ośrodków informacji i archiwów Polskiej Akademii Nauk.
4. Na posiedzenie Komisji mogą być zapraszani specjaliści nie będący członkami Komisji.
5. Obsługę Komisji sprawuje Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN.
6. Komisja zostaje powołana na okres kadencji władz Polskiej Akademii Nauk 1972-1974 r.
7. Traci moc obowiązującą decyzja Nr 210/71 Sekretarza Naukowego PAN z dnia 24.VII.1971 r. w sprawie powołania Komisji d/s bibliotek, informacji naukowej i archiwów PAN.
8. Decyzja wchodzi w życie z dniem podpisania.

MARIAN ŁODYŃSKI

(5.VII.1884-7.IX.1972)

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci ppłk. prof. dr. Mariana Łodyńskiego, znanego bibliotekoznawcy, historyka i bibliotekarza. Jego dorobek teoretyczny i praktyczny oddział na rozwój bibliotekarstwa polskiego, przyczynił się do jego rozwoju i poznania przeszłości.

Marian Łodyński urodził się 5 lipca 1884 r. w Cle pod Krakowem. Uczęszczał do gimnazjum w Krakowie, a od VI klasy w Bochni, gdzie uzyskał maturę. Następnie rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1908 r. uzyskał stopień naukowy doktora filozofii z zakresu historii.

W latach 1908-1914 pracował w Bibliotece Jagiellońskiej. W 1914 r. zostaje powołany do wojska, gdzie dosłużył się stopnia porucznika. Jako organizator i przywódca Wojskowego Związku Rewolucyjnego „Wolność” w 56 pułku piechoty przyczynił się do zniesienia austriackiej władzy okupacyjnej w Kielcach (listopad 1918 r.).

2 maja 1919 r. obejmuje stanowisko dyrektora Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie, które zajmował do 28 lutego 1933 r. W 1922 r. Wojskowa Komisja Weryfikacyjna przyznała mu stopień podpułkownika. W latach 1935-1938 był wicedyrektorem Biblioteki Narodowej. We wrześniu 1939 r. pełnił czynną służbę wojskową. W latach 1940-1944 pracował honorowo najpierw w Bibliotece Ordynacji Krasińskich (1.VIII.1940-31.VIII.1941), potem w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej (31.VIII.1941-1.VIII.1944). W okresie II wojny światowej, a zwłaszcza po upadku powstania warszawskiego, bardzo zasłużył się w akcji ratowania zbiorów bibliotecznych i innych zabytków kultury pod kierownictwem prof. dr. Stanisława Lorentza. Od 1 kwietnia 1945 do 10 października 1948 zajmował powtórnie stanowisko wicedyrektora Biblioteki Narodowej, a od listopada 1948 do sierpnia 1950 był zatrudniony w Naczelnej Dyrekcji Bibliotek Ministerstwa Oświaty na stanowisku naczelnika Wydziału Bibliotek Naukowych. We wrześniu 1950 r. przeszedł do Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, gdzie był kierownikiem Oddziału Kartografii do końca 1952 r. W 1954 roku obejmuje stanowisko kierownika Pracowni Kartograficznej w Instytucie Geografii PAN, gdzie m. in. inicjuje i realizuje prace nad centralnym katalogiem zbiorów kartograficznych.

27 czerwca 1957 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego.

W 1968 r., ze względu na wiek; rezygnuje z zajmowanego stanowiska. Dyrektor Instytutu Geografii PAN — profesor Stanisław Leszczycki pisał wówczas do Łodyńskiego: „Z wielkim żalem przyjmuję Pańską rezygnację z pracy”. M. Łodyński pozostał jednak w Pracowni Centralnego Katalogu Kartograficznego w charakterze konsultanta.

Życie Mariana Łodyńskiego niemal do ostatnich lat było wypełnione wielką

pracą, silnym pragnieniem jak najlepszego służenia swemu narodowi — jego nauce i kulturze. Najbardziej twórcze okresy swego życia poświęcił Bibliotece Jagiellońskiej, Centralnej Bibliotece Wojskowej i Bibliotece Narodowej.

Bibliografia prac Mariana Łodyńskiego nie została jeszcze w pełni opracowana. Będzie ona zawierać około 150 pozycji, dlatego też nie sposób w krótkim wspomnieniu scharakteryzować tak rozległej twórczości*.

W dorobku naukowym Profesora znajdują się studia historyczne: *Udział ksiąg śląskich w zamachu z r. 1177* (1908), *Węgry lennem stolicy apostołskiej* (1910), *Dokument „Dagome iudex” a „kwestya sardyńska” w XI w.* (1911), *Stosunki w Sandomierskiem w l. 1234-1239* (1911), *Polityka Henryka Brodatego i jego syna w l. 1232-1241* (1912), *Falsyfikaty wśród dokumentów biskupstwa płockiego w XVIII w.* i inne.

Z ważniejszych prac z zakresu bibliotekoznawstwa należy wymienić: *Polskie bibliotekarstwo wojskowe jako odrębna gałąź ogólnego bibliotekarstwa* (1925), *Nowoczesne bibliotekarstwo wojskowe 1927* (1927), *Centralna Biblioteka Państwowa i Bibliotheca Patria* (1928), *Dwie biblioteki narodowe* (1928), *Podręcznik bibliotekarski dla kierowników bibliotek wojskowych* (1929), *Biblioteka Szkoły Rycerskiej 1767-1794* (1930), *U kolebki polskiej polityki bibliotecznej (1774-1794)* (1935), *Archiwiści i bibliotekarze* (1937), *Hugo Kołłątaj a bibliotekarstwo polskie* (1952), *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)* (1958), *Biblioteka Rzeczypospolitej — Żaluskich zwana na tle ówczesnych bibliotek zagranicznych* (1961), *Wpływ wyuczonych Komisji Edukacji Narodowej na państwową politykę biblioteczną Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1801-1831)*, *Centralny Katalog zbiorów kartograficznych w Polsce* — red. i oprac. (1961-1968).

Rozwój poglądów naukowych Mariana Łodyńskiego w dziedzinie bibliotekoznawstwa dokonywał się w ścisłej więzi z całokształtem jego praktycznej działalności bibliotekarskiej. „Terener! mnie przeznaczonym było bibliotekarstwo. — stwierdza w nie opublikowanych wspomnieniach — Moja praca naukowa była tylko podbudówką i umocnieniem bibliotekarstwa”. Znajduje to potwierdzenie w fakcie nieprzyjęcia proponowanej mu katedry historii w Uniwersytecie Jagiellońskim i in.

Studia nad polską polityką biblioteczną z lat 1767-1831 dostarczyły mu wielu przykładów i podnięt dla ustalenia koncepcji polityki bibliotecznej w odrodzonym Państwie Polskim.

Jego poglądy bibliotekoznawcze cechuje całościowe widzenie naukowych potrzeb społecznych oraz ujmowanie problemów w sposób zintegrowany. I tak na przykład widział potrzebę powszechnego udostępnienia zasobów bibliotecznych i archiwalnych dla jak najszybszego i skutecznego wspomagania procesów poznawczych w społeczeństwie. Opowiadał się za systemem funkcjonalnego zespolenia bibliotekarstwa z organizacją nauki i polityką kulturalną państwa. Takie ujęcie stanowi podstawę wszystkich Jego pomysłów — począwszy od reaktywowania Estreicherowskiej idei przekształcenia Biblioteki Jagiellońskiej na bibliotekę narodową, poprzez opracowanie projektu rozporządzenia (wydanego w 1927 r.) o egzemplarzu obowiązkowym wraz z wnioskiem dotyczącym racjonalnej organizacji polskiej produkcji wydawniczej, aż do modelu Centralnej Biblioteki Wojskowej i kierowanej przez nią sieci bibliotecznej, koncepcji Biblioteki Narodowej, Centralnej Biblioteki Morskiej, planowego współdziałania bibliotek, Centralnego Katalogu zbiorów kartograficznych w Polsce, i wielu innych.

* K. Remerowa: Fragmenty kroniki życia „integralnego” bibliotekarza naukowego. (W 50-tą rocznicę rozpoczęcia pracy bibliotekarskiej przez prof. dra Mariana Łodyńskiego). *Prz. bibliot.* R. 28: 1960 z. 1 s. 32-51.

Z faktu wzrastającej roli nauki w przygotowaniu i prowadzeniu współczesnych wojen wysnuł trafne wnioski dotyczące organizacji i funkcji bibliotek wojskowych. Wyodrębnił i określił problematykę i warunki rozwoju bibliotekarstwa naukowego w Wojsku Polskim. Wywarł również wpływ na organizację bibliotek wojskowych w kilku państwach europejskich.

Działalność Centralnej Biblioteki Wojskowej — kierowanej przez ppłk. dr. Mariana Łodyńskiego — cechował szybki rozwój, sprawna organizacja, szeroka działalność bibliograficzno-informacyjna, troska o zaspokojenie potrzeb czytelnicych kadry wojskowej, nowoczesne formy udostępniania zbiorów obejmujące również cywilnych pracowników nauki i studentów. Była ona zarówno warsztatem pracy naukowej w zakresie zagadnień obronnych, jak i trzonem organizacji bibliotekarstwa wojskowego.

Po odejściu do rezerwy nie przestał interesować się rozwojem bibliotekarstwa wojskowego, a szczególnie działalnością i losami CBW, służąc jej do ostatnich lat życia radą i pomocą, przekazując własne doświadczenia.

Był gorącym rzecznikiem integracji bibliotekarstwa polskiego i współdziałania w wielu kierunkach. Wprowadził wiele oryginalnych rozwiązań m. in. w zakresie techniki bibliotecznej, ujawniania zawartości zbiorów, tworzenia centralnych katalogów, organizacji usług i pomocy bibliotecznych, sprawozdawczości i lustracji bibliotek, przepisów katalogowania druków zwartych oraz katalogowania i ewidencji wydawnictw kartograficznych.

Podstawowe tezy teoretycznego dorobku Mariana Łodyńskiego zweryfikowało już niemal całe półwiecze, wykazując przydatność społeczną i aktualność wielu z nich. Jego poglądy bibliotekoznawcze zbliżyły do nowego okresu naszego bibliotekarstwa, który rozpoczął się po 1945 r., przygotowywały do przyjęcia przemian, jakie nastąpiły w wyniku rewolucji społecznej. Wniósł trwały wkład do bibliotekoznawstwa polskiego w zakresie historii bibliotek, polityki bibliotecznej, organizacji i funkcji społecznej bibliotek naukowych.

Aktywnie uczestniczył w życiu naukowym, brał udział w sesjach naukowych i zjazdach historyków, bibliofilów i bibliotekarzy. Był współpracownikiem Komisji Historycznej i Komisji Historii Wojskowości w Polsce Polskiej Akademii Umiejętności, członkiem korespondentem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich pracował ponad pół wieku, w kilku kadencjach pełnił funkcje wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego. Posiadał tytuł honorowego członka SBP.

W uznaniu zasług dla rozwoju nauki i kultury polskiej nadano Marianowi Łodyńskiemu liczne odznaczenia państwowe: Krzyż Oficerski Orderu Polonia Restituta, Order Sztandaru Pracy II Klasy, Złotą Odznakę Za Zasługi dla Warszawy, Brązowy i Srebrny Medal Za Zasługi dla Obronności Kraju i in.

Pułkownik profesor dr Marian Łodyński pozostanie w naszej pamięci jako drogi nam nauczyciel, pełen energii, męstwa i szlachetnej pasji bibliotekarz, gorący patriota i prawy obywatel.

Stefan Rosołowski

JAN KOSSONOĞA

(10.3.1894-15.9.1972)

Jan Kossonoga urodził się 10.3.1894 r. w Haliczu (dawne woj. stanisławowskie). Egzamin dojrzałości złożył w Samborze w 1912 r. W tym też roku zapisał się na

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, studiując filozofię oraz filologię klasyczną. Przerwał studia na skutek wybuchu wojny; w 1916 r. został powołany do wojska austriackiego. W l. 1919/20 i 1920/21 wznowił studia na Uniwersytecie we Lwowie.

Z bibliotekarstwem zetknął się teoretycznie już na Uniwersytecie słuchając w r. akad. 1920/21 wykładów prof. W. Hahna; równocześnie pracował jako urzędnik nieetatowy w Bibliotece Wojskowej Dowództwa Okręgu Korpusu nr VI we Lwowie, kierowanej przez Adama Łysakowskiego.

Z powodu redukcji personelu bibliotecznego w Bibliotece Wojskowej przerzucił się Kossonoga do pracy nauczycielskiej, ucząc kolejno w kilku gimnazjach, m. in. w Wilnie. W okresie tym — nie pracując wprawdzie w dziedzinie bibliotekarstwa — był czynnym członkiem Związku Bibliotekarzy Polskich. Z okazji dziesięciolecia Biblioteki wkrzeszonego Uniwersytetu Wileńskiego ogłosił artykuł: *Aula Universitatis Vilnensis reditiva*.

Mianowany 1.7.1929 r. asystentem bibliotecznym Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, został przydzielony do Działu Książek, którego kierownikiem był wówczas dr Adam Łysakowski. W Dziale tym przeprowadzano wtedy reorganizację katalogów, głównie działowego, przekształcając go na katalog krzyżowy.

Kossonoga był najbliższym współpracownikiem Łysakowskiego, a po jego odejściu dn. 1.4.1930 r. — kontynuatorem jego prac w zakresie katalogu przedmiotowego. Metody pracy w fazie początkowej przerabiania katalogu działowego na przedmiotowy ujęli Kossonoga i Mączyński w referacie: „Podstawy organizacyjne prac nad katalogiem przedmiotowym jako kwestia wstępna w zagadnieniu konstrukcji katalogu przedmiotowego” wygłoszonym na III Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Wilnie w 1932 r. (Streszczenie w: Pamiętnik Trzeciego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Wilnie. *Prz. bibliot.* 1932).

Katalog przedmiotowy reprezentował początkowo typ katalogu wyszczególniającego. W dalszym jego rozwijaniu po różnych doświadczeniach poszedł Kossonoga w kierunku uogólniania.

Równocześnie pełnił Kossonoga obowiązki zastępcy kierownika Działu Książek. W tym charakterze opracowywał na zlecenie Dyrekcji opinie, m. in. na temat przepisów katalogowania alfabetycznego w bibliotekach polskich i schematu rocznych sprawozdań uniwersyteckich. Opublikował też obszerne sprawozdanie: *Bibliotekarstwo w Preliminarzu budżetowym Rzeczypospolitej Polskiej na okres od 1.4.1930 do 31.3.1931* (*Prz. bibliot.* 1930) oraz artykuł *Uwagi w sprawie bibliotecznego inwentarza druków* (*Prz. bibliot.* 1939).

W l. 1933-1935 pracował w Komisji do spraw zawodowych Rady Związku Bibliotekarzy Polskich. Wielokrotnie był delegatem na doroczne zgromadzenia ZBP, brał udział w organizacji IV Zjazdu Bibliotekarzy w Warszawie w 1936 r. W r. 1939 został skarbnikiem ZBP.

Wśród tyłu zajęć pracował na uzupełnianie studiów. W r. 1931 uzyskał dyplom na nauczyciela szkół średnich i seminariów nauczycielskich; w tymże roku złożył egzamin „na stanowisko pierwszej kategorii” w państwowej służbie bibliotecznej. Przygotowywał pracę doktorską na temat dziejów pojęcia współzucia w etyce, do której materiały zniszczyły w czasie wojny.

W czasie okupacji niemieckiej należał do ekipy wolontariuszy, chroniących zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej, a po reaktywowaniu działalności Biblioteki był jej pracownikiem aż do wybuchu powstania. Brał udział w pracach Rady ZBP, uczestnicząc w jej konspiracyjnych zebraniach. Przygotowywał uwagi do nowej

instrukcji katalogowania alfabetycznego i opracowywał niektóre partie polskiego słownika tematów do katalogu przedmiotowego. Po upadku powstania warszawskiego należał do ekipy zabezpieczającej zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej; w uznaniu tych zasług został wyróżniony złotą odznaką „Za zasługi dla Warszawy”. Po wyzwoleniu Warszawy zgłosił się do pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej, gdzie pełnił dawne obowiązki do 15.4.1945 r.

Od 16. 4. 1945 r. do 30. 9. 1947 r. był dyrektorem Biblioteki Ministerstwa Oświaty, a od 1. 10. 1947 r. do 31. 12. 1951 r. — Biblioteki Ministerstwa Żeglugi. Obie biblioteki zorganizował od podstaw. Był kierownikiem i wykładowcą na kursie dla pracowników bibliotek ministerstw i urzędów państwowych, zorganizowanym przez Wydział Bibliotek Ministerstwa Oświaty (23. 4. - 29. 5. 1945) i na kursie bibliograficznym Ministerstwa Oświaty (22. 11. - 20. 12. 1949). W czasie, kiedy kierował Biblioteką Ministerstwa Żeglugi, wyszły trzy roczniki *Tematycznego Wykazu Nabytków Biblioteki*; nadto Biblioteka uczestniczyła w akcji uruchamiania placówek bibliotecznych w osiedlach okręgów rybackich wybrzeża szczecińskiego. Na zlecenie Głównego Instytutu Dokumentacji Naukowo-Technicznej opracował projekt organizacji sieci bibliotek fabrycznych. Ogłosił gruntowne recenzje książek: J. Gryez, W. Borkowska: *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*, Warszawa 1946 (*Prz. bibliot.* 1946); A. Łysakowski: *Katalog przedmiotowy. Podręcznik*, Warszawa 1946 (*Prz., bibliot.* 1949); A. Grodek: *Katalog Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie*, Warszawa 1939-1945 (*Bibliotekarz* 1947). Ponadto umieścił w podręczniku J. Grycza: *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie* (Wrocław 1951) obszerny wykład o katalogu przedmiotowym.

Brał czynny udział w pracach normalizacyjnych prowadzonych przez Państwowy Instytut Książki i Polski Komitet Normalizacyjny. Od maja 1950 r. do 31.1. 1952 r. pełnił funkcję przewodniczącego Podkomisji Bibliotek przy Bibliograficzno-Bibliotekarskiej Komisji PKN. Był autorem projektu normy dotyczącej inwentarza wydawnictw ciągłych (ze szczególnym uwzględnieniem czasopism). Przedkładał też uwagi do różnych projektów norm i aktów normatywnych.

Od 1. 1. 1952 r. do 30. 6. 1955 r. pracował w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej, w tym od 1. 8. 1953 r. do 31. 3. 1955 r. jako kierownik Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii. Gromadził i opracowywał materiały do *Słownika tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym* (Warszawa 1956), który stanowi pierwszą polską próbę zestawienia wykazu haseł przedmiotowych dla użytku bibliografów i bibliotekarzy. Współpracował z *Przeglądem Piśmiennictwa o Książce*. Był redaktorem rocznika tej bibliografii (1954) i nru 1. 1955 oraz indeksu przedmiotowego za lata 1951-1954.

Dnia 1. 7. 1955 r. przeszedł do Zakładu Katalogów Rzeczowych w celu zorganizowania pracowni katalogu przedmiotowego. Dn. 1. 2. 1959 r. objął funkcję kierownika tego Zakładu.

Z ramienia Biblioteki Narodowej uczestniczył w Konferencji Międzynarodowej w Berlinie, gdzie wygłosił referat: *Der gegenwärtige Stand der Sachkatalogisierung in den öffentlichen wissenschaftlichen Bibliotheken in der Volksrepublik-Polen* (opublikowany w: *Theoretische Konferenz zu Fragen der Sachkatalogisierung, Berlin 9-11 Dezember 1959*, Berlin 1960 s. 86-91).

Na zebraniu Rady Naukowej Biblioteki Narodowej 29. 10. 1957 r. przedstawił referat: „Zagadnienia grupowego opracowywania druków z egzemplarza obowiązkowego”, a następnie przygotował projekt memoriału na ten temat.

W 1957 r. prowadził wykłady i ćwiczenia z katalogu przedmiotowego dla studentów Uniwersytetu Warszawskiego w specjalizacji bibliotekarskiej, a w 1962 r.

— na Kursie zorganizowanym przez Koło Warszawskie SBP dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych.

Opublikował pracę „Katalog przedmiotowy” w podręczniku *Bibliotekarstwo naukowe* (Warszawa 1956 s. 253-272), którego był współredaktorem. Opracował kilka haseł do *Encyklopedii wiedzy o książce* (Wrocław 1971). Ogłosił wnikliwe i cenne recenzje kilku książek z zakresu bibliotekoznawstwa.

Dnia 1. 6. 1966 r. został przeszeregowany na stanowisko kustosa dyplomowanego. W 1968 r. przeszedł na emeryturę. Mimo choroby nie porzucał pracy naukowej. Pozostawił w rękopisie nie ukończony przyczynek do interpretacji szóstej strofy wiersza Słowackiego *Testament mój*. Zmarł 15. 9. 1972 r.

Kossonoga należał do tej generacji bibliotekarzy polskich, która rozpoczęła pracę jeszcze w okresie międzywojennym. Uzyskał wysoki autorytet w kręgach bibliotekarskich, zwłaszcza w dziedzinie opracowania zbiorów. Był wybitnym znawcą katalogu przedmiotowego, zajmując w tej dziedzinie po A. Łysakowskim czołowe miejsce. Jako kierownik Zakładu w Bibliotece wnosił do pracy pogodę i spokój, rządził nie rozkazem i zarządzeniami, lecz uśmiechem i łagodną perswazją. Jako kolegę cechowała Go lojalność, usłużność i rzetelność; cieszył się powszechnym uznaniem i sympatią. Był człowiekiem dobrym i mądrym.

Michał Ambros

KRONIKA KRAJOWA

BYDGOSZCZ

STYPENDIUM IM. PROFESORA WŁADYSŁAWA TATARKIEWICZA

W marcu 1972 r. prof. dr Władysław Tatarkiewicz w specjalnym liście do Zarządu Głównego SBP (por. *Bibliotekarz* R. 39: 1972 nr 4) złożył podziękowanie wszystkim bibliotekarzom za okazywaną mu pomoc w całym okresie Jego pracy naukowej; przekazał On także pewną kwotę na stypendia dla młodych bibliotekarzy.

Wyłoniona przez ZG SBP komisja rozesłała do wszystkich okręgów SBP ankietę, prosząc o nadsyłanie wniosków w tej sprawie. Spośród 13 zgłoszeń, uzupełnionych opiniami władz terenowych SBP, komisja wybrała 2 osoby najbardziej odpowiadające warunkom określonym przez Profesora; są to: kol. Małgorzata Daniszewska — kierowniczka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Knyszynie (pow. Mofiki woj. białostockie) oraz kol. Jerzy Andrzejewski z Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi. Oboje studiują aktualnie bibliotekoznawstwo na Studium Zaocznym we Wrocławiu.

Stypendia w wysokości po 5 tys. zł zostały im wręczone 29 września 1972 r. w czasie obrad Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów w Bydgoszczy.

LUBLIN

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UNIwersYTETU MARII CURIE-SKOŁODOWSKIEJ

Biblioteki uniwersyteckie doskonałą i rozwijają działalność informacyjną. Ostatnio powołano nową „Sekcję informacji patentowej” w Oddziale Informacji Biblioteki Głównej UMCS w Lublinie (por. *Dz. Urz. Min. Nauki, Szkoln. Wyższ. i Techniki* nr 1/1972 poz. 14). Postanowienie to stanowi novum w strukturze organizacyjnej bibliotek głównych szkół wyższych.

RADOM

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach przyznało Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu — w uznaniu Jej zasług dla rozwoju regionu — odznakę „Za zasługi dla Kielecczyny”. Odznakę tę wręczono przedstawicielom Biblioteki w dniu 22 lipca 1972 r., w czasie uroczystej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Radomiu.

W A R S Z A W A

PODYPLOMOWE STUDIUM INFORMACJI NAUKOWEJ

W instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW odbyło się w dniu 6 października 1972 r. uroczyste otwarcie Podyplomowego Studium Informacji Naukowej.

Dwuletnie Studium przygotowuje specjalistów do pracy w dziedzinie informacji naukowej — w charakterze informatorów, organizatorów działalności informacyjnej, projektantów systemów informacyjnych, a także pracowników dydaktycznych i naukowych w tej specjalności.

Na program nauczania składają się wykłady, ćwiczenia i seminaria zapoznające słuchaczy z problematyką informacji naukowej oraz z wybranymi zagadnieniami dotyczącymi dyscyplin związanych z informacją naukową (logika, cybernetyka, matematyka, lingwistyka, socjologia, psychologia, dydaktyka i naukoznawstwo). W ramach informacji naukowej program przewiduje nast. zagadnienia: wstęp do informacji naukowej, wybrane zagadnienia bibliotekoznawstwa, źródła i nośniki informacji naukowej, opracowania informacyjne i narzędzia informacji naukowej, języki informacyjne, wybrane zagadnienia maszyn matematycznych, systemy informacyjne, przekazywanie informacji, użytkownicy informacji, organizacja i ekonomika informacji.

Na pierwszy rok studiów przyjęto 33 osoby; są to głównie absolwenci studiów humanistycznych. Zajęcia będą się odbywały w godzinach wieczornych trzy razy w tygodniu, po cztery godziny. Studia zakończy obrona pracy dyplomowej oraz egzamin.

KRONIKA ZAGRANICZNA

XXXVIII SESJA RADY GENERALNEJ IFLA

Sesja odbyła się w dniach od 26 sierpnia do 2 września 1972 w Budapeszcie, w gmachu Węgierskiej Akademii Nauk. Jej temat przewodni brzmiał: Czytelnictwo w zmieniającym się świecie. Obrady otworzył przewodniczący IFLA, H. Liebaers. Na posiedzeniach plenarnych wygłoszono następujące referaty: Tradycja i nowoczesność — czytelnictwo w zmieniającym się świecie (prof. L. Matrai), Czytanie jako sposób życia (dr G. M. Ray), Czytelnictwo we współczesnym społeczeństwie (O. S. Čubarjan), Czytelnictwo w zmieniającym się świecie (dr R. Escarpit). Interesujące referaty na temat planowania i finansowania bibliotek naukowych wygłoszono podczas posiedzenia Sekcji Bibliotek Narodowych i Uniwersyteckich — F. D. Vrieze: Systemy planowania, programowania i finansowania w bibliotekach USA, Francji, ZSRR i Belgii, J. Stolzenburg: Systemy planowania i finansowania w bibliotekach naukowych NRF, J. L. Schofield: Planowanie, programowanie i finansowanie w bibliotekach angielskich.

Na posiedzeniach Sekcji delegacja polska przedstawiła następujące referaty: C. Duninowa: — Rola bibliotek dużych miast w wypełnianiu potrzeb młodzieży studiującej, J. Kołodziejska — Społeczne uwarunkowania rozwoju czytelnictwa, J. Ankudowicz — Rola książki i czytelnictwa w rozwoju kulturalnym miast i wsi, K. Migoń — Z dziejów czytelnictwa.

W nowych władzach IFLA przewodniczącym został ponownie H. Liebaers. Przedstawicielką delegacji polskiej, dr J. Kołodziejską, wybrano na sekretarza Komisji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych. Przewiduje się, że głównymi tematami następných sesji będą: w r. 1973 — uniwersalna kontrola bibliograficzna, w r. 1974 — krajowe i międzynarodowe zasady planowania bibliotek.

IFLA General Council. Budapest 1972 (program)

XXXVI KONFERENCJA FID ORAZ MIĘDZYNARODOWY KONGRES FID

Doroczna Konferencja FID odbyła się w Budapeszcie w dniach od 2 do 9 września 1972 r. Obrady Międzynarodowego Kongresu FID (10-14 IX br.) poświęcone były następującym zagadnieniom: a) przeglądowi regionalnej i światowej działalności w dziedzinie dokumentacji; b) udziałowi mała- i średnio uprzemysłowionych krajów w międzynarodowej wymianie informacji; c) usuwaniu przeszkód w międzynarodowym komunikowaniu się; d) międzynarodowej kontroli działalności bibliograficznej i informacyjnej w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych.

36 Konferencja i Międzynarodowy Kongres MFD.
Budapest 1972 (program)

MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM WYDAWCÓW CZASOPISM Z ZAKRESU BIBLIOTEKARSTWA, DOKUMENTACJI I ARCHIWISTYKI
(por. Sprawozdanie na s. 204)

46 DOROCZNA KONFERENCJA ASLIB

Odbyła się w dniach od 24 do 27 września 1972 r. w Sheffield (Anglia). Przedmiotem obrad były następujące zagadnienia: 1) Struktura służb informacyjnych (ref. D. V. Arnold), 2) Aktualnie istniejące służby informacyjne (ref. B. C. Vickery), 3) Organizacja i ekonomiczne problemy wykorzystywania zewnętrznych służb informacyjnych (ref. J. E. Terry, P. J. Jones, P. D. Friend, F. Robinson), 4) Uczenie się poprzez doświadczenie (istniejące systemy przedstawił — Ch. Parker, B. F. Helliwell, M. A. Simkins, T. Whitehall, H. J. Zwillenberg, H. M. Townley), 5) Zmiany w strukturze zawodowej personelu w wyniku korzystania ze służb zewnętrznych (ref. J. S. Rippon).

Handbook to the 46th Annual Conference of Aslib
1972

EUROPEJSKA KONFERENCJA NA TEMAT MIĘDZYNARODOWEJ WYMIANY WYDAWNICTW.
(por. Sprawozdanie na s. 202)

MIĘDZYNARODOWA ZNORMALIZOWANA NUMERACJA KSIĄŻEK — INTERNATIONAL STANDARD BOOK NUMBERING (ISBN)

Sekretariat ISO opublikował ostatnio projekt nr 2108 międzynarodowej normy ISO — International Standard Book Numbering (ISBN). Określa ona zasady iden-

tyfikowania książek za pomocą 10-cyfrowego kodu. Kod ten składa się z 4 członów oznaczających a) przynależność do grupy narodowościowej, językowej, geograficznej itp., b) wydawcę, c) konkretne wydawnictwo zwarte, d) cyfrę kontrolną (np. ISBN 90-7000-234-5). Symbol grupy narodowościowej będzie przyznawany przez Międzynarodową Agencję dla ISBN, symbole wydawców będą przydzielane przez agencję krajową, a symbole poszczególnych książek — przez samych wydawców.

FID News Bulletin 1972 nr 8 s. 89

MIĘDZYKRAJOWA ZNORMALIZOWANA NUMERACJA WYDAWNICTW CIĄGLYCH — INTERNATIONAL STANDARD SERIAL NUMBERING (ISSN)

Druga narada ekspertów ISSN odbyła się w Wiedniu w dn. 24—29 kwietnia 1972 r. Zdecydowano, że w najbliższym czasie wszystkie wydawnictwa periodyczne będą opatrywane kodem ISSN, składającym się z 8 cyfr; części wydawnictw serijnych będą otrzymywały numer ISBN i ISSN. W Paryżu powstanie Międzynarodowe Centrum ISSN, które powoła ośrodki regionalne, odpowiedzialne za organizację współpracy z wydawcami w ich krajach. Nad przygotowaniem i wprowadzeniem w życie ISSN pracują obecnie: USA, W. Brytania, Francja, NRF i Holandia. W bieżącym roku powstanie ośrodek ISSN dla krajów skandynawskich. Prace nad ISSN rozpoczęto w 1971 r., ale — jak się przewiduje — objęcie kodem wszystkich tytułów potrwa jeszcze dość długo.

Biblos 1972 nr 8 s. 230-231

Z OBCHODÓW MIĘDZYKRAJOWEGO ROKU KSIĄŻKI

Międzynarodowe seminarium dla bibliotekarzy z rozwijających się krajów odbyło się w dn. 18 do 28 kwietnia 1972 r. pod auspicjami Unesco i Ministerstwa Kultury ZSRR. Temat seminarium brzmiał: Biblioteki publiczne, ich działalność i wkład do rozwoju społeczno-ekonomicznego i kulturalnego kraju. Udział w nim wzięło 24 reprezentantów z krajów Afryki i Środkowego Wschodu — Maroka, Iraku, Malezji, Cejlonu, Afganistanu oraz obserwatorzy z Unesco i IFLA. W pierwszej części seminarium w Moskwie uczestnicy wysłuchali prelekcji specjalistów radzieckich na temat współczesnego bibliotekarstwa. Druga część seminarium miała miejsce w Taszkencie i Samarkandzie, gdzie zwiedzono wiele bibliotek lokalnych różnego typu. W oświadczeniu skierowanym do Komitetu Wykonawczego IFLA wymienili uczestnicy tematy i sprawy, których rozwiązanie ma duże znaczenie dla bibliotekarstwa krajów rozwijających się.

IFLA News 1972 nr 41 s. 17-18

RADZIECKIE PRACE NAUKOWE W DZIEDZINIE BIBLIOTEKOZNAWSTWA I BIBLIOGRAFII

W dn. 15 i 16 lutego 1972 r. toczyły się w Moskwie pierwsze obrady powołanej przy Min. Kultury ZSRR Rady do spraw koordynacji prac naukowo-badawczych w dziedzinie bibliotekoznawstwa i bibliografii. Dyrektor Biblioteki im. Lenina, O. S. Cubarjan, omawiając dotychczasowe badania, scharakteryzował ich tendencje i kierunki rozwoju. Wskazują one na ścisłe związki bibliotekoznawstwa i bibliogra-

fii z naukami pogranicznymi, a zwłaszcza z badaniami socjologicznymi. W ZSRR zrealizowano już pewne tematy z zakresu socjologii książki i czytelnictwa. W l. 1972-1975 będą prowadzone badania nad czytelnictwem mieszkańców współczesnej wsi oraz robotników.

Sovetskaja Bibliografija 1972 vyp. 3 s. 83-84.

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

K S I A Ż K I

- Franz G ö r n e r: Osteuropäische bibliographische Abkürzungen. Zusammengestellt von... 2., umgearb. u. erw. Aufl. Berlin 1972.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. T. 4. Rękopisy 13001 — 13725. Wrocław 1972.
- Hans-Ulrich K l o t h, Fritz-Georg B a r t h, Rudi M ö b u s: Die Wissenschaftliche Fachbibliothek. Leipzig 1970.
- Maria L e s k a: Normalizacja w zakresie informacji naukowej. Warszawa 1971. ODiIN PAN Materiały Szkoleniowe.

C Z A S O P I S M A

- Bibliotekarz Olsztyński*. 1972.
- Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej*. 1971 nr 4.
- Biuletyn Nabytków CBW. Wybór*. 1972 nr 2.
- Biuletyn Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO*. 1972 nr 3.
- Bulletin de l'Unesco à l'Intention des Bibliothèques*. Vol. 26: 1972 no 4.
- Citatel'*. R. 21: 1972 čis. 7/8, 9.
- Kultura i Oświata w Wojsku Polskim*. R. 8: 1972 nr 3.
- Poligrafika*. R. 24: 1972 7.
- Polish Scientific Periodicals-Contents*. 1972 nr 4.
- Z Knihovnické Praxe*. 1972 Seš. 33.
- Zentralblatt für Bibliothekswesen*. Jg 86: 1972 H. 6, 7.

NASI AUTORZY

- Irena ALEKSANDROWICZ, mgr
Michał AMBROS, dr
- Roman BŁASINEK, mgr
- Halina CHAMERSKA, dr
- Maria DEMBOWSKA, prof. dr hab.
Cecylia DUNINOWA, mgr
Zbigniew JABŁONSKI, dr
Helena JARECKA, mgr
Mirosława KOCIĘCKA, mgr
Wanda KRONMAN-CZAJKA, mgr
Maria LENARTOWICZ, mgr
Leon ŁOŚ, mgr
Stanisław OSTAPOWICZ, mgr
- Ewa PAWLIKOWSKA, mgr
- Janina PELCOWA, dr
Maria PROKOPOWICZ, mgr
Jadwiga PRZYGOCKA, dr
Stefan ROŚOŁOWSKI, plk dr hab.
Jadwiga SINIARSKA-CZAPLIĆKA, doc. dr hab.
Anna SITARSKA, dr
Elżbieta SŁODKOWSKA, dr
Hanna UNIEJEWSKA, dr
Tadeusz ZARZĘBSKI, mgr
Hanna ZASADOWA, mgr
Zbigniew ŻMIGRODZKI, mgr
- Kronikę Krajową oprac.
Hanna ZASADOWA, mgr
- Kronikę Zagraniczną oprac.
Mirosława KOCIĘCKA, mgr
- Tłumaczenia angielskie
Ewa SUCHODOLSKA, mgr
- Biblioteka Główna WSE w Krakowie
— emerytowany st. kustosz dyplomowany Biblioteki Narodowej
— Ośrodek INTE Biura Projektów Kolejowych, Łódź
— Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Warszawskiego
— Biblioteka PAN w Warszawie
— MBP im. L. Waryńskiego, Łódź
— Biblioteka PAN w Krakowie
— Biblioteka Główna AGH, Kraków
— Biblioteka Narodowa
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biuro Wydawnictw i Bibliotek PAN
— Biblioteka Techniczna Zakładów Przemysłu Barwników „Boruta”, Zgierz
— Ministerstwo Kultury i Sztuki Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka Narodowa
— Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej
— Ministerstwo Obrony Narodowej
— Instytut Historii Kultury Materialnej PAN
— Biblioteka Narodowa
— Biblioteka Narodowa
— Biblioteka SGPiS, Warszawa
— Biblioteka PAN w Warszawie
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
— Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Biblioteka Narodowa
- Biblioteka Narodowa

Sprostowanie

W zeszyście 3/4 R. 40: 1972 *Przeglądu Bibliotecznego* na s. 356 podano: w wierszu 16: Słodowska powinno być Śłodkowska wiersz 20: Hanna Zasadowa, mgr — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie powinien być umieszczony po wierszu 21: Kronikę krajową oprac.:
Obie Autorki przepraszamy za powstałe błędy drukarskie.

ERRATA

Str.	Jest	Powinno być
Tabela: „Zestawienie danych o użytkownikach i ich potrzebach” (postr. 96)		
6-ty wiersz liczbowy od dołu		podnieść o 1 wiersz
5-ty wiersz liczbowy od dołu, kolumna przedostatnia	3	4
* 141 Tab. ostatnia kolumna: Prace cytowane — w tym zagraniczne		
poz. 9	1	—
poz. 10	210	1
poz. 11	107	210
poz. 12	—	107
poz. 13	54	—
poz. 14	—	54
161 streszczenie ang. w. 22 od dołu	1945—1970	1946-1970
189 pod ostatnim wierszem przypisu 2-go		c d. przypisu zob. s. 190
224 w. 24	(1801-1831)	(1807-1831)

WARUNKI PRENUMERATY

Przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są do 10 grudnia na rok następny.
Cena prenumeraty rocznej wynosi zł 96.—

Przedpłaty na prenumeratę krajową dla czytelników indywidualnych przyjmują urzędy pocztowe oraz listonosze.

Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać przedpłat również na konto w Narodowym Banku Polskim IV Oddział Miejski we Wrocławiu nr 1677-6-4025 Kolportaż Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Hubska 8, oraz na konto PKO-Warszawa nr 1-6-100312 Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki.

Wszystkie instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” znajdujących się we wszystkich miastach powiatowych i wojewódzkich oraz w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych — PAN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40% droższa od krajowej, przyjmuje wyłącznie Biuro Kolportażu Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Warszawa, ul. Wronia nr 23 konto PKO nr 1-6-100024, tel. 20-46-88.

Egzemplarze pojedyncze z produkcji bieżącej i dawnej nabywać można w Księgarni Ossolineum, Wrocław, Rynek 8, w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki oraz w Księgarni Naukowej im. Bolesława Prusa, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7.